Dzisiaj 28 stron

Wydanie główne

Cena 20 groszy

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marjan Chełmikowski wiadomości potocznych Bogdan Piotrowski, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 10 wydanie P

Poznań, niedziela dnia 14 stycznia 1934

Rok 29

Zorganizowane dążenie do niepodległości w b. zaborze pruskim

Nie po raz pierwszy skierowujemy myśl polityczną Czytelników naszych ku przeszłości, zresztą niedalekiej, chociaż już należącej do historji. Nie po raz pierwszy, bo lata mijają, czas w pamięci niejedno zaciera, a i nie brak w Polsce zabiegów o to, by społeczeństwu, a szczególnie młodym jego pokoleniom przedstawiać przeszłość w świetle tendencyjnem, nieraz wręcz fałszywem, by prawdy nie znały.

Dla młodych przedewszystkiem pokoleń, które tych rzeczy częściowo nie przeżyły wcale, częściowo nie zdawały sobie jeszcze sprawy z ich istoty, kreślimy poniższy szkic historyczny zorganizowanego dążenia w b. zaborze pruskim do niepodległości Polski. Niechaj fakty te przesuną się przed oczyma ich duszy, niech się wryją głęboko w ich serce i umysł, niech będą dla nich źródłem siły moralnej i bodźcem do wytężenia woli ku temu, co wzniosłe i dla narodu i państwa zbawienne.

W szkicu naszym — jak w artykule o powstaniu wielkopolskiem w numerze z 27 grudnia r. z. pod tyt.: „Nieśmiertelnej, niepodległej duszy narodu" — nie wymieniamy osób, bo nie o podnoszenie zasług danych działaczów nam chodzi, lecz o przedstawienie faktów od strony ściśle rzeczowej.

Przypominamy przy tej sposobności, że o wysiłkach polskich, zmierzających do zjednoczenia i niepodległości mówią: dzieło Romana Dmowskiego „Polityka polska i odbudowanie państwa", Marjana Seydy dwutomowa, udokumentowana „Polska na przełomie dziejów" i Stanisława Kozickiego „Sprawa granic Polski na konferencji pokojowej w Paryżu 1919 r.".

Opracowuje się dzieło, przedstawiające historję Ligi Narodowej. Wyjdzie ponadto syntetyczna praca specjalna o dążeniu społeczeństwa b. zaboru pruskiego do niepodległości.

Nadmieniamy też, że komitet z łona „sokołów" zabrał się do spisania dążeń niepodległościowych „Sokoła" tutejszego okręgu. Są w przygotowaniu i inne monografje. Fragment jednej z nich, dr. Stanisława Celichowskiego, podajemy w dzisiejszym numerze.

Ruch wszechpolski wśród młodzieży gimnazjalnej i uniwersyteckiej

Chcąc dotrzeć do samych początków i źródeł ruchu ideowego w b. zaborze pruskim, który dążył do niepodległości Polski, trzeba się myślą cofnąć wstecz do ostatnich lat minionego wieku, do tego, co się wówczas działo w najmłodszem pokoleniu, siedzącem jeszcze na ławach szkolnych.

W społeczeństwie starszem rozgrywała się wówczas walka między broniącym swej dotychczasowej pozycji obozem ugodowym, którego prasowym wyrazem był „Dziennik Poznański", a t. zw. ruchem ludowym, któremu przewodził „Orędownik". Ściśle wziąwszy, był to właściwie ruch stanu średniego z dużą przewagą mieszczaństwa, a walczył on — co pozostanie wielką jego zasługą — o emancypację w społeczeństwie szerszych jego warstw, dotąd przez szlachtę ziemiańską i zbliżoną do niej część duchowieństwa uważanych niejako za niepełnoletnie i potrzebujące steru opiekuńczego. Dojście szerszych warstw do równych praw politycznych i wzięcie przez nie na siebie równych politycznych obowiązków bardzo wzmocniło samoobronę naszą narodową.

Jeżeli jednak chodzi o sposób politycznego ustosunkowania się do wroga zewnętrznego, to walka ludowców z ugodowcami nie była w treści dostatecznie istotną mimo formy nieraz ostrej: ugodowcy stawiali na kartę lojalności i wiernopoddańczych oświadczeń wobec króla pruskiego i cesarza niemieckiego: ludowcy, zwalczając lojalizm „dworusów" jako zatruwający duszę społeczeństwa, trzymali się jednak sami twardo gruntu legalizmu wobec państwa pruskiego i Rzeszy Niemieckiej oraz ich konstytucyj, w tych tylko ramach broniąc żywiołu polskiego przed brutalnością systemu pruskiego i zachłannością fali niemieckiej.

Od sposobu ustosunkowania się do Prus i Rzeszy zarówno ludowców, jak tem bardziej ugodowców odbiegł zasadniczo młody ruch wszechpolski w zaborze pruskim, stając na gruncie idei niepodległości Polski. Powstał on jako refleks ruchu wszechpolskiego w zaborze rosyjskim, pod wpływem jego organu „Przeglądu Wszechpolskiego".

W gimnazjach zaboru pruskiego istniał w klasach wyższych tajny Związek Kółek Gimnazjalnych (później: Związek Tow. Tomasza Zana) o charakterze ogólno - patrjotycznym, poświęcony nauce historji i literatury polskiej. W łonie tego Związku powstała na dwa do trzech lat przed końcem minionego wieku konspiracja ściślejsza pod nazwą „Czerwona Róża" (nazwa przypadkowa, bośmy się umówili przed pierwszym zjazdem, że się na nim poznamy po czerwonej róży w butonjerce). „Czerwona Róża" miała już wyraźnie charakter ideologiczny, zajmowała się najogólniejszemi zagadnieniami politycznemi ze stanowiska niepodległościowego programu tajnej Ligi Narodowej i podległego jej Stronnictwa Demokratyczno - Narodowego w b. zaborze rosyjskim. „Czerwona Róża" przygotowywała w gimnazjach zaboru pruskiego młodzieńców na późniejszych członków (kolegów względnie braci) tajnego, wszechpolskiego Związku Młodzieży Polskiej, t. zw. „Zetu" na uniwersytetach, a także w seminarjach naszych duchownych.

Wszechpolski ruch „zetowy", łączący młodzież z wszystkich dzielnic, zapanował w kilka lat całkowicie wśród studentów zaboru pruskiego. Z szeregów „Zetu" najwybitniejsi członkowie powołani zostali stopniowo do Ligi Narodowej, organizacji już obywatelskiej.

Jeszcze jako młodzi, częściowo początkujący studenci zaczęliśmy wychodzić poza krąg pracy ideowej i organizacyjnej wśród młodzieży oraz oświatowej wśród wychodztwa polskiego, zabierając się do działalności wybitnie politycznej. Pierwszą placówką, z której głosić poczęliśmy idee wszechpolskie, był ówczesny „Dziennik Berliński". Nakładem tego pisma wyszła też w roku 1901 pierwsza nasza broszura wszechpolska, przeznaczona dla społeczeństwa zaboru pruskiego p. t. „Jeden naród — jedna myśl". Wystąpienia były (przy wielkiej w Berlinie swobodzie prasowej) tak wyraźne w duchu niepodległości, że wywołały w kraju huragan oburzenia i potępienia ze strony nietylko obozu ugodowego, ale i ruchu ludowego. Padły w prasie poznańskiej głosy np. tego rodzaju, że „tak pisać mogą tylko albo... warjaci, albo... zakapturzeni agenci pruscy"... Gromy te nie złamały jednak zgoła tych, w których były wymierzone, były dla nich przeciwnie bodźcem do tem bardziej uporczywej propagandy idei wszechpolskiej, nieskrępowanej węzłem lojalizmu czy legalizmu względem Prus i Niemiec.

Obok propagandy ideowo - zasadniczej „zetowcy" zaboru pruskiego wszczęli akcję polityczną, zmierzającą do oderwania ludu polskiego na Górnym Śląsku od rydwanu Centrum niemiecko - katolickiego i zszeregowania rzesz polskich przy narodowym sztandarze wyborów do berlińskiego Koła Polskiego. Akcja ta, której przewodzili najwybitniejsi synowie ludu śląskiego wśród starszej młodzieży akademickiej i duchownej, przeważnie bracia „zetowi", a niezadługo członkowie Ligi Narodowej, zapoczątkowała przełomową ewolucję stosunków politycznych na Górnym Śląsku, bez której odzyskanie po wojnie światowej większości tego kraju dla niepodległego państwa polskiego byłoby rzeczą bezwzględnie niemożliwą i wykluczoną.

Władze pruskie zorjentowały się, że zakonspirowany ruch wszechpolski wśród młodzieży stanie się czasem niebezpieczny dla państwowości pruskiej i ugodziły zgóry w jego podstawy, wytaczając procesy karne o tajne związki gronu akademików i gimnazjastów. W Prusach Zachodnich, gdzie społeczeństwo jeszcze bardziej, niż wielkopolskie, trzymało się gruntu legalnego, proces przeciwko gimnazjastom podziałał dość deprymująco i spowodował potępienie działań konspiracyjnych.

Ale już te działania, zmierzające do niepodległości Polski, przesuwały się z terenu młodzieży akademickiej, studjującej na uniwersytetach niemieckich, na grunt pracy obywatelskiej w kraju.

Dążenie do niepodległości przed wojną światową

Już powstał w zaborze pruskim, z inicjatywy centralnego komitetu Ligi Narodowej w Warszawie, zawiązek organizacji jej dzielnicowej, której kierownictwo ujął niezadługo w swe ręce komitet krajowy w Poznaniu. Dla rozszerzenia działalności swej komitet krajowy powołał do życia tajną organizację niższego stopnia, Obronę Narodową, z szeregiem wydziałów. „Ligowcy" i członkowie Obrony zaczęli stopniowo opanowywać ideologją wszechpolską różne jawne organizacje kulturalno-oświatowe i społeczno - narodowe, stwarzając przez to grunt dla planowego działania politycznego, ożywionego duchem niepodległości.

Od roku 1903 poczęto w komitecie krajowym Ligi pracować nad sformułowaniem szczegółowego programu Stronnictwa Demokratyczno - Narodowego pod panowaniem pruskiem. Ustalony ostatecznie w całości i wydany poufnie drukiem w formie broszury w roku 1905, wychodził on z założenia, że „mimo politycznej niewoli jesteśmy żywym politycznym narodem, mającym nietylko prawo do wszechstronnego rozwoju, lecz również i zdolności prawidłowego rozwijania się o własnych siłach oraz systematycznego pracowania nad zapewnieniem sobie w przyszłości politycznej swobody". Z założenia tego wypływała zasada wszechpolska „kierowania się we wszelkiej publicznej działalności względem na dobro narodu polskiego jako całości, podporządkowania interesów lokalnych i dzielnicowych, stanowych względnie klasowych interesom ogólno - narodowym". Stąd wypływał nakaz szczegółowy „utrzymywania nietylko ideowej, ale i faktycznej łączności" między różnemi dzielnicami polskiemi.

Dzisiaj to oczywiście rzeczy, samo się przez się rozumiejące, wówczas były to w zaborze pruskim poglądy — rewolucyjne.

W tym samym czasie próbowaliśmy oddziałać na społeczeństwo wielkopolskie akcją prasową z łamów „Gońca Wielkopolskiego", myśląc o ewentualnem jego wykupieniu. Gdy się jednak okazało, że pismo to miało już wówczas w opinji publicznej pozycję za słabą, dojrzał pomysł, by do życia powołać pismo nowe, programowe dla inteligencji, a dla oddziaływania na szersze warstwy, przejąć główny organ ruchu ludowego, „Orędownik". Po dłuższych z jego wydawcą i redaktorem (dr. Szymańskim) rokowaniach politycznych, w których zmienił on swój krytyczny stosunek do Narodowej Demokracji i jej młodych leaderów poznańskich, poznawszy ich zbliska, powstało jesienią roku 1906, z inicjatywy członków Ligi Narodowej i pod ich sterem, towarzystwo wydawnicze z ogr. odp. pod nazwą „Nowa Drukarnia Polska", które przejęło „Orędownik" i stworzyło „Kurjer Poznański".

Rozpoczął się nowy okres w rozwoju ruchu wszechpolskiego w zaborze pruskim. Od tej pory datuje się w dzielnicy tej propaganda na szeroką już skalę bezkompromisowej, pełnej polskiej myśli politycznej, propaganda ducha niepodległego, ducha — formalnie tylko maskowanego — buntu prze-

ciwko wszystkiemu, co pruskie i niemieckie.

Widocznie lojalizm, a nawet legalizm nie tkwił korzeniami głęboko w ustroju duchowym społeczeństwa, skoro wystarczyło kilku lat orki ideowej „Kurjera Pozn." i „Orędownika", by to, co przedtem było w zaborze pruskim potępiane, a przez niejednych wyklinane, stało się własnością polityczno - moralną szerokich rzesz, i to zarówno warstw wykształceńszych, jak mas ludowych: była nią idea wszechpolska, z ducha niepodległego zrodzona. I tak np. wódz ruchu ludowego, niegdyś twardy legalista, zwrócił się w maju roku 1908, gdy już był bliski śmierci, do naczelnego redaktora „Kurjera Pozn." z tem, by udał się do Pragi czeskiej na zjazd ruchu neosłowiańskiego, „bo nie może być trzech polityk polskich, — może być tylko jedna polityka narodu polskiego".

Połączenie się „Orędownika" z obozem Narodowej Demokracji pociągnęło za sobą stopniowe zlanie się ruchu ludowego z wszechpolskim i stworzenie w roku 1909 wspólnej organizacji politycznej pod nazwą: Polskie Towarzystwo Demokratyczne. Faktycznie ruch ludowy, tracący z biegiem lat swych przywódców, rozpłynął się we wszechpolskim, który składał się z żywiołów młodych o wysokiej i mocnej ideologji i dużej energji pracy.

Praca ta, jak już zaznaczono, nie ograniczała się zgoła do działalności politycznej, lecz obejmowała również wybitnie dziedziny kulturalną, oświatową, wychowawczą i społeczną, podkreślając wszędzie silnie nieprzejednaną myśl narodową. Rok w rok np. dawano inicjatywę do obchodów kulturalnych na szeroką skalę (Słowackiego, Chopina itp.), by z nich robić dźwignię ducha narodowego. Organizowano wycieczki po kresowych powiatach, by w nich uprawiać z ust do ust agitację oporu wobec systemu pruskiego, co później ze strony ludu tamtejszego odezwało się wzruszającem echem w Paryżu w toku wysiłków polskich na konferencji pokojowej. Kierowano tajnem nauczaniem dzieci szkół powszechnych tak, że przybrało ono charakter rozgałęzionej organizacji pedagogicznej i patrjotycznej, ratującej nietylko mowę, ale i duszę polską. Nie było żywotniejszej organizacji kulturalnej czy społecznej, w której nie byłaby się zaznaczyła myśl i praca członków Ligi Narodowej i Obrony Narodowej.

Na szali rozwoju politycznych stosunków wewnętrznych zaważyła Liga Narodowy decydująco. Ona to za pomocą przedewszystkiem „Kurjera Pozn." i „Orędownika" staczała zwycięskie walki z usiłowaniami, zmierzającemi do wskrzeszenia ugody pod różną postacią, czy to w okresach wyborczych, czy w Berlinie na terenie parlamentarnym; ona to znowuż z łamów prasy biła niemiłosiernie, nie cofając się przed niczem, w sprzedawczyków jawnych zarówno, jak zakapturzonych, rozzuchwalonych dawniejszą łagodnością opinji publicznej; ona to, im bardziej system antypolski się zaostrzał, pchała ludność ku coraz bezwzględniejszej, jaskrawszej opozycji, nie dopuszczając do załamania się ducha, do zgięcia się karku społeczeństwa.

Było to tem bardziej konieczne, że zachmurzać począł się międzynarodowy horyzont polityczny. Dusza społeczeństwa musiała być uzbrojona w hart nieprzejednania i oporu. To też Liga Narodowa postanowiła przejść od dotychczasowej walki za pomocą wieców protestacyjnych do manifestacyj narodowych, nie krępujących się przepisami prawnemi i choćby wiodących do krwawych starć z policją, do procesów karnych itp.

Manifestacje takie doszły do skutku w roku 1912 w odpowiedzi na zastosowanie ustawy wywłaszczającej i w roku następnym, w rocznicę powstania styczniowego. Za Poznaniem poszła prowincja; do wszechpolaków przyłączył się w manifestacjach niejeden dawny legalista, a nawet lojalista. Postawa społeczeństwa bezwzględnie antypruska i antyniemiecka była zapewniona. Cel manifestacyj był osiągnięty.

Zagadnieniem zbliżającej się wojny europejskiej i kształtujących się w świecie dwóch wielkich obozów politycznych zajmowały się — w związku z ciążeniem Anglji ku Francji i Rosji — władze naczelne Ligi Narodowej od dłuższego już czasu. Ewolucja stosunków na terenie międzynarodowym skłaniała Dmowskiego i bliskich mu polityków do pewnego łagodzenia form walki z rządem rosyjskim i nieprzeciwstawiania się społeczeństwu rosyjskiemu jako całości, a zato do ustawiania frontu, zwróconego tem bardziej zdecydowanie przeciwko Niemcom i ich powolnemu narzędziu Austro-Węgrom.

Pogląd ten spotkał się w Lidze Narodowej i jej władzach z oporem czynników, które stawiały na kartę austrofilską, a bezwzględnie antyrosyjską. Czynniki te stały niewątpliwie pod wpływem masonerji.

Tarcia między obu orjentacjami stawały się w Lidze Narodowej coraz ostrzejsze i doprowadziły ostatecznie jesienią roku 1909 komitet centralny Ligi do impasu. Wówczas to wszyscy członkowie komitetu złożyli mandaty w ręce przedstawiciela Litwy i reprezentanta zaboru pruskiego (zasiadającego w komitecie centralnym od roku 1907) z tem, by oni zdecydowali, która z dwóch grup ma mieć w przyszłości ster Ligi. Dwaj ci członkowie komitetu centralnego złożyli kierownictwo Ligi w ręce Dmowskiego i Balickiego. To uchroniło Ligę Narodową od dostania się pod władzę masonerji, a kraj od wzrostu wpływów tych elementów, które następnie w wojnie światowej angażowały Polskę politycznie i nawet wojskowo po stronie Austro - Węgier, a tem samem Niemiec.

Polityka Ligi Narodowej pogłębiała się odtąd i umacniała konsekwentnie w duchu antyniemieckim, czemu wyraz dały dwa ostatnie przed wojną zjazdy rady głównej Ligi: w roku 1913 w Berlinie i wiosną roku 1914 we Wiedniu — w dwóch stolicach cesarstw niemieckich. Oba te zjazdy stały już wyraźnie pod znakiem zbliżającej się wojny.

Czynniki, linji tej politycznej zasadniczo przeciwne, opuściły już były uprzednio szeregi Ligi: odpadła od niej t. zw. „fronda" z powodu polityki neosłowiańskiej, a t. zw. „secesja" — w odpowiedzi na ogłoszenie zawieszenia strajku szkolnego w Królestwie.

„Secesja" próbowała spowodować rozłam w Lidze Narodowej zaboru pruskiego, ale jej się to nie udało, pociągnęła natomiast w tej dzielnicy za sobą część ówczesnej młodzieży akademickiej („Zetu") oraz gimnazjalnej (Towarzystw Tomasza Zana). Z tych to szeregów wyłoniła się następnie konspiracyjna organizacja p. n. Młoda Polska, która nie zdobyła się jednak na własną twórczą ideologję, wahała się politycznie, nie wywierając żadnego wpływu na życie społeczeństwa, a w końcu wojny weszła zdecydowanie na tory obozu piłsudczyków.

Były to dla ruchu wszechpolskiego koszta bezpośrednie względnie pośrednie montowania w opinji publicznej silnej orjentacji antyniemieckiej i tem samem antyaustrjackiej z pewnemi nieuniknionemi w danych warunkach konsekwencjami taktycznemi w stosunku do Rosji. Zbudowaniu w umysłowości polskiej orjentacji tej Polska zawdzięcza, że wojna światowa nie zaskoczyła jej nieprzygotowanej politycznie, chociaż przygotowanie nie było jeszcze zgoła dostateczne.

Najbardziej niedojrzały, wpływami wiedeńskiemi rozłożony był stan umysłów w Galicji zachodniej. Dużą i mężną odporność wobec pokus niemiecko-austrjackich i towarzyszących im odnośnych bałamuctw i błędów polskich wykazało Królestwo. Społeczeństwo zaś zaboru pruskiego stało — poza szczupłą sferą niepoprawnych ugodowców — zgodne w swej orjentacji bezwzględnie antyniemieckiej i zwarte.

Dążenie do niepodległości w wojnie światowej i powstaniu wielkopolskiem

Zaraz pierwszego dnia wojny poznańscy członkowie Ligi Narodowej uznali za główne zadanie polityczne — dołożenie wszelkich starań, by społeczeństwo zaboru pruskiego nie zaangażowało się niczem po stronie Niemiec i ich sojuszników. Liczba tych, którzy je do zaangażowania się na rzecz Berlina pchali, była — jak powiedzano — niewielką; ale zato działalność ich była z natury rzeczy ułatwiona, podczas kiedy pozycja ogółu, usposobionego antyniemiecko, była z powodu warunków wojennych bardzo trudna i niebezpieczna. Przytem ugodowcy tutejsi doznawali sukursu wydatnego ze strony aktywistów zakordonowych. Więcej zaś od wszystkiego ważyły wypadki militarne, które — zdawało się przez lat kilka — czyniły klęskę Niemiec niemożliwą. Należało przeto niedopuścić do psychicznego załamania się społeczeństwa.

W pracę tę włożyła Liga Narodowa wielki zapas energji i zapału. Busolą był dla społeczeństwa „Kurjer Pozn.", który — mimo zagrożenia redaktorom więzieniem, a wydawnictwu zamknięciem pisma i mimo później odebrania mu debitu na terenie okupacyjnym — wraz z „Orędownikiem" konsekwentnie oświetlał poczynania niemieckie w kwestji polskiej krytycznie, podtrzymywał w społeczeństwie ducha i wiarę w zwycięstwo naszej sprawy przez klęskę — co dobrze wyczytywano między wierszami — Niemiec.

Liga Narodowa oddziaływała za pomocą swoich członków - posłów szczególnie silnie na Koło Polskie w Berlinie, w którem obok wszechpolaków i pokrewnych im polityków byli także ugodowcy oraz oportuniści, zmierzający różnemi środkami do zaangażowania polityki polskiej w sensie proniemieckim, by Koło oficjalnie wyrzekło się w imieniu społeczeństwa zaboru pruskiego aspiracyj do niepodległości, lub chociażby tylko do autonomji w ramach Prus. Były wskutek tego w Kole Polskiem chwile trudne, doszło nawet do przesilenia w jego kierownictwie; ale zwyciężył przy dużym wysiłku „ligowców" kierunek opozycyjny, stojący na gruncie jedności i niepodzielności narodu polskiego, czemu dał wyraz w deklaracjach z trybuny parlamentu Rzeszy.

Od samego też początku wojny Liga Narodowa zaboru pruskiego szukała kontaktu z rodakami za kordonem, by z nimi uzgodnić plan i metody działania. W pierwszej połowie wojny było to bardzo trudne i ograniczało się do dość rzadkiego wysyłania wzajemnie emisarjuszów. Później stały się kontakt i współdziałanie bardziej systematyczne.

Liga dała we wszystkich trzech dzielnicach inicjatywę do powstania częściowo poufnych, częściowo tajnych Międzypartyjnych Kół Politycznych, obejmujących obok Narodowej Demokracji te ugrupowania, które opowiadały się za zjednoczeniem i niepodległością Polski. W Poznaniu powstało Koło Międzypartyjne na początku roku 1916.

Skoro się „ligowcy" poznańscy dowiedzieli, że kilku polityków polskich znajduje się w Szwajcarji, wydelegowali tam najpierw jednego ze swych kolegów dla zbadania gruntu, a następnie w marcu roku 1915 innego swego członka, by zagranicą podjął się pracy politycznej na rzecz wyzwolenia zaboru pruskiego. Warsztatem pracy tej stała się Centralna Agencja Polska w Lozannie.

W sierpniu roku 1917 powstał Komitet Narodowy Polski w Paryżu z reprezentacjami w innych stolicach aljanckich, a główny jego wysiłek propagandowy i dyplomatyczny szedł w kierunku przekonania narodów i rządów sprzymierzonych, że nie wolno złożyć oręża, póki się niemieckiej potęgi militarnej tak nie rozgromi, że możliwe stanie się odebranie Prusom ich ziem polskich i przyłączenie ich do niepodległego państwa polskiego. W wielkim tym trudzie, między innemi w sprawie armji polskiej we Francji, miał Komitet Narodowy Polski do pokonania nietylko ignorancję i nieraz złą, nieprzyjazną Polsce wolę obcych, ale niemniej partyjne, czasami nawet osobiste zacietrzewienie i brak ducha obywatelskiego odnośnych własnych rodaków, przebywających zagranicą.

Przedstawiciel zaboru pruskiego w Komitecie (po zawarciu rozejmu zasiadł w Komitecie jeszcze drugi Wielkopolanin) oprócz kierowania całą akcją prasową, gromadził specjalnie i opracowywał materjały, dotyczące dzielnicy naszej, redagował memorjały i większe prace polityczne, poświęcone temu zagadnieniu, a konkludujące w tezie, że wojna, któraby nie zakończyła się podcięciem Prus na wschodzie przez dezanekśję ziem polskich, byłaby dla narodów sprzymierzonych w praktyce wojną przegraną.

Reprezentant zaboru pruskiego utrzymywał też z ramienia Komitetu Narodowego Polskiego stosunki z krajem za pomocą emisarjuszów, przybywających do Szwajcarji z różnych dzielnic Polski, przedewszystkiem zaś z Poznańskiego. Podróże te emisarjuszów były często połączone z wielkiem niebezpieczeństwem, a czasami wymagały odwagi wręcz bohaterskiej, zważywszy, że wywożono do Szwajcarji wiadomości nietylko w pamięci, ale — gdy to było nieuniknione — i na piśmie.

Emisarjusze wracali do kraju obeznani z całokształtem prawdziwej sytuacji wojenne oraz położenia sprawy polskiej po stronie koalicji i z dowodami rzeczowemi, że siły zbrojne narodów sprzymierzonych rosną, a siły Niemiec i ich sojuszników maleją. — wracali z wiarą w zwycięstwo koalicji. Dzięki tej organizacji stosunków Komitetu Narodowego Polskiego w Paryżu ze społeczeństwem w kraju — polityka Komitetu miała zawsze oparcie o kraj, a działanie Kół Międzypartyjnych w kraju było sharmonizowane z wysiłkami Komitetu.

Tak było w najcięższych okresach wojny. Gdy szala walk gigantycznych przechyliła się latem roku 1918 na korzyść armij sprzymierzonych, program wyzwolenia ziem zaboru pruskiego, przez Komitet Narodowy Polski od początku postawiony z całą siłą i wtłaczany z uporem w umysłowość koalicyjnego świata politycznego, przedstawił się oczom społeczeństwa naszego jako cel bliski już zupełnie, do którego iść należy bezpośrednio.

W początkach października Międzypartyjne Koło Polityczne w Poznaniu uchwaliło przystąpić bezzwłocznie do organizowania tajnych Komitetów Obywatelskich, przygotowujących kadry administracji państwowej oraz kadry wojskowe. Komitety powstały w Poznaniu i na prowincji, wszędzie obejmując ludzi wszystkich ugrupowań politycznych. Gdy w Niemczech wybuchła rewolucja, Komitety Obywatelskie, za przykładem poznańskiego, ujawniły się i przybrały nazwę Rad Ludowych.

Wysiłek ich szedł w kierunku społecznego rozdwojenia zbiorowości niemieckiej, a utrzymania ogółu polskiego w zwartości na gruncie dążeń wyzwoleńczych. Opanowano przedewszystkiem rady robotniczo - żołnierskie. W początkach zaś grudnia sejm dzielnicowy powołał wśród entuzjastycznego nastroju Naczelną Radę Ludową, jako kierowniczą władzę polską, z której rąk później władza przeszła na rząd polski w Warszawie.

Sprawa kadr wojskowych, postawiona przez przedstawicieli „Sokoła", wszechpolaków, już w Kole Międzypartyjnem, wzięła obrót taki, że w poznańskim Komitecie Obywatelskim powstała komisja wojskowa, która następnie weszła w skład poznańskiej Rady Ludowej. Zabrano się do organizowania straży obywatelskich. Równocześnie przy radach żołniersko - robotniczych powstawały t. zw. kompanje straży i bezpieczeństwa, wkrótce podzielone według narodowości, a dodać należy, że kompanje polskie stanowczo przeważały liczebnie.

Organizacja kadr wojskowych była zaledwie w zaczątkach, gdy doszło do wybuchu powstania wielkopolskiego. A jednak powstanie to nie spadło z nieba. Nie zawdzięczamy go też wyłącznie takim czy innym grupom zakonspirowanym. Powstanie wielkopolskie było dziełem całego społeczeństwa, było — że się tak wyrazimy — dojrzałym owocem politycznej dojrzałości społeczeństwa, które jarzma pruskiego znosić już nie chciało i nie mogło. Na tę dojrzałość złożyły się lat dziesiątki twardego borykania się z systemem pruskim i żywiołem niemieckim, przyczem w ostatniem dziesięcioleciu przed wojną na obostrzony atak systemu eksterminacyjnego odpowiedziano z polskiej strony — pod wpływem Ligi Narodowej — nietylko wzmożoną walką obronną, ale śmiałą kontrofensywą polityczną.

Póki istniała prusko - niemiecka potęga militarna, podniesienie na nia ręki było utopją; skoro się załamała na zachodzie, wulkan na wschodzie, w Poznańskiem, wybuchnąć musiał. Mogła w społeczeństwie zachodzić różnica temperamentów, — istota jednak rzeczy: nietolerowanie nadal rządów pruskich było w duszy zbiorowej całego społeczeństwa przesądzone. Wystarczyła iskra, a proch wybuchnąć musiał. Iskra padła wcześniej, niż to nietylko przewidywali politycy, ale, niż tego pragnęły nawet gorące młode żywioły.

Ruch wojskowy w zaborze pruskim zaczął się najpierw w „Sokole", przesiąkniętym duchem wszechpolskim. Po zlocie grunwaldzkim w Krakowie w roku 1910 powstały stałe drużyny „sokole" przy okręgu poznańskim, a prowa-

(Ciąg dalszy na stronie 4-tej).

Zmarli członkowie Ligi Narodowej i Obrony Narodowej w b. zaborze pruskim

Zofja Sokolnicka

Dr. Ksawery Zakrzewski

Dr. Felicjan Niegolewski

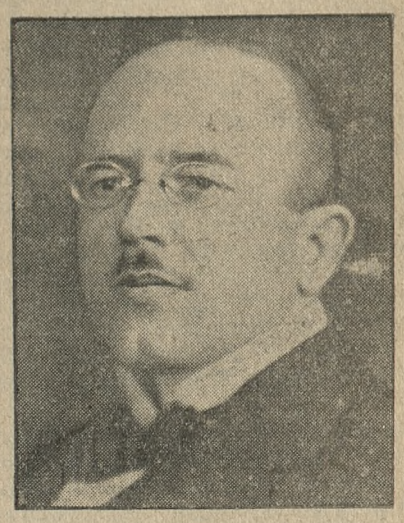

Dr. Bolesław Marchlewski

Władysław Grabski z Kurcewa

Helena Rzepecka

Dr. Bolesław Krysiewicz

Dr. Zygmunt Seyda

X. bisk. Arkadjusz Lisiecki

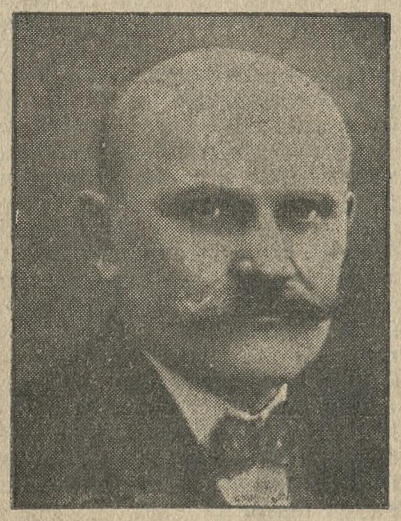

Dr. Ignacy Trepiński

Aniela Tułodziecka

Dr. Stanisław Krzyżankiewicz

Karol Rzepecki

X. Józef Kurzawski

Inż. Olech Stelmachowski

Dr. Marjan Głowacki

ŻYWYM POMNIKÓW NIE STAWIAMY. NIECH ZATO W SPOŁECZEŃSTWIE NASZEM ŻYWĄ POZOSTANIE ZAWSZE PAMIĘĆ CZOŁOWYCH DZIAŁACZÓW NARODOWYCH, KTÓRZY WIEDLI JE DO NIEPODLEGŁOŚCI

(Ciąg dalszy ze strony 2-giej).

dziło je zakonspirowane grono techniczno - pedagogiczne, pod formą wycieczek, organizując ćwiczenia nocne. Z drużyn tych utworzono w roku 1914 odrębne oddziały wojskowe i na zlecenie zjazdu rady związkowej zaprowadzono mundury polowe.

Dwa lata już wcześniej założono dla męskiej i żeńskiej młodzieży „sokolej" towarzystwo pozornie tylko gier i zabaw ruchowych p. n. „Zorza", które faktycznie prowadziło poufnie robotę harcerską. Ruch harcerski, ożywiony ideologją „sokolą" i sterowany przez wybitnych „sokołów", skupił przy sztandarze wyzwolenia pokolenie najmłodsze. Organizacja harcerska, rozwiązana przez władze pruskie w toku wojny, działała dalej konspiracyjnie.

W tym samym kierunku ideowym pracował szereg towarzystw, jak „Iskra", „Ogniwo", „Kościuszko", „Brzask" i „Hasło". Część młodzieży tam zgrupowanej oraz harcerskiej stworzyła latem roku 1918 P. O. W. Zaboru Pruskiego, niezależną od Polskiej Organizacji Wojskowej w Królestwie, a później dopiero przez niektóre jednostki do niej zbliżoną. We wszystkich wymienionych powyżej organizacjach panował duch Niemcom jak najbardziej wrogi i gotujący się do zbrojnej z nimi rozprawy w momencie właściwym.

Dążenie do wyparcia Niemców było w duszy społeczeństwa polskiego, ale sam wybuch powstania został bezpośrednio przez Niemców sprowokowany. O przebiegu powstania nie będzie tu mowa. Wynik jego był dla sprawy polskiej wielce doniosły, chociaż w innem znaczeniu, niż rezultat powstań górnośląskich.

Tam oręż polski wiódł do poprawienia tego, co dyplomacja koalicyjna — przynajmniej angielska i włoska — gotowa była pod parciem niemieckiem zepsuć jaskrawo wbrew pierwotnym korzystnym postanowieniom konferencji pokojowej, uchwalonym pod wpływem Komitetu Narodowego Polskiego i delegacji polskiej. Tutaj, w Wielkopolsce, powstanie wyzwoliło mniej obszaru, niż następnie Polska otrzymała na konferencji pokojowej, — wyzwoliło wprawdzie większą część Poznańskiego, ale nie wydarło Niemcom powiatów kresowych o znaczniejszym odsetku ludności niemieckiej i nie oswobodziło Pomorza — bo uczynić tego nie mogło, a więc właśnie tej połaci kraju, której przyznanie Polsce było w Paryżu tak kwestjonowane, a bez której państwo polskie nie byłoby państwem rzeczywiście niepodległem.

Mimo to doniosłość powstania wielkopolskiego jest ogromna, i to nietylko moralnie, ale i realno - politycznie. Powstanie było bowiem zbrojną manifestacją, która stwierdziła krwią stosunek społeczeństwa polskiego zaboru pruskiego do Niemców i podkreśliła orężem argumenty polityczne, wytoczone z polskiej strony na zachodzie na rzecz odebrania Prusom ziem naszych.

Takie były drogi, które Polaków zaboru pruskiego w długim, uporczywym, męskim, chlubnym wysiłku powiodły do zjednoczenia i niepodległości.

Polityka rezygnacji z dążenia do niepodległości

Historyk o 75-cioleciu „Dziennika Poznańskiego" na łamach tegoż pisma

„Dziennik Pozn." ogłosił na zakończenie minionego roku szkic historyczny swego 75-ciolecia pióra dr. Andrzeja Wojtkowskiego, który na wstępie zaznacza, że nie podziela obecnego kierunku politycznego tego pisma i że pracę swą ujmuje z objektywnego stanowiska historyczno - referującego. Ponieważ szkic ten przypomina rozwój wypadków u nas w ostatnich 75 latach, przeto streszczamy go poniżej. Oto bieg myśli autora:

Dawne czasy

Przy założeniu swem w roku 1859 „Dziennik Pozn." reprezentował kierunek narodowy, liberalny i demokratyczny. Był to organ t. zw. postępu organicznego, służył obronie narodowości polskiej w granicach praw, poręczonych jej traktatami wiedeńskiemi. Pisząc o mowie księcia regenta, późniejszego cesarza Wilhelma I z dnia 12 stycznia r. 1859, „Dziennik Pozn." złożył deklarację lojalności, zapewniając, że „radby uniknąć choćby najobojętniejszego słówka, któreby go w podejrzenie podać mogło, jakoby umysły mieszkańców Księstwa do mniej życzliwego udziału w potędze Prus nastrajać miał, aniżeli się godzi poddanym jednego i tego samego domu królewskiego, który w potędze i szczęściu Prus zapowiedział niemniejszy udział szczęścia dla W. Ks. Poznańskiego".

Wkrótce doszło do sporu namiętnego między liberalnym „Dziennikiem Pozn." a konserwatywnym i „ultramontańskim" „Przeglądem Pozn." o stosunek narodu polskiego do sprawy zjednoczenia Włoch i do zagrożonego przez nie państwa kościelnego. „Dziennik Pozn." stanął po stronie ruchu włoskiego, podnosząc, że zwalczanie świeckiego panowania papieży i ich pociągnięć politycznych nie ma nic wspólnego z odszczepieństwem, że owszem da się pogodzić z przywiązaniem, jakie winniśmy głowie Kościoła.

W stosunkach wewnętrznych był „Dziennik" w konsekwencji swych poglądów liberalnych za emancypacją Żydów w Galicji i Kongresówce, za asymilacją Żydów.

W okresie powstania styczniowego „Dziennik Pozn.", chociaż oceniał ujemnie system polityczny Wielopolskiego, był przeciwny poczynaniom stronnictwa ruchu, zmierzającego do wywołania powstania, a po jego wybuchu nie zdeklarował się wyraźnie. Odcinał się coprawda „Dziennik Pozn." z drugiej strony od tych, którzy po upadku powstania potępili je bezwzględnie.

Okresem szczytowym wpływów „Dziennika Pozn." — stwierdza dr. Wojtkowski — był okres redaktorstwa Dobrowolskiego, który trwał ćwierć wieku. W pierwszych latach walczył Dobrowolski z ks. arcybiskupem Ledóchowskim za takie czyny, jak usunięcie inwokacji „Królowo Korony Polskiej" w litanji loretańskiej, jak zakaz śpiewania w kościołach „Boże coś Polskę" itp. Zwalczał też „Dziennik Pozn." takie dążenia ówczesne, jak domaganie się zmiany regulaminu wyborczego w tym kierunku, aby duchowieństwo, po mianowaniu kandydatów poselskich, mogło wyrazić o nich swoje zdanie, co „Dziennik" nazwał zamiarem oddania funkcji wyborów w ręce duchowieństwa, tak, że „zamiast rządów szlacheckich, które niepowrotnie minęły, nastałyby rządy teokratyczne".

Gdy nastąpiło prześladowanie przez rząd pruski Kościoła Katolickiego, „Dziennik" wystąpił w obronie praw Kościoła. Gdy znowu doszło do zgody pomiędzy Rzymem a Berlinem (Bismarckiem), „Dziennik" pisał: „Naród polski pozostanie wierny sprawie Kościoła, bo umie rozróżnić jego odwieczne prawdy, a cześć dla własnych, związanych z nią tradycyj od działań i robót świeckiej polityki Rzymu, nie stojącej pod zasłoną żadnych dogmatów nieomylności".

Politycznie występował „Dziennik Pozn." w obronie języka polskiego, rugowanego ze szkolnictwa. W roku 1888, po wstąpieniu na tron Fryderyka III, „Dziennik" — jak wywodzi dr. Wojtkowski — był za wysłaniem adresu do nowego cesarza. Gdy za Wilhelma II upadał Bismarck, „Dziennik Pozn." (według prof. Onckena) podpisał z gronem obywateli „deklarację lojalności wobec cesarza, chęci współpracy w sprawach państwowych i definitywnego wyrzeczenia się niepodległości, żądając wzamian równouprawnienia języka polskiego w szkolnictwie, administracji i sądownictwie oraz powoływania Polaków na stanowiska urzędnicze".

Gdy polityka ugodowa zbankrutowała i wzmocniło się Stronnictwo Ludowe dokoła „Orędownika" Romana Szymańskiego, połączył się obóz liberalny „Dziennika" z obozem konserwatywno - klerykalnym. W roku 1896 stanął na czele „Dziennika" Wład. Łebiński, zapewniając, że, „oddając Bogu, co jest Boskiego, a cesarzowi, co jest cesarskiego, będzie walczył w obronie praw naszych do upadłego, ale na lojalnej drodze, z umiarkowaniem, nie puszczając wodzy uczuciom". W ten sposób broniąc narodowości polskiej, „Dziennik" był tego zdania, że „nie wypada mu myśleć o rewolucji, o odrywaniu prowincyj polskich od państwa pruskiego, o oporze przeciw władzy i prawom".

Okres przedwojenny

W roku 1908 objął redakcję „Dziennika Pozn." Puffke. Zajmował się w artykułach wstępnych często szerszemi zagadnieniami. Pisał wiele o stosunkach w Królestwie, szczególnie o Narodowej Demokracji. Choć bliscy mu realiści zwalczali Narodową Demokrację, Puffke pisał o Dmowskim jako o najwybitniejszym polityku, „a przytem charakterze czystym, obywatelu, poświęcającym wszędzie swe siły wyłącznie sprawie narodowej".

Gdy w zaborze pruskim Narodowa Demokracja wystąpiła w roku 1909 pod postacią jawnego „Polskiego Towarzystwa Demokratycznego", „Dziennik" odniósł się do niego sceptycznie, zarzucając mu brak odpowiedniego kierownictwa „z wyjątkiem może dr. Marjana Seydy, który — zdaniem naszem — stanowi przynajmniej materjał na przywódcę stronnictwa: posiada zapał, pewność siebie i wiarę w siebie i wreszcie ważny przy młodej, rozpoczynającej swą działalność partji — doktrynerzym czy idealizm, nie liczący się z wymaganiami życia praktycznego i lekceważący trudności, wypływające z tych wymagań".

Zbliżył się rok 1910, a z nim wielka rocznica bitwy pod Grunwaldem. Przytaczamy tu dosłownie uwagi dr. Wojtkowskiego:

> „Pięćsetna rocznica bitwy pod Grunwaldem spowodowała bardzo ważną enuncjację „Dziennika" na temat niepodległości i walk o nią. Po chybionych porywach w wieku XIX „rozwaga poczęła... zwolna brać górę nad uczuciem". Lecz była to, jak dziś widzimy, bardzo groźna i niebezpieczna dla naszej przyszłości rozwaga. Mianowicie: „Zaczęto rozumieć coraz ogólniej, że zewnętrzny ustrój państwowy jest formą tylko, która z treścią niezawsze idzie w parze, że naród może być napozór wolnym, a faktycznie być zależnym i w niewoli, z drugiej znów strony przykład Galicji dowodził, że i bez niezależności państwowej można żyć pełnem życiem własnem..." „Nawet ci, którym się zarzuca radykalizm w środkach, a szowinizm w marzeniach, dbają obecnie więcej o całość i nienaruszalność polskiego ducha, niż o namacalne polityczne zyski, o dążenie do upaństwowienia swych marzeń."
>
> „Do tego zatem doszliśmy w 500 lat po Grunwaldzie... Polskę przenieść w sferę ducha i nie dbać o to, aby się marzenia pokoleń całych „upaństwowiły", to znaczy przybrały realne kształty własnego państwa! Zapomnieć o tem, czego nauczał Libelt, wołając, że naród ma prawo istnieć tylko jako państwo. Ale prawda, Libelt był żołnierzem z roku 1831.
>
> „To, co pisał „Dziennik" z okazji rocznicy zwycięstwa grunwaldzkiego, nie było bynajmniej chwilowem tylko wykolejeniem się; nie, to było istotnem jego i głębokiem przekonaniem. W rozważaniach gwiazdkowych r. 1911 (nr. 293) czytamy, że kultura duchowa jest „wyrazem i objawem celowego istnienia naszego", a kultura materjalna tylko środkiem i „najbliższym warunkiem bytu". W kulturze duchowej „tkwi dusza narodu — pierwiastek życia i nieśmiertelności, niezależnie od tego, czy się rozwija w obrębie własnej, narodowej organizacji państwowej, czy też poza nią". „Państwo nie jest nietylko duszą, nie jest nawet ciałem narodu — jest ono tylko pewną ramą, w którą zazwyczaj ujęte jest jego życie, ale jedynym, koniecznym warunkiem tego życia nie jest. Nie jest nawet koniecznie miarą jego tętna, miarą wydajności pracy w kierunku kulturalnym."
>
> „Tak to w przeddzień wojny powszechnej przygotowywano nas do walki o odzyskanie własnego państwa. A tu tymczasem znaki na niebie i ziemi zapowiadały bliski pożar świata."

Tyle dosłowne wywody dr. Wojtkowskiego.

Wojna i powstanie wielkopolskie

Autor stwierdza w dalszym ciągu, że wybuch wojny mocarstw centralnych z mocarstwami zachodniemi nie wzbudził w „Dzienniku Pozn." żadnych nadmiernych nadziei co do przyszłości Polski, chociaż sympatje jego były wyraźnie po stronie Francji. A gdy wreszcie w listopadzie roku 1918 runęła potęga niemiecka, „Dziennik" — jak powiada autor — nie zdobył się na nic innego, tylko na hasło: „cierpliwość i rozwaga". Powrót Piłsudskiego z Magdeburga witał z zadowoleniem, utworzenie rządu Moraczewskiego uważał za wielki błąd, podkopujący solidarność narodową.

Co do zasadniczej linji politycznej „Dziennik" przypominał, że zabór pruski od pierwszej chwili wojny stanął w obozie przeciwniemieckim. A mimo to — kontynuuje dr. Wojtkowski — wybuchu powstania grudniowego „Dziennik" nie powitał z entuzjazmem i daremnie szukalibyśmy na jego łamach zrozumienia, że stała się rzecz epokowa. Dopiero wobec zapowiedzi Niemców, że zgniotą powstanie, „Dziennik" zareagował stanowczo.

Bardzo wielką wagę „Dziennik" przykładał do przybycia armji polskiej z Francji pod wodzą gen. Hallera, bo w kraju „mamy wojsko, lecz nie mamy armji, — jedyna armja polska, która zasługuje na to miano, to armja Hallera". „Dziennik" oświadczył się teraz za poborem.

Gwarancję niepodległości naszej widział „Dziennik" w przymierzu z Francją, nie w Związku Narodów. Wewnątrz kraju uznał Narodową Demokrację — sam należąc do innego ugrupowania — za ten obóz polityczny, którego orjentacja w wojnie światowej w pełni zwyciężyła i uratowała sprawę polską po stronie koalicji. Przytaczamy i tutaj dosłowne uwagi dr. Wojtkowskiego:

> „Ogłoszenie deklaracji programowej Narodowej Demokracji było dla „Dziennika" okazją do wynurzeń na temat jej zasług. „Wynik wojny przyznał Narodowej Demokracji słuszność". Naród z wdzięcznością patrzy na nią „jako na tę organizację partyjną, która przez swoje mężne i bezwzględne wytrwanie na raz obranem, a tyle szczęśliwem dla narodu stanowisku, zgromadziła dla sprawy narodowej niespożyty kapitał polityczny i naprawiła szkody, które polityka aktywistyczna, nie tyle może faktycznem działaniem swojem, jak samym faktem swego istnienia na gruncie koalicji sprawie narodowej wyrządziła. Widząc dziś wyniki tej wojny, włosy powstają na głowie na myśl, jakie byłoby położenie nasze, gdyby cały naród był poszedł za głosem aktywizmu". Stali wprawdzie i realiści, do których, jak już wiemy, „Dziennik" był zbliżony, na straży interesów narodowych. „Ale żaden z tych dobrze orjentujących się czynników nie posiadał równej Narodowej Demokracji organizacji, czyli, innemi słowy, równego w kraju wpływu, a na zewnątrz nie uchodził tak, jak ona, za przedstawiciela myśli politycznej ogółu polskiego. Zdaje się tedy, że partja, dla której losy okazały się tyle łaskawe, powołana będzie i w przyszłości do odegrania wielkiej w społeczeństwie roli."

Przytoczywszy tę opinję „Dziennika Pozn." z roku 1919, dr. Wojtkowski kończy swój szkic historyczny 75-ciolecia tego pisma krótką uwagą, że „dopiero po przewrocie majowym rozpoczęła się ewolucja, zakończona wyraźnem przejściem „Dziennika" do obozu Marszałka".

Jak Czytelnicy widzą z wywodów uprzednich, snuje się poprzez 75-ciolecie „Dziennika Pozn." nić polityki rezygnacji z dążenia do niepodległości Polski.

Zjazd „sanacyjny"

Jak już zaznaczyliśmy w swoim czasie, zwolennicy obozu narodowego nie biorą udziału w niedzielnym „zjeździe" b. członków tajnych organizacyj niepodległościowych w b. zaborze pruskim, zwołanym przez jednostronny komitet „sanatorów", tembardziej, że zwołujący reprezentowali w swoim czasie znikomy tylko ułamek dążeń społeczeństwa naszego do niepodległości.

Wolno oczywiście każdemu zjazd zwołać, ale wolno opinji publicznej widzieć w nim to, czem jest i do czego zmierza, gdy zapowiada opracowanie „historji ruchu niepodległościowego w b. zaborze pruskim". Przykłady tego pisania „historji" są znane.

Wyprawa zbąszyńska

Fragment monografji dr. Stanisława Celichowskiego, która pojawi się drukiem

Grudniowe powstanie wielkopolskie zaczyna powoli zasnuwać mgła niepamięci, wypadki przestają być przeżyciami jednostek, a stają się historją, i jak każdą historję zaczyna je osnuwać legenda. Badanie historyczne podjęte od lat nad powstaniem wielkopolskiem ustaliło fakty, daty i ludzi, zajmują się utrwaleniem obrazu objektywnego, lecz ginie powoli to co było dla uczestników najpiękniejszem, własne przeżycie najcudowniejszych chwil w życiu, chwil w których marzenia i sny o szpadzie i potędze stawały się rzeczywistością.

Utrwaleniem tych subjektywnych wrażeń zajmują się niniejsze wspomnienia z wyprawy zbąszyńskiej od 6 do 18 stycznia 1919 roku.

Dowódcy

Wyprawa zbąszyńska przedstawia mi się jak jakaś romantyczna epopeja, o barwnej akcji i dramatycznem jej przebiegu. Złożyło się na to kilka okoliczności. W pierwszej linji zespół ludzi, którzy w niej brali udział, ciekawy teren, na którym się ona rozwijała i wreszcie świadomość pierwszego wkroczenia we własną narodową wojnę.

Ciekawe to było towarzystwo, które 6 stycznia zebrało się w Kościanie w transporcie kolejowym odchodzącym na front pod Zbąszyń, tym razem front polski. Baon śremski z kompanjami kórnicką i śremską oraz kompanja jarocińska zjednoczyły się w tym pociągu w pierwszą większą jednostkę bojową pod wspólnem dowództwem.

Najcharakterystyczniejszą postacią był w tem wesołem, w podnieconym uroczystym nastroju jadącem wojsku niewątpliwie ppor. hr. Ostroróg Gorzeński z Tarzec. Ciekawie było spojrzeć — pisze anonimowy autor „Historji“ baonu śremskiego — na tę charakterystyczną postać komendanta bataljonu jarocińskiego. Zamaszysta staropolska postać, jeszcze w pruskim, na prędce na polski — wedle własnego pomysłu — przerobionym mundurze z długą szablicą i pagonami biało-czerwonemi z orzełkiem, wyglądała jak typowy „druh komendant“, jak go powszechnie nazywano. Patrząc na tego otyłego, wiekiem już steranego oficera w barwnym fantazyjnym stroju, więcej jeszcze przyglądając się jego postępowaniu, miało się wrażenie, że to ostatni szlachcic — towarzysz panczerny, cudem jakimś z wyprawy wiedeńskiej przeniesiony w dzisiejsze czasy.

Wrażenie to nie było przypadkowe, gdyż komendant Gorzeński z całą świadomością pielęgnował tradycje rycerstwa polskiego. O niezkazitelnym charakterze i niepospolitej odwadze uważał za swój obowiązek nieść swe życie w ofierze „za wiarę i ojczyznę“. Jak dawni rycerze polscy, podczas ewangelji wyciągał do połowy z pochwy szablę — a my wszyscy za nim — na znak, że każdej chwili do obrony wiary i ojczyzny jest gotów. Ta jego staroświeckość polska przy pogodnym przytem humorze zrobiła go ulubieńcem nie tylko własnego baonu lecz wszystkich nas, pod Zbąszyniem, zgromadzonych.

Nic go lepiej nie charakteryzuje jak zachowanie się jego w przeddzień bitwy pod Zbąszyniem, gdy naczelne dowództwo w zrozumieniu jego zalet mianowało go dowódcą wojskowego okręgu południowego w Jarocinie z wezwaniem do objęcia natychmiastowego swych nowych obowiązków. Nie mógł się pogodzić z tą myślą, że jego ukochana kompanja pójdzie do tej pierwszej wielkiej a tak krwawej rozprawy bez niego. To też został do dnia następnego i chociaż wiek i astma nie pozwoliły mu biec do szturmu, to za obowiązek swój poczytał kompanję wyprowadzić przynajmniej z okopów w grad kul i granatów.

W porozumieniu z komendantem jarocińskim, komendant baonu śremskiego por. Stefan Chosłowski z Ostrowieczka był typem nawskroś nowoczesnym. Także ziemianin z najlepszemi tradycjami narodowemi ziemiaństwa wielkopolskiego był dzieckiem wielkiej wojny, starając się w miarę możności zastosować jej taktyczne i techniczne zdobycze. Stąd jego zamiłowanie do wszelkiego rodzaju broni specjalnych, w szczególności zaś do stworzenia oddziału łączności.

Charakteryzuje tego organizatora baonu śremskiego systematyczna celowość jego zarządzeń i konsekwentność w ich przeprowadzeniu. Podziwiałem zawsze z jaką bezwzględnością podporządkowywał wszystko celom wojennej wyprawy bez oglądania się na to, czy w danym momencie jego zarządzenia mają formalną podstawę prawną. Czy to będzie zmuszenie kierownika lokomotywy do jazdy, czy zarekwirowaniem lokomotywy od pociągu osobowego mimo protestu pasażerów dla transportu wojskowego w drodze do Miejskiej Górki, czy zarekwirowaniem koni dla baonu, czy wreszcie odplombowanie gorzelni w Łomnicy dla uzyskania wódki celem pokrzepienia wojska lub ewakuowanie cukru z cukrowni w Miejskiej Górce, — zawsze szybkie i celowe swe decyzje przeprowadzał stanowczo z pełnem poczuciem odpowiedzialności.

To też żołnierz odnosił się z pełnem zaufaniem do niego, do czego dopomagał mu jego wrodzony talent zyskiwania sobie sympatji w osobistem zetknięciu się zarówno z oficerami jak i żołnierzami. Do pomocy miał przytem w osobie Czesława Domagalskiego doskonałego adjutanta, biurokratę w najlepszym tego słowa znaczeniu, który nietylko z drobiazgową sumiennością dopilnowywał wykonania zarządzeń swego dowódcy, lecz nieraz i hamował zbyt szeroki rozmach, gdy uważał, że mógłby być szkodliwy.

Ziemianinem był także Wiktor Unrug z Mełpina, dowódca konnicy naszej. Chociaż nigdy nie był żołnierzem, z chwilą wybuchu powstania zgłosił się do szeregu i z synów okolicznych ziemian i ich służby folwarcznej stworzył oddział konnicy, który wszedł później w skład 1. pułku ułanów. — Braki wykształcenia wojskowego zastąpił u niego gorący patrjotyczny poryw i rasowa zdolność szlachecka do konnicy.

Czwartym wreszcie ziemianinem z wyższych szarż był Daniel Kęszycki z Błociszewa. Z urodzenia i temperamentu szlachcic polski, z wychowania zaś Anglik-sportman, b. podoficer od kulomiotów, wraz ze swoim fuszpanem i dwoma fornalami dowodził osobiście kulomiotem sztabowym baonu. Takim, jak on, musieli być oficerowie armji angielskiej w roku 1914, gdy u granic Belgji ciałami swemi tarasowali napór przeważających sił niemieckich ku morzu.

Dbałość o honor gentlemana był najwyższym drogowskazem w jego poczynaniach. Gdym podczas szturmu na Strzyżewo wyrażał mu najwyższe uznanie za odwagę i pogardę śmierci, z jaką wraz z swoimi ludźmi wycofał pod gradem kul swój kulomiot z zagrożonej pozycji, odrzekł mi z cechującą go skłonnością i szczerością: „Możebym i sam stchórzył i kulomiot zostawił, ale mi wstyd było moich fornali“. Kochał swój kulomiot, z którego zresztą sam strzelał świetnie, mając z wychowania spokój i zimną krew Anglika. Gdy pod koniec wyprawy zbąszyńskiej wisiała nad nami groźba nowego ataku niemieckiego, przy łóżku, w pokoju, który z nim razem dzieliłem, ustawiał na noc kulomiot, zdecydowany bronić się do ostateczności.

Odrębnym zupełnie typem był Klemczak, dowódca kompanji opalenickiej, która w nocy z 10 na 11 stycznia przybyła pod Zbąszyń, by wziąść udział w generalnym szturmie na Zbąszyń. Żołnierz o nieustraszonej odwadze, był typem partyzanta. Podziwiałem zawsze, z jaką szybkością kompanję swą rozbitą zpowrotem zbierał i organizował. Gdy po nieudałym szturmie na Strzyżewo z kompanji jego zdawało się tylko strzępy pozostały, zadziwił nas, gdy w parę godzin później już znowu stał na jej czele i z muzyką i fantazją wprowadzał z powrotem do Łomnicy, tak, że mieszkańcy wsi myśleli, że to zwycięskie wracają wojska. Był też każdej chwili gotów do wzięcia udziału we walce, bez względu na to, czy rozkaz wychodził od przełożonych, czy też wezwania od równorzędnych mu dowódców.

Jednostki bojowe

Oryginalnemi, jak ich dowódcy, były także poszczególne jednostki bojowe.

Nie były to bowiem jednolite uniformowane oddziały wojskowe, lecz każdy z nich miał swoje indywidualne historje powstania i psychikę. Każdy był inny, wspólnem ich było tylko ich osobiste zespolenie z dowódcami, nie z przydziału i rozkazu, lecz dowódcami, których na te stanowiska wynosiła ich rola kierownicza w danej okolicy, skąd pochodziły, w życiu społecznem i narodowem. Według terminologji hitlerowskiej byli to „Führerzy“, którzy w chwili akcji zbrojnej stanęli do walki na czele swojej organizacji bojowej danej okolicy.

Wspomniałem już o naszej „kawalerji“. Tak wyglądać musiały oddziały partyzantów w 63 roku i z podobnych elementów się składać. Synowie ziemiańscy wraz z służbą folwarczną, częściowo wojskowo nie wyszkoleni, przeważnie bez mundurów, tworzyli jednostkę wojskową, od której byłby się odżegnał każdy zawodowy oficer kawalerji. Łączył tych ludzi tylko gorący patrjotyzm, gotowość do poświęceń i zamiłowanie do konia.

To też oddział ten spełnił chlubnie swoje zadanie. Rekonesanse w nieznane bory i okolice zamieszkałe wrogą ludnością dawały bataljonom w Łomnicy pewne uspokojenie co do położenia. Rekonesanse te pełne niebezpieczeństw znajdą może kiedyś swego epika, nas pozostałych w kwaterach napawały zaś zawsze troską o ich los. Bujne i pełne fantazji zaś było życie wewnątrz tego oddziału, którego dowódca razem z końmi kwaterował w owczarni dominjalnej. Sławne były w oddziale obiady, na które się często składała gotowana czekolada, z domu przywieziona, i skopowina z własnych funduszów na miejscu zakupywana.

Kompanja jarocińska żyła swojem odrębnem życiem w Nowym Dworze pod samym Zbąszyniem, gdzie ze względu na stały ogień kulomiotów i miotaczy min razem z uwielbianym dowódcą zainstalowała się w sklepach, czujna jednakże na każde poruszenie nieprzyjaciela, którego wypady likwidowała nieraz śmiałemi atakami na bagnety. Zorganizowana z chwilą wybuchu rewolucji niemieckiej jako „Wach- und Sicherheitskompagnie“, z biegiem czasu, do chwili wybuchu powstania, przetworzyła się już w karny i dobrany oddział wojskowy silnie scementowany osobą dowódcy.

Taką samą, choć później utworzoną kampanją bezpieczeństwa była kompanja śremska. Nie była jednak tak zespolona i dobrana z punktu widzenia narodowego jak poprzednia, gdyż powstała pod egidą częściowo niemieckiej Rady Robotników i Żołnierzy w Śremie, to też mimo dobrego dowódcy por. Musielewskiego, artylerzysty wławionego później — 10. II. 1919 r — bitwą pod Zieloną Wsią przedstawiała niewielką siłę bojową i nieraz zawodziła.

Zupełnie oryginalną formacją była kompanja kórnicka. Chociaż wtłoczona w formy organizacyjne kompanji wojskowej, w swych pierwszych początkach nie była podobna do zwykłej kompanji. Jeżelibym ją do czegoś chciał przyrównać, to przypominała ona powstaniem i zespołem ludzi nieco klan szkocki. Składała się wprawdzie z trzech plutonów, lecz plutony te były znowu swego rodzaju małemi „klakami“. Charakteryzowało kompanję ścisłe związanie z okolicą, z której pochodziła, z jej tradycjami i historją. Miała więc charakter patrjarchalno-terytorjalny. Obok gorącego patrjotyzmu ogólno-narodowego cechował ją patrjotyzm lokalny, kórnicki, dbałość o honor swych miasteczek i wsi. Walczyła nietylko o wolność i świetność Polski, lecz także i o to, by do wawrzynu zasług patrjotycznych Kórnika, wsławionego już atakiem na most chwaliszewski w roku 1846, nowy dołączyć listek. Była przecież wojskiem Rzeczypospolitej kórnickiej, utworzonej 11 listopada 1918 r., w której skład wchodziło 2 sowiety, kórnicki i bniński, a miał już za sobą chwałę walk o oswobodzenie Poznania 27 grudnia 1918 r. Odznaczała się zaś doborem ludzi, zarówno pod względem narodowym jak i wojskowym. Wstęp do niej miał tylko żołnierz-Polak, który conajmniej służył 6 miesięcy we wojsku pruskiem, psychika jej ludzi stała pod wpływem narodowego wyszkolenia przedwojennego tradycji patrjotycznych dziedziców Kórnika, Działyńskich i Zamoyskich oraz ich pełnomocnika dr. Zygmunta Celichowskiego. Współpraca lokalna na niwie narodowej i społecznej wiązała ich ściśle z ich dowódcą, w Kórniku urodzonym.

Tak zaś, jak kompanja miała swój ogólny honor kórnicki, tak znowu poszczególne plutony miały swój dalszy honor lokalny. I tak pluton pierwszy rekrutował się prawie wyłącznie z miasta Kórnika i, jako pochodzący z „metropolji“, uważał się za rodzaj gwardji, do czego dochodziło, że składał się przeważnie z synów mieszczańskich, wśród których znowu ośrodek stanowili harcerze. Dowodził nim stary żołnierz pruski ppor. Olsztyński, równocześnie zastępca dowódcy kompanji.

Drugi pluton miał swój ośrodek w Robakowie i Gądkach i składał się prawie wyłącznie z synów włościańskich i robotników rolnych i stał pod dowództwem urzędnika gospodarczego Walkowiaka, syna włościanina z Robakowa.

Trzeci pluton wreszcie rekrutował się z Bnina i okolicznych wiosek i miał charakter mieszany małomieszczańsko-wiejski. Dowodził nim Zięta, syn robotnika o gorącym patrjotyźmie, wielkiej odwadze i szlachetnej ambicji. Wszystkie trzy plutony zazdrośnie czuwały nad tem, by żaden nie wywyższył się nad drugi, by miały równe uzbrojenie i w walce starały się szlachetną rywalizacją, każdy dla siebie, przyczynić jak najwięcej chwały kompanji. Ta rywalizacja zresztą, jak świetne wywarła rezultaty w walce, nastręczała nieraz wiele trudności dowódcy, który nieraz zbytnią jej wybujałość musiał ukracać.

Tworzyła pozatem kompanja jedną wielką rodzinę, której głową, nie tylko dowódcą, był jej komendant oraz sierżant sztabowy Stanisław Pohl. Dawało to kompanji zupełnie inną zwartość, niż w zwykłych formacjach wojskowych. Lecz mieściło to w sobie wielkie niebezpieczeństwa. Gdy po zwycięskiej potyczce pod Łomnicą kompanja straciła 10 zabitych, 8 rannych i ¼ swego stanu bojowego, żołnierz, który stracił tylu znajomych i przyjaciół, psychicznie się załamał, chociaż tylko na chwilę. Uratował zdolność bojową kompanji jej honor kórnicki.

Gdy bowiem dowódca, widząc załamanie się kompanji, oświadczył jej, że zwalnia ich z zobowiązania — byli to przecież ochotnicy — i pozwala im wrócić do domu, on sam jednak zostaje, gdyż uważa za swój obowiązek wytrwanie na stanowisku, że powinni jednak zdawać sobie sprawę z tego, jak zostaną przyjęci w domu, gdy wrócą bez dowódcy, przygnębienie minęło i kompanja stała się znowu tem, czem była, świetną jednostką bojową.

Jak indywidualnem było oblicze kompanji, tak znajdowało się w niej dużo ciekawych jednostek indywidualnych od eleganckich synów mieszczańskich, poprzez solidnych synów włościańskich, do prostych, lecz w uczuciach swych patrjotycznych i w cichem bohaterstwie tamtym równych robotników. Dzieje kompanji i jej ludzi zasługują na specjalne studjum wojskowo-psychologiczne.

Z listy poległych powstańców wielkopolskich

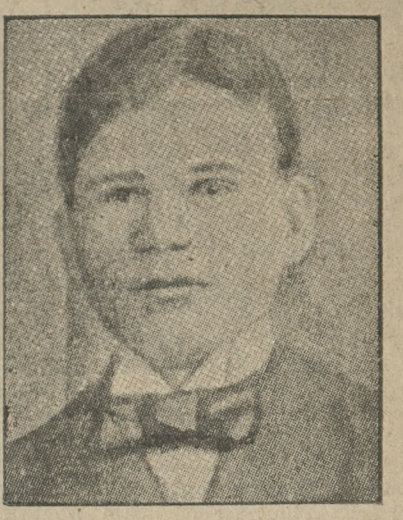

Antoni Andrzejewski, zginął w Poznaniu

Por. Edmund Krauze, zginął pod Zbąszyniem

Chautemps otrzymał votum zaufania

Burzliwa dyskusja we francuskiej izbie deputowanych w sprawie oszustw Żyda Stawiskiego — Przemówienia Tardieu i Herriota — Za rządem opowiedziało się 375 posłów przeciw 205 — Przebieg śledztwa

Paryż. (PAT.) Na wczorajszem wieczornem posiedzeniu izby dep., rozpatrywano w dalszym ciągu oszukańczą aferę Stawiskiego.

ATAK TARDIEU

Przemawiał m. in. b. premjer, dep. Tardieu. Wypowiada się on za wnioskiem o powołaniu specjalnej komisji śledczej i zaznacza, że socjaliści, którzy oświadczyli się przeciw temu wnioskowi, dziś nastrojeni są niezwykle chwiejnie, chociaż w takich wypadkach zawsze wraz z radykałami domagali się powoływania parlamentarnych komisyj. Tardieu polemizuje z premjerem Chautemps, który powiedział, że afera Stawiskiego jest kwestją sprawiedliwości, a nie partji. Rząd obecny przyszedł do władzy w wyniku walk partyjnych, wobec czego premjer Chautemps nie może wywołać wrażenia, iż jest tylko przedstawicielem sprawiedliwości, gdyż reprezentuje on partję radykalną i dwie partje socjalistyczne. Według mówcy całą sprawę należy postawić w płaszczyźnie politycznej. Dalej Tardieu charakteryzuje akcję Stawiskiego, subwencjonującego kampanję prasową przeciwko niemu.

UTARCZKI SŁOWNE

Na sali wytwarza się niezwykle burzliwa atmosfera. Lewica ustawicznie przerywa mówcy, prawica natomiast gorąco go oklaskuje. W dalszym ciągu Tardieu wyraził żal, że oszust zdołał popełnić samobójstwo. Za swoich rządów oddawał przestępców żywych w ręce sprawiedliwości. Tu Chautemps przerywa mówcy i przypomina wypuszczenie na wolność za rządów Lavala oszusta Oustrica. Tardieu replikuje natychmiast zwracając uwagę, że lewicowy gabinet wypuścił na wolność aferzystkę Hanau, którą aresztowano za jego rządów.

PRZEMÓWIENIE HERRIOTA

Po przemówieniu kilku innych posłów odpowiadał na zarzuty premjer Chautemps, poczem zabrał głos Herriot. Podkreśla, że aferę Stawiskiego wyzyskuje się dla celów politycznych przeciwko lewicy. Gdyby oszustów nie wypuszczano na wolność, nie byłoby oszustw. Herriot zwracając się do Tardieu odpiera twierdzenia, że Stawiski podtrzymywał kampanję lewicy przeciwko niemu. Herriot zarzuca dalej dziennikowi „La Liberté", że niesłusznie twierdzi, jakoby w aferę wmieszani byli tylko ludzie lewicy, wreszcie wypowiada się przeciwko powoływaniu śledczej komisji parlamentarnej i wyraża premjerowi Chautemps zaufanie, mając nadzieję, że postara się on zadośćuczynić wymaganiom sprawiedliwości.

GŁOSOWANIE

Pod koniec posiedzenia izby, które trwało do godz. pierwszej w nocy przystąpiono do głosowania nad zgłoszonemi wnioskami. Premjer Chautemps stawia przedtem kwestję zaufania i przytacza powody, które skłoniły go do odrzucenia wniosku o utworzenie komisji. Zaznacza dalej, że gabinet pragnie postawić całą sprawę w płaszczyźnie moralnej a nie politycznej i kraj powinien być wdzięczny za to, że rząd chce przyjąć na siebie odpowiedzialność.

W głosowaniu wniosek dep. Ibarnegareya, domagający się powołania komisji odrzucono 360 głosami przeciwko 229, przyjęto natomiast wniosek Herriota, wyrażający zaufanie rządowi 376 głosami przeciwko 205.

Dep. BONNAURE

Wniosek o zawieszenie nietykalności poselskiej w stosunku do deputowanego Bonnaure, zamieszanego w aferę Stawiskiego został przyjęty. W liście, jaki w tej sprawie min. sprawiedliwości wystosował do izby przytoczono telegram prokuratora, który oskarża pos. Bonnaure, że dla podtrzymania swojej kandydatury w wyborach w r. 1932 otrzymał od Stawiskiego miljon franków, jako subwencję dla pisma „La Volonté", oraz, że pozwolił finansować Stawiskiemu całą kampanję wyborczą na swoją korzyść i że pobrał gotówką około 82 000 franków, nie licząc rachunków u krawca na sumę 15 000 franków.

ZEZNANIA P. GARAT

Paryż. (PAT.) Żona oskarżonego mera m. Bayonny, pani Garat, która jest przekonana o niewinności męża, badana była przez sędziego śledczego. Badani byli również i inni świadkowie w sprawie Stawiskiego. Wyszło na jaw, że przed trzema laty Stawiski ubezpieczył się na życie w jednym z towarzystw angielskich na korzyść swojej żony na sumę 3 milj. franków. Klauzula ubezpieczeniowa opiewała, że suma ta będzie wypłacona pani Stawiskiej nawet w wypadku popełnienia samobójstwa przez jej męża.

Odwetowa akcja Ameryki

Nie wolno prowadzić żadnych tranzakcyj z krajami, które nie uregulowały raty długu wojennego

Paryż (PAT). Ag. Havasa donosi:

Przyjęcie przez senat amerykański projektu ustawy, zabraniającej tranzakcyj finansowych państwowych i prywatnych z rządami krajów, które nie uiściły raty długu wobec Stanów Zjednoczonych, wywołało w Paryżu przykre wrażenie.

Przypomnieć należy, że przyjęty przez izbę francuską w dniu 14 grudnia 1932 r. wniosek, który spowodował upadek rządu Herriota wyraźnie opiewał, iż płatność rat winna być odroczona do chwili, w której będą mogły być zrealizowane pewne warunki.

Niepowodzenie rokowań angielsko-amerykańskich w sprawie długów nie może dostarczyć obrońcom tezy płacenia poparcia, które pozwoliłoby im na akcję w łonie parlamentu i oddziaływanie na opinję publiczną. Wobec tego, iż ani jeden z warunków, postawionych przez izbę, nie został spełniony, nowa debata parlamentarna nie może być rozpoczęta w tej sprawie. Niezapłacenie przez Francję raty wytwarza prowizoryczną sytuację, której nie zmieni żaden nowy fakt. Trudno zrozumieć w tych warunkach, co mogło wywołać tak ostrą decyzję senatu Stanów Zjednoczonych.

Spodziewają się zresztą, że ponieważ izba reprezentantów ma się jeszcze wypowiedzieć, zarządzenie to nie stanie się definitywnem, gdyż wydaje się bardziej logicznem, aby uwzględniono wszystkie istniejące fakty.

Konsolidacja polityczna Austrji

Zażegnanie rozdźwięku między Heimwehrą a t. zw. „Frontem Patrjotycznym"

Wiedeń. (PAT.) Konsolidacja polityczna Austrji poczyniła w ostatnich dniach znaczne postępy.

Rozdźwięk między Heimwehrą a t. zw. „Frontem Patrjotycznym" zażegnano. Donosi o tem komunikat, wydany przez kierownictwo Heimwehry. Głosi on, że między kanclerzem Dollfussem, a kierownictwem Heimwehry osiągnięto pełne porozumienie. Kanclerz Dollfuss miał oświadczyć, że w ciężkiej walce, którą toczy obecnie Austrja, zależy mu bardzo na współpracy Heimwehry. W myśl tego oświadczenia powierzył on wicekanclerzowi Feyowi kierownictwo całego resortu bezpieczeństwa publicznego.

Równocześnie toczą się rokowania, celem uregulowania stosunków między „Frontem Patrjotycznym" a stronnictwem chrześcijańsko - społecznem. Grupa górno-austrjacka tego stronnictwa domaga się pełnej reorganizacji partji, a nawet jej rozwiązania i zlania się z „Frontem Patrjotycznym".

W tej sprawie odbyło się posiedzenie zarządu głównego stronnictwa chrześcijańsko-społecznego. W obradach brał udział kanclerz Dollfuss. Zarząd oświadczył się za dalszem utrzymaniem stronnictwa i wyraził przytem kanclerzowi Dollfussowi pełne zaufanie.

Projekt reformy ustroju Austrji został już opracowany przez ministra dr. Gendera i będzie przedłożony do zaopinjowania organizacjom politycznym oraz gospodarczym.

Przypuszczają, że projekt ten będzie wprowadzony w życie jeszcze w ciągu roku 1934.

Łódź pod sterem fal radjowych

Niezwykle doniosły wynalazek w angielskiej flocie wojennej

Londyn. (PAT.) „Daily Herald" zamieszcza wiadomość o sensacyjnym wynalazku, dokonanym w brytyjskiej flocie wojennej.

Jest nim łódź motorowa, kierowana przy pomocy fal radjowych. Łódź ta bez żadnej obsługi może manewrować i osiąga szybkość do 40 węzłów na godzinę.

Jest to w istocie olbrzymia torpeda, płynąca na powierzchni wody z fantastyczną szybkością w zygzakach.

Torpeda ta może być cała wypełniona materjałem wybuchowym. Siła eksplozji jest tak wielka, że nawet fortece morskie w rodzaju pancerników brytyjskich „Nelson", lub „Rodney" mogą być przez nią zniszczone.

Echa katastrofalnego wybuchu

Warszawa. (Tel. wł.) Katastrofalny wybuch w fabryce „Gentleman" w Łodzi nastąpił w oddziale lakierni. W powietrze wyleciała pokrywa aparatu wulkanizacyjnego, przy którym było zatrudnionych kilku robotników z majstrem na czele. **Eksplozja dosłownie rozszarpała 3 robotników, a kilku ciężko raniła.**

Wybuch wywołał panikę wśród zatrudnionych na innych oddziałach fabryki. W czasie ucieczki kilka osób uległo pokaleczeniu.

Komisja techniczna stwierdziła, że przyczyną wybuchu było zapomnienie przez robotników wypuszczenia zgęszczonego powietrza przez otwarcie pokrywy. (w)

„Uregulowanie pracy narodowej"

Nowa ustawa hitlerowska — Dr. Ley o jej znaczeniu

Berlin. (PAT.) Prasa dzisiejsza na naczelnem miejscu ogłasza uchwałę gabinetu Rzeszy w sprawie ustawy o „uregulowaniu pracy narodowej". W związku z tem zapowiedziano na niedzielę wielką manifestację organizacyj t. zw. „Niemieckiego Frontu Pracy" w berlińskim Lustgartenie.

W opublikowanym przez Ag. Nar.-Socj. komunikacie przywódca „Frontu Pracy", Ley, charakteryzuje znaczenie nowej ustawy, podkreślając jej przełomowy charakter. Żadna z ustaw uchwalonych w ciągu pierwszego roku rządów nar.-socj. nie posiada tak bardzo zasadniczego znaczenia. Ustawa ta opiera się na trzech wytycznych: 1. przywództwie i odpowiedzialności; 2. ścisłej łączności przedsiębiorców i pracodawców; 3. moralnej podstawie wszelkich zarządzeń między nimi.

Przedsiębiorcy mają być we wszystkiem wzorem dla pracowników i za to ponoszą odpowiedzialność. Przedsiębiorcy nie będą mogli tłumaczyć się umową. Trudności, stawiane tej ustawie ze strony organizacyj pracy przedsiębiorców, Ley tłumaczy właśnie obawą przed odpowiedzialnością.

Druga wytyczna wskazuje, że ustawa ma na celu podkreślenie przepisów dotyczących taryfy pracy. Maszyny i miejsca zajęcia należą równie dobrze do robotników, którzy na nich pracują, jak i do przedsiębiorców, którzy posiadają tytuł własności.

Trzecia wytyczna wskazuje, że ludzi nie będzie się oceniać według paragrafów, umów, lub zarządzeń, względnie według tego, czy przekroczyli takie lub inne przepisy i popadli w ten sposób w konflikt z kodeksem cywilnym. Nowa ustawa bowiem wprowadza sądy honorowe, złożone z ludzi, należących do życia gospodarczego, kierujących się zasadami honoru nar.-socjalistycznego i ferujących orzeczenia według swego przeświadczenia.

Herbaty „MAHARADŻA" i herbaty „ORYGINALNE"
Polski Import Herbaty
Tomasz Żółtowski
Gdańsk, Hopfengasse 74.
ax 19 743

Pielgrzymka jubileuszowa do Ziemi Świętej

pod protektoratem J. Eks. Ks. Biskupa W. P. Józefa Gawliny. 20 luty — 7 marzec. Cena zł. 875.— łącznie z paszportem i wizami. — Zwiedzanie Egiptu za dopłatą. Informacje i zapisy: Liga Katolicka, Katowice, Piłsudskiego 58 i P. B. P. „FRANCOPOL", Warszawa, Mazowiecka 9. Szczegółowe prospekty wysyłamy na żądanie.
Pg 2093-62,2

Renegat

Berlin. (PAT.) Obchodzącemu dziś uroczyście dzień urodzin premjerowi Goeringowi, naczelnik krajowy z Gliwic Adamczyk wręczył w imieniu narodowych socjalistów Górnego Śląska niemieckiego statuetkę z bronzu, wyobrażającą górnika. W załączonym adresie hołdownicy ofiarodawcy zwracają się do Goeringa z prośbą, aby pamiętał o „kraju z krwawiącą granicą którego najubożsi synowie są zarazem najwierniejsi".

(Czy hałas „urodzinowy" dokoła osoby Goeringa nie łączy się z faktem, że opozycja upatruje w nim prawdziwego sprawcę pożaru Reichstagu, za co stracono van der Luebbego? — Przyp. red.)

Zamówienia sowieckie

Warszawa (Tel. wł.) Stała się aktualną sprawa nowych zamówień włókienniczych Sowietów w Polsce. W układanym planie eksportowym na rok 1934 będą przeznaczone osobne pozycje na zakup manufaktury i wyrobów bawełnianych w Łodzi. Zamówienia wynoszą około 250 tys. rubli czerwieńców w złocie. (w)

Tg 90

Węgiel polski w stolicy Wielkiej Brytanji

Anglja będzie się musiała liczyć z konkurencją polską

Warszawa (Tel. wł.) Dużą sensację wywołała w Londynie wiadomość, że po raz pierwszy w dziejach Anglji nadszedł tam transport 1 600 tonn węgla obcego, w danym wypadku polskiego. Należy się spodziewać na ten temat dyskusji i ataków na Polskę, jakkolwiek węgiel był sprzedany przez Gdańsk i na ostateczne jego przeznaczenie Polska nie miała wpływu.

Zaostrzenie się konkurencji węglowej polsko-angielskiej w okresie, poprzedzającym rokowania handlowe, nie jest wcale szkodliwe, raczej przeciwnie, gdyż zmusi Anglję do większego liczenia się z Polską na rynkach międzynarodowych, gdyż dotychczas wszelkie próby porozumienia polsko-angelskiego rozbijały się o nadzieję, że dzięki większej sile finansowej Anglji Polska będzie zmuszona do kapitulacji. (w)

Panna, co „miała ich dwunastu"

Wynikła z tego konieczność wypompowania żołądka

Warszawa (Tel. wł.) 18-letnia panna Stanisława Śmielińska, pracownica pokojów gościnnych „Pod Golusem" przy ul. Pańskiej, znalazła się w bardzo trudnej sytuacji. Miała ona 12 starających się od 3 lat o jej rączkę młodzieńców, z których jedni grozili, drudzy obiecywali złote góry, a inni wreszcie zaczęli urządzać sceny zazdrości tak, że piękna panna Stasia przed dwoma dniami starała się rzucić pod tramwaj przy ul. Towarowej, a teraz kupiła 100-gramową butelkę esencji octowej i usiłowała to wypić.

Przed samobójstwem napisała krótki list: Mam ich 12: Franka, dwóch Zbyszków, dwóch Mietków, Kazika, Józefa, Stanisława, Ludwika, Łucjana, Jurka i Jakóba, lecz nie wiem, którego wybrać, przeto schodzę z tego świata.

Jeden z tych adonisów oświadczył, że musi ją poślubić, ale pod warunkiem, by to się stało już 2 lutego.

Pannie Stasi został wypompowany żołądek i odwieziono ją do jej własnego mieszkania. Ale konflikt jej moralny nie został rozwiązany. (w)

ŻARÓWKA

HELIOS

nie do zwalczenia!

Bo jest szczytem oszczędności w zużyciu prądu, wydajności światła i trwałości, co zostało stwierdzone przez Politechniki krajowe i zagraniczne.

Tg 32

Proces o strajk szkolny w Wielu

Chojnice, 13 stycznia. (Tel. wł.).

W rozprawie przeciwko ks. Wryczy i rolnikowi Lewińskiemu, rozpoczętej o godz. 9,30 wczoraj, po odczytaniu aktu oskarżenia sąd w osobie asesora Klonowskiego, przystąpił do przesłuchiwania oskarżonych.

Pierwszy zeznawał ks. Wrycza, który nie przyznaje się do winy. Oskarżony wyjaśnia, że 8 grudnia ub. r. zorganizował zebranie rodzicielskie, któremu przewodniczył. Na zebraniu tem zreferował sprawę wychowania dzieci w szkole w Wielu, krytykując pedagogiczną działalność kierownika szkoły Napiórkowskiego, który jest wrogiem wychowania katolickiego. Kierownik Napiórkowski zabraniał dzieciom należenia do stowarzyszeń religijnych oświadczając, że religja jest nudna i niepotrzebna. Starania o przeniesienie Napiórkowskiego, podjęte w kuratorjum i kurji biskupiej, nie odniosły skutku. W tych warunkach — zeznawał ks. Wrycza — na wspomnianem zebraniu postanowiono zastanowić się nad dalszą akcją. Na zebraniu tem przemówiał również Lewiński, który uzupełnił wywody ks. Wryczy, oświadczając, że należy bronić dzieci przed antyreligijnem wychowaniem, gdyż dzieci są największym skarbem. Na zakończenie zebrania uchwalono rezolucję, aby nie posyłać dzieci do szkoły w Wielu do czasu ustąpienia kierownika Napiórkowskiego.

Prokurator: — Co powodowało księdzem do występowania przeciwko Napiórkowskiemu?

Ks. płk. Wrycza: — Żadne specjalne motywy mną nie kierowały. Występowałem jako kapłan.

Osk. Lewiński również nie przyznaje się do winy, twierdząc, że walka z wpływami antyreligijnemi jest obowiązkiem rodziców względem dzieci, które przeklęłyby kiedyś rodziców, gdyby oni tego nie robili.

Prok.: — Dlaczego pan przemawiał na zebraniu?

Lewiński: — Byłem na nie zaproszony, jak każdy inny.

Po przesłuchaniu oskarżonych adw. Sergot zgłasza wniosek o powołanie w charakterze świadka proboszcza z Gęboszyna na okoliczność, że Napiórkowski na poprzedniej posadzie przeprowadził akcję, zwalczającą wychowanie religijne w szkole. Poza tem obrońca wnosi o powołanie na rozprawę kilkudziesięciu osób, które stwierdzą, że akcja przeciwko Napiórkowskiemu była prowadzona samorzutnie.

Prok. Wantzke, występując przeciwko wnioskowi obrony, stwierdził w swojem przemówieniu, że Napiórkowski nie jest nauczycielem religji i nie ma obowiązku wychowywania młodzieży w duchu religijnym.

Adw. Kończal zgłasza wniosek o powołanie świadków, którzy stwierdzą, że Napiórkowski dopuszczał się obrazy moralności publicznej z nieletniemi dziewczętami.

Po krótkiej naradzie sąd odrzucił wszystkie wnioski obrony, która wobec tego postanowiła nie brać udziału w postępowaniu dowodowem. Obrońcy pozostali na sali rozpraw w charakterze obserwatorów. Zkolei przystąpiono do przesłuchiwania świadków oskarżenia. Świadkowie cofnęli znaczną część swoich zeznań, złożonych w śledztwie, nie obciążających Lewińskiego, zeznając prawie to samo, co zeznał ks. płk. Wrycza.

Po przesłuchaniu świadków odczytano pisma, które wysłał ks. prob. Wrycza do kuratorjum i kurji biskupiej, domagając się przeniesienia Napiórkowskiego. Na tem zakończono część dowodową rozprawy.

Prok. Wantzke oświadczył następnie, że popieranie oskarżenia w tej sprawie jest dla niego przykre, gdyż zamieszany jest w nią przedstawiciel Kościoła Katolickiego; domaga się ukarania ks. Wryczy, motywując swój wniosek tem, że oskarżony kierował się w swej akcji intencjami osobistemi i konkluduje, że kary 6 miesięcy aresztu dla ks. Wryczy i 4 miesiące dla Lewińskiego byłyby odpowiednie.

Z obrońców przemawiał adw. Sergot. Podkreślił on zasługi ks. prob Wryczy zarówno dla Kościoła jak i dla państwa. Oskarżony ma za sobą zbyt chlubną przeszłość, zbyt wiele złożył dowodów ofiarności i bezinteresowności, aby w swej akcji przeciwko kierownikowi szkoły miał się kierować ambicją osobistą. Tego, co uczynił, domagali się wszyscy jego parafjanie. W konkluzji adw. Sergot domaga się uniewinnienia swego mandanta.

Adw. Kończal zajął się szczegółowo sposobem przeprowadzonego procesu, podnosząc, że nie dopuszczono do zeznań świadków odwodowych, mających zeznawać na korzyść oskarżonego.

W ostatniem słowie zabrał głos ks. płk. Wrycza, oświadczając, że w ciągu całego swego życia nie kierował się nigdy ambicją osobistą, że, jak wszędzie, tak i w tej sprawie bronił i bronić będzie katolickich zasad wychowania młodzieży.

Wieczorem o godz. 19,30 sąd ogłosił wyrok, mocą którego ks. Wrycza skazany został na 2 miesiące, a Lewiński na 6 tygodni aresztu. Oskarżeni z miejsca założyli apelację przeciwko wyrokowi. Decyzją sądu zwolniony został z aresztu śledczego Lewiński, który do czasu rozprawy przebywał w więzieniu w Chojnicach.

Ks. płk. Wrycza był w roku 1919/20 więźniem pruskim i został osadzony w twierdzy grudziądzkiej za przygotowywanie powstania przeciwko „Grenzschutzowi" w Chełmży. Ks. płk. Wrycza brał udział w wojnie bolszewickiej i jest odznaczony szeregiem orderów wojskowych. Jest on prezesem Związku Tow. Powstańców i Wojaków na Pomorzu. (f.)

Tg 75

Stronnictwo Narodowe

KOŁO ŚRÓDMIEŚCIE

Roczne walne zebranie Koła odbędzie cię w e w t o r e k, dnia 16 stycznia w sali Stronnictwa Narodowego przy ul. św. Marcina o g. 20. Na porządku obrad p. i. referat p. dr. C h e ł m i k o w s k i e g o na temat „ROBOTNICY W SZEREGACH NARODOWYCH".

Uprasza się o jaknajliczniejsze i punktualne przybycie ZARZĄD.

KOŁO ŁAZARZ

Miesięczne zebranie odbędzie się w środę, 17 b. m. w sali Kasyna Obywatelskiego ul. Marsz. Focha 83 o godz. 20 z b. interesującym referatem p. red. T. P o w i d z k i e g o na temat: „POLSKA A SPRAWA SŁOWIAŃSKA".

Uprasza się o jak najliczniejsze i punktualne przybycie ZARZĄD.

Przy zaparciu stolca, wzdęciu brzucha, nadkwaśności soku żołądkowego, bólach głowy, przeczuleniu, uczuciu strachu, ogólnem złem samopoczuciu i zmęczeniu łagodnie działająca naturalna woda gorzka **Franciszka Józefa** daje łatwe wypróżnienie, uwalnia organizm od pozostałości w jelitach i w wielu wypadkach zapobiega zapaleniu ślepej kiszki. Tg 89.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 13. 1. 1934 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była spokojna.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% poż. konwers. nieco niższy kurs 54—54¼.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. płacono w dalszym ciągu za 4½% dol. listy zast. 48½ — (przy kursie dol. 5,70¼), natomiast 4½% dol. listy zast. w złocie obracano po 42.—%. W końcu ofiarowano 4% listy zast. konwert. po 41.—% oraz 4½% złotowe listy zast. po 42.—.

Akcje bankowe i przemysłowe bez notowania.

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej

Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominału)

5% pożyczka konwersyjna 54—54¼% P.

4½% dolarow. listy zastaw. s. K. z r. 1933 a 5,70¼ 48½% P.

4½% dolarow. listy zastaw. s. K. z r. 1933 a 8,90 42% +

4% listy zastawn. konw. ostempl. P. Z. K. 41% O.

(Kurs w złotych)

4½% złotowe listy zastaw. s. K. z r. 1933 42.— O.

Tendencja spokojna.

Podziękowanie.

Czuję się zobowiązanym podziękować WPanom za Ich tabletki Togal, gdy przypomnę sobie jak niejednej zimy męczyłem się okropnie dręczony bólami reumatycznemi. Przy każdej zmianie pogody miewałem takie szalone bóle w stawach i kościach, że niejednokrotnie zmuszony byłem przerywać pracę i pozostawać przez kilka dni w łóżku.

Najrozmaitsze środki, jakie wówczas stosowałem nie przynosiły mi żadnej ulgi. Byłem bliski rozpaczy! — aż mi się wreszcie udało odnaleźć ten środek, który wybawił mię zupełnie od tych okropnych cierpień. Tym środkiem jest Togal! Gdy tylko poczułem rozpoczynające się łamanie i darcie w kościach natychmiast zażywałem 3 tabletki Togalu i z radością stwierdzić mogłem, że te zazwyczaj tak uporczywe bóle znikały w szybkim czasie. Od tego czasu nigdy nie zabrakło w moim domu Togalu — polecam też gorąco każdemu ten środek. n 4263

Z poważaniem

Br. Dąbrowski,
Lwów, ul. Szymonowiczów 8.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 13. 1. 1934 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy: 1. żyto 718 g/l. 2. pszenica 749 g/l. 3 owies 500 g/l.

Ceny transakcyjne	
Żyto 602,5 tonn par. Poznań	14,75
Żyto 30 tonn par. Poznań	14,68½
Ceny orjentacyjne	
Żyto	14,50— 14,75
Usposobienie spokojne.	
Pszenica	18,00 - 18,50
Usposobienie słabe.	
Jęczmień browarowy	15,00— 15,75
Usposobienie stałe.	
Jęczmień 695—705 g/l	14,25— 14,50
Jęczmień 675—685 g/l.	13,75— 14,00
Usposobienie stałe.	
Owies	12,25— 12,50
Usposobienie spokojne.	
Mąka żytnia I gat. 0.55% wł. w.	21,00— 22,50
Mąka żytnia I gat. 0.65% wł. w.	19,50— 21,00
Mąka żytnia II gat. 55—70% wł. w.	16,50— 18,00
Mąka żytnia poślednia ponad 70% wł. w.	13,00— 15,00
Mąka żytnia razowa 0.95% wł. w.	17,00— 18,00
Usposobienie spokojne.	
Mąka pszenna gat. IA 20% wł. w.	33,00— 37,50
Mąka pszenna gat. IB 45% wł. w.	30,00— 34,50
Mąka pszenna gat. IC 60% wł. w.	28,50— 33,00
Mąka pszenna gat. ID 65% wł. w.	27,00— 31,50
Mąka pszenna gat. II 45-65% wł. w.	25,00— 29,50
Mąka pszenna gat. III pośl. A 65—70% wł. w	17,00— 20,00
Mąka pszenna gat. III pośl. Bponad 70% wł. w.	14,00— 17,00
Usposobienie spokojne.	
Otręby żytnie z przemiału standartowego	10,00— 10,75
Otręby pszenne z przemiału standartowego	10,50— 11,25
Otręby pszenne grube z przemiału standartowego	11,25— 11,75
Rzepak zimowy	45,00— 46,00
Gorczyca	33,00— 35,00
Wyka latowa	14,00— 15,00
Peluszka	14,00— 15,00
Groch Viktoria	22,00— 26,00
Groch Folgera	21,00— 23,00
Seradela	13.00— 14,00
Koniczyna czerwona	170,00—220.00
Koniczyna biała	70.00—100,00
Koniczyna żółta odłuszczona	90,00—110,00
Makuch lniany w taflach	18,50— 19,50
Makuch rzepakowy w tafl.	16,00— 16,50
Makuch słonecznik. w tafl.	18,50— 19,50
Śrut Soja	23,00— 23,50
Mak niebieski	49,00— 54,00

Ogólne usposobienie spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 1420 tonn, pszenicy 423 tonny, jęczmienia 467 tonn, owsa 15 tonn, mąki żytniej 75 tonn, mąki pszennej 95 tonn, otrąb żytnich 50 tonn, otrąb pszennych 15 tonn, grochu Viktoria 107,5 tonn, łubinu żółtego 30 tonn, gorczycy 17,8 tonn, makuchu lnianego 32,5 tonn, makuchu rzepakowego 15 tonn, makuchu słonecznikowego 20 tonn, koniczyny białej 3,1 tonn, seradeli 30,5 tonn, rajgrasu 4 tonny, rzepaku 20 tonn, mąki ziemniaczanej 15 tonn, peluszki 15 tonn, płatków ziemniaczanych 15 tonn, syropu 5 tonn, ziemniaków fabrycznych 255 tonn.

Żydowscy straganiarze na paryskim bruku

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego")

Paryż, 12 stycznia.

Przeszła już zupełnie panika synów Izraela, wygnanych przez hitleryzm z Niemiec. Nie ustaje natomiast ich organizowanie się na francuskiej ziemi. Kilkakrotnie już zresztą o tem pisaliśmy. Jeżeli jednak do tego tematu powracamy, to dlatego, iż „prześladowani" rozpanoszają się poprostu w Paryżu.

Spotkać ich można wszędzie. Na Polach Elizejskich, gdzie znajduje się elegancki klub p. n. „Henri Heine", przesuwają się strojne żydowice; mówią coprawda jeszcze po niemiecku, ale już do tego szwargotu mieszają coraz częściej słowa francuskie: „Wie doch, ma chère..." Zalew żydostwa na Montparnasie dał się jeszcze bardziej odczuć. W kawiarniach Żydzi piją w nieskończoność kawę, zajadają się kiełbaskami i krytykują piwo. Jedni filozofują, inni pracujący w dziennikach, przygotowują artykuły do tutejszych niemieckich i żydowskich pism. Liczba tych dzienników wzbogaciła się jeszcze o „Pariser Tageblatt", którego dyrektorem jest nie kto inny, tylko p. Georg Bernhard, były redaktor naczelny „Vossische Ztg.". Dziennik ten przywitali tutejsi radykali z zapałem i nazwali go „ogniskiem kultury europejskiej i przyjaźni z Francją".

Na terytorjum montparnasowskiej Babel została nawet założona „echt" niemiecka kawiarnia, podobnie jak w innej znowuż dzielnicy istnieje już „Deutsche Apotheke". Zamożne znowuż żydostwo burżuazyjne osiedliło się w spokojnem Passy. Wynajmują tam po największej części mieszkania umeblowane, za które płacą miesięcznie 1.000 do 15.000 frs.! Inni instalują się w Paryżu na dobre. Kilka tygodni temu moja ulica została formalnie zabarykadowana trzema olbrzymiemi wozami przewozowymi, wypchanemi meblami, przybywającemi z Kolonji. Dyskretnie zainterpelowana stróżka poinformowała mnie, iż jej lokatorzy, którzy właśnie zajmowali „un meuble" wyprowadzają się i biorą na peryferji Paryża duży apartament. Dodajmy dla uzupełnienia tego obrazku, iż owe wozy były eskortowane przez szereg młodych Niemców...

Z czego jednak żyje emigracja żydowska, licząca we Francji przeszło 15.000? — Z... „handele", i to przybierającego barzo znamienne formy. Są oc. iście między temi Żydami niezmiernie bogate, miljonowe rodziny. Są pomiędzy nimi uczeni, rozmieszczeni, dzięki Lidze Praw Człowieka po paryskich laboratorjach; są tacy, którzy fabrykują zabawki; są takie, które idą za kucharki, ale są i tacy, którzy handlują czem mogą: opium czy kokainą, szczotkami czy krawatami.

Z początkiem jesieni, opowiadał mi jeden znajomy, znający dobrze „prześladowanych" Izraelitów, kompetentne władze zauważyły, iż w Paryżu — na Montparnasie — handel kokainą, powszechnie zwaną „la neige", bardzo wzrósł. Po krótkich poszukiwaniach, przekonano się, że „wygnańcy" z nad Sprewy prowadzą i to na wielką skalę nad Sekwaną handel morfiną i kokainą, realizując w ten sposób bardzo pokaźne zyski.

Przypadek sprawił, iż o innym rodzaju żydowskiego „handele" na paryskim bruku mogłam się sama przekonać. Byłam u znajomych przy bulwarze St. Germain. Po śniadaniu ktoś dzwoni. Służąca otwiera i po chwili przynosi pani domu mały pakiecik. Ta otwiera i ze zdziwieniem wyjmuje zeń dwa krawaty, „made in Germany" oraz bilecik w następujący sposób zredagowany: „Nie władam francuskim językiem; jestem wygnany z Niemiec; zarabiam na życie sprzedażą krawatów; jeżeli załączone podobają się pani, to pozwolę sobie przyjść po zapłatę; w przeciwnym razie proszę o oddanie ich stróżce"!

Podobny pakiecik dostali wszyscy lokatorzy tego domu. Inni znowu znajomi opowiadali mi, iż otrzymali w ten sposób grzebienie, i że znalazły się osoby, które je zakupiły. Czyż trzeba podkreślić, iż to jest jednak handel nielegalny, na który sobie pozwalają „prześladowani". Żydzi niemieccy prowadzą go także w Paryżu w kuluarach metra, gdzie sprzedają — oczywiście niemieckie — ołówki; w sklepach, gdzie roznoszą niemieckie „udoskonalone" szczotki, — słowem wszędzie, gdzie z powodu handlowania w podobny sposób nie mają żadnych wydatków, a mogą wetknąć, choć są prześladowani, niemiecki towar. Są bowiem i pozostaną Żydami-Niemcami.

Dla wykazania, jak daleko sięga ich tupet, przytoczę nadzwyczaj charakterystyczną historję. Nie jest to żadna anegdota, ale fakt autentyczny. Zdarzył się on mojej znajomej, której nazwisko panieńskie brzmi „Barrès". ale mężowskie kończy się na „er", podobnie jak wielu Alzatczyków. Obydwa nazwiska figurują w książce telefonicznej. Otóż pewnego dnia pani M Barrès słyszy dzwonek; gdy otworzyła drzwi, do przedpokoju wszedł jakiś jegomość bardzo podejrzany, na którego widok buldog domowy wyszczerzył zęby. „Proszę pani, mówi ciemna figura, przychodzę z polecenia pani Weiler". — „Nie znam jej zupełnie — brzmi odpowiedź. — „Ależ to nie może być, ona mnie specjalnie pani poleciła" — powiada w bardzo złym francuskim akcencie izraelicki, niepożądany gość i paku'e się do salonu. Buldog coraz groźniej go obwąchuje; pani M. Barrès robi się zupełnie nieprzyjemnie i pyta: „Czem mogę panu służyć?"

Izraelicka ręka wyjmuje z kieszeni papier i fotografję, a wydęte wargi tłumaczą: „Jestem prześladowany; pani Weiler mówiła mi, że pani napewno mi pomoże. Chcę z rodziną wyjechać do Palestyny i nie wrócić — mówi dla upewnienia naturalnie — proszę mi nie odmówić wsparcia na drogę!"

Ale pani M.-B. miała dosyć natrętnego jałmużnictwa żydowskiego i wybuchnęła: „Ależ panie proszę czasu nie tracić; jestem katoliczką, Fracuzką i nienawidzę Żydów"!

Biorą się oni, jak widzimy, na wszystkie sposoby. Szukają w książkach telefonicznych nazwisk z końcówkami niemieckiemi, których we Francji jest dużo i z cynizmem zwracają się do tych osób o jałmużnę. Do Palestyny bowiem wybiera się Żydów coraz mniej, zwłaszcza od ostatnich rozruchów arabskich. Niemniej jednak jeden z Anglików, udających się tam. opowiadał mi, iż na statku przeważał żargon niemiecko-żydowski; podróżni zaś mieli swoją osobną kuchnię i mogli jeść „koszerne" mięso. Ziemia obiecana okazuje się jednak teraz niezmiernie nielitościwa dla „prześladowanych" i wielu z nich powraca do... Paryża, organizując żebractwo i „handele" na coraz większą skalę.

I. BRIARES.

Stawiski w polityce

Od operetki do polityki droga zdawałoby się daleka; pewna przestrzeń, spory dystans dzieli właściciela przedsiębiorstwa operetkowego od działacza politycznego lub dyplomaty. Są jednak ludzie, którzy w czasach burzliwych i tak skłóconych namiętności, jak nasze, potrafią z łatwością i lekkością przeistaczać się z Szawła w Gawła.

Jednym z wyczynów legendarnego już dzisiaj chochstaplera, Żyda Stawiskiego była jego filowęgierska akcja propagandowa. Zaczęło się to w Paryżu w sposób operetkowy: Stawiski, człowiek cierpiący na manję wielkości, postanowił patronat swój rozciągnąć i nad sztuką, a że był już w posiadaniu „bajońskich" miljonów i chełpił się wysokiemi koneksjami politycznemi, skoczył więc odrazu na trampolinę mecenasa sztuki i założył w Paryżu operetkę węgierską. Impreza miała zapewnione poparcie finansowe Stawiskiego i polityczne pewnych wpływowych osobistości.

Od operetki węgierskiej do stolicy Węgier — krok jeden. Wkrótce też przybywa Stawiski do Budapesztu, gdzie przy usłużnej pomocy deputowanego Gastona Bonnaure zawiera znajomości z magnatami węgierskimi Skutki budapesztenskiej wizyty nie dały na siebie długo czekać. Pewna część prasy paryskiej zaczyna popierać żądania rewizyjne Węgrów, wysuwając na ..ont nową jakoby koncepcję środkowoeuropejską.

Skąd ta nagła miłość? Stawski był gonjuszem w swoim rodzaju, magnaci zaś węgierscy odczuwali potrzebę pieniędzy. Na podstawie umów zawartych w Paryżu i w Hadze państwa sukcesyjne wpłacały do Międzynarodowego Banku Wypłat w Bazylei 1.500.000 koron w złocie rocznie, a mocarstwa 4 miljony koron tytułem wykupu za dobra magnatów węgierskich optujących na rzecz Węgier po wojnie, a których majątki znalazły się na terytorjach odstąpionych na podstawie traktatu z Trianon w granicach Jugosławji, Czechosłowacji i Rumunji. Sum tych nie wypłacano jednak magnatom z powodu moratorjum, oraz zawieszenia spłaty rat reparacyjnych. Magnaci domagali się jednak pieniędzy i to zaraz.

Tutaj właśnie wkroczył na scenę Stawiski. Podjął się „upłynnienia" węgierskich bonów zamrożonych i ulokowania ich na francuskim rynku finansowym. Operacja ta udała mu się; magnaci otrzymali gotówkę a różnica między ceną kupna i sprzedaży bonów wpłynęła do kieszeni Stawiskiego oraz do kasy komitetu propagandy na rzecz rewizji granic węgierskich. Inaczej mówiąc, wroga Francji propaganda prorewizyjna prowadzona była na terytorjum Francji za francuskie pieniądze wyłudzone od francuskich ciułaczy. Dopiero później dowiedzieli się ci naiwni ciułacze, iż nabyte przez nich od Stawiskiego bony węgierskie nie przedstawiają żadnej wartości.

Stawiski wydawał rocznie na swoje własne potrzeby zgórą 5 miljonów franków. Wyciągnął jednak za pośrednictwem swoich agentów i agentur ze społeczeństwa francuskiego olbrzymie sumy, których wysokość przewyższa zdaje się 500 miljonów franków. Na co, na jakie cele obracał Stawiski miljony, które przepływały przez jego ręce — o tem wie się dzisiaj jeszcze niewiele. Afera węgierska i epizod w Strezie są to szczegóły dotąd znane i ujawnione. Co się jeszcze kryje za kulisami niesłychanej Panamy XX wieku, pozostaje tajemnicą i — być może — nie wyjdzie nigdy na światło dzienne.

E. R.

Ks. senator Feliks Bolt

zasłużony działacz na Pomorzu

Z okazji 70-lecia urodzin ks. senatora Feliksa Bolta ze Srebrnik na Pomorzu, przypadającej 7. bm., a w którym to dniu „Kurjer Poznański" zamieścił jego podobiznę, prasa pomorska zamieściła obszerniejsze artykuły o działalności sędziwego solenizanta i jego zasługach, położonych w walce o byt narodowy Pomorza.

Ks. Feliks Bolt urodził się dn. 7. 1. 1864 r. w wiosce Barłożnie, pow starogardzkiego. Do gimnazjum uczęszczał w Pelplinie i Chełmnie, które posiadało wielką tradycję polską, zwłaszcza w zakresie tajnych organizacyj uczniowskich, znanych p. n. Filomatów chełmińskich lub pomorskich. W tych organizacjach czynny brał udział. Teologję studjował w Pelplinie, w Monasterze i w Monachjum. Po ukończeniu wrócił młody ks. Bolt w rodzinne strony i na Pomorzu rozwinął wszechstronną działalność, zwłaszcza w dziedzinie organizacyj gospodarczych. Pierwszym posterunkiem jego były Brusy, w pow. chojnickim, których mieszkańcy dotychczas wspominają działalność młodego wikarjusza. Sieć banków ludowych, „Rolników", Kółek rolniczych — oto rezultaty tej pracy. Ks. Bolt wchodzi też do centralnych władz organizacyj spółdzielczych w Poznaniu.

Przedewszystkiem jednak nazwisko ks. Bolta związane jest z powstawaniem kupiectwa polskiego na Pomorzu. W tym zakresie położył największe zasługi. Zakładane przez niego „Bławaty", czy „Bazary", wykształciły szereg kupców samodzielnych i przyczyniły się do zupełnego wyparcia Żydów, a następnie i Niemców z miast pomorskich. Zwłaszcza w branży bławatnej dokonano wprost przewrotu. Kilkadziesiąt lat temu ten handel znajdował się zupełnie prawie w rękach żydowskich, a dzisiaj jest w rękach polskich. Nic też dziwnego, że kupiectwo pomorskie wysoko ceni ks. Bolta i powszechnie nazywa go „ojcem kupiectwa polskiego" na Pomorzu.

Ks. Bolt nie ogranicza się do działalności ekonomicznej. Brał również czynny udział w pracach kulturalnych i politycznych. Ze szczupłych swoich dochodów stworzył on pewnego rodzaju stypendja, które służyły do wychowania zastępów młodej inteligencji, z ludu pochodzącej. Sam ks. Bolt żyje skromnie, nie żałował jednak nigdy pieniędzy na cele społeczne i narodowe. W czasie wielkiej wojny i konferencji pokojowej współpracuje z kierownikami Narodowego Komitetu Polskiego w Paryżu, informując ich o Pomorzu, dostarczając materjału dowodowego w sprawie złączenia Pomorza z Polską.

Po przyłączeniu Pomorza do państwa polskiego w r. 1920, staje na czele obozu narodowego w woj. pomorskiem i z jego ramienia w dn. 3 maja 1920 r., podczas wyborów do Sejmu, zostaje posłem.

Na terenie parlamentarnym zajmuje się ks. Bolt głównie sprawami pomorskiemi i morskiemi, a także finansowemi i gospodarczemi. W Sejmie ustawodawczym piastuje godność prezesa komisji morskiej i tak w niej, jak i na plenum, broni interesów Pomorza i występuje jako szermierz Wielkiej Polski, opartej o dostęp do morza Bałtyckiego przez Pomorze i Gdańsk. Obecnie piastuje mandat senatorski, a zarazem sprawuje funkcje prezesa zarządu wojewódzkiego Stronnictwa Narodowego.

Ks. senatora Bolta narodowe Pomorze uważa za swojego przywódcę i głównego reprezentanta. Na zaufanie i stanowisko to czcigodny solenizant zasłużył w całej pełni pracą swą wszechstronną, i charakterem i postawą zawsze zdecydowaną.

Ponowne wybory w Czersku

W tym miesiącu jeszcze (28 b. m.) odbędą się wybory do rady miejskiej w Czersku. Jak wiadomo bowiem, wybory z dnia 26 listopada 1933 r. nie zostały uznane za ważne, ponieważ nieprawnie unieważniono wówczas w Czersku wszystkie zgłoszone listy za wyjątkiem listy nr. 1.

W ostatni poniedziałek odbyło się w hotelu Centralnym wielkie zebranie przedwyborcze całego narodowo myślącego obywatelstwa Czerska.

Największa sala w miejscu zapełniła się po brzegi wszelkiemi stanami, od robotnika do rzemieślnika, kupca i właściciela nieruchomości. Referaty przedwyborcze wygłosili p. poseł Mazur z Grudziądza i p. adw. Sergot z Chojnic. W wielkiem skupieniu wysłuchali obecni jasnych wywodów obu mówców, nagradzając ich hucznemi oklaskami. Myśl rzucona przez czerskich narodowców, aby do wyborów iść wspólnie i zgodnie pod jednem hasłem i w jednym obozie, znalazła u obecnych pełne poparcie. Zgromadzeni uznali, iż nie dzielą ich żadne stany, a tylko praca o lepsze jutro przyświeca ich celom.

To też jednogłośnie bez żadnego sprzeciwu uchwalono postawić w wyborach do rady miejskiej tylko jedną listę, w której reprezentowane będą wszystkie stany pod nazwą „Narodowy Obóz Pracy".

Szczególny poklask znalazła lista ta w sferach robotniczych, które w przeważającej swej części, mimo przygniatającej je nędzy, stoją nieugięte przy swych ideałach narodowych.

Tak więc w wyborach walka toczyć się będzie jedynie między listą „sanacyjną" a narodową.

Jubileusz kapłański ks. biskupa Pińskiego

W dniu 2 lutego r. b. przypada 25-lecie sakry kapłańskiej J. E. ks. Kazimierza Bukraby, biskupa diecezji pińskiej.

Zorganizowaniem obchodu w całej diecezji zajął się komitet organizacyjny na czele z J. E. ks. dr. Niemirą, biskupem sufraganem pińskim. Uroczystości mają się odbywać podług ustalonego programu, unikając niepotrzebnych wydatków i wymuszonego hołdu, natomiast, jak głosi odezwa, uroczystości mają na celu oddać publiczny i zbiorowy hołd osobistym zasługom Jubilata jako biskupa, kapłana i obywatela. Da to zarazem możność Akcji katolickiej wykazania łączności, jaka istnieje między biskupem diecezji i wiernymi. Obchód stanie się okazją do podkreślenia uczuć miłości dla Stolicy Świętej, wykazania łączności i jedności Kościoła katolickiego na kresach Wschodnich Polski z Biskupem Rzymskim Papieżem. Uroczystości również podkreślą znaczenie państwowe działalności Kościoła katolickiego, który broniąc praw bożych, najskuteczniej broni interesów państwa polskiego, ładu i porządku społecznego.

Program uroczystości ustala, że w dniu 2 lutego po wszystkich kościołach diecezji pińskiej odbędą się uroczyste nabożeństwa z kazaniami. Tegoż dnia w domach i salach ludowych odbędą się obchody (akademje) na tematy będące w łączności z obchodzoną uroczystością.

Adres Komitetu Organizacyjnego: Biskup Sufragan, Pińsk, Seminarjum Duchowne, ul. Kościuszki 16. (KAP.)

Miasta miljonowe w XX. wieku

Od dawien dawna wielkie centra miejskie odgrywały rolę „stolic świata". W starożytności i w średniowieczu znaczenie wielkich miast dla życia zarówno politycznego i gospodarczego, jak i kulturalnego ówczesnych państw i społeczeństw było specjalnie cenne jeszcze i z tego powodu, że takich „metropolij świata" istniało wówczas bardzo niewiele.

Jeszcze sto trzydzieści lat temu na całym obszarze kontynentu europejskiego ani jedna zpośród wielkich stolic nie miała miljona mieszkańców; z miast europejskich jedynie Londyn liczył wówczas 900 tysięcy do miljona ludności i był dla współczesnych uosobieniem „miasta - olbrzyma".

W Europie 33 lata temu, a więc na początku tego stulecia, siedem miast liczyło powyżej miljona ludności; w Ameryce — trzy miasta, wreszcie w Azji — dwa.

Były to: Londyn (4 miljony 536 tys.), Nowy Jork (3 miljony 437 tys.), Paryż (2 miljony 661 tys.), Berlin (miljon 888 tys.), Chicago (miljon 698 tys.), Wiedeń (miljon 662 tys.); dalej dziwnym zbiegiem okoliczności prawie jednakową liczbę mieszkańców miały stolice Japonji i Rosji: Tokio miljon 440 tys. i Petersburg miljon 439 tysięcy. Kalkutta liczyła wówczas miljon 322 tysiące, Filadelfja miljon 294 tysiące, Konstantynopol miljon 125 tysięcy i Moskwa — miljon 36 tys. mieszkańców.

Ogółem w wielkich centrach miejskich zamieszkiwało na początku bieżącego stulecia przeszło 23 i pół miljonów ludzi.

W dziesięć lat później na kuli ziemskiej istniało już 14 miast „miljonowych" o ogólnem zaludnieniu, przekraczającem 30 miljonów.

Obecnie na powierzchni pięciu kontynentów istnieje aż 29 miast, mających powyżej miljona mieszkańców.

I pomimo strasznego orkanu wojny światowej, który przez cztery lata pustoszył głównie nasz kontynent — Europa nadal posiada najwięcej miast miljonowych ze wszystkich części świata: liczy ich bowiem 13, podczas, gdy olbrzymia Azja ma ich zaledwię 6, Ameryka Północna — 5, Południowa i Australja — po 2, wreszcie Afryka — 1.

Największem miastem świata jest obecnie bezsprzecznie Nowy Jork, liczący aż 6 miljonów 930 tys. mieszkańców. Więcej od niejednego państwa europejskiego, lub południowo-amerykańskiego.

Drugiem miastem świata jest obecnie Tokio (5 miljonów 400 tys. mieszkańców), a dopiero trzeciem — Londyn (4 miljony 397 tys. mieszkańców).

Berlin ma po przyłączeniu przedmieść 4 miljony 288 tys. ludności — jest więc większy zarówno od Chicago (3 miljony 376 tys.), jak i od Paryża (2 miljony 891 tys.).

Moskwa liczy obecnie 2 miljony 781 tys. mieszkańców, a więc zbliżona jest pod względem wielkości do stolicy Francji, chociaż 15 lat temu miała zaledwie około miljona ludności.

Japoński port Osaka ma 2 miljony 454 tysiące mieszkańców, Leningrad — 2 miljony 228 tys., a stolica Argentyny Buenos Aires — 2 miljony 116 tys. mieszkańców.

Z miast, liczących poniżej dwu miljonów ludności — największem jest Filadelfja (miljon 951 tysięcy), poczem idą: Wiedeń (miljon 839 tys.), Hankou (miljon 584 tysiące), Detroit (miljon 569 tysięcy), Rio de Janeiro (miljon 545 tysięcy), oraz Szanghaj (półtora miljona mieszkańców).

Poniżej półtora miljona mieszkańców mają: Sidney (miljon 256 tys.), rozfilmowane Los Angeles (miljon 238 tys.), Warszawa (miljon 181 tysięcy), Kalkutta (miljon 161 tys.), Bombaj (miljon 158 tys.), Hamburg (miljon 137 tys.), jedyne miljonowe miasto Afryki Kair (miljon 103 tysiące), wreszcie Glasgow (miljon 88 tys.), Rzym (miljon 73 tys.), Melbourne (miljon 31 tys.), Medjolan (miljon 30 tys.), Budapeszt (miljon 20 tys.) i Birmingham (miljon 2 tysiące mieszkańców).

W wielkich miastach Europy zamieszkuje 25 miljonów 954 tysiące ludzi, obu Ameryk — 18 miljonów 725 tysięcy; Azji — 13 miljonów 257 tysięcy. Australji — dwa miljony 287 tysięcy i Afryki — tylko miljon 103 tysiące.

Zatem wielkie środowiska miejskie pięciu części świata liczą obecnie ogółem 61 miljonów 326 tysięcy mieszkańców. Jest to liczba rzeczywiście imponująca. Ale pomimo to zaludnienie miast miljonowych stanowi tylko około jednej trzydziestej trzeciej części ludności całej ziemi.

St. Cz.

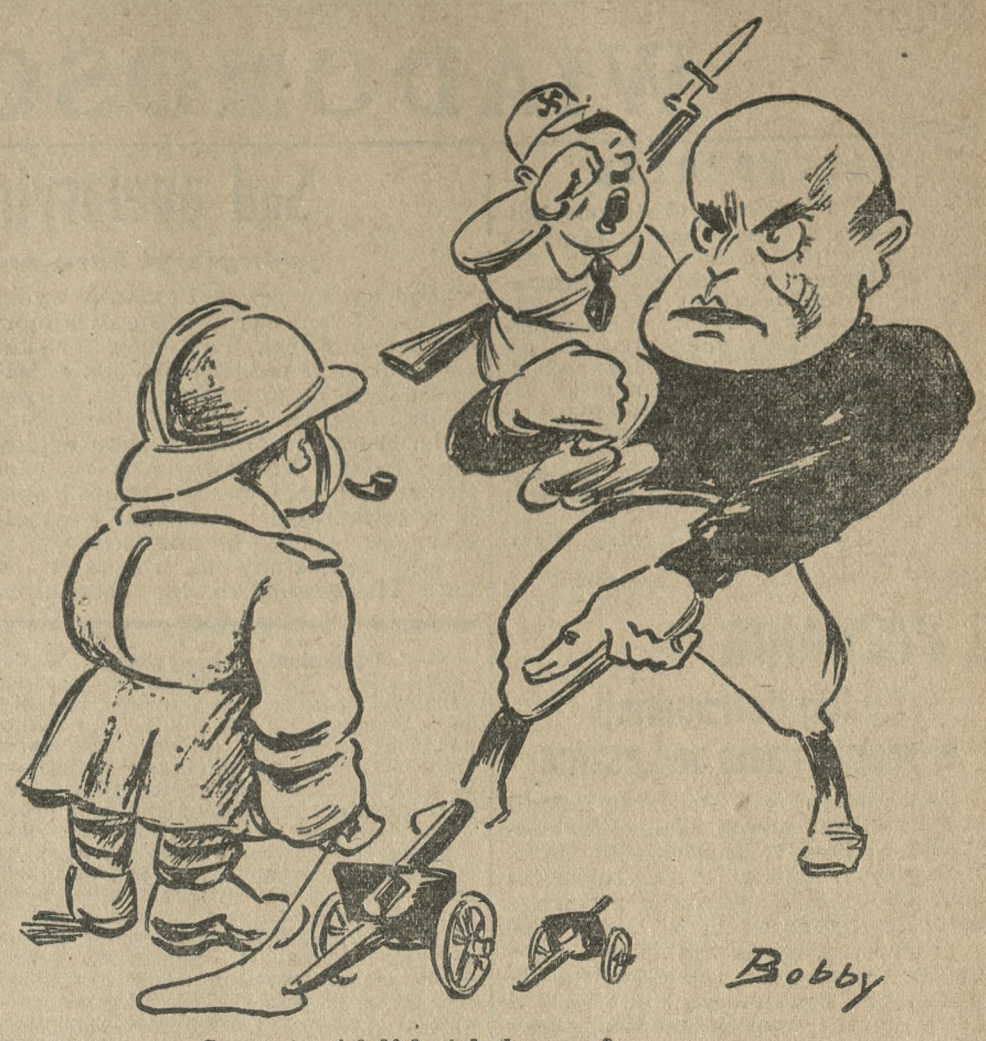

Francuz: Czego to Adolfek tak krzyczy?
Mussolini: Daj mu w tej chwili tę większą armatkę, to się uspokoi

Jak będą uposażeni kolejarze

Rozporządzenie rady ministrów o uposażeniu kolejarzy dzieli ich na trzy kategorje pracowników, a mianowicie na etatowych (pobierających pensje miesięcznie), stałych (dniówki) i praktykantów.

Pensje pracowników stałych (dniówkowych) podzielono na dwie tabele A i B w każdej po 6 grup. Do tabeli A należą ci pracownicy, którzy pracują pod 8 godz. dziennie w ciągu 25 dni roboczych w miesiącu. Otrzymają oni pobory: I grupa — 9 zł, II — 8 zł, III — 7 zł, IV — 6 zł, V — 5 zł i VI — 4 zł dziennie. Według tabeli B otrzymają pobory pracownicy stali służby wykonawczej, którzy pobierają dniówki w ciągu 30 dni w miesiącu. Pobory ich wyniosą:

I grupa — 7 zł 35 gr, II — 6 zł 55 gr, III — 5 zł 70 gr, IV — 4 zł 90 gr, V — 4 zł 10 gr i VI — 3 zł 30 gr dziennie.

Rozporządzenie mówi wyraźnie o tem jaka kategorja dotychczasowych płac przeszeregowana będzie do nowej grupy uposażeniowej.

Prezesi 9 dyrekcyj kolejowych, którzy pobierali dotychczas pobory IV kategorji przejdą do grupy II (700 zł), wiceprezesi dyrekcji i naczelnicy wydziałów z dotychczasowej V kategorji przejdą do III grupy (550 zł), kierownicy działów, naczelnicy oddziałów starsi kontrolerzy, zawiadowcy oddziałów, starsi kontrolerzy, zawiadowca stacji Warszawa-Główna, którzy pobierali pensje VI kategorji przejdą do grupy V (390 zł). Siódma kategorja (starsi assesorzy, referendarze, zawiadowca I klasy) przeszeregowana będzie do grupy VII, VIII i t. p. według porównania cyfrowego.

Rozporządzenie nie przeszeregowuje ani jednego urzędnika do I i IV nowych grup uposażeniowych. Okazuje się, że grupy te zarezerwowano do uznania ministra komunikacji

Odpowiedni ustęp rozporządzenia mówi, że „minister komunikacji władny jest w drodze wyjątku przyznać pracownikom uposażenie bezpośrednio wyższej grupy, aniżeli to wynika z porównania dotychczasowych grup z nowemi". Okazuje się więc, że w drodze wyjątku można będzie kilku prezesom dyrekcyj kolejowych przyznać pobory I grupy (1000 zł) lub zaawansować kilkunastu naczelników i kierowników działów do grupy IV (450 zł), która jest wolna.

Jeśli dodamy, że ministrowi komunikacji pozostawia się do własnego uznania przyznawanie dodatków służbowego oraz funkcyjnego, to jasnem będzie, że nowa ustawa daje mu szerokie pełnomocnictwa przy ustalaniu poborów kolejarzy

W najbliższych dniach rozpocznie się przeszeregowanie 144 tys. pracowników kolejowych. Nowe pobory wejdą w życie dnia 1 lutego rb.

Położenie warstwy robotniczej

Międzynarodowe Biuro Pracy ogłosiło ciekawe dane, odnośnie budżetów rodzin robotniczych w niektórych państwach. Ankieta została przeprowadzona w 16 państwach europejskich i pozaeuropejskich. Wyniki jej rzucają nader ciekawe światło na stosunki robotnicze w tych krajach i na zamożność tej klasy społecznej.

Na życie największy procent zarobków wydaje robotnik chiński, mianowicie 72 proc. ogólnych zarobków. W innych państwach procent ten maleje. Za Chinami idzie Polska z procentem 63,2, Finlandja 62,5 proc., Indje 57,9 proc., Estonja 57,9 proc., Irlandja 57,1 proc., Czechosłowacja 55,6 proc., Szwajcarja 49,5 proc., Rosja 49,2 proc., Niemcy 46,3 proc., Szwecja 45,3 proc., Norwegja 44,3 proc. itd. aż do robotnika amerykańskiego, w którego budżecie pokrycie na życie stanowi 33,4 procent.

Z cyfr powyższych widać, że przeszło trzy piąte budżetu rodziny robotnika polskiego pochłania samo tylko jedzenie, podczas gdy żywność w budżecie robotnika amerykańskiego stanowi zaledwie ⅓ wydatków. Pochodzi to z niezwykle niskich zarobków robotnika polskiego.

Koszt komornego wypada odwrotnie. Najwięcej wydaje na mieszkanie rodzina amerykańska, gdyż 27,8 proc. zarobków. Po robotniku amerykańskim największą pozycję wydatków mieszkaniowych reprezentuje budżet robotnika holenderskiego 17,5 proc., Japończyk wydaje 15,8 proc., Duńczyk 14,9 proc., Norweg 14,4 proc. Najmniej wydaje robotnik polski, gdyż zaledwie 6,6 proc.

Ten szereg cyfr, na którego końcu stoi robotnik polski, wskazuje na to, że mieszka on w najgorszych warunkach i stoi pod tym względem niżej od robotnika chińskiego, który przy swej znanej abnegacji wykazuje w budżecie 8 procent wydatków na mieszkanie.

Dalszym punktem ankiety są wydatki na odzież. Wynika z cyfr zestawienia, że najwięcej na ubranie wydaje robotnik rosyjski, bo przeszło jedną piątą swych dochodów. Zjawisko to jednak tłumaczy się niesłychanie wysoką ceną ubrań w Sowietach. Robotnik polski na odzież wydaje 12,9 procent, Chińczyk najmniej, bo tylko 6,8 procent.

Obowiązek zgłaszania służby domowej do ubezpieczalni społecznej

W związku z szeregiem wątpliwości, nasuwających się w kwestji zgłaszania pracowników do ubezpieczalni społecznych, wyjaśnić należy, że każda osoba posiadającą służbę domowa (chociażby tylko jedną służącą) obowiązana jest zgłosić przed 15 b. m. do ubezpieczalni społecznej zarówno służbę, jak i siebie, jako pracodawcę. Zgłoszenie służącej dokonywa się na formularzu nr. 1, zgłoszenie zaś pracodawcy na formularzu nr. 7. Zgłoszenia skierować należy do właściwej ubezpieczalni.

Na formularzu zgłoszenia zakładu pracy w rubryce „rodzaj zakładu pracy" wypisać należy „mieszkanie prywatne" lub „gospodarstwo domowe". W rubryce „dokładne brzmienie firmy" wypisać należy oczywiście tylko imię, nazwisko i adres pracodawcy zgłaszanej służącej.

Grosze na front

Co można kupić za 50 gr.? I dużo i mało! Można kupić 10 bułek, 2 obiady w Tanich Kuchniach, ale nie można dostać bucików, ani tembardziej ubrania.

A przecież ubogiemu nie starczy pożywić się tylko, musi się i okryć i ogrzać. A wtedy 50 gr. nie starczy i 1,— zł nie starczy.

Musi więc tych 50-groszówek i złotówek być dużo, bardzo dużo Najlepiej ofiarować co miesiąc pewną sumę 50 gr. lub 1,— zł, a może nawet więcej do instytucji, która gromadząc drobniejsze ofiary wielu ludzi może zaopatrywać ubokich i w żywność i w odzież

Trzeba więc zapisać się na członka Poznańskiego Okręgu „Caritas" (Podgórna 10a). Wystarczy zatelefonować 55-88 lub 16-80 i zadeklarować miesięczną ofiarę, a otrzymawszy tabliczkę członkowską stanąć w szeregach niosących pomoc ubogim.

Samochody w poszczególnych państwach Europy

Główny Urząd Statystyczny opracował dane, dotyczące ruchu samochodowego w 24 państwach Europy.

Jak wynika z tych danych, największą liczbę samochodów posiada Anglja, gdzie kursuje 1.529.500 aut osobowych i ciężarowych. Na drugiem miejscu znajduje się Francja — 1.459.600 samochodów, na trzeciem Niemcy 679.300, dalej Włochy 291.600, Hiszpanja 189.000, Belgja 159.000, Szwecja 145.300, Holandja 118.700, Danja 113.800 Szwajcarja 81.000, Czechosłowacja 79.000, Sowiety 57.600, Irlandja 48.400, Norwegja 46.500, Austrja 39.600, Polska 38.800, Rumunja 37.000, Finlandja 36.200, Portugalja 30.600, Grecja 19.300, Węgry 19.300 Jugosławja 12.500, Luksemburg 8.900, Turcja 8.800.

Największą stosunkowo liczbę samochodów w odniesieniu do liczby mieszkańców posiada Francja, gdzie na 10.000 mieszkańców przypada 476 samochodów. W Polsce na 10.000 mieszkańców przypada zaledwie 8 samochodów.

Niezwykły wypadek nad jeziorem szwedzkiem

Pisma szwedzkie doniosły ostatnio o niezwykłym przykładzie odwagi i przytomności umysłu podczas katastrofy automobilowej ze strony niejakiego Volmara Hallinga. Halling prowadził auto ciężarowe, napełnione bydłem i świniami. Na drodze swej napotkał zamarznięte jezioro, a przewoźnik zapewnił go, iż lód dość jest mocny, aby utrzymać auto W środku jeziora jednak lód się załamał i wóz poszedł na dno. Halling z trudem wydostał się na powierzchnię i spostrzegł, iż wszystkie zwierzęta również wypłynęły, z wyjątkiem dwóch krów, które były przywiązane do wozu. Halling nie namyślając się ani chwili, rzucił się ponownie do wody i przeciął nożem sznur krępujący zwierzęta, które wydostały się na powierzchnię lodu.

Radjo w Anglji

Prace nad budową nowej stacji w Droitwich, która ma zastąpić stację w Daventry, posuwają się naprzód. Gotowe już są oba maszty antenowe, a wkrótce przystąpi się do montażu maszyn i instalacyj, jak to: motorów Diesla, aparatów nadawczych, generatorów elektrycznych. Pierwsze próbne nadania z Droitwich mają być uskutecznione w początkach kwietnia rb.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

KALENDARZYK

Sobota, 13 stycznia 1934.

Słońce: wschód 7,58; — zachód 16.05; — długość dnia 8 godz. 7 min.

Stan pogody według spostrzeżeń Instytutu Meteorologicznego Uniw Pozn: Sobota, godz 7 rano: Temperatura powietrza niska minus 4 st. C., pochmurno, wiatr południowo-zachodni, ciśnienie atmosferyczne niskie 747 mm. — W ub. dobie temperatura najwyższa 0 st. C., najniższa minus 6 st. Cels.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu Dziś plus 0.24 mtr.

Kal. rzk.: Weronika P.; — jutro Hilary, Feliks.

Kal. słow.: Bogumił; jutro Radogost.

Sąd apelacyjny w Poznaniu

podwyższył karę mordercom śp. Kurki

Sąd apelacyjny w Poznaniu wydał w dniu 13 bm. wyrok w sprawie morderców śp. Kurki. Sąd okręgowy skazał w dniu 10 października ub. r. Malinkiewicza na 15 lat więzienia, Michała Budzisza na 3 lata więzienia, Marjana Koniecznego na 1½ roku więzienia i Pelagję Kurkową na 3 lata więzienia. Od tego wyroku wnieśli apelację prokurator i oskarżeni z wyjątkiem oskarżonego Malinkiewicza.

Sąd apelacyjny na rozprawie w dniu 11 stycznia rb. nie doszedł do przekonania, iż oskarżeni działali w afekcie, gdyż dłuższy czas przygotowywali się do swego czynu i dlatego uchylił wyrok sądu okręgowego, skazując Michała Budzisza na 6 lat więzienia, Marjana Koniecznego na 5 lat więzienia i Pelagję Kurkową na 5 lat więzienia, uznając ich winnymi udzielania pomocy mordercy Malinkiewiczowi.

Podwyższenie kary wywołało wielkie wrażenie wśród bardzo licznie zebranej publiczności. (s)

Z POZNANIA

Epilog defraudacji w magistracie w Lesznie

Sąd apelacyjny w Poznaniu uchylił w dniu 13 bm wyrok sądu okręgowego w Lesznie z 25 października ub. r. skazujący Wojciecha Szulca, oskarżonego o sprzeniewierzenie w magistracie w Lesznie na 4 lata więzienia i 500 zł grzywny, Papieża Stanisława na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem kary, Romana Rychtera na 4 lata i 500 zł grzywny oraz Franciszka Waruszewskiego na rok więzienia z zawieszeniem kary.

Sąd apelacyjny skazał Romana Rychtera, jako przełożonego oskarżonego Szulca, za przyjęcie od niego 10 tys. z sprzeniewierzonych w magistracie pieniędzy, na 4 lata więzienia, 500 zł grzywny i utratę praw obywatelskich, zmieniając kwalifikację czynu. Oskarżonego Stanisława Papieża sąd uwolnił. Pozostałym dwom oskarżonym sąd apelacyjny zatwierdził dotychczasowy wymiar kary.

Oskarżeni pracowali w magistracie m. Leszna i dopełnili sprzeniewierzenia w czasie od roku 1929 do grudnia 1932. (s)

— * **Kradzieże i włamania.** Z wozu Berarda Frydmana z Łodzi, pozostawionego na ul. Żydowskiej, skradziono partję towaru, tj. wartości 1 200 zł — Podobnej kradzieży dopuszczono się w Poznaniu na ul. Wielkiej. — Z samochodu p. Piotra Walczaka z Poznania (ul. św. Antoniego 52 skradziono tekę skórzaną w której się znajdowały projekty budowlane oraz kosztorysy wartości 650 zł. — P. Józefowi Skrzypińskiemu w Poznaniu (ul. Łukaszewicza 6) skradziono bony 3- i 4-procentowej pożyczki inwestycyjnej na sumę 1 200 zł. Dochodzenia przeprowadza komisarjat II. — Niewyśledzeni narazie złoczyńcy dopuścili się wielkiej kradzieży z włamaniem w mieszkaniu p. Romana Sileckiego w Poznaniu przy ul. Madalińskiego 3. Łupem włamywaczy padło futro męskie (popielate oposy), dwa ubrania męskie, para spodni w paski, zegarek męski firmy „Omega", bransoletkowy zegarek damski, sygnet złoty, wieczne pióro, bieliznę męską, 23 zł gotówki, 2 książeczki oszczędnościowe na P. K. O. na sumę 360 zł. P. Silecki ocenia straty na 2 700 zł. — P. Józefowi Bazamikowi z Poznania (ul. Polna 2), skradziono z ul. Bóżniczej konia z wozem, na którym było zabite cielę i dwie połowy wieprza, wartości 600 zł. — P. Alfredowi Bonkowskiemu z Łodzi (Al. Zgierska) skradziono na ul. Masztalarskiej z samochodu dwa zwały surowego płótna białego, wartości 500 zł — P. Edmund Baufeld z Obornik doniósł policji że w śniadalni Braci Dawidowskich w Poznaniu skradziono mu 120 zł gotówki, papiery szoferskie i dwa weksle ogólnej wartości 240 zł. — Ostatnia kronika policyjna notuje ogółem 24 doniesień kradzieży i włamań, złożonych w ciągu ubiegłej doby. (kl.)

— * **Bójka na Zawadach.** Na Zawadach powstała bójka pomiędzy nietrzeźwym Wacławem Jamrym z Zawad a Stanisławem Wośkowiakiem, również mieszkańcem Zawad. W toku zajścia Jamry poraniony został nożem na rękach i głowie. Poranionego opatrzyło pogotowie ratunkowe i przewiozło go do aresztu policyjnego. (kl.)

— * **Tramwaj zderzył się z wozem mleczarskim.** Przy zbiegu Górnej Wildy i ul. Różanej zderzył się tramwaj linji 4 z wozem mleczarskim p. Stanisława Kaczmarka z Głuchowa w powiecie poznańskim. Wóz mleczarski, którym jechał właściciel został uszkodzony. (kl.)

— * **Czyje to rzeczy?** Na posterunku kolejowym w Poznaniu przechowuje się antyczny złoty angielski zegarek kieszonkowy z napisem: „Hardley Norton London" i płaszcz męski koloru kawowego w popielate krateczki. — W komisarjacie VIII policji znajduje się czarna skórzana torebka damska, w której była legitymacja i zaświadczenie kasy chorych na nazwisko p. Ireny Kuczyńskiej z Poznania (ul. Gen. Pradzyńskiego 3). **Zegarek pochodzi z kradzieży.** (kl.)

— * **Ujawnienie włamywaczy.** W dochodzeniach, prowadzonych w sprawie kradzieży książek u p. Łucjana Malskiego w Poznaniu (Górna Wilda 42) ujawniono jako sprawców dwóch małoletnich chłopców. Sprawą zajęła się policja. — W toku śledztwa prowadzonego w sprawie kradzieży z włamaniem w biurach wodociągów miejskich w Poznaniu, okazało się, że sprawcami kradzieży maszyny do pisania, futra męskiego i innych przedmiotów są aresztowani przed kilku dniami o liczne kradzieże i włamania Antoni Gielnik i Józef Wieczorek, obaj z Poznania (ul. Różana 11). Skradzione przedmioty przechowywał u siebie Franciszek Książek z Poznania (G Wilda 115) również aresztowany z członkami wspomnianej szajki. Zwrócono je wodociągom miejskim. (kl.)

— * **Zabójstwo głuchoniemego szwagra.** Przed kilku dniami donieśliśmy o ciężkiem poranieniu p Mateusza Tyczyńskiego, którego znaleziono na drodze bezprzytomnego wskutek poranienia. Ciężko poraniony Tyczyński, który był głuchoniemy, zmarł tego samego dnia w szpitalu. Wszczęte przez policję śledztwo uwieńczone zostało pomyślnym wynikiem. Jako podejrzanych o dokonanie tej zbrodni aresztowano szwagra śp Tyczyńskiego, Marcina Lewandowskiego, Marcina Klemczaka i Stanisława Szafraniaka z Konar w powiecie rawickim. Między Lewandowskim a śp Tyczyńskim zachodziły spory i ostre kłótnie na tle nieporozumień o działy majątkowe Są poszlaki, że Lewandowski usiłował zabić swego szwagra biorąc do pomocy Klemczaka i Szafraniaka. Aresztowani zaprzeczyli jakoby byli sprawcami zbrodni, jednak obciąża ich szereg okoliczności. (kl.)

Z POZNAŃSK'EGO

— * **BASZKÓW.** (Akademja ku czci Św. Rodziny). W niedzielę, 7 bm. staraniem miejscowego komitetu Akcji Katolickiej z ks. prob. Buchwaldem na czele odbyła się w sali parafjalnej uroczysta akademja ku czci Św Rodziny. Akademję zagaił p. inż. Ed. Krótki, poczem referat n. t. „Rodzina katolicka" wygłosił p. dr Kolasiński z Krotoszyna Akademję zakończono odśpiewaniem pieśni „My chcemy Boga".

— (15-lecie niepodległości). W 15 rocznicę powstania wlkp. odbyło się przedstawienie p. t. „Ojczyzno droga". Po przedstawieniu przemawiali do licznie zebranych widzów ks. prob Buchwald i komendant Tow. Powst. i Wojaków. Uroczystość zakończono odśpiewaniem pieśni „Boże coś Polskę".

— * **BARCIN.** (Z walnego zebrania Tow. Przemysłowego). Na walnem zebraniu Tow. Przemysłowego wybrano następujący zarząd pp: Antoni Mielcarzewicz — prezes, Płotka Feliks — sekretarz. Władysław Chojnacki — skarbnik, Stan. Średziński i W Wysocki — ławnicy. Do komisji rewizyjnej powołano pp. Stan. Marciniaka, Bol. Kłyszewskiego i Józefa Beinę. Prezesowi p. Al. Mielcarzewiczowi nadano jednogłośnie godność członka honorowego, a p B. Kłyszewskiemu dyplom z okazji 25-letniej przynależności do towarzystwa.

— * **BUDZYŃ.** (Obchód 15-lecia powstania). Miejscowe Tow. Powstańców i Wojaków uczciło w dniu 6 bm. 15 rocznicę zwycięskich walk w obronie Budzynia. — Rano Tow. Powst. i Wojaków udało się na cmentarz, gdzie dowódca kompanji budzyńskiej, ppor. Kaja wygłosił krótkie przemówienie. Z cmentarza udano się do kościoła na nabożeństwo za dusze poległych. Wieczorem odbyło się uroczyste zebranie członków, ich rodzin i licznych gości. Zebranie zagaił prezes p Kaźmierczak, poczem wezwał obecnych do uczczenia pamięci poległych. Referaty okolicznościowe wygłosili: kierownik szkoły p Kaja i p. Rajewski. Miasto udekorowane było chorągwiami narodowemi.

— * **CZARNKÓW.** (Obchód gwiazdkowy.) Na sali „Strzechy Ogrodowej" odbył się obchód gwiazdkowy tut. Sokoła w zamkniętem kółku. Na program składały się przemówienie, deklamacje, śpiew, jednoaktówka, kawa oraz tańce.

— (Zaginęła). 6 bm wyszła wieczorem z domu 20-letnia Ida Kiedrowska, zamieszkała przy ulicy Wronieckiej i dotychczas nie wróciła. Wszelkie poszukiwania dotychczas nie dały żadnego rezultatu.

— (Kredyt). Komunalna Kasa Oszczędności udziela kredytu rzemieślnikom na okres 6-miesięczny po 9 proc. w stosunku rocznym. Ubiegający się winni stawić wniosek do 15 stycznia rb Kredytu udziela się za pokryciem wekslowem oraz żyrem.

— * **GĄSAWA.** (Zebranie Koła Inwalidów). Ub. niedzieli odbyło się walne zebranie Koła Inwalidów, któremu przewodniczył członek zarządu pow., p. Mnichowski ze Żnina. Nowy zarząd Koła tworzą pp.: Walczak — prezes, Mrówczyński — sekretarz, Kośmider — zast., Walczak — skarbnik.

— * **GNIEZNO.** (Osobiste) Z dniem 20 bm. przeniesiony zostaje w stan nieczynny prokurator sądu okręgowego w Gnieźnie, p Jerzy Metelski, który obejmuje notarjat w Łomży.

— * **GOŁAŃCZ.** (59 rocznica założenia Kółka Rolniczego). Dnia 9 bm obchodziło Kółko Rolnicze w Gołańczy (jedno z najstarszych) 59 rocznicę założenia Po mszy św., na której chór pod batutą p Dzierbińskiego przy asyście orkiestry wykonał piękne kolendy, rozpoczęły się obrady pod przewodnictwem prezesa p. T Drogowskiego. Referat o hodowli bydła wygłosił p. inż. Próchnicki. Wieczorem odbyło się przedstawienie amatorskie i wspólna zabawa, której dochód przeznaczono na budowę świątyni w Gołańczy.

— * **GOSTYŃ.** (Bal maskowy). Ruchliwe Koło śpiew. im Św. Cecylji urządza 28 bm. w sali p. Wł. Jezierskiego wielki bal maskowy.

— (Zebranie pracowników kupieckich) W sobotę, 13 bm o godz. 20 odbędzie się w salce p. K. Jankiewicza walne zebranie Zw. Zawodowego Pracowników Kupieckich.

— (Kurs dla bibljotekarzy) W niedzielę, 14 bm. o godz 12.30 odbędzie się w strzelnicy kurs dla bibljotekarzy T C. L.

— (Zabawa Polskiego Czerwonego Krzyża). W niedzielę 14 bm w sali p Jezierskiego urządza Polski Czerwony Krzyż „Powitanie karnawału".

— (Nowy zarząd S. M. P.). Zarząd S. M. P. tworzą pp: St. Sobierajski — prezes, Kosmalski — wiceprezes Grzelczak K. — sekretarz, Hodur — zast., Biernat Michał — skarbnik, Ig Aleksander — naczelnik, Majchrzak Roman — zast. Patronem stow. jest ks. L Bielerzewski, wicepatronem p Jan Borowicz.

— (Wieczór wigilijny „Sokoła"). W sali strzelnicy urządziło Tow. gimn. „Sokół" bardzo urozmaicony wieczór wigilijny.

— (Nowy zarząd ogrodników) Nowy zarząd Tow. Zaw. Ogrodników tworzą pp.: K. Weigelt — prezes, R Czwojdziński — wiceprezes, St. Matyskiewicz — sekretarz A. Waliszak — zast. sekretarza Fr. Glinka — skarbnik A Hornschuh — bibljotekarz, H. Chełmikowski i A. Kaczmarek — ławnicy.

— * **JAROCIN.** (Opłatek). W święto Trzech Króli odbyła się uroczystość gwiazdkowa, urządzona przez miejscowe Koło Przyjaciół Młodzieży dla Stowarzyszeń Młodzieży Męskiej i Żeńskiej. Uroczystość zapoczątkował pięknem przemówieniem protektor ks. kan. Niedźwiedziński, dzieląc się z licznie zebranymi opłatkiem. Na dalszy program złożyły się: deklamacje, śpiewy i okolicznościowe przemówienie oraz występ gwiazdora, który obdarował wszystkich podarkami.

— (Walne zebranie) W niedzielę, 21 bm. odbędzie się w sali Domu św. Józefa walne zebranie Młodzieży Polsko-Katolickiej okr jarocińskiego.

— (Akademja). W ubiegłą niedzielę odbyła się w auli gimnazjalnej uroczysta akademja ku uczczeniu Św. Rodziny. — Uroczystość zagaił ks. kan. Niedźwiedziński, poczem piękne okolicznościowe przemówienie wygłosił ks. prob Gałecki z Kotlina. Na dalszy program złożyły się deklamacje i występ miejscowego chóru kościelnego, który pod dyr. p. prof. Kunza wykonał kilka pieśni.

— (Osobiste). W ostatnich dniach został przeniesiony w stan spoczynku lekarz powiatowy, p. dr. Uliszewski, który cieszył się w całym powiecie wielkim szacunkiem i poważaniem.

— (Komisaryczne rządy). Wybrany w końcu listopada zarząd Komunalnej Kasy Oszczędności pow. jarocińskiego nie uzyskał aprobaty województwa i został zawieszony w czynnościach. Komisarzem powyższej instytucji mianowano notarjusza p. J. Kazowskiego.

— * **JEDLEC** pod Pleszewem. (Opłatek Koła śpiew.). Koło śpiew. im. Moniuszki urządziło w 9 rocznicę założenia towarzystwa tradycyjny bardzo urozmaicony „Opłatek". Publiczność bawiła się bardzo dobrze.

— * **KOBYLIN.** (Z życia towarzystw). — W święto Trzech Króli odbyło się pod przewodnictwem p. Ig Gajowczyka walne zebranie S. M P., na którem dokonano wyboru zarządu w następującym składzie pp.: Lud. Frąckowiak — prezes, Edw Leczykiewicz — wiceprezes Wen. Biskupski — skarbnik, Walerjan Domaszewski — sekr., Aleks Biczysko — naczelnik, Walerj. Benasiewicz — gospodarz.

Tego samego dnia odbyło się zebranie Stow. Młodych Polek pod przewodnictwem p. Szelągowskiej w obecności ks dr Zalewskiego, członkiń opieki oraz licznie zebranych członkiń Dotychczasowy zarząd pozostaje na rok bieżący oprócz naczelniczki, na której miejsce wybrano p. Irenę Voelkelównę. Na zakończenie przemówił ks. dr Zalewski, zachęcając do dalszej szczerej i ochotnej pracy.

— (Przedstawienia) W Nowy Rok S. M P. Kobylin zastęp V. odegrało sztukę amatorską p. t. „Oto dzień chwały", oraz wesołą komedyjkę „Janek doktorem". Amatorzy i amatorki wywiązali się ze swych ról ku ogólnemu zadowoleniu.

W ub. niedzielę chór kościelny „Jutrzenka" odegrał sztukę p. t. „Robert i Bertrand", czyli dwaj złodzieje.

— (15-lecie oswobodzenia). Tow Powst. i Woj. obchodziło 6 bm uroczyście 15-lecie oswobodzenia miasta z pod jarzma pruskiego. Rano o godz. 9 członkowie Tow. Powst. i Wojaków udali się na nabożeństwo, a po nabożeństwie nastąpiło złożenie wieńca przy tablicy poległych powstańców Wieczorem odbyła się wieczornica z udziałem rodzin powstańców, na której okolicznościowe przemówienie wygłosił maj rez. p Szablikowski ze Starego Kobylina. Następnie przy wspólnej kawie oraz pląsach bawiono się wesoło.

— * **KOŹMIN.** (Gwiazdka). Stow. Młodych Polek urządziło 26 grudnia r. ub. gwiazdkę na salce Domu Katolickiego w obecności swego protektora ks prob. Flacha i patrona Stow., ks Magnuszewskiego wobec licznie zebranych druchen miejscowych i z Staniewa, Orli i Polskich Olędrów. Po powitaniu przez patrona wszystkich zebranych, nastąpiło tradycyjne łamanie się opłatkiem i wspólna kawa W tym czasie niespodzianie zawitał gwiazdor i obdarzył wszystkich podarkami. Miły nastrój, jaki panował wśród zebranych, pozostawił niezatarte wrażenie.

— (Przedstawienie). Chcąc pozyskać szersze zrozumienie tut. obywatelstwa, Stow. Młodych Polek urządziło w Nowy Rok przedstawienie amatorskie pod tytułem „Gdzie jesteś Panie?" — dramat religijny pod reżyserją p R. Jankowskiej, które wypadło ponad najśmielsze oczekiwanie. Dekoracje były pomysłowe i wspaniałe Dużo należy przypisać ofiarnej pracy patronowi Stow., ks. Magnuszewskiemu, który z całem poświęceniem oddaje się pracy w stowarzyszeniu.

— * **KRUSZWICA.** (Opłatki). W ubiegłą niedzielę odbył się w miłym nastroju opłatek Tow. Kobiet Katolickich „Zjednoczenie", w obecności licznych gości i około 100 członkiń.

Harcerstwo miejscowe przy poparciu Koła Przyjaciół Harcerstwa urządziło 9 bm opłatek harcerski, połączony z przedstawieniem i zabawą.

— * **LESZNO.** (Ze sportu). W niedzielę odbędzie się na sali Hotelu Polskiego mecz pięściarski między drużyną poznańską „Błękitni" a miejscową „Polonją" Mecz ten zapowiada się bardzo ciekawie ze względu na dobrą formę obu drużyn. Początek o godz. 14.30.

— (Kurs). Dyrekcja Państw. Szkoły Budown w Lesznie ma zamiar w dniu 16 bm rozpocząć kursa dla czeladników i podmistrzów murarskich i ciesielskich. — Wykłady odbywać się będą 5 razy tygodniowo po 4 godziny i obejmować będą przedmioty wymagane przy egzaminie na mistrza. Opłata za naukę wynosi mie-

Kronika karnawałowa

Tow. Gimn. „Sokół" Poznań VIII Śródka, urządza w sobotę, dnia 13. 1. 1934 od godziny 20-tej zabawę taneczną w sali Domu Kat. na Śródce. zg 5141/42

Reprezentacyjny Bal Polskiego Białego Krzyża. Przedmiotem dużego zainteresowania sfer towarzyskich Poznania jest reprezentacyjny bal Polskiego Białego Krzyża, który odbędzie się dziś w sobotę, 13 stycznia br. o godzinie 21-ej w salach Wyższej Szkoły Handlowej. Największą zaletą tego balu jest fakt, że łączy on wesołą i swobodną zabawę z doborem najlepszego towarzystwa. Najlepsza orkiestra, szereg miłych atrakcyj, sprawi, że napewno nie zawiedzie nikt z zaproszonych, tembardziej, że zysk przeznaczony jest na pracę kulturalno-oświatową w wojsku. A zatem dziś spotkamy się na balu Polskiego Białego Krzyża. zg 5140

sięcznie 30 zł. Dojeżdżającym przysługuje 50 proc. zniżka kolejowa. Zgłoszenia przyjmuje dyrekcja.

— (Z „Sokoła"). Z okazji 15 rocznicy wyzwolenia ziemi wielkopolskiej oraz 14 rocznicy naszego kresowego miasta z jarzma niewoli urządza Tow. gimn. „Sokół" w Lesznie uroczystą akademję z bardzo obfitym programem. Początek akademji, która budzi w szerokich kołach duże zainteresowanie, rozpocznie się o godz. 20,15 na sali „Sokoła".

— (Szopka leszczyńska). Jak nam donoszą, zapowiedziana na 3 bm. szopka leszczyńska odbędzie się nieodwołalnie 14 bm. w strzelnicy. Ponieważ jest to pierwsza szopka na stosunki lokalne, budzi przeto zrozumiałą sensację.

— (Przedstawienie). W ub. niedzielę odbyło się przedstawienie znanej komedji „Jutro pogoda", odegrane przez doskonały zespół aktorski „Sokoła". Wesoła ta komedja nie odbiegała tak w dekoracji sceny, jak i oddanych ról przez amatorów prawie że zawodowemu teatrowi, to też zespołowi życzy się dalszego rozwoju w pracy kulturalnej.

— (Koło śpiewu „Dembiński"). W sobotę, 13 bm. odbędzie się na salach Hotelu Polskiego zabawa karnawałowa Koła śpiewu „Dembiński" z bardzo urozmaiconym programem.

— (Nowa parafja). W Drobninie, nal. do dekanatu leszczyńskiego odbyła się 7 bm. uroczystość zatwierdzenia nowej parafji i poświęcenia nowego cmentarza. — Uroczyste nabożeństwo celebrował ks. proboszcz Szymkowiak, a okolicznościowe kazanie o znaczeniu parafji wygłosił w pięknych słowach ks. dziekan Steinmetz. Po nabożeństwie wierni udali się w procesji ze sztandarami na nowy cmentarz, gdzie aktu poświęcenia dokonał ks. dziek. Steinmetz w asyście ks. prob. Obarskiego. Nowa parafja obejmuje: Drobnin, Krzymieniewo, Brylewo, Bielany, Zbytki, Karczyn i obszar dworski Mierzejewo.

— (Poradnia przeciwgruźlicza). Poradnia przeciwgruźlicza, utrzymywana przez magistrat kasę chorych, wydział powiatowy i tow. przeciwgruźlicze podaje sprawozdanie ze swej działalności, z którego wynika, że budżet w roku sprawozdawczym wynosił 4 579 zł 29 gr. do poradni zgłosiło się w ubiegłym roku 810 pacjentów, porad lekarskich udzielono 2 645, oddziałów płucnych założono 219, prześwietleń promieniami Roentgena dokonano 1470, fotografij płucnych 19, analizy plwociny 533, z czego w 143 wypadkach wykryto zarazki, analizy krwi 238, zastrzyków dożylnych 1470. Naświetlań lampą kwarcową 1417, pożywniejszych środków odżywczych i najprostszych leków wydano bezpłatnie 137 osobom. Wniesiono o wysłanie do sanatorjum 32, odwiedzin domowych przez pielęgniarkę dokonano 985 z gruźlicą początkującą zarejestrowano w poradni 122 osoby. Zgonów z powodu gruźlicy w ub. roku zarejestrowano 22.

— * **MIEŚCISKO.** (Z życia „Sokoła"). Tow. gimn. „Sokół" odbyło ostatnio walne zebranie. Jak wynika z obszernego sprawozdania, zarząd towarzystwa wykazał nadzwyczajną pracę. — W niedzielę, 14 bm. odbędzie się wieczorek, połączony z łamaniem się opłatkiem.

— * **MIĘDZYCHÓD.** (Gwiazdka dla ubogich). Staraniem Stow. Pań Miłosierdzia św. Winc. a Paulo, dzięki ofiarności obywatelstwa tutejszego odbyła się w sali posiedzeń rady miejskiej gwiazdka dla ubogich. Obdarzono 85 rodzin artykułami spożywczemi i ciepłą odzieżą. Wszystkim ofiarodawcom serdeczne „Bóg zapłać!"

— * **NOWY TOMYŚL.** (Z urzędu stanu cywilnego). W ciągu roku 1933 zgłoszono w tut. urzędzie stanu cywilnego 173 urodzeń, 135 zgonów i 59 ślubów.

— (Pożar). W zagrodzie braci Krzemińskich w Pawłówku powstał wskutek lekkomyślnego obchodzenia się z ogniem pożar, który strawił w krótkim czasie stodołę wartości 2 tys. złotych.

— (Dyżur przy ambulansie). W miesiącach styczniu, lutym i marcu br. pełni dyżur przy ambulansie Polskiego Czerwonego Krzyża patrol ratowniczy w składzie pp.: Korytowskiego, Marcinca Jana i Hildebrandta Piotra.

— * **ODOLANÓW.** (Wieczór kolend polskich). Tutejszy Oddział Koła Śpiewackiego w Trzech Króli wieczorem urządził w sali p. Kembskiego wieczór kolend polskich, połączony z wystąpieniem solistów. Impreza wypadła znakomicie.

— (Zbiórka na Challange'u 1934 r. i samolot „Wielkopolska"). W dniu 11 września 1933 r. przypadła rocznica tragicznej śmierci dwóch bohaterów lotnicwa polskiego, śp. kpt. Żwirki i inż. Wigury. Tutejsze Koło L. O. P. P. imieniem tych bohaterów, chcąc przyczynić się do powiększenia funduszu Challange'u 1934 r. oraz zbiórka na samolot „Wielkopolska", rozpoczęło zbiórkę pieniężną na terenie naszego miasta.

— (Przedstawienie Koła T. C. L. w Dębnicy). W święto Trzech Króli urządziło miejscowe Koło Tow. Czytelni Lud. w Dębnicy przedstawienie amatorskie pod tyt. „Dzwonek św. Jadwigi". Sztuka ta wzbudziła wśród widzów ogromne zainteresowanie. Po przedstawieniu odbyła się wspólna zabawa taneczna na sali p. Dolaty. Bawiono się wśród wesołego i miłego nastroju.

— (Uroczystość 15-lecia powst. wlkp. w Sulmierzycach koło Odolanowa). W niedzielę, 31 grudnia r. ub. urządziło tut. ruchliwe Koło Związku Weteranów Powstań Narodowych r. 1914-19 obchód 15-lecia powstania wlkp. O godz. 9.45 wyruszyły towarzystwa pochodem do kościoła na nabożeństwo, które odprawił ks. prob. Sędłak a podniosłe kazanie wygłosił ks. Tyszer. Po nabożeństwie towarzystwa wymaszerowały na cmentarz i złożyły wieniec na grobie poległego śp. Piotra Zielezińskiego, odśpiewawszy „Witaj Królowo". Wieczorem w sali p. Marji Chępowiczowej odbyła się uroczysta akademja, na którą składały się: przemówienie p. burm. Wojciechowskiego, deklamacja p. Zofji Łopadkówny, doskonały i treściwy referat o powstaniu wielkopolskiem p. Czesława Siwczyńskiego, wreszcie przedstawienie „Do Ciebie Polsko", sztuki scenicznej w 3 odsłonach Jana Rozwładowicza, odegranej przez amatorów bardzo dobrze, odtwarzających wiernie fragmenty i sceny z czasów walk miasta Wielenia. Wykonawców oraz referat obdarzono hucznemi oklaskami.

— * **OSTRÓW.** (Walne zebranie S. M. P.). Na walnem zebraniu S. M. P. dokonano wyboru nowego zarządu, w skład którego weszli pp.: Czesław Walentowski — prezes, Cz. Borusiak — zast., Sylw. Poprawa — sekr., Al. Gilarski — skarbnik, Jan Domagała — naczelnik. Patronem stow. jest ks. Bryliński.

— (Odznaczenie). Za 30-letnią pracę w „Młynie Parowym Walczak i Rakowicz" w Ostrowie został odznaczony robotnik Jan Nowak odznaką min. przemysłu i handlu.

— (Kradzież). Janowi Metnerowi skradziono z podwórza starostwa rower.

— * **PNIEWY.** (15-lecie powstania). — W całej okolicy budzi wielkie zainteresowanie obchód powstania wlkp., jaki organizuje Tow. gimn. „Sokół". Program obchodu podzielony jest na dwie części i to: we wtorek, 16 bm. o godz. 6 wieczorem odbędzie się capstrzyk z udziałem wszystkich miejscowych towarzystw z dworca ulicami miasta na Rynek, gdzie nastąpi uroczysty apel poległych. Dalsza część obchodu odbędzie się w niedzielę, 21 bm. i rozpocznie się o godz. 10 uroczystą mszą św. za poległych, z udziałem przedstawicieli władz oraz delegacyj miejscowych towarzystw ze sztandarami. Po nabożeństwie odbędzie się pochód na cmentarz, gdzie nastąpi złożenie wieńców pod pomnik poległych bohaterów. O godz. 19.30 w sali p. Wł. Letkiewicza uroczysta akademja ze śpiewem, słowem wstępnem, referatem o powstaniu, deklamacjami i przedstawieniem amatorskiem p. t. „Powstańcy wielkopolscy".

— * **RAWICZ.** (Echa wyborcze.) W ub. piątek toczyła się przed tut. sądem grodzkim rozprawa karna przeciw pp. Gierzowi i Furmanowskiemu, znanym narodowcom o pobicie Antoniego Jagodzińskiego na wiecu przedwyborczym obozu narodowego dnia 19 listopada r. ub. O zajściu tem swego czasu donosiliśmy, że bojówka sanacyjna z wyżej wspomnianym Jagodzińskim na czele urządzała burdy na wiecu, powodując tem samem władze do rozwiązania wiecu. Po przesłuchaniu stron sąd uwzględnił wnioski oskarżonych i postanowił powołać dalszych świadków, wobec czego rozprawę odroczył. Rozprawa ta budzi wśród szerokich kół tut. społeczeństwa duże zainteresowanie.

— (Akademja.) Tow. należące do Akcji Katolickiej, urządziły 7 bm. na sali p. Trzcińskiego uroczystą akademję ku czci św. Rodziny. Akademję zagaiła p. Koncewiczowa, a słowo wstępne wygłosił ks. prob. Gumprycht. Aktualny referat o rodzinie i świętości małżeństwa, wygłosił ks. Wawrzyniak, poczem nastąpiły deklamacje i śpiew, które przyczyniły się do uświetnienia akademji.

— (Propaganda misyjna.) Staraniem tut. Tow. Misyjnego Polek wygłosił ks. O. Piasecki, misjonarz z Indyj bardzo ciekawe referaty z przezroczami o życiu i działalności tamt. misyj katolickich. Referaty cieszyły się bardzo liczną frekwencją dziatwy i starszej publiczności. Zawsze ofiarny p. Głuś oddał swoje biuro „Promień" chętnie do dyspozycji Związku Misyjnego.

— * **SZAMOTUŁY.** (Z rady miejskiej). Na ostatniem zebraniu rady miejskiej, zwołanem na skutek zarządzenia starosty, dokonano wyborów zastępcy burmistrza, oraz trzech ławników. W skład zarządu miasta weszli pp.: dyr. banku Tadeusz Białasik — zast. burmistrza, Antoni Graszewicz, Władysław Mazurkiewicz i dr. Stanisław Owsiany — ławnicy.

— (Nowy zarząd Hallerczyków). W skład zarządu związku wchodzą pp.: Ignacy Bobkowski — prezes, Franciszek Wojciechowski — zast., Władysław Kubiak — sekretarz, Franciszek Nowaczyk — zast. sekr., Jakób Kolat — skarbnik i Stanisław Musiał — komendant.

— * **WRONKI.** (Nowy notarjusz). Notarjuszem mianowany został b. naczelnik sądu grodzkiego w Szamotułach, sędzia p. Tadeusz Dutkiewicz.

— (Nieostrożne obchodzenie się z bronią). Józef Bzdręga i Władysław Krzyżaniak z Wierzchocina, manipulując przy rewolwerze, spowodowali wystrzał, który zranił niejaką Fojudową Stanisławę. Stan jej nie zagraża życiu. Nieostrożnymi strzelcami zajęła się policja.

Dom mieszkalny naładowany prądem o sile 60 000 wolt

Wiatr zerwał antenę, która zawisła na przewodach elektrycznych o napięciu 60000 volt

Toruń, 13 stycznia.

Mieszkańcy domu nr. 35/7 przy ul. Koszarowej w Toruniu przeżywali dziś tragiczną noc. W nocy na sobotę 13. bm. około godz. 1,30 mieszkańców tego dwupiętrowego domu obudziły silne wybuchy. Z przewodów gazowych i wodociągowych, tudzież z rynien deszczowych na zewnątrz domu buchały słupy ognia i sypały się snopy iskier z wielkim trzaskiem. Przestraszeni mieszkańcy w mniemaniu, że nastąpił wybuch gazu świetlnego, zaalarmowali straż ogniową, która niezwłocznie przybyła na miejsce. Wybuchy powtarzały się od czasu do czasu, nie znano narazie ich przyczyny.

Po oświetleniu domu reflektorem z samochodu straży ogniowej, udało się wykryć powód tych wybuchów. Otóż panujący tej nocy silny wiatr zerwał antenę radjową, która spadła na przebiegające ulicą Koszarową słupy przewodów, doprowadzających prąd z elektrowni z Gródka do Torunia o napięciu 60 tys. volt. Drugi koniec anteny spoczywał na domu, a gdy antena poruszana wiatrem dotykała murów domu, następował kontakt przewodów z ziemią, wskutek czego z wszystkich metalowych rur, mających kontakt z ziemią, wydobywały się wyładowania elektryczne. Mimo, że stykanie to trwało za każdym razem ułamek sekundy, w niektórych miejscach rury gazowe rozpalały się do czerwoności, co mogło spowodować stopienie się rur a następnie wybuch gazu.

Po odkryciu przyczyny zjawiska zawiadomiono elektrownię, która telefonicznie skomunikowała się z Gródkiem, gdzie na 3 minuty przerwano dopływ prądu. W tym czasie antenę zdjęto z przewodów.

Za szczęśliwy traf uważać należy, że nikt z mieszkańców tego domu nie dotknął się w tym czasie rur wodociągowych ani gazowych. (wd)

Wybuch gazu świetlnego w mieszkaniu

Kilka osób poparzonych — Wszystkie szyby wyleciały

Nakło 13 stycznia.

Do świeżo wynajętego mieszkania w domu p. Jeklowej w Nakle przybył pracownik gazowni celem założenia lampy. Ponieważ było czuć gaz, przewietrzył najpierw mieszkanie, a następnie przystąpił do pracy, trzymając w ręce lampę naftową.

W chwili, gdy zbliżył światło do otworu gazowego — nastąpił nagły wybuch. Skutki były fatalne, albowiem pracownik, jak i kilka osób obecnych zostało poparzonych. Poza tem wyleciały wszystkie szyby w mieszkaniu, zarazem zapaliły się momentalnie firanki na oknach. Na szczęście ogień niezwłocznie stłumiono.

Wybuch był tak silny, że przechodzący przypadkiem klatką schodową syn p. Jeklowej został zrzucony z piętra i doznał wstrząsu nerwowego.

Na miejsce wypadku przybyła policja oraz lekarz, który opatrzył rannych.

Ohydny mord pod Pabjanicami

Dobył rewolweru i położył trupem na miejscu swego kolegę

Pabjanice, 13 stycznia.

12 stycznia r. b. zostało miasto wstrząśnięte wiadomością o ohydnym mordzie popełnionym na osobie Józefa Adamkiewicza.

Adamkiewicz udał się na szosę prowadzącą w stronę Górki Pabjanickiej, w celu saneczkowania. W pewnej chwili od strony miasta wracał Edmund Maciaszek, który od dłuższego czasu był w naprężonych stosunkach z Adamkiewiczem, i korzystając z przypadkowego spotkania, nagłym ruchem dobył rewolweru i strzelił do Adamkiewicza, kładąc go trupem na miejscu. Po dokonaniu ohydnego mordu Maciaszek zbiegł.

Zwłoki Adamkiewicza przewieziono do szpitala kasy chorych. Władze bezpieczeństwa wszczęły za mordercą pościg.

pędzili samogonkę

Sieradz, 13 stycznia.

Lotni kontrolerzy tut. urzędu akcyzowego wykryli we wsi Wronowice u gosp. Józefa Nowackiego tajną gorzelnię, urządzoną w komorze. Przybory, kilka beczek zacieru i 28 litr. samogonki skonfiskowano i wraz z protokółem odstawiono do urzędu akcyzowego w Sieradzu.

Nie chować pieniędzy w skarpetce

Inowrocław, 13 stycznia.

Romanowi Bułatowi (Jacewska 57) skradziono z mieszkania kufer, w którym znajdowało się 7.800 zł oraz różne przedmioty. W toku dochodzeń znaleziono w polu, w oddaleniu jednego klm. od zagrody Bułata, skradziony kufer, w którym znaleziono 4.700 zł i skradzione przedmioty. Jak widać sprawcy nie znalazłszy całej gotówki, która była pochowana w różnych zawiniątkach wśród wielu drobiazgów, porzucili kufer.

Samobójstwo młodej dziewczyny

Szamotuły, 13 stycznia.

W ub. środę rano pozbawiła się życia 22-letnia Erna Preussówna, zamieszkała u rodziców w Brzozie, pow. szamotulski. P. zabrała bratu rewolwer, udała się za budynki gospodarcze i celnym strzałem w głowę położyła kres swemu życiu. Po dokonanych oględzinach sądowych wydano zwłoki rodzinie. Przyczynę samobójstwa narazie nie ustalono.

Inspekcja portu gdyńskiego

Gdynia, 11 stycznia.

Do Gdyni i Gdańska przybył z Warszawy dyrektor departamentu morskiego min. przemysłu i handlu p. Leonard Możdżewski. Celem przyjazdu dyr. Możdżewskiego jest inspekcja portu, szkoły morskiej i przedsiębiorstw żeglugowych. Inspekcja potrwa dwa dni. (p).

Strajk kin w Gdyni

Gdynia, 11 stycznia.

Właściciele kin miejscowych zapowiadają na dzień 1. 2. rb. strajk, jeśli do tego czasu nie zostanie obniżony — ich zdaniem — wygórowany podatek. W związku z tem odbyło się w dniu dzisiejszym zebranie właścicieli kin. Obecny przedstawiciel komisarjatu rządu miasta Gdyni przyrzekł, że zostaną przedsięwzięte odpowiednie kroki. (p)

O ruch turystyczny w Gdańsku

Gdańsk, 11 stycznia.

Senat powołał do życia centrale propagandy turystycznej pod nazwą Krajowego Związku Turystycznego. Zadaniem tej organizacji ma być przeprowadzenie odpowiedniej propagandy Gdańska w krajach ościennych, celem zapobieżenia katastrofalnemu zanikowi ruchu turystycznego w Gdańsku, który zaobserwowano w r. 1933, po dojściu do władz hitlerowców. (p)

Młodociana para

Kalisz, 13 stycznia.

We wsi Sobótka, pow. łęczyckiego, syn zamożnego gospodarza, 16-letni chłopiec, dopuścił się karalnego czynu przemocą na 15-letniej dziewczynie biednych rodziców. Dziewczyna miała wkrótce zostać matką, wobec czego rodzice jej zaproponowali małżeństwo. Po długim uporze rodzice chłopca, przestraszeni sprawą sądową zgodzili się na ten oryginalny związek młodocianej pary małżeńskiej, której ślub odbył się [illegible] tych dniach.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

JANOWA KASPROWICZOWA W SZYMBORZU

W trzeciej części swego „Dziennika", zatytułowanej „Harenda", o której mówiliśmy w poprzednim Dziale, opisuje m. in. Marja Janowa Kasprowiczowa swój pierwszy pobyt w rodzinnej wsi poety, w Szymborzu na Kujawach. Odwiedziny te nastąpiły z okazji otwarcia w Poznaniu sali Kasprowiczowskiej w Muzeum Miejskiem. Z uroczystości tej udała się Janowa Kasprowiczowa do Szymborza. Było to w październiku 1930 roku.

Z Inowrocławia szliśmy naumyślnie piechotą, po drodze, po której Janek jako mały chłopiec chodził do szkoły. Pewnie te same, co niegdyś, rzędy topoli, te same kapliczki przydrożne. Zanim zdążyliśmy dojść do pierwszych zabudowań wsi, otoczyła nas liczna rodzina. Wyszli naprzeciwko nas. Zatrzymaliśmy się przed szkołą, gdzie wmurowano tablicę pamiątkową. Na samym środku wsi niewielkie jezioro nadaje jej trochę malowniczości. Janek napewno się w niem kąpał. Idziemy wzdłuż jednopiętrowych niewielkich domków, murowanych, krytych dachówką. Zatrzymujemy się około jednego z nich. Jest to dom Roli-radowej, młodszej siostry, wybudowano go na miejscu dawnego domu, w którym Janek się urodził. Dwie izby bardzo czyste i niewielka kuchnia. Najbardziej zajmuje mnie pytanie, w którem miejscu znajdował się pierwotny pokój, gdzie Janek przyszedł na świat. Pokazują nam ten pokój, zresztą nie było innego, dom składał się wówczas z jednej tylko izby. Siadamy przy dużym stole. Jest nas przeszło dwadzieścia osób. Cała rodzina w zespole zebrała się na „uroczystość" naszych odwiedzin, trzy pokolenia: ojcowie, dzieci i wnukowie. Rozmawiamy niewymuszenie i z ożywieniem, przeważnie o „nim". Powiększona jego podobizna wisi na ścianie, tuż nad nami. Częstują nas doskonałą smażoną rybą (pewnie ryba z Gopła), i przysmażanemi na maśle bułeczkami. Dla Janka znajome przysmaki, myślę. Po skończonym posiłku proponują nam przejście się na „górkę", aby stamtąd zobaczyć pola, które niegdyś do Kasprowiczów należały. Rodzina jest obecnie bezrolna. Pracują w fabryce w sąsiednich Mątwach.

— Niedołęgi! — mawiał Janek z ruchem zniecierpliwienia — wszystko zmarnowali, co mieli. Nie mają zmysłu do życia praktycznego. Nie potrafią się dorobić. — Wiedział dobrze, że należał sam do gatunku tych „niedołęgów", którzy dorobić się nie potrafią. Rodzina o typie odmiennym, prawdziwych zachłannych i sprytnych chłopów wielkopolskich, czyżby mogła wydać na świat poetę o jego charakterze? Pozostali członkowie rodziny robią wrażenie przeciętnych ludzi, z wyjątkiem najmłodszego z Antczaków, syna ulubionej siostry Janka. Przykuwa uwagę mądrym wyrazem oczu. Od dzieciństwa czuje w sobie powołanie, aby zostać mnichem. Jest w nim jakaś skupiona powaga i spokój.

„Górka" okazała się ledwie dostrzegalnem dla oka wzniesieniem (bo niema nawet pagórka w równinie wielkopolskiej), skąd rozległa przestrzeń pól staczała się łagodnie aż ku horyzontowi.

Tutaj na tych polach pasał krowy — opowiadają z rozrzewnieniem. — Jednego dnia zaszła mu krowa na obce pastwisko. Przestraszył się batów ojca. Uciekł z domu golusieńki, schował się w stogu siana, przesiedział tam pół dnia, aż siostra zaniosła mu ubranie, bo wiedziała, gdzie jest...

Patrzę na krajobraz, którym namiętnie karmiła się dusza Janka. Jest w nim bezsprzecznie wielkość i urok potężny, nawet teraz, gdy pola są puste i nie falują na nich zboża. Tam daleko, za lekką przegrodą mgły krwawi horyzont: „Czemu nie gaśniesz ty zorzo!"

Wracamy. Przez mały ogródek przechodzimy do sąsiedniego domu — Antczaków. Tu Janek zwykle się zatrzymywał, gdy przyjeżdżał w odwiedziny do Szymborza. Ze starszą siostrą łączyły go bliższe więzy. Pokazują nam łóżko, na którem sypiał. Stoi obecnie w sieni i sypia na niem „mniszek". Nad wezgłowiem wisi krucyfiks. — Był własnością wujka — mówi młodzian o bladej twarzy — otrzymał go od sąsiadów, a było to tak: miał wówczas niecałych 8 lat, chodził do nich, pomagał im bawić dzieci. Zapytali go, coby chciał za to mieć. Odpowiedział, że tego Chrystusa. Dali mu go, jest bardzo stary.

Charakterystyczny rys u dziecka.

Siedzimy przy stole u Antczaków, otoczeni gęstą ciżbą dorosłych i dzieci, twarze uśmiechnięte i podniecone. Piszemy coś w zeszytach i albumach, które nam podają duże i małe ręce. Pierwszy zbliżył się do mnie „mniszek": — Niech ciocia będzie taka dobra i coś na pamiątkę mi napisze. — Napisałem mu czterowiersz z „Księgi Ubogich":

Pogardził Bóg lichem ciałem,
W pierwotny proch go rozkrusza,
Lecz tegom ja wielce pewien,
Że wielce mu droga jest dusza.

Chciałabym, aby ta zwrotka została wyryta na ścianie kapliczki mauzoleum.

Coraz więcej było dzieci naokoło nas. Niewiadomo skąd się brały czyściutkie zeszyciki papierowe, które nam podawały (biegały pewnie po nie do sąsiedniego sklepiku), przyjemnie było czuć obok siebie dziecięce te ciałka, widzieć rozradowane, błyszczące ich oczy. Rodzice z dumą podsuwali je naprzód i wymieniali ich imiona. Była to chwila przyjaznego zespolenia z obcymi dla nas ludźmi, których może już nigdy potem nie mieliśmy zobaczyć.

Była jasna noc, gdy wychodziliśmy z Szymborza. Tą samą wracaliśmy drogą do Inowrocławia. Księżyc w pełni. Jak posrebrzony, spokojny ocean leżały naokoło pola, zlewając się na horyzoncie z niebem. Zrozumiałam nagle, że ta ziemia milcząca, skupiona, a tak piękna zatęskniła do głosu — był nim Kasprowicz.

ŻYCIE KULTURALNE

JAK ROŚNIE POZNAŃSKA BIBLJOTEKA UNIWERSYTECKA

Pierwszy kwartał bieżącego roku akademickiego — to znaczy miesiące: wrzesień, październik i listopad — zaznaczyły się w księdze darów Bibljoteki Uniwersyteckiej przybytkiem 2.321 tomów. Największy ilościowo dar wpłynął tym razem z zagranicy. K. G. Fallenius, jen. sekretarz Svensk — Polska Töreningen w Stockholmie nadesłał 315 tomów dzieł naukowych i beletrystycznych w języku szwedzkim. Z bibljotek gimnazjalnych dzieła naukowe starszej daty nadesłały: gimnazjum im. ks. Kołłątaja w Krotoszynie — 197 tomów, żeńska Szkoła przemysłowo-handlowa w Poznaniu — 180 tomów. Polska Akademja Umiejętności oraz Zarząd Funduszu Kultury Narodowej ofiarowały po 49 tomów. Z osób prywatnych większe dary złożyli: red. J. Gerżabek — 92 tomów, prof. dr. J. Rutkowski — 80, ks. prof. dr. Sz. Dettloff — 77, dr. J. Sławski — 62, mgr. T. Ziółkowski — 45. Dyr. dr. S. Wierczyński ofiarował 71 afiszów, jednodniówek i ulotek z roku 1920.

Własne prace nadesłało Bibljotece 30 autorów, wśród których nie brak tym razem mpisarzy zagranicznych.

Prof. Sajdak jako bizantynista. Znane są szeroko zasługi prof. Sajdaka na polu wydawania tekstów i opracowań z zakresu bizantynistyki. Zasłużony bizantynista ogłosił znów ciekawą rozprawę o źródłach i znaczeniu studjów bizantyńskich w świecie. Zaczynają się one w wieku XVII, wzmagają w XIX. dzięki szczególnie augustjanom assumpcjonistom. Wielkie instytucje naukowe łożą fundusze na ten cel, wielcy uczeni jak Krumbacher, Heisenberg, Harmack, Uspenskij, Kondakow budzą ruch filobizantyński wszędzie. Przoduje na tem polu Rzym i Rumunja, u nas Kraków ze Sternbachem na czele. Pozostaje jednak bardzo dużo do zrobienia zwłaszcza w dziedzinie literatury. Trzeba życzyć prof. Sajdakowi najowocniejszych wyników pracy na tem polu, które on ze Sternbachem głównie uprawia. (T. Gr.)

„ORA POLACCA" W RADJO WŁOSKIEM PRZYPADA NA DZIEŃ 15 STYCZNIA

Polonofile włoscy, choć ich jest jeszcze garstka tylko, rozproszona po całych Włoszech, dają raz po raz żywe dowody swego entuzjazmu dla Polski, swej ruchliwości i pomysłowości. Jednym z nich jest też maestro Parelli, artystyczny kierownik stacji radjowej w Turynie. Dzięki niemu głównie wnuk ś. p. A. Begeya dr. Artilio Bersano Begey, obmyślił jednogodzinny program muzyki polskiej wykonany przez artystów turyńskich (p. Wł. Żelazowska z Poznania jako sopran, maestro Renato Russo — pianista, prof. Boerio — skrzypce). Program obejmuje kilka kolend. pieśni Karłowicza i Niewiadomskiego, utwory Chopina i Szymanowskiego „Godzinę muzyki polskiej" oznaczono na dzień 15 stycznia od 20 i 45 minut. Program ten roześlą stacje radjowe w Medjolanie, Genui, Trieście i Florencji. Zapewne wiele osób u nas zechce się przysłuchać tej muzyce naszej, na falach radjowych płynącej „z ziemi włoskiej do Polski". (P.)

TEATR

Co grają w Wilnie? Teatr na Pohulance wystawił detektywistyczną komedję Jenkinsa „Kobieta i szmaragd". Role główne odegrali p. Skrzydłowska i p. Ścibor.

Nowa komedja czeska. Olga Scheinpflugowa, praska aktorka i literatka, napisała komedję p. t. „Huśtawka", osnutą na tle stosunków deflacyjnych. W Poznaniu grano swego czasu komedję p. Scheinpflugowej p. t. „Okienko".

MUZYKA

Muzyka futurystyczna. Z Medjolanu donoszą nam (mn): Daniele Napoletano, kompozytor i kapelmistrz, który jest profesorem harmonji w konserwatorjum neapolitańskiem, wygłosił w Circolo Nazario Sauro odczyt o muzyce futurystycznej. Napoletano jest zwolennikiem metody „ekstraktów muzycznych", które objaśniał słuchaczom wespół z Marinettim, twórcą, jak wiadomo, futuryzmu poetyckiego i pionierem tego kierunku na wszelkich innych polach, aż do... kuchni włącznie. Marinetti — jak donoszą sprawozdawcy — oświadczył, że „metoda ekstraktów muzycznych" jest nader prosta. Bierze się jakikolwiek wyraz i stara się wniknąć w jego własności fonetyczne. Rychło okazuje się, że każda litera badanego w ten sposób słowa odpowiada jakiejś nucie... Krytycy niezbyt szeroko rozwodzą się nad tym genjalnym pomysłem, trudno więc nabrać dokładniejszego wyobrażenia co z niego wynika.

SZKOLNICTWO

Polska za królów obieralnych. Prof. Władysław Semkowicz opracował nową mapę historyczną „Rzeczpospolita Polska w dobie królów obieralnych". Przedstawia ona stan terytorjalny z czasów króla Stefana Batorego z r. 1582, uwzględniając późniejsze zmiany w granicach politycznych do roku 1770. Widzimy na niej główniejsze drogi, szlaki tatarskie, stolice województw, ziem i powiatów, kościelne stolice wszystkich obrzędów, grody starościńskie, miejsca odbywania sejmików i trybunałów. Mimo obfitości szczegółów mapa jest przejrzysta i łatwa do odczytania. Zarówno w szkole, jak w użyciu prywatnem przy lekturze historycznej, przyda się bardzo, zastępując wyczerpaną oddawna w handlu podręczną mapę „Polska z r. 1771" tegoż autora. (sz)

SŁAWISTYKA

Wspomnienia z wycieczki do Rosji. W Krakowie w Starym Teatrze odbył się zbiorowy odczyt uczestników niedawnej wycieczki do Moskwy. Kustosz Muz. Czartoryskich, dr. S. Komornicki mówił o Kremlu i muzeach sowieckich, dr Z. Nowakowski — o teatrach moskiewskich, a kustosz Muzeum Przemysłu p. Witkiewicz — o życiu społecznem i gospodarczem w Sowietach.

OCHRONA PRZYRODY

Zniszczenie starych modrzewi. W Karpatach krośnieńskich niedaleko od Przełęczy Dukielskiej w Modrzynie znajduje się pieczołowicie ochraniany odwieczny las modrzewiowy. W ciągu ubiegłej zimy rezerwat ten poniósł dużą stratę przez wycięcie trzech wspaniałych okazów. Pozostały po największem z wyrąbanych drzew pień liczy 190 m. obwodu a 60 cm. średnicy. Obliczenie wieku na przekroju wykazało 121 lat. Złodzieje leśni zostali ujęci a sprawę przekazano sądowi. (J. Mł.)

CO WIDZIAŁA W POLSCE ANGIELKA?

Przed trzema laty pisałem na tem miejscu o książce Miss Grace Humphrey „Polska niezbadana" (Poland the Unexplored", Indianopolis, 1930). Były to wrażenia i obserwacje, jakie wyniosła z naszego kraju wysoce inteligentna i wykształcona a ożywiona szczerą do niego sympatją Amerykanka. Obecnie pojawiła się zupełnie analogiczna książka angielska.

Autorki jej, Miss Violet Mason, tak samo nie namawiał do odwiedzenia Polski żaden dyplomata, konsul czy kierownik propagandy. Uczuła do naszego kraju jakiś pociąg, który kazał jej odwiedzać go systematycznie przez lat dziesięć. Owocem tych pobytów jest spore dzieło, zatytułowane „Kraj tęczy" („The Land of the Rainbow", Londyn, Hodder i Stoughton, 1933).

Krajem tęczy nazywa Miss Mason Polskę, gdyż oczarowały ją krajobrazy i stroje ludowe. Wysoko też stawia nasze zabytki budowlane. Uważa, iż w w. XVI kultura nasza ustępowała jedynie włoskiej, a górowała nad francuską i angielską. Interesuje się etnografją, opisuje barwnie sceny uliczne i wnętrza domów. Nie poprzestaje jednak na słowach, lecz urozmaica książkę wielką obfitością ilustracyj, będących często doskonałemi szkicami rysunkowemi. Można sobie wyobrazić, że stanowić one będą wielką atrakcję dla angielskiego czytelnika, zakochanego w pięknie przyrody, a niecierpiącego suchej abstrakcji. Mają ją i dla Polaka, który raz po raz spotyka się tu z czemś znajomem. Przedewszystkiem zaś cieszyć muszą obrazki, niespopularyzowane jeszcze przez albumy czy kartki widokowe — tak właśnie ucieszyła mnie np. malowniczo położona stara cerkiewka w Pistyniu na Pokuciu.

Temperament artystyczny uczynił Miss Mason czułą i na piękno podań ludowych. Przytacza je z widoczną przyjemnością. Spotykamy się tu i z panem Twardowskim, i z Ondraszkiem i ze smokiem wawelskim i z całym szeregiem innych legend, opowiedzianych poetycznie, czasem zbyt po literacku.

Z konieczności przechodzę teraz do słabych stron książki. Zarys historji polskiej mieści dużo omyłek. Trudno również zgodzić się na sąd o stosunkach dzisiejszych, oparty najwidoczniej na informacjach jednostronnych i tendencyjnych. Brak zrozumienia kwestji żydowskiej wynika zapewne z sugestji prasy angielskiej. Specjalną pretensję mogłaby mieć do Miss Mason Wielkopolska. Warto przytoczyć odnośne zdanie, świadczące również o nieszczególnej orjentacji w stronnictwach politycznych: „Jego (t. j. marsz. Piłsudskiego) głównymi przeciwnikami są Narodowi Demokraci (Partja Katolicka), stronnictwo bardzo silne w Poznańskiem, którzy posunęli się aż do chęci oderwania tej prowincji". Czytałem te słowa w rocznicę powstania wielkopolskiego... Niema tu zapewne ani cienia złej woli, natomiast wybór informatorów był nieszczęśliwy. Daj Boże, aby książka doczekała się drugiego wydania i autorka miała sposobność te rzeczy sprostować.

Dr. Władysław Tarnawski.
Lwów.

Pisma nadesłane

„Zaranie Śląskie". Zeszyt 4. Treść: Ks. A. Wantula: „Początki osadnictwa na Wiśle". — J. Koraszewski: „Wesele" Wyspiańskiego i poezje Wład. Bełzy przed sądem pruskim". — G. Morcinek: „Anabaptysta". — F. Popiołek: „Sala posiedzeń cieszyńskiego wydziału gminnego". — J. Sławiczek: „Z wycieczki do ojczyzny Lompy". — J. Przyboś: „Król. Huta — Wisła". — Materjały. — Recenzje i sprawozdania. — Notatki. — Przegląd muzealny. — Adres Red. Cieszyn, Stalmacha 14.

„Miesięcznik Heraldyczny". Nr. 12. Treść: W. Semkowicz: „Ćwierćwiecze badań monograficznych nad rodami rycerstwa polskiego". — Z. Lasocki: „Zakład w Polsce średniowiecznej". — O. Halecki: „Zawisza Czarny, a łowy książęce na Litwie i w Tyrolu". — Sz. Konarski: „Rodzina Henryka Milberga, generała W. P." — L. Pierzchała: „Kronika Polskiego Towarzystwa Heraldycznego". — I. Mickiewiczowa: „Bibljografja prac drukowanych w wydawnictwach Polskiego Towarzystwa Heraldycznego (1908—1933)". — Sprawozdania i recenzje. — Członkowie P. T. H. — Komunikat. — Résumes.

„Muzyka". Nr. 1. Treść: M. Ravel: „O naszych najmłodszych". — S. Niewiadomski: „Trzy smętne rocznice roku 1933". — S. Łobaczewska: „Geneza stylu Karola Szymanowskiego". — S. Zetowski: „O nowy hymn państwowy". — T. Mazurkiewicz: „Zamierzenia programowe Radja". — Impresje muzyczne. — Korespondencje. — Nowe wydawnictwa. — Przegląd prasy. — Kronika. — Adres Red. Warszawa, Kapucyńska 13.

„Grafika". Zeszyt IV. Treść: F. Siedlecki: „Dwudziestolecie pracy artystycznej Wł. Skoczylasa". — Z. Niesiołowska-Rothertowa: „Ze sztuki wycinanek papierowych". — J. Piński: „I Międzynarodowa Wystawa drzeworytów w Warszawie". — Grafika bieżąca. — Wystawa Jarosława Skrbka. — S. Sawicka: „Wystawa obrazów Świętych w Poznaniu". — Kronika. — Adres Red. Warszawa, Trębacka 10.

Książki nadesłane

Gustaw Bukowiński: „Uwagi o przepisach, organizacji i działalności Państwowego Monopolu Spirytusowego (P. M. S.) w Polsce". Warszawa, 1933. Skł. gł. „Dom Książki Polskiej".

„P. P. S. 1892—1932". Księga Jubileuszowa Polskiej Partji Socjalistycznej". Spółka Nakł.-Wydawnicza „Robotnik". Warszawa.

Kamil Krofta: „Zwięzłe dzieje Czechosłowacji". Kraków, 1934. Wyd. Tow. Polsko-Czechosłowackiego w Krakowie.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Uwagi krytyczne o ustawie scaleniowej

Z poważnych kół gospodarczych otrzymujemy poniższe wywody:

Kiedy w połowie grudnia 1932 r. b. premjer p. Prystor w swojem expose wygłoszonem w Senacie, rzucił znane słowa, że w dążeniu do obniżenia kosztów produkcji nie można pominąć zagadnienia ciężarów socjalnych, że musimy iść również na ich potanienie, i że tem się tłumaczy wniesienie do Sejmu ustawy scaleniowej, do której przeprowadzenia rząd przywiązuje dużą wagę, wydawało się, że w ślad za tą zapowiedzią przyjdą istotnie poważne ulgi w dziedzinie obciążeń socjalnych.

Nowa ustawa scaleniowa, która wraz ze szeregiem rozporządzeń wykonawczych weszła w życie z mocą obowiązującą od dnia 1 stycznia b. r., może jednak niejednym przynieść rozczarowanie! Z całą pewnością przynosi ona rozczarowanie sferom gospodarczym województw centralnych, południowych, i wschodnich (b. zab. rosyjski i austrjacki), wprowadzając bardzo poważne zwiększenie ciężarów przez ustalenie na wyższym, niż dotąd, poziomie składek w dziale ubezpieczenia od wypadków i przez nieznane tam dotąd robotnicze ubezpieczenie emerytalne robotników. Rachunek u nas, w dzielnicy zachodniej, gdzie mieliśmy już i ubezpieczenie emerytalne robotników i niesłychanie dotkliwe ubezpieczenie repartycyjne od wypadków, wypada różnie. Jeżeli tu i ówdzie będą jakieś ulgi, to w każdym razie nie takie, na jakie liczono i jakie w obecnym stanie depresji gospodarczej byłyby konieczne.

I. UBEZPIECZENIE CHOROBOWE

W ubezpieczeniu chorobowem obniżono wprawdzie wysokość składki ze 7 proc., jak dotąd w Poznaniu, względnie 6 i pół, jak na prowincji, do 4,6 procent dla pracowników umysłowych i 5 proc.. dla robotników, udział pracodawcy w ponoszeniu sześci składek na ubezpieczenie chorobowe obniżono z 3/5 do 1/2, jednak wzamian za te ulgi podniesiono górną granicę zarobków policzalnych do wymiaru składek ze zł 375 miesięcznie do zł 725 miesięcznie, rozszerzono zakres osób podlegających obowiązkowi zabezpieczenia z niedopuszczalnością zwalniania się takich naprzykład osób, jak dyrektorów zarządzających i prokurentów, które dotąd, o ile miały dochód roczny ponad 7.500 zł, mogły się zwalniać od obowiązku ubezpieczenia, wreszcie skasowano system ubezpieczenia według grup zarobkowych, a w miejsce tego wprowadzono system obliczania składek od rzeczywistych zarobków, z ograniczeniem jedynie wymienionej wyżej górnej granicy.

II. UBEZPIECZENIE EMERYTALNE ROBOTNICZE

Emerytalne robotnicze ubezpieczenie doznaje znacznego powiększenia. Dotychczasowe nasze ubezpieczenie, za które opłacało się składki w znaczkach t. zw. inwalidowych i w którem partycypowali pracodawca i robotnik po połowie, obciążało zarobek miesięczny do 100 zł przeciętnie w wysokości 3,6 procent do 4 proc. Ponieważ górna granica zarobków policzalnych do wymiaru składek była stosunkowo niska, bo wynosiła miesięcznie tylko 100 zł, to w okresie wyższych zarobków, w którym robotnik zarabiał miesięcznie do 200, 250 i więcej złotych, obciążenie faktyczne w stosunku do pełnych zarobków wynosiło częstokroć tylko 1,5 proc. do 2 proc.

Stawka przewidziana przez nową ustawę scaleniową na rzecz emerytalnego robotniczego ubezpieczenia wynosi 5,2 proc., przyczem pracodawca płaci z tego 1,9 proc., robotnik zaś 3,3 proc. Udział robtnika więc w opłacaniu składek na rzecz ubezpieczenia emerytalnego został znacznie podwyższony, przytem tak samo, jak w ubezpieczeniu chorobowem, ogólną składkę, która obecnie będzie płatna nie we formie znaczków, a w gotówce, liczy się od rzeczywistego zarobku z tem, że górna granica zarobków policzalnych do wymiaru składek znowu zostaje podniesiona, bo ze zł 100 miesięcznie na zł 300.

III. UBEZPIECZENIE PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH

Włączone do scalonego ubezpieczenia społecznego odrębne ubezpieczenie pracowników umysłowych (emerytalne ze składką 8 proc. i na wypadek braku pracy ze składką 2,8 proc.) zostaje przez zniesienie grup zarobkowych także dotknięte podwyżką składek, drogą czysto technicznej manipulacji, aczkolwek dotychczasowa stopa procentowa pozostała formalnie bez zmian. Przeprowadzone w ten sposób zniesienie grup zarobkowych i obliczanie składek od rzeczywistego zarobku przynosi wzrost dotychczasowej składki sięgający 20 proc.

IV. UBEZPIECZENIE WYPADKOWE

Jedynem ubezpieczeniem, które przynosi ziemiom zachodnim pewne ulgi, jest ubezpieczenie od wypadków, które likwidując uciążliwy bardzo, zwłaszcza w okresie tak przewlekłego kryzysu jak obecny, system repartycyjny, wprowadza na wzór już istniejącego dotąd w Małopolsce i Kongresówce, system pokrycia kapitałowego. Ulgi w ubezpieczeniu wypadkowem nie są jednak równomierne dla wszystkich gałęzi produkcji. Ogłoszenie przed dwoma dniami w Dzienniku Ustaw nowej jednolitej taryfy niebezpieczeństwa pozwala się już zorjentować w rozmiarach ulg. A więc przedewszystkiem te zakłady pracy, które dotąd na ubezpieczenie wypadkowe płaciły z racji przydzielenia ich do wysokiej klasy niebezpieczeństwa składki wyższe, aniżeli 6,6 proc. względnie 6,9 proc. od wypłacanych zarobków, korzystają przy obecnej nowej taryfie z stosunkowo znacznej zniżki. Taki naprzykład przemysł, jak tartaki, który z racji przydzielenia go dotychczas do najwyższej stopy niebezpieczeństwa, przy zeszłorocznym mnożniku repartycyjnym 1,72 płacił składki na samo ubezpieczenie wpadkowe wynoszące — aż wstyd powiedzieć — prawie 15 proc. wypłaconej robocizny, będzie płacił obecnie 3,9 proc.

Przemysły, których dotychczasowy udział w ubezpieczeniu wypadkowem był niższy, aniżeli 6.6 proc. względnie 6,9 proc. w stosunku do wypłaconej robocizny, korzystają z ulg już znacznie niższych, naprzykład cegielnie płaciły z ostatniej repartycji 4,3 proc., będą płacić 2,2 proc., odlewnie żelaza płaciły 5,3 proc., będą płacić 2,7 proc., to samo budownictwo lądowe, papiernie płaciły 3,4 proc., będą płacić 2,2 proc, zakłady graficzne płaciły 1 proc., będą płacić mniejwięcej to samo. Ogólnie można stwierdzić, że cały szereg gałęzi przemysłowych, które w dotychczasowej taryfie niebezpieczeństwa zaliczone były do stosunkowo nie wysokich klas niebezpieczeństwa, będą w przybliżeniu płacić to samo.

Znacznie więcej będzie płacił handel, który, abstrahując od branż specjalnych, zaszeregowanych do wyższych klas niebezpieczeństwa, był ogólnie dotąd ujęty w najniższej klasie niebezpieczeństwa, opłacając naprzykład z ostatniej repartycji ca. 0,35 proc. od wypłaconych zarobków. Składka zasadnicza dla tej kategorji handlu w stosunku do zarobku będzie wynosić wprawdzie tylko 0,24 proc., jednak do skadki tej należy doliczyć stały jednolity i niepodlegający zróżniczkowaniu w zależności od ryzyka poszczególnych gałęzi gospodarczych dodatek w wysokości 0,3 proc. W ten sposób łączna najniższa składka w nowej taryfie będzie wynosić 0,54 proc. w stosunku do zarobków.

Rozszerzenie obowiązku ubezpieczenia wypadkowego

Ulgi, wynikające dla tutejszego życia gospodarczego z nowego ubezpieczenia wypadkowego, w dużej mierze zostają pochłonięte jednak przez rozszerzenie obowiązku ubezpieczenia na nowe kategorje osób, dotychczas nie podlegających ubezpieczeniu wypadkowemu, jak pracowników biurowych, służby domowej, dozorców domowych itp., przyczem co najważniejsza to to, że tylko pracowników zatrudnionych w biurach zakładów przemysł. i handl. poza miejscem wykonywania przedsiębiorstwa, zaliczać się będzie do najniższej kategorji niebezpieczeństwa, natomiast pracowników zatrudnionych w biurach na terenie przedsiębiorstwa, choćby biura te mieściły się nawet w osobnym budynku, zaliczać się będzie do tej samej kategorji niebezpieczeństwa, co samo przedsiębiorstwo przemysłowe względnie handlowe. Takie postawienie kwestji nie wydaje się wcale słuszne z tego powodu, że pracownicy umysłowi przedstawiają dla zakładu ubezpieczenia od wypadków przecież naogół bardzo korzystne ryzyko. Górna granica zarobków, policzalnych do wymiaru składek, ustalona została w ubezpieczeniu wypadkowem również na poziomie stosunkowo wysokim, bo zł 725 miesięcznie, i wyższe stosunkowo zarobki pracowników umysłowych, w tej liczbie także zarządów przedsiębiorstw, wpłyną oczywiście poważnie na powiększenie ogólnego ciężaru przedsiębiorstwa na rzecz ubezpieczenia wypadkowego.

NOWE POWAŻNE CIĘŻARY DLA PRACODAWCÓW I PRACOWNIKÓW

Na zakończenie powyższych rozważań niepodobna wreszcie nie zauważyć poważnego nowego obciążenia, wynikającego z ustalenia obok ubezpieczenia wypadkowego, które obciąża za wszystkie kategorje pracowników wyłącznie pracodawcę, dolnej granicy robotniczego zarobku dziennego, nieprzekraczającego 2 zł. od którego składka również i w ubezpieczeniu chorobowem oraz emerytalnem obciąża w całości pracodawcę (w ubezpieczeniu pracowników umysłowych granica dolna zarobku zaliczalnego do wymiaru składek i obciążającego w całości pracodawcę pozostała nadal na poziomie 60 zł miesięcznie). Dotąd, jak wiadomo, w ubezpieczeniu chorobowem jedynie od pracowników pobierających wynagrodzenie tylko w naturze pracodawcy opłacali składki w całości.

Ustalenie dolnej granicy zarobków, od których składka obciąża w całości pracodawcę, jest w stosunku do poważnych grup pracowniczych przekreśleniem zasady wspólnego pokrywania kosztów ubezpieczenia przez pracownika i pracodawcę i wprowadza w niektórych działach wytwórczości, posługujących się zwłaszcza robotnikami niewykwalifikowanymi, młodocianymi i kobietami, zwiększenie obciążenia o kilkadziesiąt procent w stosunku do stanu dotychczasowego.

Niemniej krytycznie w stosunku do nowej ustawy scaleniowej odnosi się i świat pracowniczy, który w okresie obecnych niskich zarobków pociągnięto z jednej strony do wyższych ciężarów, ograniczając z drugiej strony wydatnie zakres udzielanych przez ubezpieczalnie świadczeń.

Życie niezawodnie wykaże, czy nowo skonstruowane podstawy finansowe ubezpieczeń okażą się realne, czy zawodne.

A. P.

KRONIKA GOSPODARCZA

KUPIECTWO POLSKIE POWINNO ODWIEDZIĆ TARGI BRYTYJSKIE

Od pewnego czasu rozwija się propagandę za zacieśnieniem stosunków handlowych polsko-angielskich. Podawaliśmy już w swoim czasie przebieg zebrania kół gospodarczych w tutejszej izbie przemysłowo-handlowej, poświęconego tym sprawom, i uchwały powzięte na tem zebraniu. Cytujemy ponownie poniżej postulat:

„Na terenie Polski należy zintensyfikować propagandę rozwoju stosunków gospodarczych między Polską a Wielką Brytanją, w szczególności w kierunku zastąpienia importu z innych krajów, importem angielskim".

Nie potrzebujemy przypominać, jak bardzo nam zależeć powinno na utrzymaniu rynku angielskiego dla naszego eksportu, zwłaszcza z zakresu hodowlanego. Jest to na dłuższy dystans możliwe tylko pod warunkiem znacznego rozszerzenia naszego importu towarów angielskich, gdyż polityka handlowa W. Brytanji coraz bardziej kieruje się zasadami kompensacji. Im więcej zatem przywozić będziemy towarów angielskich, tem pewniej zachowamy rynek angielski dla naszego eksportu.

W związku z temi rozważaniami pożądany jest jaknajliczniejszy udział kupiectwa polskiego w tegorocznych Targach Brytyjskich (British Industries Fair), które odbędą się od 19 lutego do 2 marca w Londynie i Birmingham. Zarząd Targów zapewnił uczestnikom ulgi w opłatach komunikacyjnych od 10 do 50 proc. kosztów przejazdu. W sprawach tych należy się zwrócić do ambasady brytyjskiej w Warszawie (Al. Frascati 2) lub do najbliższego konsulatu brytyjskiego, który wyda świadectwa, uprawniające do uzyskania zniżek. Targi mogą oddać nieocenione usługi w akcji nawiązania bezpośrednich stosunków handlowych z przemysłem brytyjskim, który zresztą trochę niedocenia rynek polski. Byłoby zewszechmiar wskazane, by organizacje kupieckie zorganizowały w swem gronie zbiorową wycieczkę na Targi Brytyjskie.

PODATKI I OPŁATY

(p) **Przedsiębiorstwa skupu zawodowego** niekorzystające, z powodu nieudowodnienia w sposób przepisany transakcyj eksportowych, ze zwolnienia od podatku przemysłowego od obrotu, opłacają na mocy okólnika ministerstwa skarbu nr. 38469/4/33 począwszy od roku 1932 podatek przemysłowy od obrotu w/g stawek przewidzianych dla transakcyj krajowych, a mianowicie: 1) przedsiębiorstwa I, II i III kat świadectw przemysłowych a) prowadzące prawidłowe księgi handlowe — 0.5 proc., b) nieprowadzące praw. ksiąg — 2 proc.; 2) przedsiębiorstwa IV kat. świad. przem. zarówno prowadzące jak i nieprowadzące praw. ksiąg handl., o ile nie przedstawią dowodów wywozowych — 0,5 proc. (a)

(p) **Przesunięcie terminu do składania zeznań o dochodzie o państwowym podatku dochodowym.** W myśl rozporządzenia min. skarbu z dnia 3 stycznia br. termin do składania przez osoby fizyczne i spadki wakujące (nieobjęte) zeznań o dochodzie, wyznaczony w art. 50 ustawy o państwowym podatku dochodowym, przesunięty został na rok. 1934 z dnia 1 marca do dnia 1 maja br.

(p) **Nowe definicje podatkowe.** Dla celów skarbowych, poznańska izba przem. handl. wydała opinję, że 1. w myśl art. 3 p. 15 ustawy o pod. przemysłowym, należy uważać bajcowaną sierść króliczą i zającą — za surowiec; 2. oczyszczone, wysuszone mechanicznie obrane z sierści i bajcowane skórki zające i królicze — za półfabrykat; 3. krajanie i mielenie ziół i korzeni, o ile czynność jest uboczną w przedsiębiorstwie handlowem — za czynność przygotowawczą, w myśl art. 7 ustawy o pod. przemysłowym. (AZ).

Z KRAJU

(k) **Ważne dla b. klientów Banku Przemysłowców.** W związku z ogłoszeniem sądu grodzkiego w Poznaniu, umieszczonem w „Kurjerze Poznańskim" w numerze 5 z datą 5. 1. 1934 na str. 12, dotyczącem upadłości Banku Przemysłowców w Poznaniu komunikujemy co następuje. Wszyscy wierzyciele deponentów również uważa się za wierzycieli i dłużni) i dłużnicy Banku Przemysłowców winni przed d. 8 marca 1934 roku zgłosić swoje pretensje względnie wierzytelności na piśmie do sekretarjatu sądu grodzkiego w Poznaniu, przy ulicy Młyńskiej, parter — pokój nr. 21.

Zwracamy uwagę, iż w dniu 23 stycznia br. o godz. 10 rano odbędzie się zebranie wierzycieli w kinie Metropolis w Poznaniu przy ul. Piekary nr. 17. (S.)

(k) **„Zjednoczenie Komisjonerów Zwierząt Rzeźnych".** Powołane zostało do życia „Zjednoczenie Komisjonerów Zwierząt Rzeźnych na Targowisku Miejskiem w Poznaniu". Prezesem Zjednoczenia jest p. Stanisław Jankowski z Poznania. W handlu zwierząt rzeźnych w Polsce jest to pierwsza organizacja komisjonerów tej branży. Przed organizacją otwiera się szerokie pole działania.

(k) **Ruch statków w porcie gdyńskim w 1933 roku.** W 1933 roku weszło do portu gdyńskiego 4.355 statków o łącznej pojemności 3.425.660 tonn. Wyszło 4.337 statków o łącznej pojemności 3.401.055 tonn. W porównaniu do roku 1932, kiedy ogółem zawinęło do Gdyni i wyszło z niej 7.214 statków, wynik zeszłoroczny — 8.692 statków wykazuje znaczną poprawę. Ruch statków w porcie gdyńskim wykazuje w przeciągu ostatnich lat stale wielki wzrost.

Z ZAGRANICY

(z) **Rozwój japońskiego przemysłu sztucznego jedwabiu.** Jedną z najbardziej kwitnących gałęzi produkcji japońskiej jest przemysł sztucznego jedwabiu, który wykazywał już olbrzymi rozwój w latach wysokiej konjunktury 1925—1929 i nie zatrzymał się jak w wielu innych krajach w okresie kryzysu światowego. W ostatniem czteroleciu 1930—1933 japońska produkcja sztucznego jedwabiu potroiła się niemal (z 12 w 1929 na 41 milj. kg. w 1933 r.), podczas gdy produkcja innych państw naogół utrzymała się na dawnym poziomie. Obok Chin przemysł japoński zaopatruje przedewszystkiem Indje brytyjskie, t. zn. dwa najpojemniejsze rynki azjatyckie. Przedsiębiorstwa japońskie, wyrabiające sztuczny jedwab, wykazują ogromne zyski — od 60 do 100 proc. kapitałów własnych za jeden rok operacyjny.

Tow. Uczniów Handlowych w Poznaniu zorganizowało podczas świąt Bożego Narodzenia czterodniową wycieczkę do Zakopanego i Krakowa. Była to pierwsza wycieczka tegoż Towarzystwa poza Wielkopolskę. Inicjatorem wycieczki był p. prezes St. Jaśkowiak, dzięki którego zabiegliwości udała się znakomicie. Na powyższem zdjęciu zespół wycieczki na dworcu zakopiańskim.

Z wycieczki Tow. Uczniów Handlowych w Poznaniu do Zakopanego: Zachód słońca w dolinie Strężyskiej z widokiem na Giewont. (Fotogr. Zielonacki).

Sprawy „bardzo paryskie"

Afera Stawiskiego jest sprawą „bardzo paryską", jak wyrażają się Francuzi. Ten niesamowity (w naszych czasach) splot interesów notorycznego oszusta z policją, politykami i prasą stanowi podłoże wszystkich wielkich afer paryskich.

Wystarczy przypomnieć sobie ciemne figury z powieści Balzaca, by uświadomić sobie, że już przed 100 laty istniało wzajemne przenikanie się paryskiego świata podziemi, policji i polityków.

A skandal panamski? Mało kto w Polsce pamięta jego rozmiary, więc warto przypomnieć, że w r. 1888 nastąpiło załamanie finansowe przedsięwzięcia budowy kanału panamskiego przez Lessepsa, przyczem akcjonarjusze stracili miljard i pięćset miljonów franków. W cztery lata później boulanżyści podnieśli oskarżenie przeciw republikanom francuskim o sprzedajność. Na ławie oskarżonych zasiadło wówczas (trzymaj się, Drogi Czytelniku) 510 deputowanych... Prezydent Republiki, obawiając się wstrząsu państwa, spowodował poniechanie procesu w r. 1894, wszelako szereg wybitnych polityków musiał czasowo usunąć się z życia publicznego.

Od czasów skandalu panamskiego minęło 40 lat. Kronika skandaliczna przed- i powojenna obfitowała w setki i tysiące mniejszych i większych afer oszukańczych i t. p. Wszelako naprawdę wielkie skandale ujawniały zawsze kontakt między światem podziemi, policją i polityką. Afery Marty Hanau i Oustrica są pod tym względem typowemi przykładami doby przedostatniej.

Jeśli zaś chodzi o dobę ostatnią, mianowicie rok 1933 zapisał się on w kronice skandalicznej Paryża trzema wielkiemi aferami: sprawą Sabatiera, procesem „Aeoropostale" i tajemnicą śmierci prefekta departamentu Causeret'a. Każda z tych afer jest „bardzo paryską", właśnie przez wzgląd na kontakty", jakie ujawnia.

Wyższy urzędnik ministerstwa marynarki, Sabatier naraził się jednemu z kacyków partji socjalistycznej, Faure'owi. Na interwencję czerwonego leadera Sabatier został aresztowany i bezprawnie przetrzymany przez policję w ciągu 3-ch dni. Dano mu do zrozumienia, że ryzykownie jest przeciwstawiać się woli szefów socjalistycznych... Pan Sabatier nie zrozumiał tej lekcji i w dalszym ciągu bronił swego. W kilka dni później aresztowano go ponownie i wywieziono do zakładu obłąkanych jako niebezpiecznego furjata! Na szczęście, znaleźli się lekarze uczciwi, którzy wyratowali biedaka i podali sprawę do prasy. Wybuchł skandal. Były dymisje w policji...

Proces „Aéropostale" odsłonił kulisy niesłychanie zażartej walki konkurencyjnej kompanij lotniczych o zamówienia i subwencje rządu. Do paroksyzmu walka ta doszła między „Aéropostale" i drugą kompanją „C. I. D. N. A." Przedmiotem procesu były dokumenty, z piekielną zręcznością sfałszowane przez... wywiadowcę II-go oddziału!

Prefekt departamentu Causeret został zastrzelony przez swą kochankę, noszącą piękne nazwisko Germaine d'Anglemont. Na pozór zwykły dramat miłosny ujawnił w trakcie przewodu sądowego sensacyjne szczegóły splotu interesów: miłości, polityki, finansów i... policji.

Znając Paryż, notując z roku na rok afery „bardzo paryskie" jesteśmy nieco zblazowani na ich punkcie. Przypominamy sobie powiedzenie pewnego dowcipnego Francuza, który postawił diagnozę, że „Paryż jest sercem Francji, zaś Francja... cierpi na serce".

Ta „choroba serca" wzmogła się ostatnio gwałtownie, wskutek infiltracji do zdrowego skądinąd organizmu narodowego Francji — różnych elementów rozkładu: żydów i innych „meteków" oraz wysłanników mocarstw wrogich. Elementy te wywołują procesy gnilne o niebywałych rozmiarach. Ufajmy, że III-cia Republika zdoła zwalczyć trawiącą ją chorobę. Niechaj zaś Paryż — zgodnie z dewizą, wypisaną pod herbem „świetlanego miasta" — „fluctuat nec mergitur" (kołysze się na burzliwych falach, lecz nie tonie).

Żyje czy umarł?

Niezwykły aparat, stwierdzający zgon ludzki z fotografji

Wielkie wrażenie wśród sfer naukowych Londynu wywarł wynalazek jakiegoś nieznanego bliżej uczonego holenderskiego, demonstrowany na terenie Londynu przez znanego lekarza angielskiego, Shrapáll - Smitha. Wynaleziony przez tajemniczego uczonego aparat, ma podobno tę właściwość, że potrafi z fotografji „odgadywać" czy osoba sfotografowana żyje czy też umarła.

Teorja, na której oparty został wynalazek, polega na tem, że mózg ludzki jest małą radjostacją, wysyłającą specjalny gatunek fal. Te fale, nazwane przez holenderskiego uczonego „falami Z", płynąć mają rzekomo z „radjostacji" fotografowanego i wnikać również w fotografję. Dostają się tam podczas dokonywania zdjęcia. Fale Z emanują z fotografji tak długo, póki osoba sfotografowana żyje, a razem z jej śmiercią ulatniają się z podobizny, która z tą chwilą staje się martwym papierowym przedmiotem. To jest właśnie najbardziej sensacyjne i najbardziej fantastyczne Jeszcze, gdyby dotyczyło to kliszy, ale odbitki fotograficznej... Aparat holenderskiego wynalazcy pozwala ustalić, czy fotografja nasycona jest jeszcze falami Z osoby sfotografowanej, czy też fale te już „wywietrzały".

Zastępca holenderskiego wynalazku na Londyn, dr. Smith zademonstrował niezwykły aparat w redakcji „Daily Express'u". Na seansie tym przedstawiono dr. Smithowi osiem fotografij g których cztery przedstawiały osoby nieżyjące. Aparat wydał w siedmiu wypadkach opinję zgodną z prawdą, gdyż tylko co do jednej, która zginęła w katastrofie lotniczej, nie umiał odpowiedzieć, nie reagując zupełnie na podsuwaną mu przed objektyw fotografję.

Niezwykłym wynalazkiem zainteresowano się w Londynie ogromnie. O ile okazałby on istotnie tę własność, o której mówiliśmy wyżej, to znaczenie jego byłoby naprawdę wprost nieocenione. Aparat ten w pierwszym rzędzie mieć może ogromne znaczenie dla osób, które np. poszukują zaginionych krewnych. Towarzystwa ubezpieczeniowe pokładają w nim również wielkie nadzeje.

Srogie zimy nanowały dawniej w Europie

jak świadczą o tem stare kroniki A więc w roku 680 morze Adrjatyckie zamarzło i pokryło się lodem na dużej przestrzeni; w 1246 roku laguny weneckie mogły służyć jako ślizgawka: w 1422 r. sroga zima panowała w całej Europie, tak, iż pozamarzały studnie; w roku 1484 port w Genui został zablokowany przez lody, w 1594 r. to samo wydarzyło się w Marsylji i w Wenecji: w 1665 roku Karol XII mógł się przeprawić z całą armją przez mały Bełt po lodzie; rok 1684 zaznaczył się tak wielkiemi mrozami, iż ptactwo wyginęło masowo; w 1740 r. potężne mrozy i śniegi poczyniły spustoszenie w Czechach, gdzie zginęło tej zimy 160 000 owiec, 46.000 krów i wołów, 5.000 koni i 11.000 świń. W porównaniu z temi klęskami, zimy, jakie mamy od kilkunastu lat są dość łagodne.

Gazeta, która wychodziła 1500 lat

Zarozumiała na swe zdobycze kulturalne Europa, przyznać musi ze wstydem, że Chiny posiadały liczne instytucje już wówczas, kiedy w Europie jeszcze się o nich nikomu nie śniło. Do nich należy także prasa. W ostatnich czasach przestano tam wydawać pismo, które istniało 1535 lat. Założył je w roku 400 po nar Chr. za panowania cesarza Tinguangtsanga, niejaki Sukung, który uchodził za wynalazce czcionek lanych z mieszaniu ołowiu i srebra. W początkach swego istnienia gazet obejmowała sześć stron na sześciu spiętych ze sobą kartach z jedwabiu Prawie przez tysiąc lat wydawcy zdołali zachować całkowitą niezależność. Stało się inaczej, kiedy pismo zaczęło robić propagandę dla planu wysłania do Europy komisji uczonych Chińczyków, którzyby tutaj zaznajomili się z obyczajami i zwyczajami i po powrocie swym mogli rządowi zaproponować które zwyczaje i obyczaje europejskiej należałoby zaprowadzić z pożytkiem w Chinach. Rząd nie był zachwycony tym pomysłem, i dał pismu kilkakrotnie do zrozumienia, by zaprzestało tej propagandy.

Dopiero w roku 1800 Peking Bao — tak brzmiała nazwa pisma — przeobrażona została na dziennik. Ogłoszenie intrygi dworskiej stało się przyczyną zawieszenia pisma na czas nieograniczony. Kiedy po kilku latach znowu zaczęło wychodzić ponownie popadło w niełaskę. Pismo niebawem wskrzeszono pod nazwą King-Bao, pod którą wychodziło aż do roku 1912, t. j. do ponownego zawieszenia. Obraźliwy artykuł pod adresem prezydenta republiki stał się tymrazem przyczyną represji. W trzy lata później pismo zaczęto na nowo wydawać aż wreszcie obecnie definitywnie zostało zlikwidowane.

W Chinach widocznie pisma tak samo odczuwają kryzys gospodarczy jak w Europie. W i P.

Min. kolon. Dalimier, zawikłany w aferę oszukańczą Stawiskiego.

Most samobójców

Przed rokiem mniejwięcej odbyło się poświęcenie największego mostu w Australji, będącego prawdziwem cudem techniki. Jest on 320 metrów długi i rozpina się jednym łukiem nad portem w Sidney. Mieszkańcy miasta spoglądają na most ten nietylko z podziwem lecz także z uczuciem grozy, posłużył on bowiem już 87 ludziom do popełnienia samobójstwa Jednym z ostatnich, który w zamiarze samobójczym rzucił się z mostu w przepaść był siostrzeńcem znanego powieściopisarza angielskiego Conan Doyle, autora powieści kryminalnych Sherloka Holmesa. Conan Doyle był atoli równocześnie przywódcą spirystystów angielskich utrzymuje się więc, że Conan Doyle „powołał na drugi świat" młodego Dr. Brian Angell. Tenże był zamożnym i pogodnego usposobienia człowiekiem, który nie miał żadnego powodu, ażeby sobie odebrać życie, i nigdy też o takim zamiarze nie wspomniał. Dziwnem jest, że prawie wszyscy ludzie, którzy pozbawili się życia rzucając się z mostu do morza, nie byliby mogli właściwie przytoczyć żadnego powodu któryby uzasadniał ich postępek Lecz dziwniejszem jeszcze jest, że niektórzy z samobójców opowiadali, że toń błękitna pod mostem ciągnie ich w nieprzeparty sposób ku sobie. Ostatnią ofiarą mostu była studentka chemji Jeane Bouton, którą atoli z ciężkiemi wewnętrznemi obrażeniami wydobyto jeszcze żywą z wody, i która po długiej chorobie odzyskała zdrowie I ona zapewniała, że nie wie właściwie, dlaczego zamierzała pozbawić się życia Poprostu jakiś tajemniczy głos pociągnął ją w głębinę. W i P

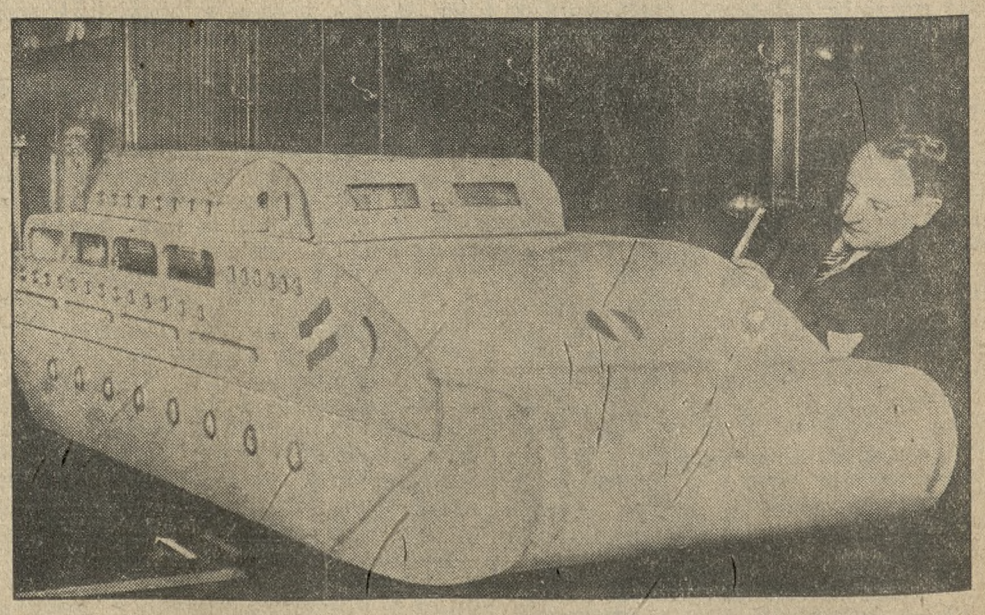

Statek błyskawiczny i jego wynalazca. — Inżynier holenderski C. J. Stoel skonstruował nowy model błyskawicznego statku rzecznego który wkrótce znajdzie praktyczne zastosowanie w żegludze holenderskiej.

„Codex Sinaiticus“

Słynny rękopis grecki Pisma św., pochodzący z czwartego wieku ery naszej, a znany pod nazwą „Codex Sinaiticus“, nabywa, jak już o tem donoszono, Muzeum Brytyjskie za 100.000 funt. szterl. od rządu sowieckiego.

Wspomniane muzeum nie będąc w stanie zapłacić samo tak olbrzymiej sumy, zwróciło się o pomoc do rządu angielskiego. Rząd zgodził się dopomóc zarządowi muzeum w ten sposób, że do sumy zebranej przez muzeum w określonym czasie doda sumę brakującą z kasy państwowej. Ponieważ zaś ofiarność Anglików na takie cele jest znana, nie ulega zatem wątpliwości, że Muzeum Brytyjskie nabędzie ów cenny rękopis.

Nazwa kodeksu synajskiego pochodzi stąd, że ów rękopis znaleziony był w 1859 r. przez niemieckiego badacza Biblji, Konstantego Tischendorfa, w klasztorze greckim św. Katarzyny na górze Synaj.

Zawiadomiony o tem odkryciu przez Tischendorfa Aleksander II, będąc protektorem klasztorów prawosławnych na górze Synaj, zdołał nabyć od mnichów rzeczony rękopis za 9.000 rb. złotych i wcielić go do Bibljoteki cesarskiej w Petersburgu. Tam też spoczywał dotychczas, a z upadkiem cesarstwa rosyjskiego dostał się w ręce władz sowieckich, które postanowiły obecnie spieniężyć i ten zabytek, tak samo, jak tyle już innych skarbów z bibljotek i muzeów rosyjskich.

Kodeks synajski jest wspaniałym tomem o kartach 15 cali długości i 13 i pół cali szerokości, z czterema kolumnami tekstu na każdej karcie, za wyjątkiem pieśni Starego Testamentu, które napisane są w 2 kolumnach — i zawiera 148 kart, obejmujących cały Nowy Testament, tudzież list św. Barbary i część „Pasterza“ Hermasa, oraz 99 kart Starego Testamentu.

Kodeks ten i rywalizujący z nim Kodeks watykański (Codex Vaticanus) stanowią dwa najstarsze rękopisy greckie Pisma św., stanowiący zaś już dawno własność Muzeum Brytyjskiego Kodeks aleksandryjski (Codex Alexanddricus) jest od nich o wiek późniejszy, a przytem tekst jego jest krótszy.

Ponadto jeszcze w bibljotece uniwersytetu Cambridge znajduje się t. zw. „Codex Bezae“, z chwilą więc nabycia Kodeksu synajskiego Anglja posiadać będzie najcenniejszy materjał dla badaczów Pisma świętego.

Powitanie nowego roku w sanatorjum w Kowanówku

Obornik, w styczniu.

W sanatorjum dla płucno chorych w Kowanówku pod Obornikami odbyła się tradycyjna uroczystość wigilijna, która zgromadziła w dużej sali jadalnej, gustownie przybranej, kuracjuszy, lekarzy i siostry zakonne oraz personel administracyjny. Miejscowy kapelan ks. C. Tuszyński, w podniosłych słowach przedstawił zgromadzonym znaczenie wieczer v wigilijnej, oraz zwrócił się do zebranych kuracjuszy ze słowami otuchy i nadziei, że po skończonej kuracji powrócą do swych ognisk domowych wzmocnieni na zdrowiu i ufni w lepszą przyszłość. Po przemowie dyrektora p. dr. W. Jankowskiego, który imieniem zakładu życzył kuracjuszom jak najlepszych wyników kuracji i szczęścia rodzinnego, nastąpiło tradycyjne „łamanie opłatka“ i wspólne życzenia.

Poważny nastrój, jaki dał się zauważyć przy początku uroczystości — stopniowo uległ zmianie podczas wieczerzy, kiedy przy wspólnej gawędzie zapomniało się o troskach codziennych, a przedewszystkiem — o swej chorobie, która tak liczne grono leczących się sprowadziła do tut. zakładu. Szczególnie serdecznie przyjęte zostały przez kuracjuszy upominki „gwiazdkowe“, w postaci czy to ciepłej bielizny, czy też przedmiotów codziennego użytku, które od szeregu już lat przesyła w darze dla swych kuracjuszy Ubezpieczalnia Krajowa w Poznaniu. To też, z niekłamaną szczerością podchwycono propozycję przesłania w imieniu pacjentek i pacjentów Lecznicy pod Obornikami telegramu z życzeniami i z podziękowaniem do zarządu U. K. na ręce p. radcy B. Wybieralskiego.

Po skończonej wieczerzy pozostała jeszcze znaczna większość kuracjuszy, zabawiając się grami towarzyskiemi i słuchając kolęd, nadawanych przez radjo, co przy trzęsiście oświetlonej i ładnie udekorowanej „choince“ stworzyło prawdziwie ciepły i bez przesady można powiedzieć, rodzinny nastrój. Nieubłagane uderzenie gongu „na dobranoc“ — przypomniało rozweselonemu towarzystwu, że nadeszła pora spoczynku.

Wieczór sylwestrowy, który corocznie jest urządzany jako towarzyska zabawa, przeplatana produkcjami muzycznemi, lub połączona z przedstawieniem amatorskiem, również na schyłku ubiegłego 1933 r. odbył się w lecznicy pod Obornikami z zupełnem powodzeniem i wesoło. Program obejmował odegranie wesołej jednoaktówki „Żywy nieboszczyk“ w wykonaniu pp. Cz. Idzińskiej, R. Hoppelówny, W. Wróblewskiej, E. Szaraty, W. Wiśniewskiego, S Głowickiego oraz farsy komicznej i produkcji solowej p. S. Głowickiego. Zarówno reżyserja (p. Szarata), jak i opanowanie ról wypadły b. korzystnie, a deklamacje, własnego pomysłu, sprawiły wszystkim zebranym prawdziwą niespodziankę. Przy orkiestrze, sprowadzonej z Obornik bawiono się potem ochoczo aż do „następnego roku“, który powitano z właściwym humorem, życząc sobie wzajemnie poprawy w zdrowiu i długich beztroskich lat. — Urządzona staraniem komitetu zabawy (p. p. H. Jasińska, F. Piechowiak i T. Dębiński) „poczta japońska“ i „licytacja amerykańska“ sprawiły, że zebrano na miejscowy „Fundusz do walki z gruźlicą“ czystego dochodu ponad 30 zł. — jak na obecne ciężkie czasy to zbiórka wcale niezła!

Z miłego obowiązku sprawozdawcy należy podkreślić wielką życzliwość tych osób i firm, które bezinteresownie nadesłały fanty, lub dary na wspomniany cel, a mianowicie: p. rotm. Szymańskiemu z Dąbrówki Ludomskiej, a także firmom Bracia Dawidowscy, „Goplana“, p. Milachowski, „Blask“ z Poznania, oraz Szalaty, Weichmann i p. B. Pitza z Obornik.

Uczestnik.

List do wszystkich dzieci miasta Poznania

Kochane dobre dzieci.

Minął już dzień radości wielkiej, dzień narodzin Jezusa. I choinek już niema. Nie jarzą się one już i nie roziskrzają waszych oczu. A jednak mimo to, jakaś szczęśliwość zdobi wasze twarzyczki i radość wypełnia wasze serduszka.

Niejedno z Was kochane dzieci, napewno nie wie, dlaczego jest mu tak dobrze na sercu. Otóż ja wam powiem: boście spełniły największe pragnienie Dzieciątka Jezus — nie zapomniałyście o dziatwie ubogiej.

Wasze dary dla tych najbiedniejszych sprawiły, że ich smutkiem przesłonięte twarzyczki w dzień wigilijny rozradowały się, a z wątłych ich piersi wyrwała się pieśń radosna i wzbiła się hen wysoko, aż dosięgła wespół z waszym dobrym uczynkiem żłóbka Jezusowego. To był największy i najmilszy dar dla nowonarodzonego dzieciątka, bo niema dla Niego nic droższego ponad dobry miłosierny uczynek.

Ale nie trzeba poprzestać na jednym dobrym uczynku miłosiernym. Jest przecież w Poznaniu dziatwy ubogiej bardzo dużo, tak dużo, że nawet wszystkie „gwiazdki“ otrzymać nie mogły. Pamiętajcie więc, drogie dzieci, o Waszych biednych rówieśnikach nietylko na Boże Narodzenie albo na Wielkanoc. Myślcie o nich jak najczęściej i przyślijcie też dla nich do „Caritasu“ na ul. Podgórną 10a (tel. 55-88 i 16-80) jaką używaną sukienkę, ubranko, buciki, których już nie nosicie. Przedewszystkiem zaś kochajcie ubogich, a Jezusek, który widzi wasze dobre serduszka wynagrodzi was za to.

Serdecznie was pozdrawia, kochane dzieci

S. Antonina.

Podpalacze chemiczni

Chemja jest naprawdę niewyczerpanem źródłem najprzeróżniejszych możliwości. Kto zna jej początki, ten wie, że lekkie metale jak fosfor zapalają się łatwo na powietrzu, a są wreszcie i takie, które palą się w wodzie, jak np. sód i potas. Właściwości tych ciał wyzyskała nauka do stworzenia groźnego narzędzia zgnębienia ludzkości i daja je do ręki wojnie jako nowoczesne środki zapalające.

Niewytłumaczonem jest, dlaczego tak mało dotąd poświęcano miejsca zagadnieniu ognia w przyszłej wojnie. Może gazy bojowe tak pochłonęły umysły, że zapomnieliśmy o znacznie groźniejszym wrogu — ogniu. Jest istotnie groźniejszym od gazu, przed którym mamy dziś wystarczające sposoby i środki obrony, a kto je pozna, nic mu grozić nie będzie. A ogień? Nie ugaszony zawczasu w zarodku może zamienić całe dzielnice i miasta w zgliszcza i popioły. Ażeby móc skutecznie go zwalczać, należy poznać środki, jakiemi go się wznieca.

Istnieje w chemji duża ilość substancyj, które dadzą się zastosować jako środki zapalające, a do najgroźniejszych należy mieszanina kilku takich substancyj, zwana „termitem“, który przy spalaniu się wytwarza temperaturę sięgającą trzech tysięcy stopni! Nic dziwnego, że termit zdolny jest zapalić nietylko mokre chociażby drzewo, ale stopić nawet metal! Pocisk termitowy, padając na dom, wznieci niezawodnie pożar, który trudno będzie ugasić.

A musimy pamiętać, że środki te

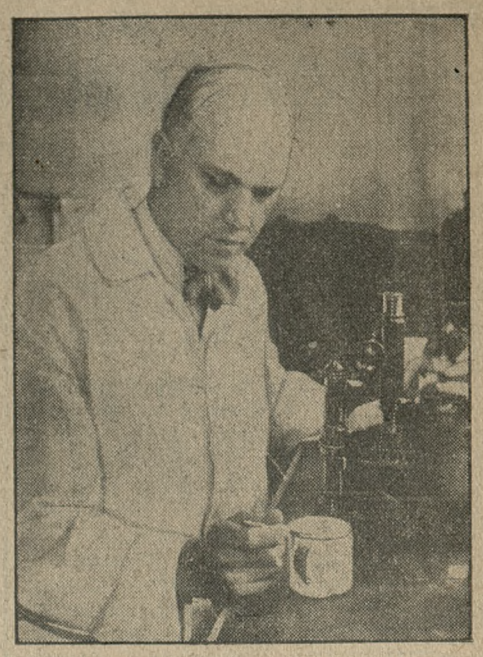

Znany biolog amerykański na uniwersytecie w Berkeley (Kalifornja) dr. Herbert M. Ewans wynalazł ekstrakt, mający na celu spotęgowanie wzrostu. Po wieloletnich doświadczeniach, przeprowadzonych na rozlicznych zwierzętach, ekstrakt swój zastosował po raz pierwszy na 10-letniej skarlałej dziewczynce. Skutek był zadziwiający: już po upływie krótkiego czasu dziewczynka znacznie urosła. Na zdjęciu dr. Ewans w swem laboratorjum.

będzie stosowało lotnictwo w postaci bomb, któremi masowo obrzuci miasto. Przy równoczesnem wznieceniu wielu pożarów w różnych punktach miasta, straż pożarna nie podoła sama przy gaszeniu i dla tego w interesie własnym każdego właściciela kamienicy leży poznanie niebezpieczeństwa ognia i przygotowania zawczasu skutecznej obrony. Zasady tej obrony podaje nam w swej sklepowej wystawie Ośrodek L. O. P. P. w Poznaniu przy ulicy 27 Grudnia, którą każdy właściciel domu, bezpośrednio zainteresowany powinien się zainteresować.

Pamiętajcie o podpalaczach chemicznych!

Przesądy panny młodej

w dniu ślubu są rzeczą znaną i trafia się jeszcze dzisiaj że narzeczona unika biżuterji ozdobionej szmaragdami lub opalami, które przynoszą podobno nieszczęście. Ale nowoczesne panny wyzbyte z przesądów wystawiają umyślnie na pokaz swoją pogardę dla tak ch, jak je nazywają zabobonów. Miss Lonsdale idąc do ślubu wybrała dla siebie welon o barwie szmaragdowej i ozdobiła suknię wielką broszą ze szmaragdów. Kolor zielony oznacza jakoby zazdrość i zapomnienie W ten więc sposób młoda miss chciała okazać, iż nic sobie nie robi ze starych wierzeń i przesądów. (K).

Prokurator Alicja Hom

Kino „Słońce“ wyświetla nowy film polski osnuty na tle głośnej powieści Dołęgi Mostowicza. W rolach głównych występują Jadwiga Smosarska i Brodniewicz.

Dział grafologiczny Prof. Foady'ego

323. „Materjalistka S.“ Zupełnie nie materjalistka, lecz odwrotnie. Bardzo nerwowa, szybka, w zamiarach swych niezdecydowana, kapryśna, gustowna, dużo temperamentu. Lubi drugimi kierować, męskie usposobienie, w zamiarach swych uparta, wiele filozofuje, co ujemnie wpływa na kształt życia. Lubi drugich denerwować. Mimo swych wad szlachetna i posiada dobre serce.

324. „Ellen“. W czasie ograniczona, akuratna, bardzo mądra, z natury bardzo inteligentna, cudzego nie żąda, lecz swego nie da. Ambicja i pojęcie honoru, wprowadzają w upór. Skryta, mimo to bardzo szczera. Dużo zdolności poetycznych nie wyzyskanych i dużo gustu artystycznego. W miłości bardzo zazdrosna.

325. „H. Sch. 13“ Silna wola, brak cierpliwości i wytrwałości, bardzo ambitna i opanowana, szlachetna, uczuciowa, poważna, wszystko widzi i słyszy, udaje naiwną a nie jest, czyli że jest dyplomatką. W miłości egoistka i zazdrosna.

326. „Ruczaj“. Silna wola, szybki, energiczny, opanowany, kapryśny, sentymentalny ale nie naiwny. W zamiarach swych uparty, szlachetny, dużo instynktu który w życiu dopomaga. Dużo temperamentu, krzywdy nie daruje, ale złośliwy nie jest.

327. „S. O. S.“. W czasie ograniczony, dyplomata, dużo energji, nieufny, skryty, sprawiedliwy, bardzo szczery, poważny, we wszystkiem się szybko orjentuje. Lubi życie ruchliwe, dobra pamięć, wszystko bada, nim sprawy rozpocznie, dokładnie analizuje, stanowczy, optymista.

328. „Szaruga“. Z natury bardzo szlachetna, poważna, ostrożna, co rozpocznie dokładnie bada, ambitna, dobre serce, jeśli w miłości napotka na swój gust nie lubi zmiany. Mało pretensjonalna, kocha życie rodzinne.

329. „Mimoza“. Nerwowa, szybka, przebiegła, lubi życie ruchliwe, niespokojna, brak cierpliwości, dużo tupetu, bardzo energiczna, lubi życie artystyczne, w zamiarach swych uparta, dużo filozofji. Kapryśna, wszystko lubi próbować.

330. „Wampir“. Z natury obdarzona wielką inteligencją, silna wola, co rozpocznie wykona, dużo zdolności artystycznych niewykorzystanych, uparta w swych zamiarach, ambitna, szybko się denerwuje, dobre serce, drugim dopomaga, lubi rzeczy egzotyczne, filozofja usposabia optymistycznie, poważna, w miłości zazdrosna i awanturnica.

331. „Iskra“. Charakter zupełnie podobny do „Wampira“. Poza tem jest skryta, opanowana, sentymentalna, uczuciowa, dużo ciekawości, lubi życie ruchliwe, silna wola, obojętna, poważna. Słowa dopisane 1 zł w znaczkach nasuwają mi dużo wątpliwości. Bardzo mądra, ale nie pretensjonalna.

132. „Arab“. Nerwowa, swoje wady zna, uparta, ambitna, silna wola, zazdrosna, dużo temperamentu, nieufna, kocha życie rodzinne, ekonomistka i materjalistka. Nie lubi zmiany, jest bardzo ciekawa, skryta, sprawiedliwa i bardzo szczera.

333. „Staducza Wieś“. W czasie ograniczony, nieufny, opanowany, silna wola, dużo wytrwałości, dobre serce, potrafi sobie radzić, lubi eksperymenty życiowe, samouk, bardzo mądry ale mało uważny. Przez ambicję egoista w miłości. Pismo wykazuje, iż miał w życiu wiele przykrości. Dzięki swej wytrwałości i filozoficznemu usposobieniu zapatruje się na życie optymistycznie.

334. „Hela“. Emantypantka, nie znosi mężczyzn, dąży wytrwale do celu, poświęca się dla otoczenia, szerokie serce, wszystkim dopomaga i pragnie aby otoczeniu było przy niej dobrze. Ma dla wszystkich najlepsze chęci wykluczając jedynie erotykę. W obejściu towarzyskiem miła. Usposobienie raczej wesołe jak poważne.

Definitywnie pozostaję w Poznaniu do 15 bm. Przyjmuję codziennie, również w niedziele i święta przy ul. Ogrodowej 9, m. 1, wielka brama.

FELJETON KARNAWAŁOWY

Dżent Vicomte de Rochambeau

(Groteska niekoniecznie paryska)

Le grand monde Paryża był w poruszeniu. Wszędzie mówiono tylko o jednem: silhouette gracieuse. Tak go nazywano. Bo też był w rzeczy samej wytworny — ten pan vicomte de Rochambeau. Mało tego, miły kozer, salonowiec i w najlepszym stylu bawidamek.

Toteż dzięki tym wybitnym zaletom towarzyskim i wykwintnym formom powszechną, a niepowszednią cieszył się sympatją. Bale, aranżowane z pominięciem jego osoby, zgóry skazane były na niepowodzenie. Natomiast tam, gdzie jemu powierzano ster kwietnej gondoli zabawy karnawałowej, biło perlące życie. Wnosił bowiem z sobą coś z niesamowitego zapachu guerlainowskiego mitsouko, przedziwnej perfumowej kompozycji japońskiej. Prawdziwy maharadża karnawału.

Five'y u p. Geoffroy na rue Jacob 22 były pełne jego imienia.

— Pan vicomte de Rochambeau jest najwytworniejszym paryżaninem z pośród wszystkich spotykanych przezemnie dotychczas bywalców dobrego towarzystwa — bezapelacyjnie dekretowała mme Geoffroy, nieomylna, gdyż jako dama mondaine dawnej daty umiała trafnie, jak nikt inny odróżniać prawdziwe szlachetne futra od podrabianych i farbowanych, wytwornych dżentelmenów z urodzenia i wychowania od tombakowych z lekka szlachetnym metalem galwanizowanych.

— Pana vicomte de Rochambeau maniery są zachwycające — westchnęła rzewnie p. Pauline Patin, żona wybitnego i cenionego w świecie naukowym Paryża chemika, zwana la chrysanthème, nie bez złośliwości w babińskim świecie eleganckich pań, dla jej kobiecego marzycielstwa.

— Panu vicomte de Rochambeau można wszystko wybaczyć — dorzuciła leciwa, ale stale w pretensjach, na krawędzi powabu kobiecego huśtająca się Anne-Marie Didot, wdowa po pułkowniku.

— Pana vicomte de Rochambeau można tylko uwielbiać — ekstatycznie wtrąciła z zatajeniem wyraźniejszego zachwytu m-selle Angelique Riquot, córka inżyniera, radcy min. robót publicznych.

— W panu vicomte de Rochambeau sprzysięgły się wszystkie zalety mężczyzny — zaświadczyła p. Ivonne Clapisson, żona historyka, powszechnie znanego człowieka nauki, z taką nieomylnością, jakgdyby dzięki skarbom rozumu męża coś niecoś posiadała talentu wnikliwie analitycznego.

— Z panem vicomte de Rochambeau można uczynić wszystko — palnęła na zakończenie tej deklinacji zachwytowej mama Angeliki, pani Riquot, i spojrzawszy na córkę, tłumiąc zbytni jak na ten wiek i na taką dorosłą, dorodną latorośl, zachwyt, dodała w mig — taki on jest układny... taki dobrze wychowany.

Słowem: od niepamiętnych lat w sferach t. zw. dobrego towarzystwa nie było mężczyzny, któryby zdobył tak bezkonkurencyjnie tytuł króla karnawału...

...to też w chwili, gdy po sali balowej rozbrzmiały ochocze dźwięki muzyki tanecznej w rytmie staccato — charleston, tango, blues, black-bottom, rumba, slow-fox i foxtrott — osią tej wielobarwnej kuli dźwięków i rytmu był tylko niepodzielnie — vicomte de Rochambeau. Wszystkie lorgnony od owalnych do cztero-, sześcio- i wielokątnych o złotych i perłowych rączkach, szukały nieustannie w tem strojnem morzu jego, tylko jego wysmukłej, dystyngowanej postaci, żeby na nim zawiesić, jak order kotyljonowy, nieme, niekłamane uwielbienia. Rumieńce zazdrości różowiły lekko pudrem przyszronione twarze pań, gdy spojrzenie i uśmiech jego tylko jednej się dostały.

Vicomte de Rochambeau był bowiem mistrzem sztuki podbijania serc. Znał słabostki kobiece. Wiedział, że żonglując uprzejmością i na przemian uśmiechem wytwornym w jedną, obojętnością połączoną z grzecznością w drugą, niże te perły kobiecego światka na mocną, długą nić karnawałowych zdobyczy. W tej grze powodzenia politowania godną była szara brać rodu męskiego, usiłująca współzawodniczyć, lecz bezskutecznie. Niezwykłe było to wężowisko zachwytu, zazdrości, żalu, zawiedzionych nadziei....

Angelika Riquot mogła przeto szczególnie być dumną, że długo utrzymywana równowaga vicomte'a de Rochambeau w końcu przechyliła widocznie szalę względów ku niej. Po dwóch, a nawet trzech kolejnych — patrzcie: raz po razie, powtarzała niepanująca nad sobą z zazdrosnego oburzenia p. Ivonne Clapisson — tańcach, powiódł ją do wykwintnego baru w przyległych do sali balowej apartamentach, gdzie panie z towarzystwa napełniały spragnionym perlący nektar, szampan do kryształów rżniętych, jako że dochód spłynąć miał balsamicznie na jakiś cel dobroczynny.

Tam w przemiłem tête à tête spędzili długie chwile wesołej, kochliwej rozmowy jakby kwiatów na klombie pięknego ogrodu w pełni wonnej, miłościwie prężącej ramiona nocy wiosennej...

...i już ku ranu chyliła się noc karnawałowa. Przez długie, wysokie okna przezierał ciężko ołów świtającego dnia... Sala balowa skąpana w różnobarwnej powodzi confetti oraz poplątana długiemi taśmami serpentyn, wrzała jeszcze śmiechem, rozgwarem, jazzbandem i senną wesołością. Zazdrosne serca dały za wygrane. Colombiną Pierrota była Angelika.

Nagle ktoś zakłócił ich nadszczęście. W pewnej ważnej sprawie odwołano od niej vicomte'a de Rochambeau.

Angelika czekała w barze chwilę, dwie chwile, może trzy. Zakochanej zwykle wydaje się dłużej, aniżeli jest w rzeczywistości. Zniecierpliwiona wreszcie wraca do stołu, do towarzystwa. Kroczy dumna, bo jej piękną szyję zdobi lśniący sznur pereł, jego cenny dar, symbol jego miłości, który jej tam w barze razem z sercem ofiarował.

— Angelika... dobrze dziecko, że się zjawiasz... a gdzie twój vicomte?... porzuciłaś go? — indagowała z zaciekawieniem p. Geoffroy.

— Wyszedł na chwilę — odpowiedziała spokojnie Angelika — zaraz pewnie wróci — i nie spuszczając wzroku uważnie śledziła wejście do sali.

Pełnego niepokoju oczekiwanie, bo przecież jakoś długo trwała ta nieobecność. Nagle zauważyła u wejścia jakieś dziwne zamieszanie: żywo rozmawiające grupki panów, gestykulujących jakoby z powodu jakiegoś niezwykłego wydarzenia.

— O, tam przydarzyło się coś niezwykłego — wtrącił nagle p. Clapisson, ocuciwszy się z półsennego bezruchu. Zaraz ja się dowiem — i ciekawością zdjęty poszedł w stronę wejścia, ile że ciekawość należała do roli jego zaszczytnego zawodu historyka.

Angelice przebiegła złowieszcza myśl przez głowę:

— A może jakie nieszczęście go spotkało?

Po chwili wracał p. Clapisson. Uśmiechnięty, w podrygach młodzieńca, dziwnie zadowolony, jakby dokonał cennych odkryć historycznych i wesół, jakim go towarzystwo nigdy nie widziało.

— No, co? Co się stało? — nieomal chórem zaskoczyły go panie.

— Tableau! Mam informacje z jak najlepszego źródła, bo od samego prefekta policji... Otóż skandal... tylko u nas możliwy... Niesłychane...

— No, mówże pan, panie Clapisson — ucięły panie — co się więc stało?

— To heca — powiódł dalej p. Clapisson. Otóż, proszę, szanowne panie — tu zerknął złośliwie w stronę Angeliki — ten pan vicomte de Rochambeau... to żaden vicomte, żaden de Rochambeau... to ptaszek... szantażysta... opryszek z pod ciemnej gwiazdy... właśnie zabrano go pod właściwą opiekę... ma na sumieniu kilka oszustw i kradzieży na grube rzekomo sumy... był pod obserwacją policyjną przez dłuższy czas... i dziś go wreszcie nakryto... Oto ostatni jego kawałek: kupił na rue de la Paix u Forbina naszyjnik z pereł i zapłacił banknotami, które nosiły dokładnie... jak najdokładniej... numery wykradzionych banknotów w Banque de France... państwo sobie przypominacie tę tajemniczą aferę z gazet... i ptaszka nakryli... Policja paryska jest sprawna... działa niezawodnie.

Cisza grobowa zaległa wokół. Angelika spłonęła rumieńcem bólu, żalu nad swą łatwowiernością i wstydu. — Biedna Angelika.

Po chwili p. Clapisson dodał:

— I już prawie dokładnie znają jego nazwisko... To się nazywa policja!... Wiecie państwo jak się zwie?... Tout simple ...Ilja Grumkin czy Gudkind, pochodzi z Kiszyniewa, Charkowa czy z Brodów. Ktoby przypuszczał... przecież mówił po francusku akcentem d'un parisien de Paris... ktoby przypuszczał, że ten Wschód ma takich zdolnych ludzi... — i dodał stłumionym głosem, przepojonym subtelnym sarkazmem — niestety w negatywnym kierunku.

Mama Riquot z córką Angeliką wstały i po niemem pożegnaniu skierowały się ku garderobie. Pani Geoffroy, westchnąwszy, zbierając się również do domu, szepnęła ledwo dosłyszalnie przed siebie:

— Quel diplomate?!

ANT. CHOCIESZYŃSKI.

Wystawa „Tworu"

Niedawno powstałe w Poznaniu zrzeszenie „Twór", grupa współczesnych plastyków, urządza pierwszą wystawę swych prac. Otwarcie odbędzie się w niedzielę dn. 14 b. m. o godzinie 12 w salonach Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych przy Placu Wolności 18. W wystawie biorą udział: Jan Jakób, rzeźba, artyści malarze: Kazimierz Kościański, Kazimierz Lisiecki, Stanisław Powalisz, Mieczysław Petrycki, Raul Stikarowski, Wacław Świerczyński, Feliks Worsztynowicz i Feliks Zawielak, oraz artyści rzeźbiarze: Jan Jakób, Ign. Kuczma, Lech Krzekotowski i Jan Żok. Wystawa ta zapowiada si bardzo ciekawie.

„Martwa natura"

(Nowela)

— Więc nie pójdziesz ze mną, Witoldzie?

— Zosienko, muszę skończyć „naturkę", tak pysznie mi się dziś „grzebie".

Trzasnęła drzwiami, aby nie przedłużać „głupiej" dyskusji, a Witold zaryglował drzwi i wracał do siebie z nietajoną radością. Pasjami lubił samotne niedzielne popołudnia:

Ciszej bywa wtedy niż zwykle, ani gwarno, ani ludnie, bo każdy chociaż na chwilkę wychodzi gdzieś poza dom, nie kwapiąc się wcale z powrotem. — Odczyszczone i rzetelniej uprzątnięte wnętrza mieszkań wydają się jakby większe i weselsze, a w ciszy odzyskują właściwą sobie wymowę. Mówią ściany, meble, mówi każdy najmniejszy sprzęt. Zatopione są w czemś, co je uplastycznia i ożywia, co pośredniczy między niemi i nami, co je z otoczenia wyrywa i w nie z powrotem wtłacza, co wprowadza między nie czas — to go znowu gdzieś po kątach rozpędza dziwnem gdakaniem zegarowego wahadła: kok, kok, kok, kok.

Coś w tych przedmiotach drga, coś w nich najwyraźniej żyje, choć ciche i nieuchwytne, coś w nich jest, co współżyje z człowiekiem i z czasem.

Być może, że to tylko dzięki nam ta treść powstaje, być może, że ona tylko w nas znajduje swój oddźwięk. Dość że tak jest i że Witold gotów na to przysięgać.

Stanął właśnie nieruchomo przy sztalugach i wsłuchuje się z lubością w wymowę ciszy: Jest taka mądra i poważna, jędrna jakaś, choć nieuchwytna — a wielka, jakby gdzieś w wszechświecie, choć szczelnie w pudełku ścian zamknięta.

Przed malarzem na maleńkim sosnowym stoliku, na tle soczystej, grubo pofałdowanej draperji stoi parę nic nie znaczących przedmiotów: flaszka z wodą sodową, ogórki poskręcane na talerzu, kawał chleba i jabłka duże, dojrzałe. Wszystko ułożyło się na obrazie w tym samym porządku. Powoli powstawała na płótnie rzeczywistość do tamtej podobna, lecz inna. Każda fałda draperji, każdy kształt drobnego przedmiotu ożywia się pod dotknięciami pędzla i mówi do malarza podobnie, jak przestrzeń wypełniająca pokój, jak błyskotliwe światełka flaszki i gra jak gorąca barwa draperji.

Kolory rozbrykane na palecie kładą się posłusznie i celowo na płótnie, wiążą się i zgrywają z sobą coraz więcej, że coraz milej spoczywa na nich oko i coraz słabiej i rzadziej odzywa się krytycyzm.

Przychodzi wreszcie pewność, że tak być musi, ręka chodzi już coraz pewniej i sprawniej, a podświadome impulsy przybierają coraz wyraźniej formę niewytłomaczonych nakazów. Niektórych miejsc obrazu nie wolno już pędzlem dotykać, innych coraz to mniej — wreszcie trzeba całkiem odłożyć paletę i siąść cicho z daleka sam na sam ze swoją radością.

Tak właśnie odrzuciło od stalug Witolda. Siedział cały zalany czasem, jak świat po oberwaniu się lipcowej chmury. Widocznie parę ładnych upłynęło chwil, bo ludzie zdążyli w tym czasie zajść na nieszpory i wrócić, obejść dookoła park lub główne ulice, i rozmówić się z sobą za ostatni i następny tydzień. Kawiarnie szumiały życiem, jak zwykle w niedzielę, wypisując na okrągłych blatach stolików szczęście ludzkie pojęte najprościej. Po mieście rozrzucono pierwszy nakład nadzwyczajnego dodatku o wielkiej katastrofie i tyleż ulotek o wielkim wieczorze tanecznym.

Ludzie brali bibułę w rękę i czytali tak, jakby katastrofa była jedną z niedzielnych atrakcyj, narówni z wieczorkiem „tańcującym".

Mroczyło się już, gdy do pokoju Witolda weszła na palcach żona. — Nie przeszkadzam?

— Skądże znowu. Siądź. Wskazał ręką kanapę, po której walały się zatłuszczone strzępy szmat. Nie siadła, wpatrywała się natomiast uważnie w obraz.

— Witold, nie nudzi ci się samemu?

— Wcale nie.

— Witold jabym ci coś powiedziała, lecz nie wiem czy ty mnie zechcesz właściwie zrozumieć, bo wiesz...

Po chwili była już zajęta zupełnie oglądaniem poplamionej „przypadkiem" kapy z łóżka, której mąż użył za draperję. — Wnet wszystko zaoleisz — rzekła z wyrzutem.

Ze złości wbiła białe ząbki w jedno z leżących jabłek, pytając, skąd wzięty talerz: z kuchni czy z kredensu.

Pytanie zwykłe i najwłaściwiej skierowane przebrzmiało jako pytanie retoryczne, bo Witold palcem poprawiał światło na ogórku i pogwizdywał.

A żona postanowiła iść drogą okrężną, zaczynając od nowin zasłyszanych w mieście: — Kuflowie wyjeżdżają na miesiąc w góry, w operze śpiewa Tornetti, a w kinie „Ciotunia" dają „Strzał w barze". — Mówiąc o nowej katastrofie, zdjęła z nogi ciasny nieco pantofelek i trzymała go przez chwilę w ręce. Witold, który dotąd nie zwracał uwagi na żonę, wpatrzył się w nią teraz uważnie.

— Oho, domyśla się czegoś — szepnęła w duchu.

Siedziała na niskim zydelku z opuszczoną głową zapatrzona w deseń dywanu. Bujne jasne włosy przysłaniały jej twarz i spadały na ramiona. — Splecione i naprzód wysunięte drobne stopy dotykały niedźwiedziej skóry rozciągniętej przy łóżku, jakby drażniły się z niebezpiecznem kiedyś zwierzęciem, a ręce spoczywały swobodnie na kolanach — z czarnym pantofelkiem.

— Nie ruszaj się, Zosienko, ani drgnij! Zrobimy maleńki szkic.

W odpowiedzi zerwała się z krzesełka i zadąsana stanęła przy mężu.

— Nie jestem twoją modelką.

— Cóż to nie wsmak mojej pani ponętna propozycja uwiecznienia na płótnie?

Przysunął się do niej z paletą i pękiem pędzli i ucałował w czoło na przeprosiny. — Bo widzisz Zosienko, żona kryzysowego malarza... No, nic przez to nie chciałem powiedzieć...

I zaczął znowu mieszać farby na palecie. Żona mówiła coś o kolacji i o swoim popołudniowym spacerze. Coś kamieniem ciążyło jej na sercu, z czegoś pragnęła się wyspowiadać. Witold słyszał, że czyjeś słowa brzmią mu naprzykrzenie koło uszu, że brzęczą i kłują jakby komary w lecie, kiedy się człowiek zapatrzy w księżycową noc, lub zasłucha w nabożną pieśń żniwiarzy, ale nie wiedział co znaczą i do czego zmierzają.

Głośniej od żony mówiła namalowana flaszka: Była tak czysta i tak smakowicie pełna, że się widziało podpływające do góry banieczki dwutlenku węglowego i słyszało się wyraźnie ich syczenie. Podpływały coraz więcej, coraz liczniej, jakby chciały wysadzić w górę porcelanową zatyczkę i pianą białą się rozlać po cynobrowej draperji. Orzeźwiający zielonkawy chłód drzemał za cienkiemi ścianami szkła jak nieruchoma rybka w akwarjum.

Żona tymczasem mówiła nieśmiało, że porucznika Stefana spotkała zaraz po wyjściu z domu, że była bardzo zła i że nie miała nic zdrożnego na myśli, kiedy przyjęła jego towarzystwo.

Pisarz otrzymuje listy od dzieci

Równocześnie z moim poprzednim feljetonem „Pisarz w szkole" ukazał się w „Gazecie Polskiej" (nr. 7) artykuł Juljusza Kaden - Bandrowskiego p. t. — „Skutki wypisów" na ten sam temat. Kaden sprawę wprowadzenia do szkoły współczesnej literatury porusza od lat kilku i trzeba wyznać, że to on właśnie jest motorem wszystkich w tym zakresie projektów.

Tym razem miał Kaden specjalną okazję do napisania jeszcze jednego na ulubiony temat artykułu. Uczniowie piątej klasy jednej ze szkół wydziałowych w Poznaniu napisali do niego list pełen komplimentów za „obrazki", jakie Kaden umieścił w wypisach polskich na piątą klasę.

Autor „Czarnych skrzydeł" upaja się radością i potrząsa triumfalnie piórem. Nie można mu się dziwić. Tym razem ma powód, taki bowiem list dla człowieka, który od kilku lat upomina się o kontakt pomiędzy literaturą a młodem pokoleniem, jest tem samem, czem jest dla panny wchodzącej w świat pierwszy kotyljonowy order (czy można jeszcze dziś użyć tego porównania?). Jest sprawdzianem, że przecież miało się rację.

Upojony radością, kuje Kaden swoją sztabkę żelazną, póki jest gorąca. Nie można — woła — tego obudzonego zainteresowania młodzieży zbagatelizować i zostawić własnym losom. Świat pisarski musi na nie natychmiast zareagować. Dziecko zainteresowane ustępem w wypisach, zapragnie poznać inne, większe dzieła tego samego autora; należy mu je dać, ułatwić do nich dostęp: doprowadzić te książki do bibljotek szkolnych, oraz przyjąć zasadę, żeby przy wszystkich okazjach w szkole jako nagrody dawać książki nowych pisarzy.

Ale nie na tem koniec. Według projektu Kadena pisarz współczesny musi mieć jeszcze bliższy kontakt ze szkołą — osobisty! Trzeba zorganizować odczyty wybitniejszych pisarzy i kazać im je wygłaszać po szkołach, wtedy zawiążą się pomiędzy młodzieżą a literaturą tak silne węzły, że gdy później młodzi opuszczą progi szkolne wyniosą w dojrzałe życie niezawodne umiłowanie książki.

Pisząc powyższe słowa, doznaję uczucia smutku. Wszystko to, co Kaden wypisał na ten temat zeszłej niedzieli i przez 260 niedziel pod rząd w ubiegłych 5-ciu latach, jest niezaprzeczenie słuszne i godne aprobaty — a przecież jest tak nierealne i nierzeczywiste! Smutno pomyśleć sobie, że w imię rzeczy słusznej i pięknej, napsuł ktoś tyle atramentu, papieru i farby drukarskiej tylko po to, aby coraz bardziej rozbudowywać, wyolbrzymiać, wydymać, jak pokraczny balon — własne złudzenie.

Zacznijmy od pytania skierowanego do samego promotora tych wszystkich projektów: Powiedzmy, że młodzież zainteresuje się którymś z „obrazków" Kadena w „Wypisach" i będzie chciała poznać inne jego książki, cóż autor da tym szkolarzom? Zapewne, będzie można polecić „Miasto mojej matki" i „W cieniu zapomnianej olszyny". Ale nie na tych przedewszystkiem książkach Kadenowi zależy, to prace uboczne. — Podstawowemi dziełami firmy literackiej Juljusza Kaden - Bandrowskiego to: „Łuk", „Generał Barcz", „Tadeusz", „Lenora" i „Mateusz Bigda".

„Łuk" — piątoklasistom? „Bigdę" — młodzieży, idącej w życie świeże i nieodarte z entuzjazmu, a nadewszystko posiadającej jeszcze zdrowe i niewypaczone (Kaden powie prymitywne) odczucie piękna i stylu. „Czarne skrzydła" — młodym chłopakom? gdy starym wygom po przeczytaniu pięciu stron tekstu niedobrze się robi od tego okropnego baroku.

Czytelnik mój wie, że pisząc te feljetony, daleki jestem od jakichś animozyj i nie maczam pióra w zaślepieniu i nienawiści. Nie, sprawa ojczystego piśmiennictwa jest za wielkiem mojem umiłowaniem, abym ośmielił się wygrywać niem jakieś pozaliterackie interesy. Ale z lękiem przesuwam pamięć od jednego wybitnego pisarza do drugiego i konstatuję, że prawie niema książek, które będzie można dać do rąk młodzieży.

I oto przy tej przypadkowej okazji wypływają dwa najkapitalniejsze zagadnienia naszej polskiej współczesności. Pierwsze: niedorozwój zrodzonej już w niepodległości literatury polskiej. Jest to literatura schyłkowa tak pod względem formalnym jak i pod względem podłoża ideowego. Żywi się odpadkami poprzednich epok i formami dzisiejszego chaosu. Nie to jest przykre, że nie ma ona pionu (choć ma „Pion"), ale to, że nie ma entuzjazmu, że jeszcze nie doszukała się swej nowej treści, swego nowego celu i nie umiała skupić wokół niego entuzjazmu. Przypuszczam, że dzieła zrodzone w ognisku takiego entuzjazmu byłyby o tyle czyste i lepsze, że możnaby je dać również i „młodym oczom" do czytania.

A drugie zagadnienie: to sprawa kryterjów wychowania. Ktoś żądał, aby w szóstej klasie czytano „Dzieje grzechu". Jest to conajmniej brak zastanowienia. Kaden - Bandrowski żąda, aby pisarze wygłaszali odczyty w szkołach. Cóż mogą powiedzieć młodzieży dziś, kiedy wielu z nich jeszcze nie znalazło dróg dla siebie, nie uświadomiło sobie dość mocno, że zadaniem pisarza jest być sumieniem wszystkich sił nurtujących w społeczeństwie, a nie służba jednej. I czy tej jednej nie zechcą gloryfikować przed młodem audytorjum? Jakiekolwiek zaś miałby kto zapatrywania na ideały wychowawcze — te dwa są bezsprzeczne: młodzież trzeba strzec od dojrzałej ponad wiek „wiedzy" o życiu i od walk politycznych. Wychowawca ma dać młodzieży mocno ugruntowane narzędzia poznawcze i nic ponadto. Opatrzony w nie młody człowiek da sam sobie radę w życiu i sam będzie dokonywał wyboru. Ta możność i swoboda wyboru — to przecież najbardziej zasadnicza zdobycz nowoczesnych społeczeństw.

Zeszły feljeton zakończyłem stwierdzeniem konieczności poznawania — większego niż dotąd — przez młodzież niedawnych okresów literackich: pozytywizmu, Norwida, Wyspiańskiego. — Mam wrażenie, że po dzisiejszych rozważaniach potrzeba ta jeszcze silniej uwypukla się. To program na dziś, bez przesadzania najbliższej nawet przyszłości. Bo trzeba wierzyć, że literatura współczesna szybko będzie się przeobrażać i — pogłębiać. A wtenczas wyjdzie racja Kaden - Bandrowskiego. Ale nie prędzej.

JÓZEF KISIELEWSKI.

— Psiakrew! — zaklął Witold, aż żona przylgnęła ze strachu do poręczy łóżka.

Jabłka na obrazie były wciąż drewniane, nie widać było w nich tego soczystego miąższu, nie wytryskało jeszcze słońce z ich złotego i pożywnego owalu.

— Szliśmy tak sami, przez zaśnieżony park — i nagle, nagle przyszła mi jakaś płocha myśl, żeby rzucić ciebie razem z twojemi olejami i uciekać z tym zdrowym i pełnym życia człowiekiem...

— Jest! Tego brakowało! — ryknął Witold, i odskoczył od sztalug. Jabłka stawały się właściwą sobie materją, były bez porównania twardsze od draperji, ale nie miększe od flaszki i talerza. Przytem leżały tak wyraźnie i plastycznie, że dotknąć tylko któregoś, a stoczy się wnet z sosnowego stolika.

— Tyle było we mnie chęci użycia — ciągnęła dalej żona z nieudaną skruchą — tyle nieznanej mi dotąd, z niczem się nie liczącej siły i dziwnej energji, że...

— Dosyć! — krzyknął malarz, odrzucił paletę i płókał szybko pędzle w terpentynie. Patrzył przytem na obraz, mrużąc oczy i przekrzywiając głowę to na jedną, to na drugą stronę. Dokończył jabłko nadgryzione przez żonę, a kiedy ona z przejęciem wypowiadała „zdradziłam cię myślą, Witoldzie" — siadł ciężko na kanapie i uderzył z determinacją dłońmi w kolana.

Nastała chwila milczenia. Pierwszy przerwał ją Witold: — Nic nie pomoże, trzeba będzie jutro cynobrem rozcieplić draperję... Co, Zosienko, idziemy do opery na Tornetti'ego?

LUDWIK BAŁDA.

Z naszej przyrody

Zieleń weselna lasu. — Sosny nastrojone godowo. — Świerki i jodły strojne w zieleń. — Dyskretny rozgwar. — Polanka nakryta bielą. — Kwiaty polanki pod bielą śniegu. — Maki, umarłe w królewskiej purpurze. — Jakbyśmy teraz witali muchomora? — Czerwona latarenka lasu i ćmy. — Skromne wymagania sosen i sosna w poezji. — Po czem poznać jodłę?

Jeśli chcemy w styczniu napoić oczy weselną zielenią drzew, trzeba nam przejechać się autem, lub koleją do lasów puszczykowskich.

Jeżeli nas nie stać z powodu kryzysu na koszty przejażdżki, możemy do lasu przenieść się — myślą.

W lesie pokłonią się nam zlekka swym czubem sosny, — zawsze godowo nastrojone — dygną wykwintne świerki w przykrótkich do kostek sięgających sukienkach, obecnie modnych, oraz zauważą dumne i wyniosłe jodły.

Wszystko to strojne w zieleń świeżą, soczystą, jakby nie było — w połowie zimy. Wokół słyszymy jak w salonie nobliwy dyskretny pogwar poszumów. Idziemy dalej i rozglądamy się.

Otóż przed nami polanka!

Bielą śniegu, jakby całunem śmiertelnym nakryte, umarłe zeszłoroczne kwiecie: wrzosy z różowymi kwiatkami z drobnym liściem misternie wycyzelowanym jakby ręką mistrza złotnika. Niema już pachnących upajająco przytulij, osnutych skierkami słonecznemi, ani jaskrów pozłotkiem lśniących, ni słaniających się wdzięcznie na wiotkich łodyżkach zlekka zarumienionych firletek — ani maków, co umierały w królewskiej purpurze!... Żebraczkami stały się odarte z liścia kaliny, tarnie, czeremchy i ramionka nagie prężą ku niebu.

Tu i ówdzie wyziera z pod śniegu szmata mchu.

Jakbyśmy czule powitali teraz choćby muchomora! Z pewnością nie przyszłoby nikomu do głowy, co się zwykle czyni, aby laską lub parasolką utrącić mu główkę i zgasić tę czerwoną latarenkę nocną, przyświecającą w lesie wędrówkom krępych orszołów, czarnych krówek, pasikoników oraz motyli nocnych, latają ćmy z kwiatka na kwiatek i piją na umor nektar kwietny.

Latają zwykle prążkowane kapturnice, w beżowych jedwabiach barczatki napojki, rude smukłe nieparki, omacnice i t. d. i t. d. Całą noc trwa hulanka, jak to mówi piosenka pijacka — „do domu aż rano".

* * *

Sosny, świerki i jodły nie straciły w zimie ani na chwilę zieleni. W naszych borach prym wiedzie swą liczbą sosna, ponieważ świerk i jodła wymagają lepszej ziemi. Sośnie wystarczy piasek jałowy, aby na nim wyżyć parę-set lat i wyrość do wyżyny zawrotnej 30 mtr.

Dla piasku jest ona dobrodziejką, bo odpadającym igliwiem użyźnia go, swojemi korzeniami spaja piach lotny. Dalej pozwala przez swe rzadkie baldachimy igliwia przesączać się promieniom słońca, i rość i kwitnąć pod swemi konarami kwiatom, paprociom, jałowcom i grzybom, a nawet drzewom liściastym, olchom, leszczynom, osikom, klonom i t. d.

Okoliczności, że promienie słońca rozgrzewają jej pień i konary, zawdzięczamy woń żywiczną, która tak dobroczynnie działa nietylko na nasze płuca ale i na nasz humor. Sosna pozwala rość pod swemi konarami wonnym konwaljom (konwalja po polsku lamuszka), storczykom, białym podkolankom i złotym przytuljom, których woń łączy się z zapachem żywicznym w perfumy lasom sosnowym właściwie.

To też bór sosnowy cieszy się u ludzi wielką sympatją. Sosnę uważa się zwykle za wzór poczciwości wśród drzew.

I w poezji zyskała miejsce zaszczytne, o czem świadczy następująca do niej apostrofa:

„Mieszkanko boru, uboga sosno.
Skąd twe konary tak dzielnie rosną,
Że śmiesz unosić w obszar nieścigły.
Czoło ostremi zjeżone igły?
Powiedz, co tobie miłość mą jedna?
To — żeś bezbarwna, żeś taka biedna,
A przecież w górę spoglądasz śmiało,
Jak ubogiemu patrzeć przystało.
Zielona sosno! za toś mi droga,
Że pierś twa nie wie co znój, co trwoga;
Gdy wiatr pogwizdem zamieć ci wróży,
Wytrwale czoło nadstawiasz burzy.
Choć biedna, w szarej odziana korze,
Rychlej grom jednak pierś twą rozporze,
Niż twe ku ziemi nagnie ramiona,
Zielona sosno, siostro rodzona!..."

Za młodu ma sosenka wygląd ponętnej piramidy, a jak ślicznie wygląda w strojach drzewka wilijnego! Pozostaje wysmukłą i prostą jako sosna gonna, która daje maszty okrętom. Karłowata sosna rośnie w górach i nazywa się kosodrzewiem i odznacza się silną wonią.

Bór sosnowy daje gościnę często świerkom, na czem ostatecznie nie bardzo dobrze wychodzi. Świerki bowiem zaciemniają las i nie pozwalają młodym sosenkom, które potrzebują dużo światła, wyrastać. Z czasem, gdy stare sosny wytną, świerki nie pozwalają wyrość młodym sosenkom i — sosnę całkowicie wypierają.

Świerk jest pięknem drzewem o zwężającej się ku górze koronie. Różni się tem od sosny, że dolne jego gałęzie sięgają ziemi. Ma on długie walcowate szyszki, zwisające ku ziemi. Świerkowi potrzeba lepszej ziemi i więcej wilgoci, ale nie jest zbyt wybredny.

Lepszego gruntu wymaga jodła, tłustego i gliniastego. Jest ona wśród drzew arystokratką i rośnie i szumi chętnie na szczytach gór. U nas w lasach spotyka się ją rzadko, częściej w parkach. Jodłę można poznać z daleka po sterczących w górę dużych szyszkach.

Dawniej mieliśmy w lasach modrzewie, cisy i limby, które dziś stały się drzewami rzadkiemi.

Erel.

Nowe wydanie Almanachu Gotajskiego

Ukazało się nowe wydanie Almanachu Gotajskiego, które zawiera liczne przeróbki. Przeróbki te dotyczą między innemi hiszpańskiej rodziny królewskiej znajdującej się obecnie na wygnaniu. Najliczniejszymi odbiorcami Almanachu Gotajskiego są Anglicy, którzy najbardziej interesują się genealogją wielkich rodów i tytułami arystokratycznemi. Drugim zkolei krajem, jeśli chodzi o liczbę nabywców Almanachu są Niemcy. (c)

Czytelnie dla bezrobotnych w Anglji

W Anglji powstało towarzystwo dobroczynne, którego celem jest dostarczanie książek bezrobotnym. Towarzystwo posiada we wszystkich ośrodkach kraju bezpłatne bibljoteki, w których zgromadzono około miljona książek, pochodzących przeważnie ze zbiórek publicznych. Londyński komitet centralny sporządził statystykę, która wykazała, że każda dzielnica Anglji posiada swój ulubiony rodzaj lektury i odrębny smak w wyborze książek. I tak Północna Anglja żąda książek o tematach praktycznych, z dziedziny rzemiosła itp., w Walji największem powodzeniem cieszą się dzieła ekonomiczne i polityczne, w Południowej Anglji zaś — książki o treści fantastycznej, podróże itp. We wszystkich zaś dzielnicach rozchwytywane są książki z zakresu ogrodnictwa. (c)

TEATRY

Dziś wznowienie „Lalki" w Teatrze Wielkim

Dziś pierwsze przedstawienie operetki „Lalka" z melodyjną muzyką Audrana. W konawcami tej pięknej operetki są czołowe siły zespołu z Fontanówną, Gruszczyńskim, Szpingerem i Warchalewskim na czele. Tańce układu kierownika choreograficznego M. Statkiewicza odtańczą primabalerina Zofja Grabowska oraz zespół baletowy. Dyryguje kapelmistrz Wiktor Buchwald.

W niedzielę po południu o godz. 3 opera **„Straszny dwór"** po cenach popularnych. Dyrygent Stefan Barański.

W niedzielę wieczorem po raz drugi operetka **„Lalka"**.

Dziś premjera w Teatrze Polskim

Dziś prapremjera nie granej dotąd w Polsce świetnej komedji Acrementa **„Arleta i zielone pudła"**, która na scenach zagranicznych zdobyła już duży rozgłos. Teatrowi Polskiemu udało się wyprzedzić wszystkie inne sceny polskie i gra pierwszy jako prapremjerę w Polsce. Jutro po południu po cenach zniżonych bajka dla dzieci **„Szklana góra"**, wieczorem ostatnia nowość **„Arleta i zielone pudła"**.

Z Teatru Nowego

Dziś w sobotę oraz jutro w niedzielę sensacyjny reportaż „Dziewczęta w mundurkach", który osiągnął rekordowe powodzenie — głębokie podłoże społeczne przy niezmiernie interesującej akcji trzymającej widza w ciągłem napięciu pozostawia niezatarte wrażenie, budząc wiele refleksyj. Jest to jedyna okazja zobaczenia tego naprawdę wyjątkowego przedstawienia tem więcej, że rolę Manueli gra druga jej warszawska wykonawczyni St. Stępniówna, która grając w Warszawie zdobyła wielkie uznanie prasy i publiczności.

W niedzielę o godz. 3,30 po poł. najweselsza farsa sezonu „Zgorszenie publiczne" z J. Zaklicką w roli czarnej tancerki Music-Hall'u. Ceny zniżone.

W poniedziałek wraca na afisz rewelacyjna nowość „Pieniądz nie jest wszystkiem" z St. Hnydzińskim w kapitalnej roli footbalisty.

Gabinet kosmetyczny
Mgr.- chemji Kuntzówny
Poznań, plac Wolności 9 m. 13.
Całokształt pielęgnacji i poprawy urody.
Najprzedniejsze kosmetyki.
zg 5146

RUCH KOBIECY

pod redakcją: dr. Bożeny Stelmachowskiej.

Pomnik kobiecie polskiej

W miarę, jak w duszach naszych krzepnie poczucie siły i niezależności, wynikłe z faktu posiadania własnego, wolnego i potężnego państwa, równocześnie wraca uczucie serdecznej i rzewnej wdzięczności w stosunku do tych wszystkich, którzy przez długie lat dziesiątki, żyjąc w pomroce niewoli, głosili hasło: contra spem spero i przygotowywali grunt pod zasiew wielkiego dnia; orali codzień rolę twardą i oporną, wierząc niezłomnie, że nadejdzie świt, a za nim dola szczęśliwa i radosna!

Wśród bojowników naszej przyszłości niezależnościowej nie brakło nigdy kobiet, choć tylko pewną ilość nazwisk możemy wyliczyć, tych, które służyły Polsce z bronią w ręku, zato tysiące innych niosło ofiarny swój trud Ojczyźnie codziennie w cichej, twórczej pracy narodowej, od krańca do krańca Polski, na dalekich kresach wschodnich i zachodnich, na emigracji, na zesłaniu, wewnątrz kraju i za Oceanem.

Kobiecie polskiej z wszystkich trzech zaborów i z obczyzny postawić dziś trzeba w świadomości młodych, nieznających tamtych czasów pokoleń, pomnik trwały i niezniszczalny żadnym kwasem i żadną goryczą, żeby młodzież wiedziała, komu być wdzięczną i kogo czcić głęboko i dziś, z okazji różnych rocznic i zawsze. — Bo na to, żeby z chaosu wojny światowej mogła była powstać Polska, jako mocarstwo, musieli przedtem być i trwać ci wszyscy, którzy zmartwychwstanie to przygotowali. A uczyniła to przedewszystkiem matka-Polka, ucząca pacierza polskiego dziatwę z chat i pałaców, i polska nauczycielka, wychowująca pokolenie za pokoleniem, aż doczekała się tej chwili, kiedy wraz z młodymi przekroczyła próg wolności. Nie wolno nam o tem zapomnieć, bo wdzięczność to najpiękniejszy kwiat, który dziś rosnąć winien bujnie na tysiącznych, nieznanych już może mogiłach i w zaciszu ludzi, pochylonych wiekiem i wracających myślą do najwznioślejszych chwil swej górnej i pięknej młodości.

Trzy były główne zadania, jakie kobieta polska wypisała na swoim sztandarze narodowym: utrzymanie ziemi, utrzymanie języka i kultury rodzimej, utrzymanie religji i tradycji. Pod tym względem nie było różnic w żadnym z trzech zaborów; wszystkie kobiety czuły się serdecznemi siostrami, związanemi jedną wspólną ideą podtrzymania i krzewienia polskości wbrew zakusom rządów zaborczych. I metoda działania nie wykazywała tu również różnic zasadniczych, najgłówniejszą bowiem czynnością kobiety polskiej w czasach niewoli było tajne nauczanie, które siecią misterną i nie zrywającą się nigdy oplatało każde miasto, każdą wieś, czy przysiółek, które nie znajdowało przeszkód ani w różnicach stanowych, ani w trudnościach ekonomicznych, które działało przez wszystkie lata, przekazywane z pokolenia na pokolenie, nawiązywane od nowa przez coraz to młodsze pracownice społeczne.

Nie posiadamy dziś jeszcze niestety wyczerpującej monografji pracy niepodległościowej kobiety polskiej ;istnieją tylko drobne publikacje fragmentaryczne, nie dające zupełnie wyobrażenia o całokształcie tej olbrzymiej i bohaterskiej działalności. W Wielkopolsce znamy zaledwie kilkanaście nazwisk takich, jak Aniela Tułodziecka, Zofja Sokolnicka i Lucyna Sokolnicka, Marja Brownsford, Anastazja Warnke, siostry Simonówny i inne, ale i o tych nawet młodzież nasza wie mało, a już inne nazwiska, czy to Nieżychowskiej, czy innych, licznych nauczycielek, przełożonych pensyj, ziemianek, a nawet robotnic, nikt już nie pamięta, bo wiele z nich zeszło cicho do grobu, a te, które żyją i pamiętają własne i cudze zasługi, milczą skromnie, szczęśliwe, że posiew ich pracy przyniósł obfity plon i uważając fakt istnienia własnego państwa za nagrodę dostateczną. Jeżeli jednakże w samem Poznańskiem giną w rozgwarze co dnia dawne, znane i wielbione niegdyś nazwiska, tem mniej młodzież z innych regjonów Polski nie zna ich wogóle, podobnie, jak u nas mało kto wie o istnieniu i znaczeniu działających czy to w Warszawie, czy Krakowie, Lwowie, lub Wilnie pracownic społecznych, kierowniczek różnych tajnych uczelni, czy organizacyj, członkiń Macierzy Szkolnej, szkół ludowych, czytelni itp. — A przecież jest to nietylko niesłuszne, ale wprost karygodne, bo duch narodu zasila się najżywiej i najsilniej tradycją pokoleń i poczucie wielkości własnego narodu wyrasta właśnie z świadomości, że byliśmy zawsze, a byliśmy bohaterscy, mocni i wytrwali.

Trzeba koniecznie, aby młodzież dzisiejsza wiedziała dobrze o tem, co było dawniej, przed laty kilkudziesięciu. Nie można bowiem dziś zrywać nici, które nie zerwały się nigdy, nawet wówczas, gdy za każde słowo polskie groziła kara więzienia, zesłania, katorgi. Niechże więc młodzież nie ucieka od tych wspomnień pełnych impresyj górnych i chmurnych, w egoistycznem przeświadczeniu, że pokolenie współczesne potrafi samo zbudować i ugruntować państwo, bez współudziału tradycji i historji. Kobieta polska z czasów zaborczych nie uciekała również od pracy nad młodzieżą, choć wygodniej i milej było cofnąć się wgłąb własnego egoizmu. Ona to przecież, opowiadając o dawnych powstaniach, o roku 31 i 63, podtrzymała aktywność bojową w narodzie, ona to, mówiąc o królach i hetmanach, utrwalała poczucie państwowości w pokoleniach, zrodzonych w niewoli, ona to, krzewiąc kult dla poezji polskiej, pieśni i sztuki polskiej, stawała się natchnieniem dla nowych artystów i ludzi pióra, ona to wreszcie, ogarniając serdecznem ramieniem szerokie rzesze dziatwy proletarjackiej, usuwała trudności różnic klasowych, łącząc między sobą różne warstwy społeczne na to, żeby w chwili jedynej, na dźwięk trąbki bojowej, mogli pójść w bój młodzi robotnicy ramię w ramię z inteligentem i z synem szlacheckim. Tajne szkolnictwo polskie, uprawiane przez kobiety, czy to w Poznaniu w zespołach księdza Malińskiego, czy w Warszawie w organizacji Macierzy Szkolnej, czy w Małopolsce w Towarzystwie Szkół Ludowych, czy we Lwowie, lub w krajach zabranych, wszędzie za szczelnie zamkniętemi drzwiami, w domach, szpiegowanych przez ochranę, przez żandarmów i policjantów, odbywały się lekcje języka, historji i literatury polskiej, lekcje, za które potem kobiety pokutować musiały utratą podstaw bytu, karą pieniężną, lub więzienną, podróżą w kibitce na Sybir. A jednak na ustach kobiety polskiej nie zamarło słowo polskie i pieśń polska, raczej niosła się ona dalej i dalej, z domów inteligenckich, z dworków i pensyj pod strzechy kmiece, i do suteren; — słowo polskie krzewiło się coraz bujniej i żywiej, aż doczekało momentu, gdy siłą żywiołu wybuchło z ust powstańców wszystkich ziem polskich.

Kobieta polska nie ugięła się przed przemocą, mimo, że pracowała w ciszy i nieraz zupełnie anonimowo. Była wszędzie. W szkole ludowej, na pensji prywatnej, w wyższej uczelni, w wiosce zapadłej na kresach, w fabryce na obczyźnie. Nie chodziła w blaskach chwały, lecz w cichej, wątłej aureoli poświęcenia. A poświęcenie to nie było pustym dźwiękiem sentymentu, czy afektacji, tylko twardą wolą czynu. Ugięły się przed potęgą ducha kobiety polskiej rządy obce i nie zmógł ich ani czas, ani wymyślne tortury psychiczne. Dziś więc, gdy chmury czarne pierzchły już z polskiego nieba, nadeszła chwila, aby nietylko cieszyć się tem, co mamy, ale dziękować za to, co jest, tym, które współbudowały wolne i niezależne państwo polskie.

Niechże więc w pamięci młodzieży naszej odżyją wszystkie, bez wyjątku nazwiska kobiet polskich, które zdobyły Polskę. Niech powstanie w pamięci i sercach obecnego pokolenia pomnik trwały i niezniszczalny dla bojowniczki o wolność Polski. Niech kobieta polska doczeka się takiego uznania i szacunku, jaki jej się z prawa zasługi należy.

S.

Z archiwum działalności niepodległościowej

Poniżej zamieszczamy tekst rezolucji uchwalonej na Iszym wiecu publicznym kobiet w Poznaniu, zwołanym przez Anielę Tułodziecką, dnia 10. 5. r. **1908** jako **protest przeciw ustawie wywłaszczeniowej:**

„W obliczu Boga, Stwórcy wszystkich narodów i wobec wszystkich sprawiedliwych ludów świata, my, zgromadzone tutaj niewiasty polskie wszystkich dzielnic i stanów, na tym walnym wiecu

protestujemy uroczyście

przeciwko wywłaszczaniu nas z dziedzictwa ojców oraz przeciwko nowemu krępowaniu mowy ojczystej — a z głębi skrzywdzonego serca ślubujemy święcie, że wszystkich sił dołożymy, byśmy lepiej niż dotychczas pełniły obowiązki względem Ojczyzny i Jej Przyszłości.

Postanawiamy niezłomnie,

1) że, mimo groźby wywłaszczenia naszej ziemi w obce ręce z własnej woli nigdy nie oddamy;

2) że, chociażby wywłaszczone z dziedzictwa ziemi, kobiety samodzielne nie opuścimy stron ojczystych, a ojców, mężów i braci utrwalać będziemy w tem samem postanowieniu;

3) że mienia naszego w gotowiźnie nie wycofamy ani zagranicę ani za kordony, lecz kapitały nasze w społecznej, własnej, zostawimy gospodarce;

4) że mimo ścieśnienia swobody słowa ojczystego w życiu publicznem, bez wahania nadal będziemy pracowały w naszych instytucjach narodowych i społecznych;

5) że dzieci nasze i młodzież wogóle wychowywać będziemy w duchu szczerze narodowym;

6) że rozumiejąc doniosłe znaczenie oszczędności narodowej, wystrzegać się będziemy zbytku i życia nad stan, a krzewiąc poczucie ofiarności, zaoszczędzonym groszem zasilać będziemy potrzeby narodowe i pomnażać dorobek społeczny popieraniem własnego kupiectwa i własnego przemysłu."

Rodzina święta — wzorem chrześcijańskiej rodziny

Pokłosie uroczystej akademji w dniu Świętej Rodziny

Do całej Polski chrześcijańskiej przemawiał najdostojniejszy Arcypasterz J. Em. Ks. Kardynał-Prymas na akademji ku czci Św. Rodziny, zorganizowanej w dniu 7 stycznia w sali kinoteatru „Słońce". Kilka tysięcy osób zapragnęło usłyszeć Jego głos, jednakże conajmniej połowa przybyłych nie uzyskała wstępu do sali przepełnionej już na długo przed rozpoczęciem uroczystości. Pocieszający to objaw, że tak wielu spieszyło na tę piękną akademję, by dowiedzieć się, co trzeba czynić, aby naśladowaniem Bożej Rodziny, która przecież także żyła w trudzie i niedostatku, wprowadzić szczęście do domu rodzinnego, wynikające z łaski Bożej.

Po przemówieniu Jego Eminencji Ks. Kardynała Prymasa p. Marja Wdowicka deklamowała bardzo pięknie fragmenty poematu Kasprowicza p. t. „Wojtek Skiba".

Z dużem zaciekawieniem oczekiwano przemówienia uroczystościowego p. dr. Górskiego, docenta U. P. W świetnie opracowanym referacie mówca skreślił zasadnicze znaczenie, jakie ma rodzina dla społeczeństwa. Następnie przeciwstawił sobie dwa przeciwne poglądy na rodzinę. Jeden z nich, naturalistyczny, uważa rodzinę za związek ludzki, a wówczas małżeństwo, to tylko dobrowolna umowa, którą można w każdej chwili rozwiązać. Stąd otwarta droga do rozwodów. W rodzinie takiej niema hierarchji, wszyscy są równi, brak autorytetu, który szczególnie odczuwa dziecko naturalistycznie wychowane bez Boga i religji.

Jako jaskrawy kontrast tak pojętej fałszywie rodziny przeciwstawia mówca pogląd katolicki, który uznaje rodzinę jako związek nadprzyrodzony, który posiada wyznaczone przez Stwórcę cele i prawa. W tem znaczeniu małżeństwo jest nierozerwalne, a w rodzinie wszyscy spojeni węzłami wiary i miłości, pamiętają jednak o należnym szacunku dzieci do rodziców, którzy są wyznaczeni im od Boga na wychowawców. Ideałem takiej rodziny — św. Rodzina z Nazaretu, który do ideał musimy brać za wzór dla naszych ognisk.

W końcowej części przemówienia mówca podał sposoby odnowienia rodziny chrześcijańskiej. Jako najważniejszy środek wskazał podniesienie życia religijnego.

Burza oklasków i głosy ogólnego uznania były nagrodą dla mówcy za doskonały referat.

Dalsze punkty programu objęły śpiew solowy p. Witalisa Dorożały przepięknej arji Stefana z opery Moniuszki „Straszny Dwór". Akompanjował mistrzowsko p. profesor Sauer. Wreszcie wystąpił chór męski, tym razem z towarzyszeniem organów, który wykonał szereg kolęd ,objętych programem.

Po recytacji przez p. Wdowicką „Legendy Bretońskiej" rozległy się na zakończenie potężne tony pieśni „My chcemy Boga". Zapał ogarnął obecnych, wszyscy powstali z miejsc... Gdy przebrzmiała pieśń, zerwały się gorące oklaski i okrzyki „niech żyje". To tłumy żegnały opuszczającego salę Prymasa Polski.

W chwilę później pobliskie ulice zaroiły się tłumem wracających z podniosłej manifestacji, która swym ogromem przeszła najśmielsze oczekiwania. W godny sposób miasto Poznań uczciło rodzinę chrześcijańską, której ideałem jest św. Rodzina z Nazaretu.

Z Tow. Ziemianek Wlkp.

Echo pięknych akademij ku czci Świętej Rodziny, urządzonych w ub. niedzielę, tak w Poznaniu jak i poszczególnych parafjach, rozeszło się niechybnie do każdego z domów naszych.

Słowa z przemówienia J. Em. Ks. Prym. niechaj przesiąkną jaknajgłębiej serca nasze. Niechaj wzmocni się nasz posterunek w obronie rodziny, a niechaj zniweczą się wszelkie przeciwko niej szkodliwe poczynania. „Chcemy wyznać wszystkim, że rodzina w naszem pojęciu jest instytucją, która ma od Boga swoje prawa i obowiązki." Akademje te były zarazem prawdziwym hołdem dla wszystkich tych rodzin, które w duchu chrześcijańskim w sensie Rodziny Bożej przez Boga ustanowionej, mimo warunków najtrudniejszych przekonania te zachować i podtrzymać umieją. Niechaj akademje te wzmocnią w nas przeświadczenie, że rodzina polska, katolicka jest prawdziwą podstawą państwa — idźmy z tą ideą w rok nowy i tam gdziekolwiek wpływy nasze sięgają, zapewniajmy tej po katolicku pojętej rodzinie pełne uszanowanie i święte prawa.

Z Kół powiatowych otrzymujemy następujące wiadomości:

Przedostatnie zebranie Koła krotoszyńskiego Ziemianek odbyło się z udziałem wiceprzewodniczącej Tow. Ziemianek p. pułk. Szczanieckiej, która niezmiernie żywo i wyczerpująco omawiała pracę Centrali oraz program pracy w Kołach powiatowych. Na skutek ustąpienia dotychczasowej przewodniczącej p. Krystyny Chełkowskiej wybrano większością głosów p. Felicję Kubicką. Nowa przewodnicząca zwołała następne zebranie Koła na dzień 15 grudnia, celem uzupełnienia wyborów do zarządu. Skarbniczką zostaje p. Chełkowska z Lipówca — sekcję ogrodniczą obejmuje p. Chełkowska z Dzierzanowa. Podczas obrad omawiano b. szczegółowo komunikaty Głównego Zarządu oraz okólniki wszystkich sekcyj.

Zebranie śremskiego Koła Ziemianek w dniu 6 grudnia ub. r. zagaiła przewodnicząca p. Ewa Krzysztoporska witając dwie nowe członkinie: p. dyr. Pacyńską z Kórnika i p. Doerfferową z Brzóstowni. Odczytano kolejność rozsyłania okólników poczem p. Zakrocka referowała o zebraniu sekcji ekonomicznej w Poznaniu. Duże zainteresowanie wywołała sprawa projektowanego kursu pielęgniarstwa, który w razie dostatecznej ilości kandydatek mógłby się odbyć w Śremie. Następnie przewodnicząca przypomina o urządzeniu Gwiazdki dla biednych w powiecie, a bibljotekarka p. Skrzydlewska przedstawia spis książek do bibljoteki okręźnej która będzie uruchomiona w najbliższym czasie. Na zakończenie obrad p. Skrzydlewska z Lucin wygłosiła zajmujący referat p. t. „Estetyka w życiu codziennem". Po zebraniu zwiedzono wspólnie wystawę książek w Śremie, urządzoną z okazji Tygodnia Książki Polskiej.

ŻYCIE SOKOLE

Przygotowania do zlotu słowiańskiego

Kilkakrotnie już donosiliśmy, że odbędzie się w 1935 r. pierwszy wszechsłowiański zlot Sokolstwa w Warszawie. Przygotowania są od dłuższego czasu w toku. Przedewszystkiem opracowano ćwiczenia zlotowe. Obecnie rozpoczyna się okres wyuczenia tych ćwiczeń. Aby uzgodnić cały ten obrazowy materjał zorganizowało naczelnictwo Związku kurs dla naczelników i naczelniczek dzielnic i okręgów.

Kurs ten odbył się 6 i 7 b. m. w Warszawie i jak na obecne ciężkie czasy, nadspodziewanie dobrze go obesłano, co jest dowodem, dużego zainteresowania zlotem. Zebrali się mianowicie wszyscy naczelnicy dzielnic i większa część naczelników okręgowych, razem około 60 druhów. Również druchny stawiły się w pokaźnej liczbie około 25. Zabrakło tylko jednej naczelniczki dzielnicowej z Krakowa; okręgi były mniej licznie reprezentowane, jednak również zupełnie zadowalające.

Kurs druhów rozpoczął się o godz. 10 w sali gniazda IV przy ul. Skierniewickiej. Dh. Dobrowolski nacz. Dzieln. Mazowieckiej, jako gospodarz, zdał raport naczelnikowi Związku dh. Kapałce. Ten po krótkiem powitaniu przekazał dalsze kierownictwo autorowi ćwiczeń zlotowych, dhowi Fazanowiczowi, który udzielił szczegółowych wskazówek, w jaki sposób należy przygotować drużyny. Zwracał uwagę, na zniechęcenie uczestników, jeżeli naczelnik odbywa monotonne „kucie" ćwiczeń zlotowych, co zresztą zupełnie nie jest naszem zadaniem, bowiem Sokolstwo powinno zasadniczo swoje drużyny ćwiczyć systematycznie prowadzonemi lekcjami. Następnie praktycznie przerobiono ćwiczenia przewidziane dla druhów, przyczem uzgodniono wszystkie różnice interpretacyj. Ćwiczenia trwały pierwszego dnia do godz. 17, poczem wszyscy kursiści udali się na wspólne zebranie informacyjne.

Druchny zgromadziły się o godz. 10 w sali gniazda I., gdzie raport przyjęła zw. nacz. dchna Zamoyska. Zajęcia u druchen były mniejwięcej te same, a całością kierowała autorka żeńskich ćwiczeń zlotowych, dchna Gołaszewska.

Na wspólnem zebraniu, dłuższy referat o zlocie i przygotowaniach wygłosił nacz. Związku dh. Kapałka. Wywody te uzupełniła naczelniczka dchna Zamoyska, poczem odbyła się dyskusja.

Drugiego dnia dokończono od godz. 9,30 omówienia i przerobienia ćwiczeń druhów, dla młodzieży męskiej, oraz zawodniczych na przyrządach. Lekcje skończono koło godz. 13,30 poczem po krótkiej przerwie obiadowej udano się na salę do druchen, by przyjrzeć się ich ćwiczeniom. Druchny zebrały się również o godz. 10-tej i odbyły dalsze lekcje pod kierownictwem dchny Gołaszewskiej oraz ćwiczenia młodzieży żeńskiej, prowadzone przez dchnę Dubowską.

Na zakończenie kursu zebrali się wszyscy uczestnicy w sali, a naczelnik Związku podziękował za rzetelną dwudniową pracę. Krótko przed zakończeniem przybył prezes Związku dh. Zamoyski, wyraził swoją radość z tak licznie obesłanego zjazdu i wzywając do dalszej sumiennej pracy. Również obecny wiceprezes dh. dr. Szczepański omówił zaszczytne zadanie Sokolstwa i wyraził przekonanie, że ze spokojem patrzeć możemy w przyszłość.

K. S.

„Zimowy zlot" Sokolstwa polskiego

Ze współudziałem Sokolstwa czechosłowackiego odbędzie się w dniach od 2—4 lutego r. b. w Nowym Targu w połączeniu z ogólno polskiemi sokolemi zawodami narciarskiemi i kursem narciarskim ten „zimowy zlot".

Urządzający, — referat dla spraw narciarskich Dzieln. Krakowskiej, naczelnictwo Okr. I. Dz. Krak. i nacz. „Sokoła" zakopiańskiego, — zapewniają tanie noclegi, wyżywienie i zniżkę kolejową 80% m. in. ze stacyj Poznania (20 biletów) i Bydgoszczy (20 bil.).

Karta uczestnictwa dla druchen i druhów po 2 zł od osoby. Kwoty te z podaniem imienia i nazwiska oraz gniazda i napisem „Obóz narciarski — Nowy Targ" należy wpłacać na P. K. O., rachunek Dzielnicy Krakowskiej, najpóźniej do 20 stycznia r. b. Noclegi w przybliżeniu około 1 zł za dobę, wyżywienie około 2 zł dziennie. Zgłoszenia na kurs do 25. b. m.

Bilety ulgowe otrzymują uczestnicy, którzy wpłacą do 20 stycznia wyznaczoną opłatę za kartę uczestnictwa i podadzą adres do referatu dla spraw narciarskich, Kraków, T. G. „Sokół", ul. Piłudskiego 27, dh. Wład. Cyrak. Informacje u tegoż za opłatą odpowiedzi pocztowej.

Kierownictwo techniczne obozu narciarskiego w Nowym Targu spoczywa w rękach naczeln. Rudolfa Bujaka i oddziału narciarskiego „Sokoła" zakopiańskiego.

APOLLO OD niedzieli 14 stycznia

1001

PRZYGÓD MIŁOSNYCH

NAJWIĘKSZEGO BANDYTY 18 WIEKU

KTÓRY PIEŚNIĄ ZDOBYWAŁ

SERCA KOBIET i ICH KLEJNOTY

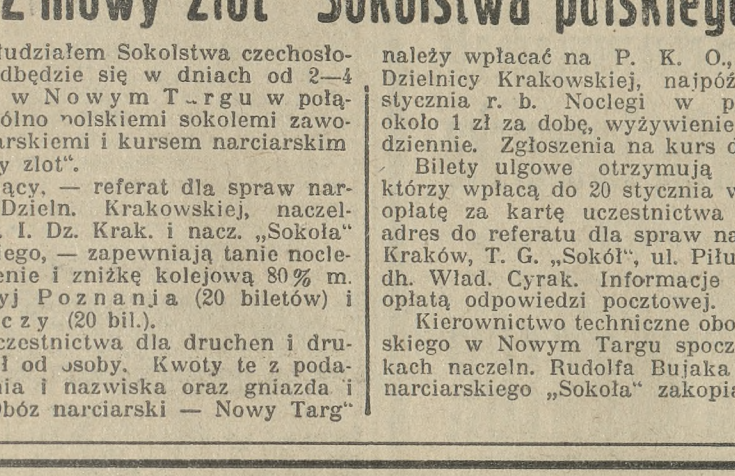

ŚMIECH DO ŁEZ!

Nasze kina najtańsze — Seanse 5, 7 i 9 — Nasze programy najlepsze

nr 4 272

Zebranie naczelnictwa związku

Przewodniczył obradom dh. naczelnik Związku dh. Kapałka. Omówiono w pierwszym rzędzie sprawy zlotu Sokolstwa słowiańskiego w roku 1935. Uchwalono zawiadomić wszystkie związki Sokolstwa Słowiańskiego, że ćwiczenia opracowane wzgl. przyjęte przez naczelnictwo polskiego Związku, będą obowiązywać, a to na zasadzie dotychczasowego zwyczaju. Dalej uchwalono w ten sam sposób załatwić się z ćwiczeniami zawodniczemi. Zapoczątkowane będą sportami zimowemi na progu 1935 r. jak narciarstwem, łyżwiarstwem i hokejem na lodzie. W czasie zlotowym odbędą się zawody gimnastyczno - sportowe, gry sportowe, lekkoatletyczne i t. p.

Jako dalszy etap przygotowań zlotowych, odbędą się z wiosną r. b. lustracje techniczne wszystkich dzielnic. Program przewiduje część praktyczną i teoretyczną. W części praktycznej odbędą się lekcje gimnastyczne pod kierownictwem naczelników wzgl. naczelniczek okręgowych, dalej wzorowa lekcja na zasadzie zgóry przewidzianego układu. Jej opis po szczegółowem omówieniu, wręczony zostanie uczestnikom lustracji. Dalej specjalnie przygotowane oddziały pokażą ćwiczenia zlotowe dla druhów wzgl. druchen i młodzieży. Poza tem. pokazać należy ćwiczenia na zawody gimnastyczno - sportowe.

Część teoretyczna przewiduje omawianie krytycznych uwag dotyczących części praktycznej, referat o pierwszym naczelniku Sokolstwa Polskiego ś. p. dh. Durskim i najróżniejsze aktualne sprawy dotyczące zlotu oraz naczelników wzgl. naczelniczek. Ustalono wreszcie terminarz lustracyj w poszczególnych dzielnicach. W naszej odbędzie się 22 kwietnia r. b. osobno dla druhów przez naczelnika Związku dha Kapałkę i dla druchen przez związkową naczelniczkę dchnę Zamoyską.

Na propozycję gniazda Zakopane, uchwalono odbyć tegoroczne związkowe zawody narciarskie 3 i 4 lutego w Zakopanem wzgl. Nowym Targu. Program obejmować będzie dla druhów biegi zjazdowe i na 18 km. skoki oraz konkurencje kombinowane. Dla druchen będzie bieg zjazdowy i na 8 km. Przygotowaniem zawodów zajmie się naczelnictwo Dzielnicy Krakowskiej, które też ma rozpatrzeć podział zawodników na 2 klasy, mianowicie z okolic górskich osobno i z okolic nizinnych. Na przyszłość z naczelnictwem Związku współpracować będzie specjalny referent narciarstwa, którego wskaże naczelnik Dzielnicy Krakowskiej. Poza tem polecono Dzielnicom Małopolskiej, Krakowskiej i Śląskiej organizowanie kursów i zawodów narciarskich.

Program tegorocznych zawodów związkowych uchwalono uzupełnić jeszcze zawodami kajaków, a zorganizowanie tych polecono naczelnictwu Dzielnicy Pomorskiej.

Z powodu wylosowania kilku członków naczelnictwa odbyły się wybory uzupełniające. Powołano znów druhów Tanna i Fazanowicza; na miejsce ś. p. dha Holoubka wybrano dha Hamburgera z Krakowa, dha Kuśmidrowicza, dha Skierskiego z Warszawy. Dha Tanna i Fazanowicza obrano zastępcami naczelnika Związku. Sekretarką naczelnictwa została dchna Sobotowska, zastępcą dh Skierski. Z druchen wylosowano dch Gawlikównę oraz dchny Fronczakową i Lechowską. Uzupełniające wybory odłożono do następnego zebrania. Jako drugiego delegata do Przewodnictwa Związku wybrano dha Dobrowolskiego, zaś do naczelnictwa Sokolstwa Słowiańskiego, poza naczelnikiem i naczelniczką druhów Tanna oraz Fazanowicza i na zastępców dhów Hamburgera, Boryczkę, dchnę Rozwadowską.

Po wyborach omówiono przegląd druhów przygotowujących się do międzynarodowych zawodów w Budapeszcie. Dh. Suligowski prosił o uzupełnienie słownictwa technicznego rycinami co się w znacznej mierze przyczyni do lepszej orjentacji dla przodowników i naczelników. Podniesiono dalej konieczność zachęcania do zawodów gimnastycznych przez wydanie odpowiednich nagród. Postanowiono zwrócić więcej uwagi na ćwiczenia musztry. Przypomniano na nowo, konieczność ubezpieczenia ćwiczących od wypadków, którą to sprawę przedstawi się ponownie Przew. Zw. Na tem zakończono obrady.

K. S.

Przed wyjazdem do Budapesztu

Przegląd zawodników i zawodniczek w Warszawie.

Odbyła się w Warszawie zbiórka najlepszych gimnastyków, z którymi przepracowano ćwiczenia na międzynarodowe zar. b. w Budapeszcie.

Próba ta wykazała, że gimnastyka przyrządowa znów pozyskała znaczną ilość zdolnych zawodników, którzy przez systematyczną pracą osiągają wcale dobre wyniki. Reprezentowane były ośrodki sokole z Warszawy, Krakowa, Górnego Śląska i z Poznania. Ćwiczeniami kierowali dh. naczelnik związkowy dh. Kapałka, związkowa naczelniczka dch. Zamoyska i członek naczelnictwa dh. Fazanowicz. Zebrało się około 25 druhów i druchen, których po pewnym czasie sprowadzi się ponownie do Warszawy dla na ćwiczenia eliminacyjne, celem ściślejszego wyboru kandydatów na zawody międzynarodowe.

SPORT

Hokej

K. H. „Lechia" przypomina swym członkom, że treningi odbywają się codziennie od godz. 10 do 12 i od 15 do 17 na Przepadku. Walne zebranie odbędzie się w niedzielę, o godz. 16 w lokalu klubowym t. j. w cukierni „Warszawa", ul. Podgórna 4. (kom)

Hokej na lodzie

Zapowiedziany mecz o mistrzostwo Polski pomiędzy „Pogonią" ze Lwowa i „AZS" Poznań, odbędzie się w niedzielę o godz. 19.30 na ślizgawce „AZS", przy świetle reflektorów. „Pogoń wystąpi w poniższym składzie: Wańczycki lub Kupczyński — bramka; Kuchar i Stworzeński — obrona; Sabiński, Zimmer i Hemmerling oraz Bereza, Weissberg i Krasuski — atak. „AZS" wystawia swój najsilniejszy zespół. Stogowski lub Muszyński — bramka; Stanek i Ludwiczak I — obrona; Krzyżagórski, Warmiński i Zieliński, oraz Kaźmierczak, Urbański i Ludwiczak II — atak. Po turneju w Krynicy obie drużyny doszły do formy; spodziewać się też można b. ciekawej i zaciętej walki tem więcej że siły są niemal równe. Przed zawodami i w przerwach odbędą się popisy w jeździe figurowej na lodzie. Sędzia p. Czaplicki z Warszawy. (kom)

„AZS" II i „Warta" II. Ciekawe spotkanie obiecującego „narybku" obu klubów, odbędzie się na ślizgawce „AZS" dziś o godz. 20. (kom)

„Warta" i „Lechia". Interesujący ten mecz rozegrany zostanie w niedzielę o godzinie 10.30 na Przepadku. (kom)

„Ottawa Shamrocks" i „LTC" 1:1 (0:1, 0:0, 1:0). Kanadyjczycy wyrównali dopiero w ostatnich minutach gry przez Dalera. „LTC" wystąpił bez kontuzjonowanego Malecka i Tozicki a wzmocniony dwoma Kanadyjczykami ze „Slavii" praskiej, wobec czego w jego barwach startowało aż czterech hokeistów z Kanady. Gra bardzo ciekawa i zacięta, na wysokim poziomie.

„Trop. E. V." i „Sparta" 3:2 (0:0, 1:1, 2:1). Niespodziewane zwycięstwo drużyny niemieckiej nad wzmocnioną Kanadyjczykami drużyną praską.

Pięściarstwo

Kierownictwo sekcji pięściarskiej T. G. „Sokół" przypomina o drugim kursie dla nowicjuszy, który rozpocznie się nieodwołalnie we wtorek 20 stycznia o godz. 19 pod fachowem kierownictwem p. W. Majchrzyckiego. Zgłoszenia przyjmuje się we wtorki i czwartki w sali treningowej przy Zielonych Ogródkach. Zainteresowania wspomnianym kursem jest wielkie, należy też pocieszyć się ze zgłoszeniami. (kom)

RADJO

Poniedziałek, dnia 15 stycznia 1934 r.

Od poniedziałku 15 bm. stacje przechodzą na nowe fale

Poznań (346 m) **13.00** gramofon; **14.02** giełda; **15.40** kronika harcerska;; **16.10** koncert kameralny w wyk. prof. Z. Butkiewicza (wiolonczela) i prof. Z. Lisickiego (fortepian): **17.50** skrzynka pocztowa techniczna: **18.20** arje i pieśni wyk. Olga Olgina (sopran), Al. Karpacki (baryton) i prof. Łukasiewicz (akomp.); **22.00** do **23.30** muzyka tan. z „Esplanade".

Warszawa (1415 m) **7.00** audycja poranna; **12.05** muzyka popularna z płyt; **15.55** pieśni w wyk. Władysławy Wituńskiej; **16.10** koncert kameralny z Poznania; **16.40** lekcja języka francuskiego, (kurs elementarny); **16.55** muzyka lekka w wyk. ork. jazzowej teatru „Cyganerja" pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego, z udz. Fryderyka Jarossy'ego; **17.50** „Skrzynka pocztowa rolnicza"; **18.00** odczyt pt. „Ciekawe zwyczaje mongolskie" — wygł. inż. Kamil Giżycki; **18.20** zespoły salonowe z płyt; **19.05** rozmaitości; **19.25** pogadanka dla sfer prac.; **19.40** wiadomości sportowe; **19.47** dziennik wieczorny; **20.00** koncert z cyklu „Arcydzieło muzyczne od XVI do XX wieku" poprzedzony prelekcją prof. Stanisława Niewiadomskiego: wyk.: ork. symf. P. R. pod dyr. dr. Zygmunta Latoszewskiego i Zdzisław Jahnke — skrzyp.; **21.00** feljeton aktualny; **21.15** dalszy ciąg koncertu; **22.00** do **24.00** muzyka taneczna z kawiarni „Italia".

Programy zagraniczne. Rzym (421 m): 17.30 recital fortepianowy Aleksandra Braiłowskiego; **Wiedeń** (507 m): 19.30 „Der Mitternachtswalzer", opt. Stolza; **Sottens** (443 m): 20.30 koncert symf.; **Wiedeń:** 22.00 recital fort. Maurycego Rosenthala; **Daventry** (1500 m): 22.35 „Away to the Hills", opt. Lubbocka.

250.000 złotych

wygrał mieszkaniec Zakopanego.

Piątek — dobry początek mówi przysłowie. I rzeczywiście w piątek, 12 stycznia br. rozpoczęła się serja wielkich wygranych czwartej klasy Loterji Państwowej, w ciągu bowiem poprzednich czterech dni ciągnienia największa kwota wygranej wynosiła tylko 20.000 złotych.

Początek to tem lepszy dla wybrańca Fortuny, przebywającego w danej chwili w Zakopanem, że jest on wyłącznym właścicielem losu nr. 149.476, na który padła wygrana ćwierć miljona złotych. Odnowił on go w ostatniej chwili, poprzedniego dnia w jednej z kolektur, która dała dowód, że nie nadarmno jej firma tak zachęcająco się nazywa. I oto dziś już rozporządza dużym majątkiem w gotowiźnie, co w dzisiejszych czasach posiada niemal podwójną wartość.

Takich szczęśliwców może być jeszcze wielu, gdyż ciągnienie trwać będzie jeszcze do 24. bm., a w kole znajdują się wygrane po 150, 100 i cztery po 50 tysięcy zł., nie mówiąc już o głównej atrakcji klasy czwartej — mogącym się z łatwością podwoić miljonie, którego przeznaczenie w myśl planu Loterji, rozstrzygnie się dopiero w ostatnim dniu ciągnienia.

Mniejsze wygrane, których jest znaczna ilość, są zresztą też nie do pogardzenia i wystarczą na pocieszenie tych, których tym razem ominęły krocie i miljony, bo jeżeli nie uczynią ich odrazu bogaczami, to jednak staną się puklerzem obronnym w walce z przeciwnościami.

W każdym razie ten tylko liczyć może, ze prędzej czy później stanie w rzędzie wybrańców fortuny, kto stale i wytrwale, nie zrażając się chwilowem niepowodzeniem, zaopatrywać się będzie w losy Loterji Państwowej.

ng agui

Młodzież Wszechpolska

w poniedziałek, dnia 15 stycznia b. r. odbędzie się w lokalu M. W. przy ul. św. Marcina 65 w podwórzu prawo

zebranie Sekcji Koleżanek

z referatem dr. Zofji Żółtowskiej-Dąbrowskiej n. t. **Hitleryzm a kościoły chrześcijańskie".**

Obecność wszystkich członkiń i kandydatek obowiązkowa.

Zarząd.

Herbatka towarzyska z brydżem

W środę, 17 b. m., od godz. 4 i pół począwszy odbędzie się staraniem Tow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego par. św.-marcińskiej herbatka towarzyska z brydżem. Herbatka odbędzie się w świeżo otwartej „Kawiarni Kielkomiejskiej" p. Bręczewskiego przy ul. Fredry 13. Zapewnione: wyborna herbata i kawa, znakomite ciastka, przepyszny nastrój. Zaprasza się wszystkich członków i sympatyków.

Rozchód z dochodem żyje w zgodzie mimo kryzysu i obniżonych pensyj, — gdy Pani Domu prowadzi

„KSIĄŻKĘ RACHUNKOWĄ KOBIETY WSPÓŁCZESNEJ"

Kalendarz terminowy czynności domowych, wskazówki praktyczne, spis obiadów na cały rok, kosmetyczne zalecenia itd., oto treść nowego, uzupełnionego wydania „Książki Rachunkowej". Mimo bogatej treści **cena tylko 1 zł**, z przesyłką pocztową zł. 1.25. Do nabycia w księgarniach. — Skład główny:

WYDAWNICTWO — KOBIETA WSPÓŁCZESNA, Warszawa, Koszykowa 44.
P. K. O. 14.560. Wysyłamy po otrzymaniu wpłaty.

Wągrowieckie płatki owsiane na czele!

Wytwarzane tylko z najlepszych gatunków owsa, najnowocześniejszym systemem fabrykacyjnym, przewyższają dobrocią produkt zagraniczny. Żądajcie więc tylko „Wągrowieckich".

Pg 2256/7.44

28 Loterja Państwowa

(Nieurzędowa).

W piątym dniu ciągnienia 4 klasy wygrane padły na numery następujące:

Zł 250.000 na nr.: 149476.

10.000 zł na nr.: 33538.

Po **5.000 zł** na nr. nr.: 82442 123733 137048 139109.

Po **2.000 zł** na nr. nr.: 16935 23132 40967 45692 54258 54834 76569 84304 106608 106918 107598 115135 147100 147942 163332 165276.

Po **1.000 zł** na nr. nr.: 1374 12224 24812 24847 40884 49781 50048 52187 55508 77989 78953 79579 85304 86117 87950 91838 97375 97694 99179 103854 107124 108144 118574 118770 132438 134146 135488 138937 140867 142038 142411 144877 146134 149247 150342 156939 159562 161088 161564 163090 164558.

Po **200 zł** na nr. nr.: 19 119 48 237 82 310 41 419 20 833 46 1188 350 83 543 622 911 2112 92 259 69 353 541 62 619 93 729 90 95 992 3065 234 50 382 441 597 721 33 42 800 950 4112 59 205 307 507 696 835 903 5218 99 354 77 400 588 790 910 6025 43 406 10 688 727 37 54 830 7063 370 75 99 407 526 48 855 910 66 97 8066 106 241 323 95 96 616 38 705 88 93 843 956 9030 84 122 218 427 601 22 53 65 90 863 10125 222 33 57 327 630 58 70 703 45 886 962 11110 847 904 33 59 12103 227 50 77 310 497 539 611 712 80 874 79 91 13009 47 48 138 53 268 393 525 44 632 39 95 722 43 81 845 76 14072 126 222 86 647 751 15034 117 66 268 357 430 68 562 603 60 89 720 40 846 973 16159 271 89 364 435 75 552 59 17009 53 299 412 41 73 715 78 18128 95 202 12 38 313 417 802 81 909 19054 272 75 326 420 701 817 20000 23 26 47 154 58 203 302 765 21186 333 22004 18 307 48 73 473 84 943 23191 318 418 38 570 665 99 767 842 67 72 988 24018 68 131 208 352 83 95 595 697 99 966 88 25046 148 292 388 486 546 302 14 55 66 89 797 804 46 952 82 83 26013 14 24 75 79 126 630 762 67 69 866 70 27103 361 442 607 13 14 36 732 53 98 876 23016 155 75 414 737 911 15 43 29243 62 369 441 501 4 39 60 71 30182 311 85 412 88 99 673 716 980 31004 86 210 77 423 635 826 94 917 32000 45 134 88 274 93 800 47 55 930 54 60 33084 87 400 10 558 662 825 90 916 21 34080 354 437 608 49 784 833 67 68 94 35029 264 565 632 69 725 42 832 43 907 92 36011 302 6 31 37 417 650 928 42 37061 273 330 758 69 805 942 43.

38086 94 533 54 761 805 947 79 39555 669 701 6 998 40335 441 597 675 723 855 41071 142 58 67 95 387 484 529 625 46 724 45 862 968 42040 314 37 454 86 541 77 659 94 719 850 97 949 43006 123 60 202 332 70 90 616 701 8 815 29 910 55 44332 445 50 60 98 652 723 821 45358 693 843 46013 134 37 619 49 98 770 47024 139 269 327 416 73 536 605 704 36 54 48005 343 502 26 80 90 608 58 851 49028 76 188 282 728 38 834 97 50101 23 38 588 607 73 788 825 68 911 51050 105 330 404 643 90 714 47 807 31 905 52068 398 404 533 38 667 88 706 929 53159 79 227 315 16 419 65 734 56 949 54007 30 637 800 12 46 93 991 55145 55 90 270 99 359 701 977 56034 66 70 134 212 70 410 759 854 910 57008 25 254 79 496 509 611 991 58013 49 93 169 376 94 464 81 675 841 955 59071 91 106 251 478 513 44 85 617 47 52 774 97 929 60042 79 378 411 35 574 76 90 707 55 963 76 82 88 61022 29 55 71 147 93 598 737 61 99 839 40 929 62135 333 36 74 409 23 69 629 63163 98 227 406 576 644 790 870 64001 100 267 70 75 468 76 565 671 954 65006 41 65 172 89 355 532 53 858 60 994 66134 37 71 204 61 333 593 650 899 906 67010 79 190 239 375 485 604 770 825 38 97 991 68022 712 914 69046 158 66 256 332 452 518 633 700 43 869 70133 87 388 90 432 620 56 889 920 71114 26 250 324 97 428 66 590 782 875 72048 102 31 91 327 51 504 881 73070 210 425 501 52 689 774 822 73 982 74009 77 231 72 398 429 523 695 716 996 97 75214 58 76 89 666 746 832 930.

76114 62 84 301 19 42 61 600 706 38 837 924 41 77007 66 126 303 49 91 477 545 750 97 78028 108 65 76 344 421 22 30 588 702 903 45 79032 173 425 46 574 674 943 80094 154 65 320 551 608 81037 52 102 21 74 77 252 333 769 857 964 82241 66 453 548 673 801 81 915 17 20 83003 25 130 352 89 496 538 626 748 810 24 84102 54 251 467 829 85092 152 280 377 87 417 50 505 7 83 815 24 907 86007 147 50 86 90 246 359 506 18 619 64 16 47 982 87049 65 368 791 843 908 88072 198 213 508 621 36 64 715 78 84 945 52 89010 25 36 227 41 59 371 82 509 636 743 65 935 90062 96 129 277 337 758 830 42 91057 292 588 626 47 731 92055 104 74 252 313 74 75 410 78 534 60 681 93056 61 115 97 367 72 441 662 724 922 94072 228 38 437 50 84 99 852 95183 252 97 368 506 64 705 30 97 979 96005 27 55 165 75 210 37 598 625 37 914 97106 24 32 82 97 207 398 99 464 542 53 80 644 98030 61 84 214 432 43 629 717 824 986 99012 34 113 44 305 39 519 903 100001 173 304 7 83 412 627 823 50 940 101079 157 88 366 723 903 102030 40 142 205 355 415 51 82 596 621 24 49 62 799 810 964 103095 99 100 30 50 317 28 441 94 542 612 22 777 882 942 79 90 104000 163 262 65 865 73 993 105046 155 96 403 600 36 707 17 89 888 906 25 106001 36 509 791 998 107077 161 84 383 407 65 576 605 761 63 857 919 108118 247 394 451 538 658 85 961 109217 315 27 433 74 110100 17 234 415 559 683 747 843 926 34 411063 82 173 255 83 475 599 709 15 843 952 58 112076 174 78 201 64 360 490 522 55 765 902 113056 59 226 307 502 33 976.

114010 123 473 608 96 751 837 49 98 900 115059 105 279 305 51 57 468 530 624 708 53 89 888 116317 664 66 716 944 90 117450 91 593 850 54 901 13 118017 225 331 423 562 93 668 716 932 119011 66 101 218 34 36 348 410 524 623 725 35 74 86 829 50 58 120004 207 90 608 57 121093 153 89 293 316 434 44 621 816 77 929 122084 93 176 265 78 399 508 33 660 955 87 123130 74 395 480 518 608 996 124042 44 370 420 631 69 771 78 125157 278 328 71 83 558 684 777 802 67 922 126141 76 234 97 313 30 415 46 874 905 86 127051 167 221 44 73 96 444 78 95 572 638 55 128026 118 70 207 76 386 528 52 62 670 766 129016 98 168 82 98 359 80 654 783 831 975 130018 201 349 447 511 29 613 915 80 141044 120 239 637 47 827 65 914 132351 461 532 74 623 875 133065 379 87 454 566 619 28 801 933 86 134034 35 156 82 492 94 524 675 76 818 931 77 99 135142 229 35 412 76 595 99 622 81 753 880 136144 296 329 37 61 99 434 618 64 710 904 79 137056 75 108 90 93 271 382 414 88 644 138099 177 392 419 518 650 52 91 766 827 139056 131 218 29 36 371 74 667 980 96 140030 613 808 93 931 141065 68 69 123 55 234 416 21 68 610 734 61 875 988 142095 118 204 63 86 379 525 31 606 26 39 826 143021 35 207 364 522 851 74 144262 303 96 426 86 666 952 145328 417 652 722 925 146039 267 383 447 790 896 85 147106 71 207 516 17 796 861 904 8 64 77 148110 27 319 20 500 1 149092 122 41 208 371 574 89 617 79 862 150046 208 415 506 67 826 74 908 48 80 151107 32 87 532 44 614 57 81 812 930.

152055 164 90 96 371 430 522 74 656 912 70 81 153045 77 124 44 312 445 566 717 22 888 988 99 154111 312 53 451 81 518 618 810 70 155058 110 42 80 411 634 78 813 156089 175 372 95 582 920 157024 100 514 73 822 44 158028 282 343 525 650 90 700 63 879 159017 143 89 977 88 160032 254 310 428 509 869 991 161036 85 157 268 494 791 804 68 962 162003 161 243 66 424 54 657 163039 153 204 64 323 568 649 74 99 862 164000 9 13 37 262 379 530 70 52 676 89 804 51 165079 81 163 378 541 977 166038 142 49 67 754 72 898 167413 558 713 896 168022 430 77 568 782 952 169019 89 243 416 578 657 82 804 7.

CIĄGNIENIE DRUGIE.

Po 200 zł na n-ry:

80 293 719 30 1151 306 531 2033 395 650 62 3092 406 45 505 879 4199 376 409 613 5018 524 6237 47 371 495 581 694 717 7047 69 184 288 8193 568 974 9989 11272 384 452 93 831 914 16 53 12172 275 485 94 550 856 88 13058 595 688 14216 335 680 87 15310 738 941 16184 241 813 17078 82 2772 470 504 984 18102 447 727 803 19305 472 88 962 20008 27 91 131 506 767 809 41 21568 699 22237 746 810 23210 349 489 823 24734 949 51 25026 44 564 26062 343 412 766 824 51 67 83 90 27101 92 281 373 28302 71 540 868 29023 106 08 593 30402 14 31007 18 325 484 921 59 32692 923 88 33177 209 369 431 537 44 70 34274 474 507 81 831 35278 355 630 776 981 36174 343 56 464 812 37067 312 63 500 935 38318 97 570 648 834 39470 559 94 772 821 973 40637 848 41067 115 327 471 819 55 42056 405 926 43321 951 44089 784 882 976 45062 124 30 384 549 71 838 46274 344 47145 200 07 31 336 504 694 780 864 48344 37 665 782 49194 158600 998 159074 428 37 24 374 428 613 160034 279 496 914 161139 388 162093 296 307 66 553 698 163161 32 320 460 93 165504 677 166480 765 66 825 167091 530 631 744 168046 203 337 499 582 828 169200 26 301 947.

CIĄGNIENIE TRZECIE.

Zł 10.000 na nr 125662

5.000 zł na nr. 88045.

Po **2.000 zł** na n-ry: 34308 37889 42508 63469 104509 104716 114255 124645 128346 164997.

Po **1.000 zł** na n-ry: 4259 4505 7256 12977 14164 18835 19932 21067 22825 25230 27714 28574 30303 34001 45945 54831 57548 66907 79232 86652 89497 91004 91284 97445 98553 107013 107473 110722 112586 124645 128010 149415 150203 156511 163751.

Po 200 zł. na N-ry:

277 304 854 1226 318 519 42 649 839 986 2142 442 751 69 813 3217 80 4106 746 5160 409 639 6168 271 335 605 80 95 776 960 64 7086 425 795 860 8091 584 783 9175 346 95 701 66 13 10300 601 750 818 11081 193 658 12281 312 436 54 802 61 933 13046 168 83 481 732 893 14039 198 227 381 406 62 584 89 91 649 840 952 15246 373 91 541 876 959 16677 764 851 942 17860 18086 667 745 917 19008 243 399 550 646 52 20022 65 138 390 531 712 971 21717 22381 868 88 23095 233 415 722 93 912 24173 380 585 25064 65 272 848 905 26122 480 722 817 27383 439 579 28072 90 182 674 799 29253 472 561 715 76 82 806 80 920 44 30002 119 232 35 93 340 409 594 612 29 934 31104 578 83 678 741 872 32320 77 95 490 685 713 16 33106 71 279 443 56 606 23 775 913 34103 781 858 952 35088 114 287 849 36355 395 405 84 600 37631 832 48 903.

38395 446 848 997 39236 95 359 423 640 813 44 40101 29 44 295 695 854 98 41457 843 42010 196 220 56 656 97 732 78 831 43014 59 363 527 735 44080 217 476 501 43 603 978 45029 128 260 584 896 46022 76 127 61 271 417 610 809 47097 299 561 606 811 83 48067 165 501 769 953 49031 742 50117 436 606 743 992 51103 340 448 617 20 52402 88 302 86 465 53716 859 912 54502 32 712 91 997 55052 213 403 688 730 32 66 56157 882 972 57508 635 941 58114 22 55 66 200 493 522 95 687 722 851 80 59146 57 90 278 332 507 612 33 60 772 60444 594 711 825 61008 437 748 68 912 62082 171 249 86 815 63073 437 580 996 64065 128 749 860 61 951 53 65294 393 428 670 66056 363 776 927 44 67312 39 449 509 10 11 831 960 68204 80 85 320 93 428 709 861 69093 729 905 70075 90 143 202 504 631 88 748 71161 85 330 445 75 951 73 74 72252 54 482 847 905 73013 116 588 720 937 74912 20 47 75278 337 92 530 696.

76389 625 886 77080 22 458 558 687 796 887 78095 188 251 578 81 79045 153 580 550 89048 312 867 81019 73 229 558 932 82099 165 388 402 21 85 610 841 83219 552 798 84145 374 959 85318 84 462 86066 77 192 560 685 87022 352 452 69 524 38 749 916 88975 89179 305 81 407 815 90049 196 242 87 324 552 683 749 68 924 91005 17 245 317 430 366 67 857 938 92125 98 299 314 50 896 948 93085 112 48 637 788 94081 296 334 540 95121 66 86 457 556 96205 325 703 97535 98448 602 807 99104 72 282 375 451 532 71 950 100647 722 96 101088 250 492 561 730 832 51 979 102003 186 725 91 823 60 103673 906 104298 403 90 105096 204 569 989 106095 447 56 553 107188 362 788 826 73 978 79 108008 9 265 741 109076 182 491 530 688 740 110070 156 544 111243 634 810 985 112035 88 267 506 630 113144 200 310 463 546 629 67 717 65.

114349 70 461 508 115087 197 307 64 95 557 686 780 98 899 116163 254 860 117003 23 161 87 583 625 746 954 118235 376 669 71 707 805 119171 244 633 57 776 88 869 12010 31 221 69 83 319 437 535 607 26 975 81 121597 637 706 48 838 122074 163 400 729 66 855 123524 82 124105 448 708 125081 130 72 515 755 88 126003 116 272 400 19 27 545 752 127012 589 128348 434 755 827 129160 241 326 83 484 542 649 781 871 130988 131139 822 965 132335 818 33 133140 294 391 434 86 512 604 9 749 915 134292 609 94 135024 63 163 71 313 434 614 700 827 43 87 902 136100 79 452 97 137018 21 199 554 752 874 983 138054 82 88 195 286 139048 153 316 682 140053 368 686 838. 141221 76 307 504 630 822 937 142241 49 528 42 849 143093 22 624 67 146017 285 354 147163 246 365 586 608 730 143204 88 301 490 744 878 928 149770 150305 27 522 151194 502.

152357 571 97 705 818 986 153414 522 623 759 72 938 96 154121 341 593 155081 92 256 482 642 156005 291 635 157499 547 99 758 158119 159191 9 35. 55 743 96 160525 16119 324 778 162079 201 779 966 163069 104 447 555 686 164025 375 76 727 165177 834 43 166006 610 39 780 90 870 167141 527 712 25 861 168017 258 521 671 767 886 169127 54 427 665 71 96 879 88.

!!! Największa sensacja dnia !!!

Jadwiga Smosarska

w najnowszym i najwspanialszym filmie polskim:

PROKURATOR

ALICJA HORN

Zainteresowanie dzisiejszą premjerą olbrzymie!!!

Tysiące osób śpieszy dziś do „SŁOŃCA"!!!

W celu uniknięcia natłoku przy kasach uprasza się o wcześniejsze zakupywanie biletów!!! Pg 2264

!!! Największa sensacja dnia !!!

Clou karnawału

Bal Koła Prawników i Ekonomistów U. P.

w niedzielę, dnia 21 stycznia 1934 roku. w BAZARZE

Lista zaproszeń w sekretarjacie (Zamek, p. 10).

zg 5136/7

Mydło Bebe Szofmana-idealne dla dzieci i dorosłych

ng 4004

Korespondencja z Czytelnikami naszymi

— **Br. R.** Z banku należy się Panu około 12 zł — Sprawę z ubezpieczeniem radzimy załatwić wprost z towarzystwem (K)

— **P. Buchwald.** Radzimy zwrócić się do Urzędu Rozjemczego dla spraw najmu w Poznaniu z wnioskiem o ustalenie czynszu (K)

— **A. S. 28.** Wstrzymanie zasiłków jest może bezprawne. Radzimy wnieść zażalenie do Wyższego Urzędu Ubezpieczeń w Poznaniu, ul. Gołębia 1. Natomiast nie może Pan z tego powodu pociągać Z. U. P. U. do odpowiedzialności za licytowanie mebli i t. p. (K)

— **P. J.** Może Pan wnieść skargę o odsetki. Wypowiedzenie hipoteki może nastąpić dopiero na 1 października 1934. (K)

— **P. Łukomski, N. Tomyśl.** Radzimy zwrócić się do rzecznika Urzędu Patentowego, p. dr. Marjana Kryzana w Poznaniu, ul. Krasińskiego 9, lub do p. inż. Winnickiego w Poznaniu, ul. Konopnickiej 7. Szczegółowe informacje tam Pan osiągnie. (K)

— **P. J. Bogaczyk.** Droga sądowa w tych warunkach, nie jest pewna. Radzimy wznosić rokowania, najlepiej osobiście. (K)

— **A. K. 100.** Ogłoszona swego czasu amnestja nie dotyczyła tych spraw; radzimy zapłacić. (K)

— **Środa, Wrzesińska.** Czynsz podstawowy wynosi 9,15 zł. W sprawie zwrotu musiałby Pan wnieść skargę sądową. Sam zająć mebli nie może. (K)

— **St. T.** Jeżeli w kontrakcie jest wyraźnie, iż Pan płaci za 2500 m² (a nie n. p za parcelę około 2500 m²), to może Pan wytoczyć z powodzeniem skargę o zwrot nadpłaconej kwoty; natomiast brak podstaw do unieważnienia całej umowy. W sprawie zwrotu pożyczki obecnie nie można nic zrobić, natomiast mógłby Pan wyegzekwować odsetki (K)

— **Wielkopolanka 100.** Za czas urlopu powinien zapłacić pracodawca; z Zakładu Ubezp. za ten czas nie przysługują żadne zasiłki. (K)

— **Sąd.** Dzień 24 września 1916 był niedzielą. (K)

— **A. B.** Może korzystać w ten sposób z radja do godziny policyjnej t. j. 23, następnie powinien głośni zamknąć. Radzimy zwrócić się do gospodarza domu lub policji (K)

— **K. R.** Starania należy skierować do zarządu gminy. (K)

— **K. 23.** Pełna nazwa brzmi: Young Men Christian Association. Jest to po angielsku, a znaczy: Chrześcijański Związek Młodzieńców. (K)

— **W. S.** Może gasić światło i zamykać bramę nie wcześniej niż o godz 22. Może Pan ewentualnie zażalić się na policji. (K)

— **Gaw. A. L.** Naszem zdaniem Izba Skarbowa nie ma w tej sprawie racji. Jednak możnaby ją tylko przekonać wyrokiem Najw. Tryb. Adm., w wytoczonym przez Pana procesie. Byłoby to dość kosztowne, a musiałby Pan powierzyć sprawę adwokatowi. (K)

— **P. S. 9.** Nie było wyroku, o jakim Pan pisze. Wspomniane pretensje ulegają przedawnieniu po 6 miesiącach. (K)

— **Fr. W. 4.** Tak, musi Pan podpisać nowy kontrakt, skoro gospodarz tego żąda, albo też wyprowadzić się w myśl wypowiedzenia. W nowych domach ustawa o ochronie lokatorów nie obowiązuje. (K)

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zgony:

Dnia 12 bm. zgłoszono: Aleksa Gołkowska, z domu Ziemkiewiczówna, wdowa, 89 l. Marjan Jagodziński, uczeń szk., 10 l. Józef Bocian, mistrz krawiecki, 77 l. Elżbieta Polusowa, z domu Wróblewska, wdowa, 72 l. Marja Jagodzińska, 1 r. 4 m. 20 dni. Jerzy Spalony, 1 dzień 10 godz. Marjan Czwójdziński, 27 l. Franciszek Brzeziński, budowniczy, 47 l. Adam Kaźmierski, 1 dzień. Ignacy Fundament, naczelnik parowozowni, 48 l. Józefa Lulczykowa, z domu Wojciechowska, wdowa, 81 l. Marja Szuberska, 19 l. Jan Brzeskwiniewicz, ślusarz, 68 l. . . . . .

KURS RYTMIKI I PLASTYKI WALENTYNY WIECHOWICZOWEJ

Od 8-go stycznia otwierają się wpisy do nowych kompletów pań i dzieci Kurs I, II. i III. Osobny kurs gimnastyki odchudzającej dla pań — Wpisy i informacje w Studjum Wychowania Fizycznego (park Wilsona) codziennie o godz. 4—5. zg 5065

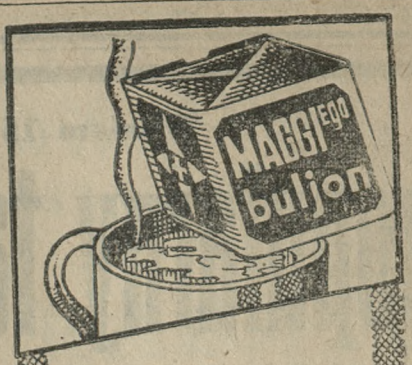

Wyborny buljon można szybko i łatwo przyrządzić zapomocą MAGGIego kostek buljonowych. Wystarczy polać kostkę wrzącą wodą, aby otrzymać w jednej chwili ⅛ litra gotowego rosołu.

MAGGI EGO BULJON

dg 635

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu

Dnia 11 stycznia 1934 r., o godz. 14.30, zasnął w Bogu, kilkakrotnie opatrzony Sakramentami św. po długich i ciężkich cierpieniach, mój najukochańszy mąż, najdroższy ojciec, syn, brat, wujek i szwagier, ś. p.

Ignacy Fundament

pom. naczelnika parowozowni I. kl. P. K. P. Poznań, odznaczony srebrnym Krzyżem Zasługi

przeżywszy lat 48. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 14. bm. o godz. 14.30 z domu żałoby przy ul. Kolejowej 7a na cmentarz parafjalny w Górczynie. Msza św. żałobna odprawi się w poniedziałek, 15. bm. o godz. 8 rano w kościele Matki Boskiej Bolesnej na Łazarzu.

d 663

W ciężkim smutku strapieni
żona z synkiem i rodzina.

Poznań, Leszno, Frankenthal.

Zakład Pogrzebowy „Ceremonja!". Towarowa 25. Tel. 31-80.

Dnia 12 stycznia 1934 r. o godz. 16-tej, zasnęła w Bogu, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona kilkakrotnie Sakramentami św., nasza najukochańsza córeczka i siostrzyczka, ś. p.

Eugenja Kaczmarska

uczen. IV. kl. Zakładu Szkolnego Collegium Marianum pod wezw. Najśw. Marji Panny.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 15 stycznia 1934 r. o godz. 14-tej z kostnicy parafji Bożego Ciała w Dębcu.

W ciężkim smutku pogrążeni
zg 5145 **rodzice i braciszek.**

Poznań, ul. Górna Wilda 41.

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci ukochanego i najdroższego ojca naszego, ś. p.

Władysława Miłkowskiego

odprawi się za spokój duszy Jego

msza święta

w poniedziałek, 15. bm., o godz. 8 w kościele O. O. Franciszkanów. O modlitwę za drogiego Zmarłego proszą

zg 5138 **dzieci.**

Poznań, w styczniu 1934.

Wróciłem

Dr. med. Heider

Specjalista w chorobach skóry i dróg moczowych
Poznań — ul. Wielka 7, tel. 18-80
Godziny przyjęć 9,30—12 i 3,30—6. zg 5147
Prace roentgenowskie tylko przed południem.

CHOROBY WĄTROBY — KAMIENIE ŻÓŁCIOWE
CHOROBY PRZEMIANY MATERJI
leczą zioła

CHOLEKINAZA

H. NIEMOJEWSKIEGO

Objawy kamieni żółciowych:
Ból w bokach i w dołku podsercowym (gdzie schodzą się żebra) Pobolewanie w wątrobie. Skłonność do obstrukcji. Język obłożony. Odbijanie gazami. Gorycz i niesmak w ustach. Wzdęcie i burczenie w kiszkach. Bóle i zawroty głowy.
Podczas ataków: w dołku i wątrobie silny ból, który się rozchodzi ku stronie tylnej w pasie, krzyżu i sięgą aż do łopatki. Wzdęcie brzucha, rozsadzanie żeber, parcie na kiszkę stolcową. Niekiedy wymioty żółcią, zimne poty, żółtaczka. Bliższe szczegóły kuracji w broszurze **Dr. Med. T. Niemojewskiego.**
Do nabycia: w labortorjum fizj. chemicznem „CHOLEKINAZA", Warszawa, ul. Nowy Świat 5, tel. 9-74-96 oraz w aptekach i składach aptecznych. Cena pudełka zł. 2.60. Na prowincję wysyłka pocztą. Broszury bezpłatnie. — Dr. med. T. Niemojewski przeniósł przyjęcia chorych w Warszawie z ul. Koszykowej nr. 1. na ul. Wiejską nr. 2 (obok Sejmu). ng 4247

Gorsety, pasy, biustonosze
S. Kaczmarek
ul. 27 Grudnia 20.
Własna prac. gors. miarowych
dg 536

„HAFTOPLIS"
wykonuje mereżkę, okrętkę, dziurki, wykończenie szali, falban (overlock), plisowanie, dekatyzowanie, hafty, monogramy, tarcze gimnazjalne, nadrabianie stóp podnoszenie oczek — terminowo najtaniej
STARY RYNEK 10 (wejście Kurzanoga obok f-my Czepczyński, Kruk). Filja Romana Szymańskiego 1 plac św. Krzyski
Pg 5887-44.72

STEMPLE
L. KAPELA
WROCŁAWSKA 18
ng 4075/6

BIAŁY TYDZIEŃ

Firma R. C. Kaczmarek sprzedawać będzie podczas białego tygodnia, począwszy **od 7. b. m.,** olbrzymie ilości wszelkiego rodzaju płócień, inletów, stołowizny, firan itd. po cenach tak niskich, jakich dotychczas nie było:

Na dowód kilka przykładów:

płótno białe od mtr..	48 gr.	**płótno** 140 od mtr.	1,25 zł
płótno kol. pościelowe od	55 „	**płótno** 160 „ „	1,40 „
płótno creas pościelowe	58 „	**Silesia** 140 „ „	1,95 „
płótno Szyfon 80 . od	78 „	**Silesia** 160 „ „	2,20 „
Madapolam 80 ... od	80 „	**Adamaszek obrusowy** ..	2,10 „
Silesia 80 ..... od	88 „	**Adamaszek** 160 pr.	3,95 „
Nansuk 90 ..... od	1,25 zł	**Adamaszek rolosowy** ..	2,35 „
ręczniki kuchenne od	25 gr.	**maglowniki** ... od mtr.	85 gr.
popelina jedwabna	1,25 zł	**ręczniki frotte** .... od	60 gr.

Po Sezonie: Materjały na suknie, płaszcze, kostjumy oraz na ubrania i palta męskie polecamy

ZA BEZCEN!

n 4079

R. C. KACZMAREK

Centrala Poznań Nowa 3. Filja Gniezno Rynek 2.

Lecznica Chirurgiczna
Dr. Parczewskiego
POZNAŃ ul. Mickiewicza 22
zg 5117 Tel. 18-99

NIEMA URODY NI ZDROWIA
bez dobrych zębów Karlewicz, dentysta, Podgórna 4.
Pg 5867-41,96

NOTARJALNĄ KANCELARJĘ
przeniosłem
na plac Wolności 17 (obok Wielkopolanki)
KAZIMIERZ ŻUROMSKI
notarjusz dg 596

Propagandowy Kurs Samochodowy
cena zł 25,— od osoby organizują:
Kursy Kierowców Samochodowych
J. Piątkowski Nast. **Fr. Jurkowski**
ul. Dąbrowskiego 79 Telefon 68-83
Pz 2 276/6-53.8819

Bezsenność wyniszcza organizm

a powstaje głównie wskutek zaburzeń układu nerwowego. Sztuczne środki nasenne nie działają na dłużej, a wywołują otępienie i zanik wrażliwości nerwów.

Tylko zioła Magistra Wolskiego „Pasiverosa" zawierają Kwiat Męki Pańskiej (Passiflora) i idealnie łagodzą zaburzenia systemu nerwowego (nerwice serca, bóle głowy, histerje) oraz sprowadzają krzepiący sen, identyczny ze snem naturalnym. Już po krótkim czasie stosowania cały system nerwowy wraca do stanu normalnego.

Zioła ze zn. ochr. „PASIVEROSA" do nabycia w aptekach, drogerjach lub w wytwórni: **Magister Wolski, Warszawa, Złota 14.** Objaśniające broszury wysyłamy bezpłatnie. ng 4062

Oszczędna gospodyni
używa do prania wyłącznie
MYDŁA znanej chrześcijańskiej firmy **„TLEN"**
CENY NAJNIŻSZE
Skład fabryczny POZNAŃ, Plac Wolności 11. Telefon 50-55
dg 587 **Gmach księgarni św. Wojciecha.**

Tel. 33-35

Pp. Kupcom Przemysłowcom, Ziemianom oraz zainteresowanym, podaje Związek Bankowców przy ul. Podgórnej 8 do łaskawej wiadomości, że posiada pośród swoich bezrobotnych członków

rutynowanych KSIĘGOWYCH i BANKOWCOW

którzy za minimalną opłatą wykonują odwrotnie wszelkie prace wchodzące w zakres księgowości, jak zestawianie bilansów, zakładanie księgowości każdego systemu, sporządzanie inwentur oraz załatwiają wszelkie prace biurowe, podatkowe itd.

Prosimy o łaskawe poparcie i przyjście z pomocą bezrobotnym — znajdującym się w bardzo krytycznem położeniu. Tel. 33-35.

dg 2767 **Związek Zawodowy Pracowników Bankowych i Kas Oszczędności R. P. Okręg Poznański.**

Z dniem 15 stycznia r. b. rozpoczynamy nasz

popularny tani tydzień jedwabiu

Olbrzymie ilości dobrych jedwabi sprzedawać będziemy dla reklamy po cenach rewelacyjnie niskich

Toile de soie art.	zł		2,—	**Cr. Chiffon** pr. jedw. szwaj.	zł		5,90
Toile de soie impr.	„		2,40	**Cr. Chiffon** impr.	„	6,50	5,90
Cr. Lingerie faconné	„		5,90	**Cr. Georgette** pr. jedw.	„		6,50
Jedw. flanelka des. wysort.	„		2,50	**Cr. Satin** pr. jedw.	„		10,90
Jedw. flanelka Ramagé	„		2,60	**Cr. Marocain** pa. jedw.	„		10,50
Jedw. flanelka Cotéle	„		2,90	**Taffetas** pr. jedw. wszyst. kolory	„		5,50
Jedw. flanel. ręcz. druk cud. des.	„	4,—	3,80	**Mongol** impr.	„	4,90	3,50
Pa. Satin Lux	„		2,90	**Marocain** wszyst. kolory	„	5,25	4,25
Pa. Satin Lux impr.	„	3,50	2,90	**Croquignol**	„		4,50
Foulard prima jedw.	„		3,50	**Pa Otomane** (double facé)	„		7,90
Cr. de chine impr. pa. jedw.	„	5,50	3,90	**Pa. Diagoline** (double facé)	„		8,50

Partja ca. 900 mtr. **Welwet lindeński** org. czarny, niżej obecnej ceny fabrycznej
Partja ca. 1000 mtr. **Cr. Romaine** pa. jedw. szwajc. czarny . . . . . zł 8,50
Partja ca. 1200 mtr. **Cr. Dauphine.** Nowość czyst. jedw. w dobr. kolorach . . . . . zł 6,50
Partja ca. 600 mtr. **Cr. Dauphine** kolory wysort. . . . . zł 4,50

UWAGA!

w czasie wysprzedaży wszelkie specjalne rabaty upadają.

Pg 2,103

H. SCHUBERT — JEDWABIE — MODNE-WEŁNY — AKSAMITY — TKANINY BAWEŁ

POZNAŃ, ST. RYNEK 85 TEL. 50-21

UWAGA!

Ceny podane obowiązują tylko przy gotówce!

Na wszelkie inne artykuły wyżej nie wymienione udzielać będziemy w czasie tem 10% rabatu.

Okazja

Posiadłość w centrum Inowrocławia korzystnie do kupienia. Inowrocław, Piłsudskiego 50/51. Wiadomość **Warszawa, adw. S. Szer, Marszałkowska 48 m. 3.**

Pg 91

Poważne przedsiębiorstwo przemysłowe

(jedyna fabryka w Wielkopolsce) dobrze zaprowadzone w Poznaniu, z powodu objęcia drugiego sprzedam. Do objęcia potrzeba gotówki 12—15 000 zł. Oferty Kurjer Poznański

zg 5131

Dobra okazja!

Kamienicę w rynku w Ostrzeszowie, z obszernym składem o dwóch wielkich oknach wystawowych, nadającym się dla każdej branży, sprzedam natychmiast. Zgłoszenia przyjmuje właścicielka zg 5133

B. BISKUPSKA, Ostrzeszów, ul. Piaskowa.

Dwa lokale handlowe

obszerne z dużemi piwnicami przy **ul. 27 Grudnia 10** zaraz do wynajęcia. Centralne ogrzewanie. Pośrednicy wykluczeni. Pg 2 315-2 107

Przemysłowiec-handlowiec

z uniwersyteckim wykształceniem, ukończoną szkołą handlową, obejmie stanowisko kierownicze jako członek zarządu banku lub spółdzielni, kierownik przedsiębiorstwa handlowego lub fachowego, kalkulator, korespondent (3 języki) lub t. p. Kaucja na żądanie 3—5000 zł wzgl. wyższe zabezpieczenie hipoteczne. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zg 5130.

Pozory mylą!

Niech Szanowna Pani nie da się wprowadzać w błąd pozorną taniością. Rzeczy najlepsze są w praktycznem użyciu jednak najtańsze. Podobnie jak istnieją różne gatunki herbaty i kawy, tak też istnieją różne gatunki mydła. Mydło „Kollontay z pralką", zawierające glicerynę, kosztuje być może 30 groszy więcej niż tak zwane „tanie" mydła, natomiast jest conajmniej o całego złotego więcej warte. Nie dajcie sobie narzucać kawałka innego mydła równej wielkości jedynie dlatego, że jest nieco tańszy. Pozory mylą! Mydło „Kollontay z pralką" jest jednak tańsze, bo jest lepsze. 382

Prosimy zważać na znak ochron. „PRALKA"

Mydło **Kollontay** z pralką jest lepsze...

Szanownym odbiorcom donoszę uprzejmie, iż **z dniem 1 stycznia 1934 r. nastąpiło przejęcie mojej firmy**

MACIEJEWSKI i S-KA

Pierwsza i najstarsza Polska Hurtownia Sledzi - Poznań

zał. w r. 1901

wraz z zapasami towarów, urządzeniem i wyszkolonym personelem, przez firmę

ST. BAREŁKOWSKI

Hurtownia Kolonjalna w Poznaniu

Za nader życzliwe poparcie, okazane mi w czasie 33 lat prowadzenia mego interesu, wyrażam moje najserdeczniejsze podziękowanie i proszę moich Szanownych Klientów darzyć tem samem zaufaniem mego następcę, którego fachową poradą nadal wspierać będę.

Z wysokim szacunkiem

IGNACY MACIEJEWSKI

Nawiązując do powyższego zawiadomienia, pragnę wyrazić moje zapewnienie, iż będę się starał rzetelną i fachową obsługą przy zastosowaniu najniższych cen obsłużyć Szanownych Klientów jaknajlepiej.

Z wysokim szacunkiem

ST. BAREŁKOWSKI
HURT KOLONJALNY

dg 6378

Poznań, ul. Woźna 18. Tel. 39-00, 56-56.

Kursy budownictwa i żelbetnictwa

prowadzi drogą korespodencyjną

„TECHNIKUM KORESPONDENCYJNE"

Koncesjonowane przez Min. W. R. i O. P.

Warszawa, ul. Krzyckiego 8.

Prospekty i informacje na żądanie bezpłatnie. ng 4 150

Zastępców

zdolnych, dla wszystkich branż ubezpieczeniowych poszukuje wielkie, dobrze zaprowadzone Towarzystwo. Dla pilnych Panów egzystencja zapewniona. Kandydaci zechcą się zgłosić z podaniem referencji do Kurjera Pozn. zg 5124.

Gospodarstwo

57 mórg ziemia pszenno-żytnia, wtem 4 morgi łąki z torfem. okolica Buku. cena podług ugody. Właściciel Franciszek Ludwiczak Wielkawieś 15, Buk. zd 14 350

ŁYŻWY
Rodle i sanie
Dzwonki i termosy
Latarki powozowe
Wagi stołowe
Narzędzia rzemieślnicze
Piece, rury i kolana
Podkowy i podkowce
Kuchnie westfalskie
Hacele i ocele
poleca korzystnie
JAN DEIERLING
skład żelaza
Poznań, Szkolna 8.

Pg 2 279-2.73

Drób i dziczyznę

każdą ilość **kupuje**
CENTRALA DROBIU i DZICZYZNY
wł. I. Kowalik, Poznań,
ul. Podgórna 10, telef. 11-07

zz 5 149

Obrót pieniężny!

Dobry dzienny zarobek uzyskać można przez objęcie naszego przedstawicielstwa okręgowego. Oferty kierować do — **Administratiekantoor, Rotterdam** (Holland), Adrien Mildersstraat 94. zg 5144

Na karnawał!

Maski
Serpentyny
Konfetti
Lampiony
Girlandy
Wachlarze — Parasolki
i różne niespodzianki!
Fetysze — Podarki
Rekordowy wybór

Hurt! **Aquila** Detal!

św. Marcin 61, pl. Wolności 9.
dg 551

---

ng 4079

CHEMIK

(chrześcijanin) poszukiwany do propagandy naukowej na miasto Poznań (lub Wilno). Doskonale się prezentujący panowie w wieku do lat 40 zechcą złożyć wyczerpujące oferty z dokładnym życiorysem oraz fotografją do Międzynarodowego Biura Ogłoszeń, Warszawa, Wierzbowa 11. ng 4277

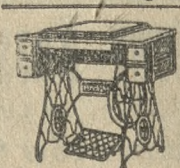

Zł 190

nowa syst „SINGER" pierścieniowo-bębenkowa do szycia i haftu, szyjąca wprzód i wstecz z 30-letnią gwarancją. — Dostawa na koszt firmy. — Ilustrowane cenniki bezpłatnie. **Centrala Maszyn, Kraków, Dietlowska 109 p.**

ng 4258

Saneczki

własnego wyrobu rozsprzedaje, reparacje wykonuje. Marciniak, mistrz kołodziejski Wielkie Garbary 54, Mostowa 23.

zd 14 652

Licytacja mebli

Z powodu likwidacji mieszkania sprzedawać będę we wtorek, 16 stycznia od godz. 11 przy ul. Podgórnej 10a I p. na odpowiedzialność zainteresowanych, dobrowolnie najwięcej dającemu za gotówkę:

8 szaf do rzeczy, kompl. kuchnię, 2 duże lustra, bufet, kredens, szyfonierki, kanapy, stoły, krzesła, obrazy, lampy, piec żelazny oraz różne drobne rzeczy urządzenia domowego. Pg 2314-2,102

Brunon Trzeczak

zaprzys. i ustanowiony rzeczoznawca i aukcjonator na Woj. Poznańskie, **ul. Wielkie Garbary 34.** Telef. 21-26 i 31-75.

Lukiernia i Kawiarnia G. Erhorn

Poznań
Fr. Ratajczaka 39
Tel. 32-28.

ng 4073

ZAJĄCE

1,90 i 2,— zł, bez skórki

gęsi, kaczki, kury, bażanty,

masło deserowe 1/2 kg . . 1,50 zł
masło wiejskie 1/2 kg . . 1,20 zł

Leszczyński Dom Eksportowy
ul. Gwarna 11 Poznań Telefon 19-27.

zz 5 148

Od poniedziałku, 15 stycznia do 27 stycznia urządzam

Rekord taniości!

Tanią — Sprzedaż Poinwenturową

Rekord taniości!

Dużo ciekawych partyj w jedwabiach — wełnach — i materjałach do prania niżej ceny zakupu

10% RABATU

na towary nieobjęte redukcją cen **do 20,— zł** za metr

RESZTKI ZA BEZCEN!

DOM JEDWABIU

M. Gmurowski

POZNAŃ-PL. WOLNOŚCI 10.

Patrz okna wystawowe!

dg 634

20% RABATU

na towary nieobjęte redukcją cen **ponad 20,— zł** za metr

RESZTKI ZA BEZCEN!

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy. 5 liczb = jedno słowo. i, w, z a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-łamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2395, z 21205, d 1811
i t. d = 1 słowo
Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 11

1. KAMIENICE

Willę

komfort. Murowaną Goślina blisko dworca ½ godziny od Poznania 7 pokoi, 4 morgi ogrodu zł 35 000, zaliczka zł 10 000 sprzedam lub wydzierżawię — Zgłoszenia Bank Spółdzielczy Piekary 1 zdg 96 569

W Sołaczu

lub okolicy domostwo nowe kupię zaliczę do 30 000 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 13 555

Administrację

domów przyjmie były sekretarz adwokacki, oficer rezerwy. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 256

Zamienię

kamienice Poznaniu na Gdańsk. Paluch, Poznań, Kantaka 8/9. zdg 14 438

Kamienica

komfortowa, okazała, dochód 18 000, cena 127 000, wpłaty 80 000, przyjęcie amortyzacji. Malecki, Rybaki 20 a. zdg 14 555

Kamienica

III. wpłata 15 000 sprzedam. — Młyńska 4 m. 1. zdg 14 734

Kupię

dom przy wpłacie 15 000 w Poznaniu lub prowincji Oferty Kurjer Pozn. rg 1 142

Kamienicę

sprzedam korzystnie. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 825

Kamienice

wielle każdej cenie. Kawecki. Jeżycka 14 — 13. zdg 14 807

Willa — okazja

dwumieszkaniowa, wspaniała — śródmieściu, wolna podatku właściciel. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 891

2. PIENIĄDZ

Wspólnik (czka)

dysponujący 10—15 tysięcy potrzebny do powiększenia produkcji zdrowego przemysłu spożywczego. Oferty Kurjer Pozn. zdg 13 008

Kupiec albo rzeźnik

zrobi majątek, nabywając dobrze zaprowadzone przedsiębiorstwo branży spożywczo - mięsnej miasto 35 000 Wielkopolska, monopolowe stanowisko. Czysty zysk około 20 000 rocznie. Do objęcia potrzeba około 15 000, wpłata może być willa, parcela. Poznaniu. Zgłoszenia „Par" Aleje Marcinkowskiego 11, pod 53 87. Pg 2262-53.87

10 000

pożyczki na I. hipotekę nieruchomości w Swarzędzu, — wartości 50 000, na 2—3 lata poszukuję. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 14 316

2 500

I. hipotekę lub zastaw ziemi poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 258

Kapitalistę lub dzierżawcę

z większym kapitałem lub kilku wspólników celem utworzenia spółki poszukuje właściciel poważnego przedsiębiorstwa browarowego w większem mieście w Wielkopolsce. Oferty pod „Kapitał" kierować do administracji Kurjera Poznańskiego ng 4240

Biuralistka

z większą gotówką poszukuje stałej posady złoży kaucję, lub pożyczkę. Oferty Kurjer Pozn. zdg 14 373

1 500

na I. hipotekę poszukuję. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 241

700,—

na 3 miesiące na 5—10 proc. mies. poszukuję. Oferty Kurjer Pozn. zdg 14 516

Drogerja

Poznaniu ruchliwej ulicy poszukuje wspólnika fachowca nieżonatego gotówka około 4 tysięcy. Oferty do Kurjera Pozn. zdg 14 408

1000

kwadrmtr. szczapów dostarcze w dom po zł 13.— mtr. Maj. Gluszyna - leśna, telefon 32-66. Poznań. zdg 14 541

Mam

sklad w centrum miasta. Poszukuje wspólniczki(a) zł 1 000.—. Oferty Kurjer Pozn. zdg 14 592

8 000 zł

na I hipotekę III ptr. domu Poznań poszukuję. Procenty wed ug ugody. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 14 489

Zakład

fryzjerski dobrze prosperujący 9 obsług sprzedam, gotówka 5 000 Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 14 874

Wspólnik (ka)

do powiększenia przedsiębiorstwa dysponujący (a) 5—30 000 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 796

3. LETNISKA I UZDROWISKA

Rabka

Pensjonat „Helios" komfortowy — otwarty cały rok. Piechocka. telefon 70. ng 4 139

4. OSOBISTE

Która

z pań wybiera do Zakopanego Ziemianka wspólny. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 14 260

Ostrzeżenie

Szanownej Klienteli podaje do łaskawej wiadomości, że były mój pracownik nie jest upoważniony do sprzedaży węgli w mojem imieniu i ostrzegam przed jego nierzetelną obsługą. Jan Kardacz. Różana 18. zdg 14 605

6. OŻENKI

Która?

z inteligentnych pan Poznanianek wzgl. Pomorzanek z wykształceniem w zakresie 6 kl. gimn., uboga materjalnie (najchętniej sierota) lecz zato bogata w walory duchowe o nieprzeciętnej urodzie, wzrostu 155—160 cm, w wieku 18—24, szczupła, o nieposzlakowanej przeszłości, wesołego usposobienia, religijna, skromna, i gospodarna, lubiąca zacisze domowe — zechce nawiązać korespondencję w celu matrymonjalnym z Pomorzaninem (podobno przystojnym) ciemno-blondyn. — śred. wzrostu, lat 28, z wyższem wykształceniem zawodowem, na poważnem i samodzielnem stanowisku w wielkim przedsiębiorstwie przemysł. Łaskawe zgłoszenia tylko z fotografją (nieretuszowaną) i krótkim curriculum vitae. Na anonimy nie odpowiadam Za zwrot fotografji i dyskrecję ręczę słowem honoru. Oferty Kurjer Poznański zdg 11 339

Dla nowożeńców

Wyprawy osobiste, pościelowe, stołowiznę, firany, koldry z metra, na zamówienie gotowe poleca Fabryka Bielizny — Dom Płócien J. Schubert, Wrocławska 3. Specjalność wyprawy ślubne, gotowe, na zamówienie i z metra. Pg 2 032-52.34

Bogate cudzoziemki

dużo majętnych niemieckich pań pragną szczęśliwie wyjść zamąż Informacje bezpłatne także panom bez majątku Propozycje panom natychmiast Stabrey Berlin Stolpischestr 48 ng 7003

Poważne

Dla krewniaczki, panny ze wsi po trzydziestce, przystojnej inteligentnej moralnej, posażnej, szukam męża, pana zdrowego, samotnego na etacie. Zaufane oferty do Kurjera Pozn. zdg 14 405

Brunet

i blondyn, niezależni urzędnicy na stanowiskach poszukuje pań do lat 25 celu matrymonjalnych. Zgłoszenia fotografjami Kurjer Poznański zdg 14 403

Uwaga!

który z panów fachowców wżeniłby się do ruchliwej drogerji Poznaniu. Gotówki ca 5 000.— Oferty Kurjer Pozn. zdg 14 407

Urzędnik

państwowy, lat 35, wysoki szuka przystojnej towarzyszki życia celem ożenku. Poważne oferty Kurjer Poznański zdg 14 305

Która

z przystojnych, dobrego usposobienia, starsza panna lub bezdzietna wdowa, zamiłowaniem do handlu, dopomoże wdowcowi, lat 45 2 dzieci, do spłacenia 10 000 zł na większej nieruchomości w Poznaniu? Cel matrymonjalny. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 13 534

Trzydziestoletnia

inteligentna, dobra wyjdzie zamąż. Oferty Kurjer Pozn. zdg 14 423

Starszy

samotny posiadający cośkolwiek gotówki i dożywotnie wolne mieszkanie pragnie poznać solidną wdówkę samotną lub starszą pannę do lat 60, posiadającą cośkolwiek gotówki lub pewną emeryturę, celem wspólnego dalszego pożycia reszty życia. Oferty Kurjer Poznański rg 1110

Kawaler

lat 31, rolnik, posiadający 7 tys. zł gotówki poszukuje żony miłej, religijnej, inteligentnej, posiadającej gospodarstwo począwszy od 20 mórg z kolonjalką ewentualnie z wyszkoleniem w kolonjalce znajdującej się w krytycznem położeniu. Dyskrecja zapewniona. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 14 696

Panna

muzykalna, mieszkanie, pianino i cośkolwiek gotówki pozna pana intel., wysokiego wzrostu od 35 do 46 lat. Cel matrymonjalny. Poważne zgłoszenia proszę skierować do Kurjera Poznańskiego pod zdg 14 695

Szatynka i blondynka

gospodarne, muzykalne podobno miłe, na poważnych stanowiskach pragną poznać panów o tych samych zaletach do lat 35. Cel matrymonjalny. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 693

Kawaler

mistrz piekarski, lat 26, posiadający dwa przedsiębiorstwa w Poznaniu poszukuje odpowiedniej partji. Oferty możliwie z fotografją Kurjer Poznański zdg 14 237

Kawaler

lat 32, poszukuje wspólnika lub wspólniczki do budowy domu — później ożenek. Oferty Kurjer Pozn. rg 1 151

Zamożny adwokat

przystojny, trzydziestodwuletni kawaler, posiadający zaprowadzoną kancelarję, poślubi miłą dobrze wychowaną, możliwie posażną. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 830

Największy wybór

majętnych pań oraz panów piastujących wybitnie poważne stanowiska — poleca Echo, Poznań, św. Marcin 22. Dyskrecja gwarantowana. Pg 2 278-53.101

Kawaler

rzutki kupiec, pracowity, przystojny, kulturalny, oficer rezerwy, kilka tysięcy gotówki ożeni się z panią miłą do lat 30 posiad. przedsiębiorstwo w Poznaniu. Łaskawe oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 14 904

Panna

starsza, zrównoważona, z inteligencji, wyjdzie za pana z wykształceniem, ponad 50, nie potrzebującego majątku. Oferty Kurjer Pozn. zdg 14 775

Inżynier

właściciel fabryki kawaler, lat 42, poszukuje na tej drodze żony. Oferty upraszam Kurjer Poznański zdg 14 811

Magister

farmacji średnich lat na stanowisku posiada 30 000 zł pozna młodą przystojną pannę (pożądana farmaceutka) cel poważny, możliwe małżeństwo. Szczegółowe oferty „Współpraca" Biuro Pietraszek, Warszawa, Marszałkowska 115. ng 1248

Przemysłowiec

lat 24, posiadający dobrze prosperującą fabrykę I. potrzeby w większem mieście Wielkopolski, skromny, podobno przystojny, — szuka żony odpowiedniej z majątkiem. Pośrednicy wykluczeni. Cenne zgłoszenia z fotografją przyjmuje Biuro Ogłoszeń, Bydgoszcz, Dworcowa 54 pod „Ideał" Rzecz traktuje się honorowo. ng 4246

Urzędnik państwowy

etatowy, średnie wykształcenie techniczne i handlowe, zrównoważony, bez nałogów, lat 47, 450 miesięcznie, córeczka małoletnia, gotówka, mieszkaniem komfortowem, szuka żony z majątkiem — tych samych zalet. Pośrednictwo krewnych mile widziane. — Wyczerpujące zgłoszenia z fotografją Kurjer Pozn. zdg 14 375

Panna

lat 40, solidna zgrabna, niebrzydka, posiadająca 15 000 gotówki, pozna kawalera lub wdowca, wyższego urzędnika państwowego lub nauczyciela lat 42—52. Cel matrymonjalny. Oferty Kurjer Pozn. zdg 13 849

Kawaler

lat 25 posiadający gospodarstwo szuka panny z posagiem 6—8 000 Oferty Kurjer Pozn. rg 1 152

Poważnego

zdecydowanego męża niefachowca gotówką 30 000 szuka wdowa po czterdziestce przedsiębiorstwem zdrowem, dużą kamienicą większym mieście. Spieszne oferty Kurjer Poznański zdg 14 236

Kto

z szlachetnych panów poślubi osobę z dzieckiem, nie biedną. Dyskrecja zapewniona. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 354

Panna

lat 45, gotówki 2 500, przystojna, uczciwa, zapozna pana na stanowisku emeryta celu matrymonjalnym. Poważne oferty Kurjer Poznański zdg 14 364

Inteligentnego

pana na wysokim stanowisku zapozna przystojna wdowa z ładnem urządzeniem, gotówka. Cel matrymonjalny. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 14 436

Technik

lat 25 na posadzie, przystojny brunet, mający wyższe wykształcenie, pozna młodą panią w celu matrymonjalnym. Średni posag. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 14 324

Kawaler

lat 34, stanowisko urzędnicze, pochodzenie szlacheckie, chciałby poznać tą drogą (brak znajomości) pannę dystyngowaną, subtelną, ładnej prezencji, zgodnego charakteru, nienowoczesnych upodobań, zdrową, dobrze zbudowaną, zamożną. Cel matrymonjalny. Pożądana fotografja. Absolutna dyskrecja zapewniona słowem honoru. Zgłoszenia prosze skierować: Kurjer Poznański zdg 14 200

Koleżanki

szatynka, lat 28, blondynka 25, przystojne szukają dla braku znajomości na tej drodze inteligennych panów na stanowiskach. Cel matrymonjalny. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 219

Kawaler

lat 29, właściciel dobrze prosperującego przedsiębiorstwa wartości 20 000 szuka żony. Sprawę traktuje poważnie — Pośrednictwo krewnych mile widziane. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 13 848

Doktór medycyny

kawaler, około czterdziestki posiadający majątek ziemski, poślubi stosowną panią. Oferty bezanonimowe Kurjer Poznański zdg 14 634

Dla kupca

kawalera wspólnictwo rentownej wytwórni w Poznaniu ze współpracą, gotówka 1 500 potrzebna. Oferty Kurjer Poznański porj. 873

Trzydziestopięcioletni

agronom — wykształcenie wyższe posiadający gotówka 70 000 poślubi właścicielkę majątku, młyna lub domu. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 13 838/9

Przystojna

panna posiadająca 13 000 zł poślubi wyższego urzędnika lub kupca ponad 48. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 144/5

Panna

lat 25, sympatyczna, dobrego domu, wyjdzie za urzędnika, ogrodnika lub dobrego rzemieślnika. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 593

Kawaler

właściciel Wytwórni Chemicznej poszukuje panny lub wdowy do lat 30, która wypożyczy 2 000 złotych, gwarancja ożenek. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 583

Za budowniczego

wyjdzie właścicielka dużego, dobrze prosperującego tartaku oraz przedsiębiorstwa budowlanego — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 14 626

Panna

lat 26, gotówki 2 000 zł, pozna pana na stałej posadzie, cel matrymonjalny. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 14 618

Czy

ktoś również pragnie szczerej przyjaźni (malusia 25 lat, ksiązkowa prowincja) Cel matrymonjalny. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 14 689

Kawaler

lat 25, posiada gospodarstwo szuka panny z posagiem 6—8 000. Oferty Kurjer Pozn. zdg 14 491

Kawaler

lat 32, poszukuje wspólnika lub wspólniczki do budowy domu — później ożenek. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 490

7. SPRZEDAŻE

Parcele

ulica Bukowska tanio sprzedaje „Osadopol", Rzeczypospolitej 9. zdg 12 713

Smoking

prawie nowy na jedwabiu na średnią figurę, aparat fotograficzny „Ica" 9×12, koszule wizytowe smokingowe i frakowe, prócz średnich wielkości tanio. Ul. Podgórna 2 a, m. 5. zdg 12 747

Zakład

fryzjerski, dobrze prosperujący z mieszkaniem z powodu wyjazdu sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 13 212

Willę

Jarocinie, nowa piętrowa łazienki, światło elektryczne, blisko rynku sprzedam za 18 000, wpłaty 12 000. Otreba Jarocin, Kilińskiego 2. zdg 13 423

Zakład

fryzjerski zaprowadzony z urządzeniem sprzedam Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 13 511

Fortepian

tanio sprzedam do ćwiczeń. — Czartorja 8 m 19. zdg 13 795

Fortepian

tanio sprzedam do ćwiczeń. — Mostowa 32 m. 3. zdg 13 794

Maszyny piszące

nowe i używane tanio z gwarancją — Skóra i S-ka Aleje Marcinkowskiego 23. Pg 5891-45.91

Siwym włosom

przywraca pierwotny kolor Juwentyna — but 3.50 zł Henna" wieczna farba do brwi 5 gram. 1.50 zł jedynie firmie St Wenzlik Poznań Al Marcinkowsk 19 dg 2016

Meble najtaniej u Bakosia ul. Wenecjańska 1

Most Chwaliszewski przy krzyżu zdg 13 235

Taśmówka 80-ka i tokarnia

pryzmówka metrówka na sprzedaż. Górczyńska 14 parter. zdg 99 350

Meble najtaniej J. Baranowski

Poznań Podgórna 13 Pg 5871-23 59

Biały Tydzień rozpoczęłem W. Nadolski Stary Rynek 80

Jedyna okazja taniego zakupu: płócien stołowizny inletów firan. dg 612

Meble najkorzystniej kupisz u Andrzejewskiego Poznań

ul. Wrocławska 4. dg 586

Antyki

sprzedaje. Piekary 5. zdg 13 242

Wilk

pies na sprzedaż. Ratajczak, Matejki 39. zdg 13 862

Akcje

Banku Kwilecki, Potocki nominalnych 14 500 tanio sprzedam — Poznań, skrzynka pocztowa 54. Pg 2258-2.60

Sprzedaje

kupuje meble maszyny inne rzeczy Dom Komisowy. Podgórna 2 Pg 5416-10.58

Maszyna

damska Singera i radio Telefunken restauracyjny. Marszałka Focha 75, m 25. zdg 14 404

Gabinet

męski, maszyny do szycia, różne meble, za bezcen. Dom Komisowy. Słowackiego 39, narożnik Kraszewskiego. zdg 14 417

Smoking

frak na średnią figurę tanio. — Wierzbiecice 39 a, m 4. zdg 14 433

Samochód

(dorożka) Dion de Bouton, w dobrym stanie do sprzedania 1 500 zł. Młyńska 4, mieszkanie 6, godz. 1—4 popołudniu. zdg 14 317

Maszyna

„Singera", prawie nowa, bardzo tanio. Plac Sapieżyński 5, mieszkanie 3. zdg 14 264

Pianino

zagraniczne czarne tanio na sprzedaż. Kreta 5, mieszkanie 13. zdg 14 268

Cytrę

koncertowa i harmonjum ręczne sprzedam. Wiadomość Kurjer Poznański zdg 13 138

Restaurację

wydzierżawię lub sprzedam z wyszynkiem, dobrze prosperującą. — Kalisz, Piłsudskiego nr. 16, Herman, Restauracja. ng 4242

Foxterier

czujny, ostry powóz lando dobrym stanie sprzedam tanio. — Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 14 388

Sprzedam

wózek dziecięcy, Gen. Kosińskiego 12, mieszkanie 3. zdg 14 224

Radjo

czterolampowe tanio sprzedam. Wojcieszyński, Strumykowa 11. zdg 14 230

Sprzedam

lub wydzierżawię korzystnie wytwórnię szczotek i pendzli w Poznaniu. Urządzenie maszynowe kompletne, nadaje się również na każdy masowy wyrób drzewny. Oferty Kurjer Pozn. zdg 14 243

Dom

sprzedam korzystnie. Osiedle, Swarzędzka 3. zdg 14 339

Kawiarnię

sprzedaż pieczywa centrum sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 342

Radjo

czterolampkowe komplet sprzedam. Ratajczak, Matejki 39. zdg 14 349

Wilki

młode. Kolejowa 19. zdg 14 355

Skład kolonjalny

z powodu wyjazdu tanio sprzedam. Karalus, Poznań, Marszałka Focha 25. zdg 14 360

Wytwornię pasty i tłuszczu

do obuwia, dobrze zaprowadzoną sprzedam (dostawy do wojska). Poznań, Półwiejska 31, mieszkanie 6. zdg 14 281

Kwiaciarnię

dobrze zaprowadzoną główna ulica w Ostrowie, powodu choroby. Oferty Kurjer Pozn. zdg 14 331

Łóżeczko

dziecięce. Matejki 7, mieszk. 12. zdg 14 334

Maszyna

Singera, okrągłe czółenko, Sienna 10, mieszkanie 2. zdg 14 197

Miodu

lipcowego trzepanego oddam kilka funtów po 3 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 130

Willę

piękna z ogrodem sprzedam w Gnieźnie. Oferty Kurjer Poznański dg 628

Gospodarstwo

ca. 14 ha kujawskiej ziemi sprzedam korzystnie — Nowakowski, Puszczykowo, ul. Wysoka. zdg 13 626

Skład

800 zł towarem, powodu nagłego wyjazdu sprzedam, tania dzierżawa. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 539

Wagę

decymalną sprzedam tanio. Rzeczypospolitej 4, mieszkanie 5. zdg 14 473

Kanarki

pełne śpiewaki, nagrodzone. Ceny kryzysowe. Kubanek. Fabryczna 34 I. lewo zd 13 220

Zakład fryzjerski

z mieszkaniem z powodu wyjazdu na sprzedaż. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 10 865

Kolonjalkę

śródmieście z mieszkaniem dzierżawa 40 bez konkurencji, pewna egzystencja tanio. Wskaże bezpłatnie Wedzikowsk. Piekary 14 zdg 14 091

Maszyna
do szycia. Wielkie Garbary 23 a, m. 7. zdg 14 627

Pianino
czarne koncertowe, zagraniczne korzystnie sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 212

Wózek
dziecięcy tanio. Piotra Wawrzyniaka 23, mieszk. 15. zdg 14 205

Tatra
maszyny do szycia, haftu, okrętki, merężki na splatę. Fligierski, św. Marcin 23. zdg 13 881

Parcele
idealnie położone za Brama Warszawska bezpośrednio przy osiedlach „Dom Własny", „Praca", wodociągi, kanalizacja i światło na miejscu sprzedam bardzo tanio Małecki Droga Dębińska 11. Telefon 11-90. Pg 2231/32-2.36/7

Parcele
w Starołęce tanio sprzedam. Stroma 23, mieszkanie 4. zdg 14 186/7

Magle
elekryczne, ręczne oraz domowe magle - prasownie dosarcza M. Jankowiak, fabryka magli, Poznań-Starołęka. zdg 14 587/8

Dom
za wpłatą 1 500 złotych do sprzedania. Białkowski. Wroniecka 18 rg 1158/9

Meble kuchenne
nowoczesne — wprost wytwórni kupisz najtaniej. Piaskowa 3. Koniecki. zdg 14 719.20

Skład
papierosów, papieru, centrum sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 539

Maszyna
pisania, dobrym stanie okazyjnie 100 zł. Stół masyw dąb, 24 osoby. Łóżko francuskie. Przecznica 4, m. 5. zdg 14 581

Antyki
meble, obrazy, świeczniki i perski dywan sprzedam. Skarbowa 4, m. 8, ptr. zdg 14 601

Okazyinie
maszyna do szycia. Kręta 5, mieszkanie 8. zdg 14 579

Meble najkorzystniej kupisz
składnica mebli Tama Garbarska 3, Szczaniecki. zdg 14 558

Lustro
szafka, duża kanapa, drążki firanowe, książki lekarskie okazyjnie. Kraszewskiego 9, III., prawo. zdg 14 551

Garnitur
„Lanza" 10 atmosfer, jest do sprzedania. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 14 549

Szpic
biały, rasowy, czujny tanio. Wodzak, Łazienna 2. zdg 14 547

Słomy
żytniej ca 3 000 ctr. na życzenie może być prasowana, ma do sprzedania Majetność Głuszyna - leśna, telefon 32-66. zdg 14 542

3 konie
4-letnie są do sprzedania. Majetność Głuszyna leśna, p. Gadka, telefon 32-66. zdg 14 544

Lampy
wiszące tanio. Stary Rynek 48, m. 3. zdg 14 622

Dom
piętrowy, niewykończony, pod dachem z parcelą blisko Poznania, dogodna komunikacja, korzystnie. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurjer Pozn. zdg 14 614

Parcela
przeszło morga, 700 złotych, pod budowę, kilka kilometrów Poznania, sprzedam. Stary Rynek 17. Kapelusze. rg 1 166

Pokój męski
rzadko korzystne kupno okazyjne, ciemny dąb, ciężkie wykonanie, styl flamandzki, składający się z bibljoteki, biurka, fotelu, 4 krzeseł, okrągłego stołu, wszystko jak nowe, ul. Gwarna 15, m. 6. Pg 2 267-2.67

Biurka
amerykańskie, zwykłe okazyjnie. Wożna 16, tanio. Pg 2 270-53.97

Magiel
domowy, jak nowy, okazyjnie, ul. Wożna 16, Komis. Pg 2 271-53.96

Sypialnia
dębowa, kompletna okazja. Wożna 16, Komis. Pg 2 272-53.95

Elektryczny
aparat do masażu dobrym stanie, bardzo tanio. Focha 80, mieszkanie 10. dg 661

Jadalnia
dobrze utrzymana okazyjnie, ul. Wożna 16, Komis. Pg 2 274-53.93

Maszyna Singera
szewska cylindrówka bardzo dobrym stanie okazyjnie na sprzedaż. Skład Skór, Żórawia 13 zdg 14 742

Garnitur
bursztynowy (branzoleta, naszyjniki, kolczyki etc.) sprzedam bezcen. Focha 80, mieszkanie 10. dg 660

Regał
oszklony 225×215 tanio. Kraszewskiego 26. zdg 14 767

Skład
skór, dobrze prosperujący z powodu wyjazdu tanio sprzedam. Dąbrowskiego 71, m. 2. zdg 14 761

Kasy
National okazyjnie. Wożna 16, Komis. Pg 2 273-53.94

Gramofon
szafkowy sprzedam. Polna 1 — 20. zdg 14 755

Urządzenie
składowe tanio. Mylna 10, akord. zdg 14 750

Repozytorja
kramnice, regały, gablotkę do ciast Bufet restauracyjny i krzesła tanio. Polcin, Kościelna 30. zdg 14 748

Fryzjerskie
urządzenie damskie, meskie, w całości lub częściowo korzystnie sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 14 733

Sprzedam
piekarski skład. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 728

Sypialka
nowa tanio. Zielona 3, m. 6. zdg 14 508

Wyprzedaje płaszcze damskie kurtki
najtaniej Szuster, Stary Rynek 76 zdg 14 500

Sprzedaż — Naprawa

wiecznych piór wszelkich systemów Skład Papieru — Montownia Wiecznych Piór — Józef Czosnowski — Poznań, Ratajczaka 2 dg 2036

Pościel
tanio sprzedam. Młyńska 6, suterena. zdg 14 460

Materace
nakładki, leżanki, tapczany, kanapy najtańsze wprost pracownia Wielkie Garbary 18, narożnik Woźnej, sklep. zdg 14 518

Piżmowce
damskie. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 14 008

Drogerję
prosperująca w ruchliwym punkcie dużego miasta z powodu stosunków rodzinnych sprzedam — Oferty Kurjer Pozn. zdg 14 040

Dom
z dobrze zaprowadzonym składem towarów krótkich i artykułów męskich w mieście 9 000 mieszkańców, przy rynku sprzedam przy wpłacie 12 000 zł Egzystencja zapewniona. Oferty Kurjer Pozn. zdg 14 043

Skład
kolonjalno - delikatesowy, z mieszkaniem przy ruchliwej ulicy sprzedam. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 14 293

Futro
czarne kasztanki na niską osobę, koc do podróży z czarnych owczych skór okazyjnie sprzedam. Ul. Kramarska 17, pracownia futer. zdg 14 487

Skład
kolonjalny z powodu przeprowadzki zaraz na sprzedaż. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 14 483

Ogród
działkowy przy ul. Bukowskiej na sprzedaż. Polna 20, mieszkanie 17. zdg 13 856

Saneczki
rozsprzedaje — reparacje. Marciniak, Mostowa 23. zdg 14 653

Galanterja
papier, księgarnia, centrum. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 650

Parcelę
budowlaną korzystnie sprzeda Jaśkiewicz, Poznań, Fredry 6. zdg 14 649

Sprzedam
palarnię kawy w centrum Górnego Śląska cena 5 000 zł, lub przyjmę wspólnika do samodzielnego prowadzenia, wkład 3 000 zł. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 14 698

Skład
towarów krótkich, dobrze prosperujący, centrum Torunia na dogodnych warunkach sprzedam. — Zgłoszenia „Słowo Pomorskie", Toruń, pod „Galanterja". ng 4 274

Parcela
1 225 metrów. Brama Warszawska, wodociągi, światło. Wrocławska 39, mieszkanie 6. rg 1 144

Pokój
sypialny, nowy, z powodu wyjazdu tanio sprzedam. Zamkowa 7, m. 6, od 9—12, 3—5 rg 1 143

Skład
papieru sprzedam 4 000. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 14 779

Frak
mała smukła, tanio. Małe Garbary 3, mieszkanie 8. zdg 14 847

Dom
nadający się na każde przedsiębiorstwo, ładnie położony, w mniejszym mieście, blisko Poznania, okazyjnie sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 844

Rower
męski jak nowy. Górna Wilda 82, podwórze, parter. zdg 14 841

Powielacz Gestetnera
mało używany bardzo tanio. Dominikańska 3. Pg 2 297-2.88

Jadalnia dębowa 355,—
dobrym stanie — bufet 2,40, okazała, Dominikańska 3. Pg 2 296-2.86

Bufety dębowe
mało używane, okazyjnie. Dominikańska 3. Pg 2 294-2.91

Jadalnia dębowa używana okazyjnie
masywna — ciężka — dobre wykonanie zegarówką — bufet 2.50. Poznański Dom Komisowy, Dominikańska 3. Pg 2 295-2.86

Kilimy
żywe kolory tanio. Dominikańska 3. Pg 2 292-2.89

Garnitur klubowy
gobelinie — fason nowoczesny — bardzo tanio. Dominikańska 3. Pg 2 293-2.90

Lampa kryształowa
gazowa, okazyjnie. Dominikańska 3. Pg 2 290-2.92

Bibljoteka
dobrze utrzymana tanio. Dominikańska 3. Pg 2 291-2.93

Leżankę
łóżka materacami, umywalnię sprzeda. Drogerja. Focha 123. zdg 14 833

Głośnik
efektowny, miłym głosem tanio. Gasiorowskich 5, m. 7. Obejrzeć godz. 18—20 Pg 2 266-53.91

Westfalki
kaflowe, żelazne wykonuje Wojciechowski, Wożna 16. zdg 14 666

Motor
jednokonny na zmienny prąd. — St. Łopaczyk, Skarbowa 15, m. 24 zdg 14 660

Futro
źrebce czarne na drobna figure 200 zł, bronzowe 250.— sprzedam Masztalarska 7, m. 4. zdg 14 657

Rzeźnictwo
Gnieźnie pełnem biegu, dobrze położone urządzeniem składowem, warsztatowem i mieszkaniem za zgoda gospodarza tanio. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 14 133

Heblarka obróbki drzewa!
(Dicktenhobelmaschine) 60 cm szeroka — przystawką, mało używana bardzo tanio Poznański Dom Komisowy, Dominikańska 3. Pg 2 307-2,77

Piękne obrazy olejne
okazyjnie. Dominikańska 3. Pg 2 308-2.78

Salonik
orzechowy okazyjnie. Dominikańska 3. Pg 2 309-2.74

Motor benzynowy Massev-Harris
6 koni — stacyjny — bardzo mało używany — wyjątkowo tanio Poznański Dom Komisowy, Dominikańska 3. Pg 2 305-2.75

Motor leżący Deutza
na ropę — 10 koni — dobrze utrzymany okazyjnie Poznański Dom Komisowy, Dominikańska 3 Pg 2 306-2.76

Elektroluxy okazyjnie
mało używane Dominikańska 3. Pg 2303-2.81

Kasa National
9 kelnerów, bardzo dobrym stanie zaped ręczny okazyjnie Dominikańska 3. Pg 2 304-2,82

Automat do grania
czarny, marki Pelzer & Co., Berlin, bardzo dobrze utrzymany okazyjnie Poznański Dom Komisowy, Dominikańska 3. Pg 2 301-2,79

Elegancki gabinet nowoczesny
solidna praca bardzo tanio Poznański Dom Komisowy, Dominikańska 3. Pg 2 302-2.80

Wspaniały gabinet męski
dębowy, jak nowy — wyjątkowo piękny — bibljoteka 2.40 okazyjnie Poznański Dom Komisowy, Dominikańska 3. Pg 2 299-2.84

Piękna jadalnia okazała
dębowa, ładnie rzeźbiona — zegarem Beckera, bufet 2.40 — 12 krzeseł skórze — stół 24 osoby — mało używana bardzo tanio Poznański Dom Komisowy, Dominikańska 3. Pg 2 300-2,85

Salonik wiedeński
mahoniowy, witryna, dobrze utrzymany, okazyjnie Dominikańska 3. Pg 2 298-2,83

Jadalnię
kanapę, dwa fotele (garnitur) leżankę, 2 lustra — długie i owalne sprzedam zaraz. — Kręta 23, mieszkanie 7. zdg 14 832

Jadalnia
bogato rzeźbiona tanio. Stolarnia, Bukowska 9. zdg 14 824

Restauracja
kawiarnia, dobry punkt Poznania, idealny średni interes prosperujący, egzystencja gwarantowana, pełna koncesja, mieszkanie, korzystnie. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 14 823

Wózek
sportowy, detektor słuchawkami tanio sprzedam. Górna Wilda 31, mieszkanie 3. zdg 14 916

Stoły
restauracyjne oraz inne meble sprzedam. Lange, Wożna 10. zdg 14 725

Dentystyczny
nowy gabinet plagówke wyjeżdżając sprzedam 1 200, gotówki połowę. Grodziec, k. Konina, Apteka. zdg 14 724

Futro
męskie okazyjnie sprzedam. — Ogrodowa 4, m. 2. zdg 14 817

Foxterriery
po importacz piesek 35,— zł.; suczka 25,— zł Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 14 902

Płaszcz męski Pianino dobre
Spokojna 2 m 2 zdg 14 875

Jadalka
ciemny dąb, za bezcen. Dąbrowskiego 88, m. 6. zdg 14 814

Pierwsze piętro Drugie piętro Trzecie piętro
podwórze. Wrocławska 24, znajduje się Hurtownia Porcelany. Tamże sprzedaje się najkorzystniej i najtaniej — Serwisy — Wyprawy — Urządzenia Restauracyjne zdg 14 857

Kolonjalkę
sprzedam korzystnie Adres Kurjer Pozn. zdg 14 894

Kilimy
ładne wzory, jak nowe okazyjnie. Wożna 16, Komis. Pg 2 277-53.92

Kawiarnię
cukiernię większą, nowoczesna, dobrze zaprowadzoną sprzedam. Toruń. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 14 774

Dom
masywny, zabudowania, ogród owocowy rzeka, wieś kościelna, szkoła, stacja, szosa. 8 000.—. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 14 773

Zakład
fryzjerski, urządzenie, przyrządy, centrum miasta, 1 800,—. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 14 713

Pianino
Irmler, krzyżowe, nowoczesnej budowy, doskonałe, cena 1 200.—. Pocztowa 31 a, 13, godz. 10—12, 4—6. zdg 14 901

Rzeźnictwo
centrum Poznania, urządzeniem, mieszkaniem tanio sprzedam. — Oferty Kurjer Poznański zdg 14 899

Parcele
śródmieście sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 898

Odkurzacz
ręczny tanio sprzedam. Górna Wilda 31, mieszkanie 3. zdg 14 915

11. KUPNA

Puszczykowie
kupię wille większa blisko Puszczykówka i lasu. Oferty Kurjer Poznański zdg 13 275

Kwity
lombardowe oraz srebro złoto, kryształy porcelanę meble dywany kupuje „Lamus" Strzelecka 1 Pg 64 571-58 120

Chłodnicę
do Fiata 501 oraz akumulator 12 wolt nowe lub dobrze utrzymane kupię. Oferty Kurjer Pozn. zdg 14 037

Wentylatory
używane kupię Oferty Kurjer Poznański zdg 14 085

Kasę rejestracyjną
do bonorowania kupię. Oferty Kurjer Pozn zdg 14 083

Koncesji
na wódkę poszukuje od zaraz. — Oferty Kurjer Pozn zdg 14 081

Książkę
p. t. Korespondencja handlowa dla młodzieży Tadeusza Adamczewskiego wyd. w roku 1911 kupię. Oferty Kurjer Pozn. zdg 14 425

Motocykl
średni, dobrze utrzymany. Szczegółowe oferty Kurjer Poznański zdg 14 301

Parcelę
willową kupię. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 14 312

Kolonjalkę
cenę warunki Kurjer Poznański zdg 14 261

Tabletkankę
maszynkę do wybijania tabletek używaną kupię. Cena Kurjer Poznański zdg 14 277

Pianino
dobrym stanie kupię. Oferty opisem, podaniem ceny do Kurjera Poznańskiego zdg 13 465

Stoły
i krzesła restauracyjne z płytą marmurową tanio kupię. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 14 374

Kiosk
kupię lub wydzierżawię. Podanie warunków. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 394

Kupię
tanią parcelę lub willę. Gotówki 11 000. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 225

Leworamienną
maszynę używaną kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 231

Samochód
Ford lub Chevrolet kryty, 4-drzwiowy za gotówkę. Osiński Jackowskiego 38 zdg 13 855

Maszynę
do pisania dobrze utrzymaną. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 14 344

Pianino
kupię zaraz. Oferty ceną Kurjer Poznański zdg 14 357

Kupię
skład kolonjalny od zaraz. Oferty z podaniem ceny do Kurjera Poznańskiego zdg 14 368

Warsztat stolarski
używany kupię. Radjo-Ładownia św. Marcin 15. zdg 14 242

Kupię
lub wydzierżawię pod Poznaniem domek z ogródkiem lub ziemią w cenie do 7 000 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 410

Wózek
dziecięcy kupię. Cena Kurjer Pozn. zdg 14 538

Kupię
dom składem prowincji wpłacę 18 000 listem hipotecznym. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 472

Sosnę
w okrągłym stanie grubą, dobrą potrzebuję. Krzyżanowski. Poznań, św. Marcin 39. zdg 14 461

Kupię
prasy i przyrządy do wyrobu dachówek cementowych. — Oferty Kurjer Poznański zdg 14 037/8

Gablotkę
bufet oszklony kupię Aleje Marcinkowskiego 8 podwórze prawo. zdg 14 801/2

Pianino
lub skrzydło tanie. Cena. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 584

Perski dywan
duży i małe pomosty kupię. — Oferty Kurjer Poznański zdg 14 603

Autogeniczny
aparat do spawania kupię za gotówkę. — Oferty szczegółowe z podaniem ceny do Kurjera Poznańskiego zdg 14 567

Dobre
futro damskie kupię za gotówkę. Marsz. Focha 41, m. 17. zdg 14 545

Meble używane
kupuje komplety pojedyńcze sztuki. Wożna 16, Komis. Pg 2 269-53.98

Kupię
sprzęty cukiernicze, stoły marmurowe krzesła, ekspres, kuchnie westfalską, ozdobny piec przenośny, kanapy, linoleum 200 kw. m., nakrycia. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 849

Meble używane
przedmioty domowego użytku kupuje i przyjmuje w komis. Dom Komisowy Podgórna 10a. zdg 14 735

Masło
jaja, ser, mleko kupuje stale. — Oferty upraszam Kurjer Poznański zdg 14 501

Mam
zapotrzebowanie na 20 krzeseł restauracyjnych. Oferty z podaniem ceny i odpis) opis do Kurjera Poznańskiego ng 4 275

Inspektowe
okna kupię. Zgłoszenia Agencja Kurjera Pozn. Główna. dg 651

Karburator
motocyklowy, 5 KM, kupię. Narożny Marcin 69. zdg 14 897

12 DO WYNAJĘCIA

Wielkopańskie
7 pokoi zaraz Seweryna Mielżyńskiego 23 „Strzecha" Budowniczych zdg 12 767

Dwupokojowe
słoneczne czynsz miesięczny Dera, dozorca, Rolna 50 (Wilda przystanek Cegielskiego). zdg 13 604

5 pokojowe
centralne ogrzewanie wysoki parter natychmiast do wynajęcia. Zgłoszenia tel. 67-05. zdg 13 821

Czteropokojowe
i siedmiopokojowe komfortowe wynajmie gospodarz. — Matejki 48/49. Portjer zdg 13 890

8 pokojowe
komfortowe mieszkanie pierwsze piętro Matejki 61 od 1 lutego. Informacje stróż. zdg 13 798

2 pokoje
kuchnia, 60 miesięcznie. Grobla 17, Baranowska. Pg 2233-53.39

5 pokoi
z komfortem w śródmieściu II. p. oddam za zgoda gospodarza. — Spieszne oferty Kurjer Pozn. zdg 14 428

Składy
na każdą branżę, mieszkania 2, 3, 4 pokojowe do wynajęcia. — Gospodarz, Solacz Nad Wierzbakiem 30 zdg 14 302

3 pokojowe
mieszkanie I. piętro, Łazarz. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 14 247

Dwupokojowe
pierwszorzędnym stanie łazienką, kuchnią gazową Chełmońskiego 10. Stróż wskaże. zdg 14 255

Pięciopokojowe komfortowe
willa centralne ogrzewanie. Gospodarz, Grodziska 6, przy Ostroroga. zdg 14 179

Pięciopokojowe
komfortowe, centralne ogrzewanie, I. piętro, — w najlepszym punkcie ul. Fredry, zaraz przy Gwarnej, na biura lub praktykę od 1 kwietnia do wynajęcia. Tylko dla poważnych reflektantów. Oferty Kurjer Pozn. zdg 14 274

Jednopokojowe
20 zł, Świetlana 42, końcowy szóstki. zdg 13 105

Czteropokojowe
mieszkanie, słoneczne, na I. piętrze, Kraszewskiego 19, od zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia mieszkanie 9. zdg 14 321

Pokój
kuchnia samotnej. Gospodarz, Lodowa 9. zdg 14 221

Sześciopokojowe
blisko parku Wilsona II. piętro, komfort, słoneczne, dobre centralne ogrzewanie gospodarz. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 14 227

Dwupokojowe
do wynajęcia. Górczyńska 7. zdg 14 232

Skład
pokój, kuchnia, łazienka. Focha od gospodarza. Zgłoszenia Wyspiańskiego 16, m. 5. zdg 14 343

6, 5, 4, 3 i 2
pokojowe mieszkanie wskaże Domus, Plac Wolności 14 a. Informacje bezpłatnie. zdg 14 121

4
pokoje z przynależnościami w górnej części z objęciem jadalni dębowej, dywanu i pianina. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 213

Mieszkanie
dwupokojowe śródmieście meblami do oddania. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 206

Dwa
pokoje, łazienka, niski parter. — willa Czynsz dowojenny zgóry. Zgoda 14 (Górczyn). zdg 14 203

Skład
kolonjalny fryzjerski. 50 miesięcznie. Grobla 17, Baranowska Pg 2234-53.40

2 pokoje
kuchnia z przynależnościami Łazarz. Cybulskiego 14. zdg 14 515

Częściowo
meblami trzy pokoje kuchnia parter. śródmieście oddam. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 456

5 pokojowe
III piętro centralne ogrzewanie. Kochanowskiego 4, m. 5. zdg 14 446

Mieszkania
dwa, trzypokojowe miesięcznym wydzierżawie korzystnie urzędnikom państwowym zaraz. Chociszewskiego 47 rg 1 134

4 pokoje
duże, widne, komfortowe, centralnem ogrzewaniem wszelkiemi wygodami. Obejrzeć Wyspiańskiego 12 portjer. zdg 13 815

8 pokoi
komfort, centralne ogrzewanie, 2 piętro. Obejrzeć Wyspiańskiego 12, portjer. zdg 13 816

3
pokoje z kuchnią na Jeżycach zaraz do wynajęcia. Dzierżawa ustawowa pół roku zgóry [illegible] kosztów zł 400.—. Wiadomość telefon 75-06 lub Kraszewskiego 3, mieszkanie 7. zdg 14 540

Duży
pokój nadający się na pracownię, Wroniecka 4, m. 8. zdg 14 607

Sześciopokojowe
komfortowe, odnowione Matejki, Grunwaldzka, 150 zł miesięcznie. Zgłoszenia telefon 35 68 zdg 14 606

Komfortowe
3-pokojowe, Luboń, Błotnicka, Konarzewskiego 3, 5 minut dworzec. zdg 14 550

Dwupokojowe
trzypokojowe, czteropokojowe, pięciopokojowe mieszkania wskaże Polonja Wożna 14 b, telefon 14-45. zdg 14 624

Mieszkanie
4 lub 5 pokojowe z meblami przy Alejach Marcinkowskiego korzystnie oddam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 14 613

Pięciopokojowe
II piętro — 120 zł — gospodarz. Wiadomość Wierzychowskiego Szamarzewskiego 34 zdg 4 739

Mieszkanie
5 pokojowe, komfort do wynajęcia. Wroniecka 18, gospodarz. rg 1 156/7

Mieszkania
jednopokojowe, dwupokojowe, tudzież czteropokojowe ogrodem owocowym, komfortowej willi — okolica Grunwaldzka — Słoneczna. Informacje Niegolewskich 7, skład, także niedzile. zdg 14 785

2
pokoje i kuchnia, front, 4 piętro, Graniczna 14 zł 50 miesięcznie. zdg 14 780

4
pokojowe mieszkanie od zaraz do wynajęcia. Żak, Różana 14. zdg 14 797

Skład
2 pokojowe mieszkanie. Zgłoszenia Focha 41 m 7. dg 653

Trzy
pokoje zaraz łazienka 90 zł. — Zgłoszenia Grześkowiak, Aleja Hetmańska 1, Łazarz. dg 652

Pokój
kuchnia zaraz Dworzec Junikowo. Zajączkowski zdg 14 871

Jasna
ubikacja ca 125 m do wynajęcia, św. Marcin 37. zdg 14 822

Trzypokojowe
komfort Łazarz. Adres Kurjer Pozn zdg 14 820

Czteropokojowe
komfortowe czynsz 90. Dwupokojowe 35, centrum Informacje Metelski, Podgórna 6—6. zdg 14 819

Dwupokojowe
kuchnia 40, rok zgóry Blicharski, Półwiejska 26. zdg 14 813

Wynajmę
czteropokojowe mieszkanie. Pocztowa 2. Gilewska. zdg 14 808

Komfortowe
5 pokojowe. 2 piętro. Patrona Jackowskiego 31 zdg 14 893

Mickiewicza
3, m. 6, ewentualnie dwuosobowy, komfort. Pg 2 283-53.100

300
wolnych mieszkań, składów, piekarnie, stróżostwa. Pośredniczy bezpłatnie. Zrzeszenie gospodarzy Wierzbięcice 27. zdg 14 834

13. SZUKA MIESZK.

3 pokojowego
w pobl. ul. Szkolnej Starego Rynku. Pl. Sapieżyńskiego Placu Wolności. Oferty Kurjer Pozn. zdg 12 610

3 — 4
pokojowego mieszkania od zaraz lub później poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 13 866

Mieszkania
4—6 pokojowego tylko w pierwszorzędnym domu poszukuje się od 1. 4. br. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 13 923

Pięć pokoi
komfortowych, odnowionych — lokator odpowiedzialny. Oferty Kurjer Poznański zdg 13 378

3—4
pokoje komfort I. — II. piętro centrum poszukuje zaraz poważny samodzielny handlowiec. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 14 184

Dwupokojowego
mieszkania słonecznego poszukuje pewny płatnik. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 420

Szuka mieszkania
3 pokoje kuchnia słoneczne. śródmieście Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 14 284

4 — 5 pokojowe
mieszkanie, najwyżej II. piętro okolice Starego Rynku wprost od gospodarza poszukuję. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 291

Dwa
lub trzypokojowego słonecznego łazienka poszukuje bezdzietny wyższy urzędnik państwowy. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 14 262

Mieszkanie
3—4 pokoje w Puszczykowie na stałe ewentl. z składem małem. Cenę Kurjer Pozn. zdg 14 278

Etatowy
urzędnik państwowy poszukuje 1 względnie 2 pokojowego. Dzielnica Łazarz. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 352

Szukam
mieszkania 1-pokojowego. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 369

Pokoju
kuchnią od gospodarza poszukuję Czynsz zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 282

2 — 3
pokojowego parterze, I. piętro, wszelkie wygody, blisko tramwaju wprost właściciela poszukuje emeryt. oficer bezdzietny. Czynsz miesięczny. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 183

Urzędnik
państwowy etatowy poszukuje 2—3 pokojowego, łazienka, czynsz miesięczny wprost gospodarza. — Oferty Kurjer Poznański zdg 14 454

Jednopokojowe
kuchnią od gospodarza rok zgóry Oferty Kurjer Poznański zdg 14 519

4 pokoje
centrum komfortowe, czynsz niewygórowany, pół roku zgóry, poszukuję. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 14 466

Mieszkania
jednopokojowe dla bezdzietnych. Czynsz zgóry. Oferty Orędownik zd 14 289

Poszukuję
mieszkania 4—5-pokojowego, blisko śródmieścia, komfortowego, centralne ogrzewanie. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 594

Mieszkania
czteropokojowego poszukuję tylko centrum od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 589

Dwupokojowego
z kuchnią poszukuje samotny urzędnik bankowy. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 568

Poszukuję
pokoju, kuchni wprost od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 641

Pokoju
kuchni poszukuje zaraz lub 1 lutego, czynsz zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 639

2—3
pokojowego mieszkania z łazienką od zaraz lub 1. 3. poszukuje punktualny płatnik. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 705

Emeryt
pewny płatnik poszukuje 2—3 pokoi kuchnia od gospodarza, ewtl. administracje. Zgłoszenia do Kurjera Pozn zdg 14 665

14. ZAMIANA MIESZKANIA

2 pokojowe
na Jeżycach zamieni urzędnik państwowy na 3 pokojowe, możliwie Jeżyce - Łazarz. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 320

Zamienię
mieszkanie 5 pokoi na 3. Górna Wilda 47. m 5 zdg 14 409

Zamienię
trzypokojowe, komfortowe, pokój służący, łazienką, wysoki parter, śródmieście na dwa lub trzypokojowe łazienką Jeżyce. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 263

Zamienię
czteropokojowe kuchnię, parter, Józefa, nadające się na biura na 2—3. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 14 648

Zamienię
4 pokojowe mieszkanie z wygodami (Jeżyce 90 zł mies.) na 2—3 pokoje komfort. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 704

15. POKOJE UMEBL.

Żupańskiego
2 a, I piętro, lewo. zdg 14 474

Stancja
panience lub chłopcu Marcin 64, podwórze, m. 24 zdg 14 523

Pokój
umeblowany, frontowy elektryka wynajmę Romana Szymańskiego 8, parter prawo zdg 13 570

Gimnazjastów
na stancje najlepsze odżywianie pomoc nauce. Halina Berger, ul. Focha 80. dg 617

Dwuosobowy
Śniadeckich 18 — 9. zdg 13 792

Pokój
Kwiatowa 6. — 3 zdg 13 962

Niekrępujący
Szewska 15 mieszkanie 10. zdg 14 000

Dwuosobowy
Kwiatowa 8, mieszk. 15. zdg 14 060

Dwuosobowy
frontowy Młyńska 3—9. Pg 2249-53.67

Frontowy
elektryka telefon solidnemu. — Dąbrowskiego 25 a, m. 3. zdg 14 435

Przyjezdnym
słoneczny niekrepujący utrzymaniem, centralne, Dąbrowskiego 23, mieszkanie 7. zdg 14 411

Dwuosobowy
słoneczny, niekrepujący, utrzymaniem centralne. Dąbrowskiego 23, mieszk. 7. zdg 14 412

Pokój
Kwiatowa 7, m. 4 zdg 14 413

Mickiewicza
centralne, tanio solidnej pani. — Oferty Kurjer Pozn zdg 14 434

Dwuosobowy
Wierzbięcice 39 a, m. 4. zdg 14 432

Strzelecka
31, m. 7. zdg 14 419

Pokój
Wały Jagiełły 18, m. 1. zdg 14 431

Solidnemu
elektryczność, Szewska 19 m 4. zdg 14 427

Pokój
utrzymaniem wspólny panu, Św. Marcin 33, mieszk. 9. zdg 14 297

Pokój
dla dwóch. Kanałowa 7, mieszkanie 6. zdg 14 298

Pokój
Matejki 4, parter, Mosiński. zdg 14 304

Pokój
2 osobowy, II. piętro, front, centralne, elektryka. Wrocławska 30, mieszkanie 7. zdg 14 309

Dwu-
trzyosobowy elektryczność. Półwiejska 24, m. 8 zdg 14 372

Grottgera
2, IV. zdg 14 314

Józefa
9 a, mieszkanie 8. zdg 14 318

Niekrępujący
Wały Król. Jadwigi 7, mieszkanie 9. zdg 14 253

Centrum
Ratajczaka 39, m. 5. zdg 14 259

Centrum
dobrem utrzymaniem. Wały Kościuszki 9, mieszk. 5. zdg 14 269

Panienki
wspólny. Zielona 3, mieszk. 26. zdg 14 270

Dwuosobowy
Zielona 3, mieszk. 5. zdg 14 271

Jeden
dwuosobowy, elektryczność, łazienka. Spokojna 1, mieszkanie 5. zdg 14 276

Trzyosobowy
Wierzbięcice 11 — 9. zdg 14 279

Pokój
dobrem utrzymaniem, elektryczność solidnemu panu. Plac Bernardyński 1, m. 7. zdg 14 280

Dobrze
umeblowany. Fredry 4, III. zdg 13 444

Pokój
elektryczność wynajmę. Małe Garbary 6, mieszkanie 11. zdg 13 459

Dwuosobowy
Aleje Marcinkowskiego 3 b, mieszkanie 19. zdg 99 161

Pokój
centralnem ogrzewaniem utrzymaniem lub bez od 15. Wielka 7, mieszkanie 6. zdg 14 313

Pokój
Skryta 11, m. 6. zdg 14 376

Śniadeckich
6. — 5. zdg 14 377

Piekary
9, mieszk 10. zdg 14 378

Czysty
frontowy. Dzierżyńskich 2, m. 5. zdg 14 380

Stroma
27 m 8, frontowy elektryczność, łazienka. zdg 14 381

Pokój
słoneczny, frontowy, Górna Wilda 22, m. 10. zdg 14 382

Pokój
utrzymaniem Wały Zygmunta Augusta 1, m. 8. zdg 14 384

Pokój
2 panów tanio. Poznańska 27 a, I., prawo. zdg 14 385

Matejki
65 a, m 7 zdg 14 386

Dwuosobowy
Prusa 2, m 8. zdg 14 399

Elegancki
panu 15. 1. Kochanowskiego 5, m. 8. zdg 14 400

Słoneczny
panów, pań. Małeckiego 13, mieszkanie 7, Łazarz. zdg 14 222

Frontowy
Jeskego 2 — 17. zdg 14 233

Pokój
Śniadeckich 6 a, m. 1. zdg 14 234

Lepszemu
niekrępujący. Matejki 3, I., mieszkanie 3. zdg 14 235

Plac
Bernardyński 1, mieszkanie 4, dwuosobowy. zdg 14 238

Rzeczypospolitej
5, mieszkanie 3. zdg 14 240

Jednoosobowy
inteligentnemu tanio. Topolowa 6 I., koniec Ratajczaka. zdg 14 246

Dwuosobowy
jedno. Kraszewskiego 4 — 9. zdg 14 340

Ciepły
dwa, trzyosobowy. Focha 76, mieszkanie 5. zdg 14 348

Jednoosobowy
kulturalnej spokojnej. Ratajczaka 10, II. zdg 14 351

Umeblowany
tani. Wrocławska 13, mieszk. 9. zdg 14 356

Dwuosobowy
Krasińskiego 14, m. 6. zdg 14 358

Św. Józefa
3, mieszkanie 12. zdg 14 335

Dwuosobowy
czysty, utrzymanie tanio. Różana 4, mieszkanie 4. zdg 14 199

Jednoosobowy
Wszystkich Świętych 4 — 12. zdg 14 173

Jeżycka
45, mieszkanie 8, jeden- lub dwuosobowy. zdg 14 178

Wspólny
św. Marcin 27. Biernat. zdg 14 192

Pokoik
utrzymaniem. Matejki 39, mieszkanie 7. zdg 14 181

Małeckiego
10, Kędzia. zdg 14 218

Duży
frontowy pokój, wygodnie umeblowany balkonem najładniejszej dzielnicy miasta dla jednej lub dwóch osób kulturalnym domu zaraz do wynajęcia. Wały Leszczyńskiego 2, m. 6, II. zdg 14 514

Pokój
Wierzbięcice 11, m. 13 zdg 14 059

Dwa
frontowe, telefonem. 27 Grudnia 4 — 4. zdg 14 459

Pokój
Łąkowa 7, mieszkanie 9. zdg 14 458

Niekrępujący
elektryczność, parter, utrzymanie — bez oddam. Piekary 3, m. 2 zdg 14 457

Wielkie Garbary
48, m. 8, frontowy, komfortowy dwuosobowy. zdg 14 453

Frontowy
eletkryczność. Różana 12, m. 7, zdg 14 452

Pokoje
frontowe umeblowane. Focha 27, m. 7. zdg 14 451

Pokój
Małeckiego 15, m. 3. zdg 14 448

Pokój
Pocztowa 28, m. 6. zdg 14 441

Pokój
Podgórna 4, m. 8. zdg 14 439

Pokój
czysty, dobrze umeblowany, elektryczność, centralne ogrzewanie tylko lepszemu panu. Pocztowa 10, m. 5. dg 646

Pokój
Wierzbięcice 14, m 17. zdg 14 631

Wspólny
Romana Szymańskiego 2, m. 3. dg 649

Niekrępujący
1—2 osoby z utrzymaniem lub bez Ogrodowa 4, m. 8. zdg 14 520

Frontowy
elektryczność panu Wierzbięcice 17. — 9. zdg 13 912

Dwuosobowy
Rybaki 9, m. 9. zdg 14 633

Dwuosobowy
Łakowa 18 a, m. 6. zdg 14 635

Frontowy
elektryczność kulturalnym — Wielka 18 — 12 a. zdg 14 636

Pokój
studentowi. Plac Sapieżyński 3, m. 6 a. zdg 14 595

Utrzymaniem
bez. Zygmunta Augusta 2 — 11. zdg 14 625

Pokój
zaraz. osobne wejście. Św. Wojciech 21. m. 13 zdg 14 532

Frontowy
Rybaki 12, m. 21. zdg 14 531

Inteligentnemu
utrzymaniem lub bez Mostowa 3 m. 18. zdg 14 527

Dwuosobowy
niekrepujący. Spokojna 25 a, m. 9 zdg 14 638

Jedno
i dwuosobowy. Piekary 20 21, m. 5. zdg 14 522

Duży
czysy panom, paniom. Półwiejska 13, mieszkanie 5. zdg 14 477

Dobrze
umeblowany, jednoosobowy. — Szewska 19, m. 6. zdg 14 476

Słoneczny
dwuosobowy. Poznańska 58, m. 6 zdg 14 468

Słoneczny
Wały Król. Jadwigi 2, m. 9. zdg 14 467

Korzystnie
utrzymaniem — bez. Matejki 1, mieszkanie 4. zdg 14 465

Dwuosobowy
Mostowa 4, m. 4. zdg 14 462

Umeblowany
Pocztowa 27, m. 5. zdg 14 536

20,—
przy spokojnej rodzinie. Kwiatowa 6, m. 6. zdg 14 537

Pokój
duży, słoneczny Rybaki 21, m 12 zdg 14 611

Dwuosobowy
Romana Szymańskiego 2, m. 3. zdg 14 557

Pokój
Focha 38, m. 12. zdg 14 595

Pokój
panienkom. Nowy Rynek 4, 24. zdg 14 591

Góra Przemysława
4, I., wygody — telefon. zdg 14 590

Solidnym
ładny, centralne ogrzewanie, światło elektryczne zaraz. Szkolna 3, mieszkanie 24. zdg 14 582

Aleje Marcinkowskiego
17, m. 6, pokój jasny, słoneczny. zdg 14 604

Panom
ładny. Zielona 7, m. 6. zdg 14 578

Niekrępujący
Półwiejska 6, m. 22. zdg 14 575

Marcina
43, m. 7, dwa- jednoosobowe, komfort od zaraz. zdg 14 573

Dwuosobowy
Półwiejska 36, m. 6. zdg 14 570

M. Focha
55, m. 6, prawo. zdg 14 571

Pokój
frontowy, fortepian. św. Marcin 16/17, mieszkanie 9. zdg 14 572

Sołacz
pokój, Mazowiecka 53. zdg 14 569

Tanio
elektryczność, zaraz. Słowackiego 41, m. 11. zdg 14 566

Pokój
ładny, ciepły. Aleje Marcinkowskiego 24, m. 25. zdg 14 559

2 panom
pokój z całkowitem utrzymaniem. Wały Zygmunta Augusta 10 a, mieszkanie 22. zdg 14 554

Pokój
Aleje Marcinkowskiego 17a, — 8. zdg 14 546

Elektryczność
Łazarz. Kossaka 21. mieszkanie 4, narożnik Wyspiańskiego. zdg 14 533

Dwuosobowy
Słowackiego 38, m. 1 zdg 14 623

Pokoik
panienkom. Wrocławska 10/11, I. lewo. zdg 14 616

2 — frontowe
Aleje Marcinkowskiego 5, m. 8. zdg 14 612

Pokój
Matejki 2, m. 2. zdg. 14 596

Tanio
niekrępujący, ciepły, frontowy, elektryczność, używalność kuchni zaraz. Müller, Szewska 11. zdg 14 556

Dwuosobowy
jednoosobowy Aleje Marcinkowskiego 1, 7. zdg 14 610

15. I.
elektryczność, przy kościele. — Marcia 4, mieszkanie 6, zdg 14 609

Pokoik
z klatki. Chwaliszewo 25 — 6. rg 1 165

Pokój
dla 2 studentek lub uczenic. św. Czesława 2, m. 17. zdg 14 598

3
studentom. W. Garbary 5, 12. zdg 14 765

Panienkom
Słowackiego 48 — 8. zdg 14 758

Słoneczne
elektryczność. Strzelecka 25, Sieradzonowa. zdg 14 855

Centrum
wolny do 1. Wały Kościuszki 7, mieszkanie 1. zdg 14 853

Studentom
słoneczny, elektryczność, łazienka. Kochanowskiego 24, m. 7, narożnik Jeżyckiej. zdg 14 850

Matejki
6 — 15. zdg 14 754

Pokój
dwuosobowy, elektryczność. — Kraszewskiego 4 — 8. zdg 14 753

Dwuosobowy
Dąbrowskiego 34, m. 13. zdg 14 752

Elegancki
Kraszewskiego 8, I., prawo wynajme zdg 14 751

Dwom
inteligentnym panom. Matejki 67 — 9. zdg 14 747

Klatki
frontowy, mały niekrepujący panu. Dąbrowskiego 63, m. 12. zdg 14 746

Dwuosobowy
zaraz. Plac Asnyka 4, m. 1. zdg 14 745

Dwuosobowy
Żórawia 4 m. 10 Rynek Jeżycki. zdg 14 744

Zupełnie
niekrepujący zaraz. Piekary 8a, m. 20 zdg 14

2 studentkom (urzędniczkom)
niekrepujący klatki, czysty, utrzymaniem bardzo tanio. Aleje Marcinkodskiego 19 — 7. zdg 14 738

Dwuosobowy
Zielona 3, m. 6. zdg 14 507

2 komfortowe
centralne ogrzewanie. Wyspiańskiego 12, m. 6. zdg 14 504

Jeden
lub dwuosobowy. Szkolna 13. — m. 5. zdg 14 503

Podwórzu
Pocztowa 27, m. 10. zdg 14 499

Komfortowe
pojedyńcze, dwa, trzy, łazienka, kuchnia. Śląska 2. zdg 14 498

Ładny
umeblowany pokój do wynajęcia. Kopernika 3, m. 10. zdg 14 495

Dwuosobowy
Zygmunta Augusta 2, m. 8. zdg 14 492

Dwuosobowy
frontowy zaraz. Marcina 5, m. 11 zdg 14 486

Klatki
schodowej swobodny. Strzałowa 3, m. 23. zdg 14 478

2 panom
słoneczny pokój, duży z pościelą u samotnej. Półwiejska 13, mieszkanie 6. zdg 13 961

Dwuosobowy
Jeżycka 41 — 7. zdg 14 656

Czysty
2 paniom zaraz, później. Ratajczaka 17, m. 15. zdg 14 655

1—2
pokoje frontowe. Wierzbięcice 31, I. ptr. lewo. zdg 14 654

Pokoik
dla pani (ny). Konopnickiej 20, m. 5. zdg 14 651

Pokój
Bóżnicza 16, m. 16. zdg 14 647

Pokój
panom — gimnazjastom zaraz. Św. Marcin 4, m. 2. zdg 14 646

Dwuosobowy
ładny z wygodami. Wybickiego 12 m. 3. zdg 14 645

Inteligentnym
Szwajcarska 26. — 6. zdg 14 642

Pokój
Poznańska 46/48, m. 6. zdg 14 701

30,—
telefon, elektryczność. Małeckiego 35 — 1. zdg 14 702

Frontowy
elektryczność. Woźna 14 a, mieszkanie 11. zdg 14 700

Niekrępujący
czysty, ciepły, 1—2 osób, wygody. Zielona 2, mieszk. 6. zdg 14 699

Inteligent
młodszy, wspólny frontowy — utrzymaniem, bez. Wrocławska 3, m. 6. rg 1 160

Frontowy
ciepły. Wielkie Garbary 8, m. 12 rg 1 154

Pokój
Wielka 17, m. 12 II. rg 1 155

Elektryczność
telefon. Strzelecka 14, m. 3. rg 1 153

Pokój
paniom. Wodna 7 m. 7 rg 1 150

Pokój
Grobla 28 m. 9 rg 1 148

Pokoje
panom. małżeństwu wynajmuje. 3 Maja 3, m 17 dom ogrodowy. zdg 14 789

Pokój
zaraz. Żupańskiego 2 a, III. m. 20. zdg 14 788

Pokój
na 1—2 osoby Grobla 6, m. 10. zdg 14 787

Dwuosobowy
Focha 55, m. 6. zdg 14 786

Frontowy
Małeckiego 21 — 4 zdg 14 782

Jedno-
dwuosobowy sympatyczny. Kossaka 21 — 3. Park Wilsona. zdg 14 778

Pokój
dla 2 osób. Grobla 9, m. 25. zdg 14 852

Niekrępujący
Plac Działowy 10, m. 5. zdg 14 851

Frontowy
elektryczność, słoneczny. Wielkie Garbary 46, m. 9. zdg 14 848

Niekrępujący
studentowi. Łazienna 1, m. 7. zdg 14 845

1—2
osobowy inteligentnym panom, utrzymaniem, elektryczność, łazienka. Kwiatowa 4, m. 6. zdg 14 838

Dwuosobowy
Stroma 26 — 7. zdg 14 837

Frontowy
dwuosobowy, inteligentnym. Marcina 24, m. 5. zdg 14 835

Pokój
dobrze umeblowany od zaraz, telefon do dyspozycji Plac Nowomiejski 10 a, m 8 zdg 14 684

Pokój
ładny, ciepły, lepszemu panu. — Wierzbięcice 6, m. 10. zdg 14 680

Kochanowskiego
17, II. zdg 14 681

Gabinetowy
Pocztowa 16, II zdg 14 682

2
osobowy jedno 30 Feuer, Górna Wilda 40. zdg 14 674

Pokój
jedno- dwuosobowy Żupańskiego 13, m 3. zdg 14 675

Frontowy
klatka panu. Wroniecka 16, II., lewo. zdg 14 677

Pokoik
czysty. Niegolewskich 6, m. 7. zdg 14 673

Panu
frontowy, klatka zaraz Długa 7, m. 8. zdg 14 671

Dwuosobowy
Ratajczaka 11 a, mieszkanie 101. zdg 14 668

1—2
osobowy. Skryta 14, m. 3. zdg 14 670

Pokój
panu od 15. Wielkie Garbary 43, m. 11. zdg 14 663

Frontowy
Szewska 12, m. 3. zdg 14 661

2
solidnym panom. Skarbowa 13, m. 2. zdg 14 152

Studentkom
urzędniczkom miły. Wały Kościuszki 7 — 5. zdg 14 831

Jednemu
dwom panom. Wierzbięcice 57, 9. zdg 14 829

Pokój
Różana 4 a, II., prawo. zdg 14 826

Dwuosobowy
jedno (utrzymaniem). Półwiejska 2 — 6. zdg 14 919

Pokoik
Szwajcarska 19, m. 9. zdg 14 920

Jedno-
dwuosobowy pokój. Chełmońskiego 10, mieszkanie 3. zdg 14 918

Frontowy
elektryczność nobliwy. Perzyńska Mostowa 33. zdg 14 721

Dwuosobowy
Wierzbięcice 16, m 7 zdg 14 715

Niekrępujący
1—2, Kreta 24 m 10 zdg 14 709

Pokój
gabinet lub dwa jednoosobowe, elegancko umeblowane lepszym panom Aleje Marcinkowskiego 3 a, m. 9. zdg 14 815

Klatki
zupełnie niekrepującego. Piekary 24. m. 2. zdg 14 708

Jackowskiego
38, parter, lewo, czysty elegancki, ciepły. zdg 14 882

Ciepły
elektryczność utrzymaniem, bez Kręta 5, mieszkanie 8. zdg 14 878

Pokój
1—2 osób Matejki 45 — 1. zdg 14 879

Dwuosobowy
Jeżycka 41, m. 5. zdg 14 876

Pokój
Poznańska 26 — 9 zdg 14 868

Śródmieście
niekrepujący, Garncarska 2, m. 8 zdg 14 865

Elegancki
pokój, Strzelecka 3 b m. 6. zdg 14 821

Frontowe
1—2, Skarbowa 4 m 15. zdg 14 712

Pokój
dwuosobowy z utrzymaniem lub bez, Konopnickiej 8 zdg 14 809

Wały
Jagiełły 2 a — 25. zdg 14 799

Pokój
Działyńskich 6 m 2 zdg 14 892

Frontowy
1—2-osobowy, W. Garbary 47, mieszkanie 5. zdg 14 769

1—2
osobowy, Działyńskich 10 — 2. zdg 14 768

2
panom — paniom, utrzymaniem — bez. Półwiejska 31, m. 7. zdg 14 736

Pokój
centralne ogrzewanie paniom, ul. Krasińskiego 4, m. 8. zdg 14 798

Dwuosobowy
duży, także małżeństwu, Wielkie Garbary 18 — 10. zdg 14 862

Grunwaldzka
17, m. 4. Niekrępujący, 2—3. zdg 14 896

1—2
pokoje umeblowane wynajmę, Podgórna 14, mieszk. 8. zdg 14 913

Próżny
elegancki wynajmę inteligentnym Matejki 4, mieszk. 9. zdg 14 914

Pokój
jedno - dwuosobowy, centralne — elektryczność, Wyspiańskiego 12, 7. zdg 14 912

1—2
panom z utrzymaniem, bez, elektryczność, Strzelecka 9, m. 4. zdg 14 910

Doby
1.50, Wrocławska 13 — 11. zdg 14 907

1—2
osobowy umeblowany wynajmę, Śniadeckich 4, mieszkanie 10, Łazarz. zdg 14 905

Półwiejska
22, mieszkanie 5. zdg 14 889

Kraszewskiego
11 — 17 jednoosobowy. zdg 14 888

Wspólny
pannie, krawcowej Szamarzewskiego 20/22, m. 2, Jeżyce. zdg 14 885

Pokój
sympatyczny zaraz wynajmę bez pościeli, Marcelińska 6, m. 1. zdg 14 921

Pokój
1—2 panów, ewentualne utrzymanie, Skryta 7, m. 6. zdg 14 922

Centrum
niekrepujący z utrzymaniem — Kręta 5, m. 5. zdg 14 923

16. SZUKA POKOJU

Dwuosobowego
z opałem i światłem elektr. w okolicy śródmieścia od 15. I. 34. Oferty z podaniem cen do Kurjera Pozn. dg 641

Młode
spokojne wypłacalne małżeństwo dwuletnie dziecko przeniesieni służbowo poszukują pokoju utrzymaniem. Warunki. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 421

Próżnego
używaniem kuchni. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 319

Szukam
pokoju 15—17.—. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 265

Urzędnik
poszukuje od piętnastego ładnego, spokojnego, niekrępującego, śródmieście. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 337

Pokciku
ładnego, swobodnego 25 zł z światłem plac Świętokrzyski — Wilda Ofery Kurjer Pozn. zdg 14 210

Studentka
pokoiku, opałem, elektrycznością, Łazarz — Jeżyce — 35 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 836

Profesor
poszukuje eleganckiego pokoju, z dobrem utrzymaniem, najchętniej u samotnej kulturalnej osoby. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 14 816

Małżeństwo
szuka pokoju z używaniem kuchni. Oferty Kurjer Pozn. zdg 14 672

Centrum
poszukuje zaraz miłego pokoju u sympatycznej pani, całodziennem utrzymaniem, elektryczność, pościela, Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 14 895

Pokoju
niekrępującego — dwuosobowego śródmieściu zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 906

Cichego
niekrępującego pokoju niezbyt oddalonego od Zamku z elektrycznością. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 890

17. LOKALE

3 ubikacje
biurowe od 1 lutego poszukuję. Oferty Kurjer Pozn. zdg 13 867

Warsztaty
garaże wolne. Głobisz, Kwiatowa 4. zdg 14 430

2 pokoje
na biura do wynajęcia. Kantaka 1, mieszkanie 6. zdg 14 287

Składu
próżnego mieszkaniem. Oferty Kurjer Pozn zdg 14 398

Skład
przy narożniku Wielkiej, Wielkie Garbary 34, natychmiast. — Wiadomości Zemanek, Wrocławska 31, od 2—4, telefon 2186. zdg 14 367

Ubikacje przemysłowo - handlowe
warsztaty, biura przy Dąbrowskiego 38 wydzierżawię. zdg 14 182

Akad. Koło
poszukuje pokoju nieumeblowanego do 30 zł na lokal, oraz ewentualnie z przyległym pokoikiem umeblowanym za odpowiednią dopłatą. Ofery do Kurjera Poznańskiego zdg 14 202

Ubikacje
przemysłowe, warsztaty większe i mniejsze wydzierżawie tanio. — Bittner Dąbrowskiego 79. rg 1136

Ubikacji
małej jako warsztat poszukuje. — Oferty Kurjer Pozn zdg 13 805

Lokale
nadające się na każde przedsiębiorstwo przy Górnej Wildzie 41, są do wydzierżawienia od zaraz. T. Jaruszewski — Poznań — ul. Woźna 6, telefon 32-66. zdg 14 543

Lokal handlowy
przy Starym Rynku nr. 38/39 od zaraz do wynajęcia. Informacji udzieli F. Kaźmierski, Poznań, Stary Rynek 38/39. zdg 14 621

Składnica
na cele handlowo-przemysłowe ca 190 m². jasna z wszelkiemi wygodami od zaraz do wynajęcia. Informacji udzieli F. Kaźmierski, Poznań, Stary Rynek 38/39. zdg 14 620

Poszukuję
od 1 lutego na biuro handlowe 2 pokoje nie wyżej pierwszego piętra, Wielkie Garbary — Stary Rynek. Oferty Kurjer Pozn. zdg 14 619

Skład
z 4 przynależnemi dużemi ubikacjami składowo-mieszkalnemi, gdzie od szeregu lat mieściła się restauracja przy placu Sapiežyńskim do wynajęcia. Oferty „Par" Aleje Marcinkowskiego 11 pod 53.84. Pg 2 268-53,84

Lokal
mieszkaniem na każdą branżę — ruchliwy punkt, wolny. Czynsz sto. Wrocławska 15, mieszkanie 16. zdg 14 640

Ubikacje
na warsztat instalacyjny lub mechaniczny, siła, światło zaraz wolne. Marszałka Focha 78, portjer. rg 1123

Skład
dwa pokoje, kuchnia, wynajmie gospodarz. Garncarska 2. zdg 14 793

Skład
za miesięczną dzierżawą do wynajęcia. Półwiejska 38a, 7. zdg 14 839

Skład
na każdą branżę, na biura i składnice. Drogerja, Szewska 19 zdg 14 877

Skład
zaraz wolny. Woźna 1. zdg 14 866

Warsztat
2 ubikacje jasne. Górna Wilda 43, I. zdg 14 760

4 lampowy
ekranowy akumulatorem anodówka za bezcen 140, łapie przeszło 40 stacyj. Wierzbięcice 13, mieszkanie 20. zdg 14 887

18. DZIERŻAWY

12 garaży
z warsztatem przy Myjnej wydzierżawie (ewentl. częściowo.) — Zgłoszenia Kościelna 22, Tomczak. zdg 13 953

500 do 1 500 mrg.
dzierżawy pszenno - bur. z odpow. zabudowaniem poszukuje rutynowany agronom wysokich kwalifikacji fachowych i moralnych z odpow. płynną gotówką. Zgłoszenia z szczegółowem opisem Kurjer Poznański pod zdg 2 963

Dzierżawy
150—400 dobrej ziemi, probostwo lub właściciela z podaniem warunków. Pośrednicy wykluczeni. Puszczykowo, Poznań a 68, powiat Poznań zdg 13 697

Składy
rzeźnicki i kolonjalny wolne, Focha 173. zdg 14 189

Skład rzeźnicki
dobrze prosperujący wydzierżawie zaraz. Wiadomość Gasidło, Odolanów, Rynek. zdg 14 074

Młyn
wodny, gospodarczy oddam w długoletnią dzierżawę, siła wody 40 koni, spadek 4 metry. Włociawek, Biuro Ogłoszeń Makowskiego „Młyn". ng 4 257

Stróżostwo
zamienie na podobne. Oferty Kurjer Pozn. rg 1 161

Przy Parku Wilsona
komfortowe 7-pokojowe mieszkanie zaraz lub później wprost od gospodarza do wydzierżawienia. Dzierżawa miesięczna. Bliższe: Maleckiego 11, I. p., 11—12 godz. ng 4 278

Wydzierżawię
skład z obszernemi składnicami, nadającemi się na hurt i detal zboża, mąki, szkła lub inne branże. P. Rutkowski, Bydgoszcz, ul. Grunwaldzka 33, telefon 995. ng 4 273

Plac
z szopą, stajnią, ubikacjami biurowemi, Kraszewskiego 26. zdg 14 766

Skład
rzeźnicki, warsztat, mieszkanie, centrum Krotoszyna do wynajęcia, Wojcieszak. ng 4 276

Plac
700 qm z budynkiem i szopą plac Asnyka Jeżyce wydzierżawię. Oferty Kurjer Pozn. rg 1 162

Młyn Parowy
blisko dworca przemiał 150 ctr., miasto blisko Poznania do wydzierżawienia na bardzo dogodnych warunkach Oferty Kurjer Poznański zdg 14 658

Magazyn
podwórzu, małym placem, biurem, śródmieściu szukam. Oferty Kurjer Pozn zdg 14 903

Piekarnie
kupna, dzierżawy przy każdej wpłacie. — Kawecki Jeżycka 14 — 13. zdg 14 806

21. LICYTACJE

Licytację likwidacyjną
w firmie „Serwis", ul. 27 Grudnia 2 (różna porcelane, kryształy, lampy etc.) przeprowadzam w dalszym ciągu codziennie aż do zupełnej wyprzedaży. — Brunon Trzeczak, zaprzys. aukcjonator. Pg 2 311/2-2,99/100

22. ZGUBY

Okulary
rogowe zgubiłem, wynagrodzeniem, Przemysłowa 31, m. 6. zdg 14 393

Unieważniam
indeks U. P. 14129 Andrzej Stilter. zdg 14 346

Książkę
wojskową, wystawioną P. K. U. Poznań, nazwisko L. Górnaczyk, oraz dowód rejestracyjny 10088, które skradziono, unieważniam. rg 1 140

23. ROZMAITE

Nowożeńcy
umeblują najkorzystniej mieszkanie tylko Fabryka Mebli — Rynek Śródecki, Poznań. zdg 11 219

„Tricot"
Pocztowa 23, wykonuje, przerabia swetry, garsonki, bluzki, sukienki i t. p Pg 6423-51,90

Hemoroidy
Czopki hemoroidalne „Varicol" (z kogutkiem). Usuwają ból, pieczenie, swędzenie, krwawienie, zmniejszają guzy (żylaki). Sprzedają apteki. ng 4068

Kto chce
uzyskać zdrowie, niech napisze, a otrzyma poradę i środki homeopatyczno-ziołowe, dostosowane do wieku i cierpienia. Uleczalną jest gruźlica bez śladu. Choroby weneryczne, syfilis i jego skutki, recedywa wykluczona. Cierpienia żołądka, kiszek, wątroby, nerkowe, nerwowe, sercowe, kobiece, reumatyczne, artretyczne, sklerozę, choroby dziecięce, umysłowe itd. Posiadam liczne podziękowania. Zakład przyrodoleczniczy Marmolwej, Królewska Huta, Rynek 7. ng 5 463

Kołdry
wykonuje, przerabia Smoczyńska, Kwiatowa 8. zdg 13 976

Synka
rocznego prawego łoża oddam na własne. Pośrednictwo pożądane. Oferty Kurjer Pozn zdg 14 047

Tysiące
chorych na katar żołądka, wzdęcia kurcze, bóle, niestrawność, zgagę, nudności, wymioty, brak apetytu, ogólne osłabienie etc. odzyskało zdrowie, używając ziółka sławnego na cały świat doktora Dietla, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego. Żądajcie bezpłatnej broszury pouczającej. Adres: Liszki — Apteka. Pg 5951-62,396

Technochemiczne
analizy i porady sprzedaż odczynników mianowanych. Laboratorjum inżyniera Entina, Warszawa, Wronia 69. ng 4218

Akuszerka
Ogrodowa 2, udziela porady, pomocy . Pg 5 917-57,491

Krawcowa
tania, Nowakowa, Składowa 12. zdg 14 406

Zakład dentystyczny
A. Łakomski, obecnie 27 Grudnia 14 (obok Banku Cukrownictwa). Ceny niskie. Wszelkie zabiegi bezbolesne. zdg 13 519

Wytworną i powabną linję
daje tylko dobrze dopasowany gorset, pas leczniczy według niedoścignionego kroju. Pracownia Gorsetów Anny Bitdorfowej, Plac Wolności 9. — Przyjmuje wszelkie przeróbki. dg 640

Fotografje
Portrety Bracia Pecherscy, Aleje Marcinkowskiego 8. dg 534

Dziękuję
wróżce św. Marcin 39, m. 8, za przepowiednie! — Suchoń. zdg 12 710

Bieliznę
najnowsze fasony wykonuje także poza domem. Wenecjańska 11/12 .m 39, II zdg 14 389

Sławna chiromantka
grafolog - fizjognomistka z długoletnią doświadczoną praktyką na podstawie badań naukowych zdumiewająco przepowiada przeszłość, teraźniejszość i przyszłość. Liczne serdeczne podziękowania. Przyjmuje od 10—1, od 3—8 wieczorem. Fr. Ratajczaka 15, m. 10, II. p., I wejście w pasażu Apollo, prawo po schódkach. zdg 14 396

Obiady
urozmaicone 70 gr. Marcina 52/53 zdg 14 361

Dziecko
odchowane przyjmę na wychowanie. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 362

Oddam
pięknego kota „Angora" do kotki „Angorki". Piotra Wawrzyniaka 5, mieszkanie 1. zdg 14 336

Obiady
treściwe, także djetyczne. Słowackiego 34, mieszk. 5. zdg 14 195

Wypożycza
eleganckie ubrania frakowe i smokingowe. Nowa 1, I. piętro. zdg 14 180

Młoda
inteligentna szuka zajęcia popołudniu za obiady. Oferty Kurjer Poznański zdg 13 880

Nuty
Nanette. Kilka słów — Przeminął czas — Zabawka — oraz inne nowości przegrywane biegle poleca A. Cybulski, św. Marcin 9/10. ng 4 270

Akuszerka
Piotrowska dawn. Kusik, Grobla 29. zdg 14 463

Maskowe
kostjumy wypożycza, wielki wybór, Pawlikowska Poznań, ulica Woźna 15. zdg 98 533/4

Akuszerka
Krajewska Strzelecka 2 przy placu Świętokrzyskim przyjmuje panie, udziela porady pomocy położniczej zdr 98 124/5

Akuszerka
Kleinwächterowa, Poznań, centrum, ulica Romana Szymańskiego 2, pierwsze piętro, lewo, drugi dom od placu Świętokrzyskiego. zdg 11 119/20/21

Wózki
dziecięce pociąga ceratą, naprawia, gumy na składzie. Razer, Szewska 11, kupuje wózki używane. dg 655/6

Nagrodę
dam, kto wskaże kradzież z wozu rzeźnickiego 12. bm, piątek 7—8 godz. rano Polna 2, m. 3. zdg 14 749

Psa
do polowania dobrego (suke) w dobre ręce za małem wynagrodzeniem. Król. Sielska 41. zdg 14 741

Krawcowa
biegła szuka pracy dom lub poza dom. Szamarzewskiego 32, m. 12. zdg 14 729

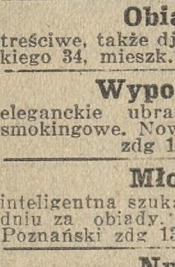

Pracownia Gorsetów „Wanda"
Gorsety na miarę. Gorsety gotowe — Pasy do ciąży — Paseczki sportowe. Biustonosze wszelkiego rodzaju, Reparacje gorsetów. Ratajczaka nr. 27 parter. zdg 14 669

Sierotkę
przyjmę za wynagrodzeniem, troskliwa opieka. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 664

Obiady
prywatne, 3 Maja 7, m. 11. zdg 14 726

Cukierki
Irysy śmietankowe pierwszorzędnej jakości po cenach reklamowych franko za zaliczeniem w paczkach 5 klgr. Karton 160 sztuk zł 1.70. Karton 320 sztuk zł 2.80. Fabryka Cukrów „Caro", Katowice, Gliwicka 27. Zastępcy za wysoką prowizję poszukiwani. Tg 33

Kuchmistrz prywatny
poleca się na wesoła i uroczystości familijne. Weiss, Półwiejska 33, m 9. zdg 14 869

24. NAUKA

Portugalskiego
hiszpańskiego, angielskiego, niemieckiego udzielam dorosłym. — Tłumaczenia, Janowski, tłumacz przysięgły. Telefon 1759. zdg 14 267

Francuski
konwersacji. Przygotowanie matury (Dyplom paryski). Plac Nowomiejski 6 a, parter. zdg 11 542

Kursy
kroju, szycia Nowak, Wrocławska 33. dg 579

Samochodowe kursy Jurkowskiego
ul. Dąbrowskiego 79, kształcą fachowo, szybko, tanio. zdg 12 164

Kursy Tańców Wituszkowskich
Gwarna 19. Pg 2070-53,36

Szkoła tańców Piotr Mikołajczak Stella Kledecka
Siedemnastego kurs początkujących. Kurs gimnazjalny dwudziestego. Pocztowa 29. Pg 2261-53,72

Poznańskie Kursy Budownictwa
Kraszewskiego 17 — 15. Pg 2069-53,35

Kursy
stenografji, pisania maszyną. — Kantaka 1, mieszk. 6. zdg 14 286

Szkoła tańców Baletmistrza Szczurka
Aleje Marcinkowskiego 24. zdg 14 250

Tłumaczenia
angielskie, francuskie, niemieckie, przepisywanie na maszynie, lekcje. Spandowska, Aleje Marcinkowskiego 24, m. 31. ng 4 061

Udziela
lekcji nauczyciel szkoły powszechnej, średniej. Małe Garbary 6, mieszkanie 11. zdg 13 458

Lekcyj
angielskiego u Anglika poszukuję. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 228

Konwersacji
u młodej Francuzki poszukuję. Oferty Kurjer Pozn. zdg 14 229

Matematyki
udziela profesor. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 239

Lekcyj angielskiego niemieckiego francuskiego
udziela i przygotowuje do wszystkich klas gimnazjalnych. Ceny umiarkowane. Profesor Dr. Krajewski, Plac Działowy 6, mieszkanie 5. zdg 14 244

Łaciny
udziela profesor i przygotowuje do wszystkich klas gimnazjalnych. Plac Działowy 6, mieszkanie 5. zdg 14 245

Szkoła Tańców Szczurkówny Gwarancja wyuczenia
Wrocławska 14. zdg 14 359

Kto
wyuczy gotowania? Co, jak i kiedy podawać. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 323

Niemieckiego
lekcyj i konwersacji udziela akademik niemiecki. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 327

Student
rutynowany korepetytor (franc., niem., łac., fortepian) obejmie posadę nauczyciela domowego najchętniej na wsi. Zgłoszenia Kurjer Poznański pod zdg 14 328

Française
donne leçons à partir 1.— zł. — Offres Kurjer Poznański zdg 14 517

Który
z Panów instruktorów-emerytów P. K. P. z Poznania udzieli instrukcji z zakresu „Przepisy Ruchu" osobie z kolei pryw. wieczorami za wynagrodzeniem. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 13 898

Poszukuję
rutynowanego korepetytora dla ośmioklasisty (hum.) w zakresie matematyki i fizyki. Oferty z podaniem honorarjum Kurjer Pozn. zdg 13 928

Rutynowany
pedagog wyższem wykształceniem udziela wszystkich przedmiotów gimnazjalnych. Szybkie postępy zapewnione. Pocztowa 10, m. 5. dg 647/8

Niemieckiego
francuskiego, włoskiego gruntownie 10 zł miesięcznie. Ratajczaka 13, mieszkanie 12. zdg 14 576

Szkoła Kosmetyczna
„Nowoczesna" Stefana Artymińskiego, Warszawa, Nowy Świat 26 daje prawo otwarcia gabinetu i praktyki kosmetycznej. Kurs czteromiesięczny. Początek 15 stycznia. Wszechstronne nauczanie kosmetyki metodami: paryska, wiedeńska, angielska. Nauka przyrządzania środków kosmetycznych. Wykładają wybitni lekarze specjaliści. Niezamożnym ulgi, ułatwienia mieszkaniowe. Programy bezpłatnie. Kurs farbowania włosów. ng 4 266

Kursy
białego, kolorowego haftu, Wrocławska 10/11, I. lewo. zdg 14 617

Polonistka
dyplomowana korzystnie polskiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 506

Francuskiego
dorosłym i dzieciom — udziela wszechstronnie doskonałym akcentem nauczycielka z wyższym dyplomem. Druga — piata Jesna 2, m. 3. zdg 14 810

Nauczycielka
poszukuje lekcyj w zakresie gimnazjum. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 14 770

Szkolne
panienki przyjmę, pomoc nauce, muzyce, utrzymanie, centrum 65 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 867

25. MUZYKA

Lekcje śpiewu
metoda włoska. Stawianie głosu, dykcja, styl, przygotowanie do występów estradowych opery i filmu. Prof. Krasińska-Rudnicka, plac Nowomiejski 5 a. Zgłoszenia 17—19. zdg 13 443

Fortepian
do wynajęcia. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 14 216

Gry
fortepianowej udzielam. Fortepian do ćwiczeń. Zofja Wesołowska, Kopernika 8. zdg 14 329/30

Fortepianu
gruntownie 10 zł miesięcznie. Ratajczaka 13, mieszkanie 12. zdg 14 577

Nuty
obsada salonowa tanio sprzedam, Prusa 20, m. 11. zdg 14 863

Gruntowne
lekcje gry fortepianowej Wodna 8. — Pianistka dyplomowana Marja Szczerbińska. 11—2. zdg 14 911

Fortepian
do ćwiczeń — lekcje Jezuicka 8. Zgłoszenia składzie. zdg 13 833

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Rządca gospodarczy
lat 28, poszukuje posady żonatego 10 lat praktyki. Zgłoszenia do Kurjera Pozn zdg 13 441

Książkowa - bilansistka
z długoletnią praktyką poleca się na zakończenie roku do przeprowadzenia zaległości regulowania i zamykania kont ustawienia bilansu oraz do wszelkich prac biurowych za umiarkowanem wynagrodzeniem. — Adres wskaże Kurjer. Pozn dg 608

Bufetowa
młodsza, przystojna poszukuje posady do bufetu i obsługi gości. Oferty Kurjer Pozn. zdg 11 616

Mistrz krawiecko - kuśnierski
damski-męski poszukuje posady poza domem, także na folwarku, dziennie 3.50 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 13 700

Maszynistka
biegła z praktyką szuka jakiejkolwiek posady. Oferty Kurjer Poznański zdr 98 765

Młody
inteligentny człowiek, lokaj, dobre świadectwa i reprezentacje, bez dachu nad głową i środków do życia, prosi o łaskawe zaofiarowanie jakiejkolwiek pracy lub pomocy materjalnej. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 13 902

Urzędnik
gospodarczy, kawaler, lat 35, szkoła rolnicza, 9 lat praktyki Poznańskiem, Śląsku przyjmie posadę 1. 3. 34. lub wcześniej, także jako pisarz podwórzowy. — Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 14 042

Nauczycielka
udzieli korepetycji lub zajmie się wychowaniem dzieci za utrzymanie. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 13 926

Dziewczyna
uczciwa szuka posług, 1 lub 2 razy w tygodniu. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 402

Cukiernik
pierwszorzędny fachowiec, kilkoletnia praktyka dzielny w swym zawodzie, dobrze obeznany w obsłudze gości szuka posady. Zgłoszenia Kurjer Pozn zdg 14 415

Poszukuję
dobrej posługi praniem — bez. Oferty Kurjer Pozn. zdg 14 290

Praczka
poszukuje prania 3 zł dziennie, Ostrówek 15, m. 1. zdg 14 294

Książkowa maszynistka
kilkoletnią praktyka z dobremi świadectwami i referencjami poszukuje posady od zaraz. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 14 295

Poszukuję
jako uczennica ekspedjentka do cukierni piekarni. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 14 299

Książkowa - bilansistka
pisząca biegle na maszynie, z znajomością języka polskiego i niemieckiego poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 13 945

Energiczny
rządca, inteligenty szuka posady od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 303

Krawcowa
bardzo zdolna poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 14 450

Kuśnierka
samodzielna, szuka pracy w dom i poza. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 632

Samodzielna gospodyni
z dobremi świadectwami, szuka posady zaraz lub później. Oferty Kurjer Pozn. zdg 14 521

Dziewczyna
uczciwa samodzielnym gotowaniem przyjmie posadę. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 14 464.

Pielęgniarka
do dzieci dobremi świadectwami poszukuje posady, najchetniej do niemowlęcia. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 184

Dziewczyna
uczciwa poszukuje posługi z gotowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 602

Krawcowa
z bielizna szuka posady w dom. 2 zł dziennie. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 395

Poszukuję
od 1. II. 34 posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 310

Posadę
przyjmę u samotnej osoby od 1. II. 34. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 311

Osoba
lat 32, z dłuższą praktyką gospodarsko - ogrodniczą, chów drobiu, bardzo dobrą kuchnią szuka posady, najchetniej do samotnej osoby. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 315

Krawcowa
poszukuje posady szycia, tylko za 1 zł dziennie. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 14 371

Posługaczka
gotowaniem i praniem szuka posługi lub prania 4.—, czysto pierze. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 254

Młodszy
zbożowiec poszukuje posady jako książkowy z ukończoną praktyką u Spółdz. Rolniczo-Handl. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 272

Emeryt
państwowy lat 42, samotny kaucja, poszukuje posady inkasenta magazyniera lub innych. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 12 629

Leśnik lat 32
11 lat praktyki pewnej w swym zawodzie poszukuje odpowiedniej posady z dniem 1. 4. 34. Oferty Kurjer Poznański zdg 13 383

Obejmie
posadę w majątku pod dyspozycję. Ukończona szkoła rolnicza 1½ roczna praktyka weterynaryjna, świadectwa szkoły rolniczej i weterynarji. Zgłoszenia: Kalisz, Piłsudskiego 16, Herman. ng 4244

Farbiarz
lat 30, 6 lat praktyki zagranicznej w farbiarniach i pralniach chemicznych, obeznany dokładnie z wszelkiemi robotami wchodzącemi w zakres tego fachu oraz 8 lat praktyki w farbiarniach przędzy i sztuk na bawełnę, jedwab i wełnę, specjalista na indanthreny, przyjmie posadę od zaraz. — Miejscowość obojętna. Zgłoszenia do biura ogłoszeń Fuchsa, Łódź, Piorkowska 50, sub „Farbiarz". ng 4245

Przystojna
inteligentna obejmie zarząd domu również u samotnego pana. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 14 325

Praczka
czysto pierze, 3 zł dziennie. — Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 14 397

Dziewczyna
uczciwa, zaufana samodzielnem dobrem gotowaniem, dobremi świadectwami szuka posady. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 14 401

Maszynistka
młoda poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 338

Piekarz - cukiernik
dobry piecowy, znający dobre wyroby, szuka posady. Łaskawe oferty Kurjer Pozn. zdg 14 341

Krawcowa - mistrzyni
bielizna, wyprawy poszukuje posady, może wyjechać. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 353

Pielęgniarka
z dłuższą praktyką poszukuje posady do niemowlęcia lub chorych. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 363

Który
mistrzów malarskich przyjmie naukę chłopca uczciwej rodziny, prowincji, utrzymaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 365

Nauczycielka wychowawczyni
poszukuje posady. Zgłoszenia Poznań, Szamarzewskiego 60, mieszkanie 8. zdg 14 366

Gospodyni
kucharka restauracyjna w średnim wieku poszukuje posady. — Miejscowość obojętna. — Oferty Kurjer Poznański zdg 14 370

Poszukuję
posady lub posługi z dobremi świadectwami, gotowaniem i prasowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 322

Posługi
poszukuję. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 600

Posługaczka
szuka posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 580

Kuśnierka
szyje tanio szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 332

Mogę
stawić 500 zł kaucji za dana mi posadę samodzielna w kantorze, lub wypożyczę to samo za wyrobiona mi posadę. Oferty Kurjer Pozn. zdg 14 692

Nauczycielka
domowa poszukuje pracy jako wyręczycielka pani domu lub do starszej osoby. Najchetniej na wsi. Wymagania skromne. Oferty Kurjer Pozn. zdg 14 690

Polecam
ogrodnika-bartnika żonatego, lat 34, z 15-letnia praktyka. Oferty Kurjer Pozn. zdg 14 688

Agronom
zawodowy kaucja 4 000 gotówki, nieruchomość 20 000 na niewypowiedzianej samodzielnej posadzie, żonaty, 1 dziecko, 15 lat praktyki Poznań, Pomorze — pierwszorzędne referencje, szuka posady od 1 kwietnia. Oferty Kurjer Pozn. ng 1 164

Poszukuję
posługi z praniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 599

Młody
samotny mężczyzna poszukuje pracy za złożeniem małej kaucji. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 14 763

Dziewczyna
młodsza bez gotowania poszukuje posady do wszelkich prac lub do dzieci zaraz lub później. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 908

Dzielna
ekspedjentka rzeźnicka poszukuje posady od 15. I. lub 1. II. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 909

Praczka
uczciwa, czysto pierze. Za Bramka 4, m 4. zdg 14 776

Dziewczyna
skromna i pracowita szuka posady do wszystkiego 15 lub zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 886

Szofer-mechanik
który obeznany rozwożeniem pieczywa szuka posady. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 14 762

Sierota
pracowita szuka posługi, najchetniej po południu za małem wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 727

Uczciwa
sierota poszukuje posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 494

Ogrodnik
(samotny) lat 31, 13½ let. praktyka, dzielny fachowiec specjalista w hodowli wczesnego warzywa, zna obsługę pałacowa, bartnictwo, z dobremi świadectwami poszukuje posady w majątku 1. 2. lub później. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 14 694

Aptekarska
siła pomocnicza żeńska z 10 letnią praktyką obeznana z wszechstronną pracą poszukuje posady w aptece lub drogerji na skromnych warunkach. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 691

1000 zł
wypożycze temu, kto da mi stałą posadę lub pracę. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 703

Niania
szuka posady do dzieci lub lekkich prac domowych. Oferty Kurjer Pozn. zdg 14 790

Oficer emeryt
kwalifikacje kupieckie, sprężysty, dobry organizator, poszukuje posady, wynagania skromne. Oferty Kurjer Pozn. zdg 14 783

Posługaczka
młoda, czysta, sumienna poszukuje posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 842

Krawcowa
poszukuje jakiejkolwiek posady lub szycia w dom i poza dom. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 840

Inteligentna
wykwalifikowana pielęgniarka, praktyka, zupełna sierota, krytycznem położeniu szuka jakiejkolwiek posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 676

Kelner
szuka posady za kaucja lub bufet na rachunek. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 667

Ogrodnik żonaty
dobry fachowiec, 13 lat praktyki w warzywie, kwiatach poszukuje posady na majątku, zaraz lub później. Oferty Kurjer Pozn. zdg 14 883

Dziewczyna
skromna, pracowita szuka posady do wszystkiego zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 881

Studentka
farmacji poszukuje posady ciewki w aptece. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 14 880

Praczka
uczciwa, czysto pierze. Za Bramka 4. m. 4 zdg 14 776

Ekspedjentka
z szkołą handlową poszukuje posady, najchętniej w branży towarów krótkich i artykułów męskich lub kolonjalnych. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 14 864

Emeryt
straży ogniowej przyjmie posadę za stróża lub woźnego. Oferty Kurjer Pozn. zdg 14 777

Piekarz-cukiernik
dobry piecowy, do rurkowego lub piersiowego pieca szuka posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 14 771

Kamerdyner
żonaty, z dobremi świadectwami, poszukuje posady. Od 1 kwietnia. Konin, skrytka 8. ng 4 279

Piekarz
młodszy, znający cukiernictwo, bez kaucji, chce pracować. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 827

Pielęgniarka
wychowawczyni przyjmie posadę do dzieci lub osób starszych na stałe ewentualnie przychodnia Kurjer Poznański zdg 13 510

Dziewczyna
z gotowaniem, praniem, dobremi świadectwami — bez spania. — Oferty Kurjer Poznański zdg 13 784

Kucharka
poszukuje posady do wszystkiego Oferty Kurjer Poznański zdg 13 779

Stenotypistka
polsko-niemiecka z własna maszyna szuka pracy, również przyjmuje w dom Oferty Kurjer Poznański zdg 13 517

Dziewczyna
uczciwa wierna, czysta i pracowita poszukuje posady do wszystkiego z dobrem gotowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 13 773

Służąca
gotowaniem szuka posady od 15. Oferty Kurjer Poznański zdg 13 775

Dziewczyna
szuka zajecia bez spania. Oferty Kurjer Poznański zdg 13 751

Magister
farmacji, z 8-miesieczna praktyka, poszukuje pracy w aptece — Wymagania skromne. Oferty Kurjer Pozn. zdg 13 666

Gospodyni
lat średnich skromna, dobrze polecona, bez względnie uczciwa, poszukuje posady. — Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 13 667

Poszukuję
posady do wszystkiego z gotowaniem samodzielnem. Oferty Kurjer Poznański zdg 13 552

Młodszy
pomocnik fryzierski szuka posady. Zgłoszenia do Oredownika zdg 13 359

Służąca
uczciwa pracowita sumienna poszukuje posady z gotowaniem do wszystkiego od 15 1 Oferty Kurjer Poznański zdg 13 626

Starszy
kelner szuka posady stałej lub wypomóżki. Miejscowość obojętna — Oferty Kurjer Poznański zdg 13 680

Panienka
poszukuje jakiejkolwiek posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 13 875

Dziewczyna
uczciwa z gotowaniem poszukuje posady. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 13 876

Służąca
do wszystkiego z praniem, gotowaniem szuka posady od 15 stycznia lub 1 lutego. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 033

Kupiec
żonaty dwojgiem dzieci w bardzo przykrem położeniu, dłuższy czas bez posady prosi o poparcie w uzyskaniu posady lub odpowiedniego zajecia Oferty Kurjer Poznański zdg 13 845

Gospodyni
kucharka młodsza, poszukuje posady, gdzie mniejsza rodzina, także do wszystkiego. Oferty Kurjer Pozn. zdg 14 170

Dziewczyna
szuka posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 13 180

Gosposia
uczciwa i pilna znająca dobrze gotowanie i wykonująca wszelkie prace domowe poszukuje od 1-go lutego br posady Zmienić zmuszona z powodu pogorszenia się warunków materjalnych pracodawców. Polecenia jak najlepsze. Oferty Kurjer Poznański zdg 13 208

Służąca
poszukuje posady 1 2. lub 15. 2. najchetniej do dwóch lub trzech osób z gotowaniem w lepszym domu. Oferty Kurjer Poznański zdg 13 204

Bieliźniarka
poleca się poza dom. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 13 261

Szukam
posady do wszystkiego z gotowaniem do dwóch osób z praniem. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 13 340

Fryzjer
damsko - męski szuka posady. — Oferty Kurjer Poznański zdg 14 024

Młodsza
do wszystkiego szuka posady od zaraz. Ofery Kurjer Poznański zdg 14 106

Dziewczyna
młodsza uczciwa poszukuje posady cośkolwiek gotowaniem do wszystkich prac domowych. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 14 030

Na ogłoszenia szyfrowane

wymagające złożenia „zgłoszeń" lub „ofert" do „Kurjera Poznańskiego" za Nr...., prosimy kierować listy do nas oddzielnie na każde ogłoszenie, nigdy zbiorowo w jednym liście na kilka ogłoszeń. W narożniku dolnym, lewym koperty lub pocztówki prosimy umieścić czytelnie numer ogłoszenia, abyśmy korespondencję, nie otwierając jej doręczyć mogli inserentowi.

Kurjer Poznański

Poznań,
św. Marcin 70

zdg 57 675

Przestrzec musimy zgłaszających się przed dołączaniem do ofert dokumentów oryginalnych świadectw i t. p., gdyż administracja nasza nie przyjmuje na siebie żadnej odpowiedzialności za ich zwrot, jak wogóle za dalsze załatwienie oferty przez inserenta.

Adres inserenta wskazujemy (zamiejscowym za dołączeniem znaczka pocztowego) tylko w tym wypadku, jeżeli inserent upoważnia nas do tego, podając w ogłoszeniu „Wiadomość" lub „Adres" wskaże „Kurjer Poznański" Nr....

Administracja.

Uczciwa
dziewczyna z gotowaniem poszukuje posady od 15 lub później. — Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 14 070

Dziewczyna
poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 14 068

Dziewczyna
inteligentna, dobre gotowanie, świadectwa szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 14 064

WPP. Pracodawców
prosi o jakąkolwiek pracę (gdziekolwiek) biurowy, lat 28, żonaty, znajomością wszelkich manipulacyj biurowych, pisania maszyną, prowadzenia działu prawnego, wytrawny korespondent. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 13 835

Początkująca
biurowa mająca rok praktyki oraz pisząca na maszynie poszukuje posady i przyjmuje przepisywania na maszynie za skromnem wynagrodzeniem. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 13 844

Służąca
poszukuje posady lub posługi z gotowaniem, praniem od 15 I. Oferty Kurjer Pozn. zdg 13 865

Posługaczka
rzetelna, uczciwa szuka posługi ewentl. z praniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 13 884

Dziewczyna
do wszystkiego z gotowaniem szuka posady od 1. 2. Oferty Kurjer Poznański zdg 13 879

Gorzelnik
z 30-letnia praktyka, dobremi świadectwami i poleceniami, obznajomiony z remontem maszyn i księgowością szuka posady. — Gieldon, Radlin pow. Jarocin. zdg 14 119/120

Przyjmę
posadę do dzieci lub do wszystkiego od zaraz Oferty Kurjer Poznański zdg 14 001

Dziewczyna
dobrze polecona, znająca gotowanie, pieczenie, zaprawy, obsługę i szycie przyjmie posadę 1. 2. — miejscowość obojętna. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 13 940

Administrator
poszukuje posady, kaucja 400 zł. Oferty Kurjer Pozn. zdg 13 954

Gosposia
znająca dobra kuchnię, wszelkie zaprawy pieczenie ciast i chów drobiu, poszukuje od 1. 2. lub później posady na majątek, probostwo, lub do samotnej osoby. Długoletnie świadectwa. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 14 045

Posługaczka
poszukuje posługi lub prania. — Zgłoszenia: Górna Wilda 32, — m. 2. zdg 13 885

Szukam
posługi pół lub cały dzień gotowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 13 888

Praczka
poszukuje prania. Ul. Żupańskiego nr. 2, mieszkanie 5. zdg 13 910

Panienka
szuka posady jako początkująca najchetniej do biura. Oferty Kurjer Poznański zdg 13 903

Werkmistrz
mistrz ślusarski obeznany dokładnie z maszynami parowemi specjalista wentylówek Lanza poszukuje posady montera, maszynisty do wszelkich reparacji i prowadzenia ruchu. Oferty Kurjer Poznański zdg 13 915

Dziewczyna
z samodzielnem gotowaniem poszukuje posady od 15. Oferty Kurjer Poznański zdg 13 917

Dziewczyna
do wszystkiego poszukuje posady Oferty Kurjer Poznański zdg 13 918

Dziewczyna
do wszystkiego poszukuje posady zaraz lub 1 lutego. Oferty Kurjer Pozn. zdg 13 977

Siła biurowa
dobre polecenia, roczną praktyką znajomość księgowości, piszaca na maszynie, pragnie pracować 25 zł miesięcznie. Oferty Kurjer Poznański zdg 13 869

Biuralistka
młodsza poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 13 870

Kasjerka
wyręczycielka, młoda, uczciwa, energiczna z praktyką, zna książkowość, gospodarstwo podwórzowe, zajmie się drobiem szuka posady od zaraz. Własna pościel, wymagania skromne, okolica obojętna. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 13 873

Praczka
poszukuje prania 3 zł dziennie. Ostrówek 15 m. 1. zdg 14 294

Panienka
lat 17 szuka posady do dzieci lub pracę domowych. Zgłoszenia Półwiejska 31 m 15. zdg 13 342

Książkowa maszynistka
kilkoletnią praktyka z dobremi świadectwami i referencjami poszukuje posady od zaraz. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 14 295

Urzędnik
gospod. kawaler, 16 lat prakt. gospod. na wzorowych majątkach posiada najlepsze świad. uprawę roli, hodowle inwentarza, obory zarodowej poszukuje posady zaraz lub od 1. 4. 34. Stefan Pawlak. Dziekanowice, powiat Gniezno. zdg 12 205

Panienka
umiejąca szyć, haftować, gotować szuka posługi od zaraz lub 15 przed południem. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 13 801

Gospodyni
młoda dobrem poleceniem szuka posady, najchętniej do samotnej osoby. Ofery Kurjer Poznański zdg 13 804

Pani
uczciwa, doświadczona zajmie się szczerze gospodarstwem samodzielnie do jednej lub dwóch osób Oferty Kurjer Pozn. zdg 13 813

Dziewczyna
poszukuje posady do bezdzietnego państwa z gotowaniem od 15. 2. lub 1. 3. 34. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 13 919

Dziewczyna
uczciwa poszukuje zaraz posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 13 929

Sekretarka
pisząca biegle na maszynie w języku polskim i niemieckim, stenografująca z 10-letnią praktyką poszukuje jakiejkolwiek posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 13 843

Cukiernik
pierwszorzędny fachowiec, kilkoletnia praktyka dzielny w swym zawodzie, dobrze obeznany w obsłudze gości szuka posady. Zgłoszenia Kurjer Pozn zdg 14 415

Szofer
znający obsługę kotła parowego poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 13 080

Małopolanka
poszukuje posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 13 793

Krawcowa
wykwalifikowana z długoletnią praktyką za przykrawaczkę w pierwszorzędnych salonach mód szyje suknie balowe, wieczorowe, płaszcze, kostjumy, futra według najnowszych modeli z powodu zmiany miejscowości szuka posady na wieś 3,50 zł dziennie. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 11 551

Ogrodnik-strzelec
pszczelarz, żonaty młody, energiczny, przyjmie posadę jako podwórzowy lub borowy na skromnych warunkach Ogrodnik, Nieborzyn p. Orchowo pow. Mogilno. zd 14 685

Poszukuję
dobrej posługi praniem — bez. Oferty Kurjer Pozn. zdg 14 290

Pomocnik rzeźnicki
z karta rzemieślnicza szuka zajecia. Oferty Oredownik pod zd 13 665

Robotnik
kaucją 300—500 zł szuka stałej pracy. Oferty Orędownik zd 14 266

Szwa[illegible]r
z dobremi świadec[illegible]mi trzeźwy sumienny, obznaj[illegible]ny z chorobami bydła, z własnymi lub obcymi ludźmi, 15 lat pracuje w większych majątkach, obora obojetna, szuka posady od 1. 4. 1934. Idzi Matuszak, Śnieciska, powiat Środa. zd 12 594

Prośba
Syn zmarłego destylatora, kupiec kawaler 26 lat, z 10-letnia praktyką w ojcowskiej hurt. wód., kolonj. i restauracji, uczciwy, trzeźwy, solidny, prosi bardzo pp. właśc. hoteli, pp. kupców i restauratorów o jakąkolwiekbądź posadę za bardzo skromnem wynagrodzeniem Miejscowość obojętna, może być i na prowincji lub też jako woźny-inkasent za kaucją. Mógłby prowadzić i zakład szklarski, biegły. Łaskawe oferty do Wielkopolanina pod zd 12 407

Nauczyciel - maturzysta
młody, inteligentny poszukuje jakiegokolwiek zajecia. Zgłoszenia Wielkopolanin zd 13 847

Gospodarz
lat 30, żonaty, 12 lat praktyki w rolnictwie, ostatnio gospodarzył samodzielnie na osobnym folwarku obszaru ca. 360 mórg, zamilowany rolnik i hodowca inwentarza, obeznany z uprawa ziemi piaszczystej i gliniastej, zastosowywaniem sztucznych i zielonych nawozów, z plantacja buraków cukrowych i wysadków, zna dokładnie pielęgnowanie i leczenie inwentarza, nadzór doju i prowadzenie zarodowej obory i chlewni, biegły w prowadzeniu wszelkiej książkowości gospodarczej i sołectwa oraz zaznajomiony z ustawodawstwem podatkowem i wszelkich ubezpieczeń socjalnych poszukuje od 1 kwietnia 1934 roku posady włódarza, podwórzowego względnie starszego włódarza na folwark lub majątek na ordynarję. Oferty prosze skierować do ekspedycji Wielkopopolanina pod zd 13 457

Poszukuję
jako uczennica ekspedjentka do cukierni piekarni. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 14 299

Książkowa - bilansistka
pisząca biegle na maszynie, z znajomością języka polskiego i niemieckiego poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 13 945

Posługaczka
dobrze polecona szuka pracy zaraz. Patrona Jackowskiego 13 m. 5. zdg 13 699

Krawiec
poszukuje posady w składzie lub poza domem Zgłoszenia Józef Piniewski. Działyńskich 7. zdg 13 632

Pomocnik
ogrodniczy poszukuje posady zaraz lub później, najchetniej na majątek. Łaskawe oferty M. Kubiaczyk. Duszniki Nr. 156, poczta Szamotuły. zd 13 456

Chemik
kilkuletnią praktyką poszukuje zaraz odpowiedniej posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 12 190

Gospodyni
kucharka. średni wiek, znająca dobrą kuchnię, zaprawy, pieczenie ciast, chów drobiu, poszukuje posady w majątku lub u samotnej osoby 1. 2. 34., dobre świadectwa i referencje. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 14 548

Starszy
kupiec, obrotny, szuka pracy w fabryce, składnicy lub podobnej. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 574

Ogrodnik
samotny, 8 lat praktyki pracował samodzielnie, dobre świadectwa, zna pszczelarstwo poszukuje posady. Miejscowość obojętna. St. Gładki, Brody, pow. Nowy-Tomyśl. zdg 14 188

Zdolny
fryzjer damsko męski szuka od 18. 1. stałej posady. Zgłoszenia agentura Kurjera Poznańskiego, Leszno pod zdg 13 827

Młodsza
posługaczka szuka posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 211

Panienka
szkoła wydziałowa, handlowa szuka jakiejkolwiek posady. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 14 207

Praczka
uczciwa i silna poszukuje prania. Oferty Kurjer Pozn zdg 14 706/7

TEATRY

Poznań, sobota, 13. 1.

TEATR POLSKI: Dziś — „Arleta i zielone pudła", premjera.
Niedziela, 14. 1. o godz. 4: „Szklana góra".
Niedziela, 14. 1. o godz 8: „Arleta i zielone pudła".

TEATR WIELKI: Dziś — „Lalka".
Niedziela. 14 1. o godz. 3: „Straszny dwór".
Niedziela 14 1. o godz. 8: „Lalka".

TEATR NOWY: Dziś — „Dziewczęta w mundurkach" z St. Stępniówną.
Niedziela. 14. 1. o godz 3.30: „Zgorszenie publiczne" po cenach zniżonych Po raz ostatni występ Jadwigi Zaklickiej.
Niedziela. 14. 1. o godz. 8: „Dziewczęta w mundurkach" z St. Stępniówną
Poniedziałek ,15. 1. „Pieniądz nie jest wszystkiem" z Stefanem Hnydzińskim.

KINA APOLLO METROPOLIS
NASZE KINA PROGRAMY
NAJTANSZE NAJLEPSZE
W KAŻDY PIĄTEK
TYGODNIK WYDARZEŃ
Z CAŁEGO ŚWIATA W ŻYWYM SŁOWIE
NA EKRANACH
APOLLO i METROPOLIS
ng 4068

KINA

Poznań, sobota, 13. 1.

APOLLO: „Sekret kobiety". Od niedzieli: „Brat djabła".
CORSO: „Zemsta Indjanerów".
COLOSSEUM: „Taha, królowa południa".
METROPOLIS: „Cień nad Europą".
MOJE: „Miłość w aucie".
OŚWIATOWE T. C. L.: — „Lotnik z Kalifornji".
ORZEŁ: „Pierwsza miłość Cowboya".
PROMIEŃ: „Sensacja Cyrku Roxi".
RENAISSANCE: „Miłość i Zemsta Dońskiego Kozaka"
SŁOŃCE: „Prokurator Alicja Horn".
SFINKS: „Każdemu wolno kochać" Adolf Dymsza
TĘCZA-Łazarz: „Bezbożne Dziewczę".
TĘCZA-Wilda: „Eskadra śmierci".
WILSONA: Mata-Hari".

Krotoszyn.

BAŁTYK: „King Kong" — dźwiękowy.
PROMIEŃ: „Król Gór".

Służąca
dobremi świadectwami, dobrem gotowaniem poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 14 185

Ekspedjent
cukierni, winiarni, probierni — względnie śniadalni poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 132

Ogrodnik - kawaler
z ukończoną Państw. Szkołą Ogrodniczą, 2 i pół letnią praktyką, który już samodzielnie pracował poszukuje posady od zaraz. — Pychyński, Uścikowo, p. Oborniki. ng 4 251

Uwaga bezrobotni!
przyjmę kilku zdolnych, dobrze się reprezentujących, energicznych, wymownych Panów, powyżej lat 24, do wdzięcznej pracy akwizycyjnej. Zgłoszenia z dokumentami poniedziałek, św. Marcin 22, m. 5, 11—14. Pg 2 284-53.103

Dzielnych
akwizytorów, kolporterów, chłopców, dziewcząt. „Pegaz", Grudnia 20 — 9. Pg 2 285-53.105

Ekspedjent
dekorator potrzebny. Bandel, Aleje Marcinkowskiego 25. Pg 2 281-2.69

Marszantka
pierwszorzędna i samodzielna potrzebna. Zgłoszenia z odpisami świadectw i podaniem warunków Salon Mód Gdynia Starowiejska 16. zdg 14 167

Kupiec
młody do organizacji gospodarczych składów za prowizją. Oferty Kurjer Pozn. zdg 14 792

Gospodyni
hotelowa, która pracowała w hotelach-pensjonatach znająca wypieknie pieczywa zaprawianie konserw z dobrem poleceniami potrzebna do Hotelu Hüttnera — Środa. ng 4207

Inteligentna
osoba w średnim wieku, z ukończonym kursem pielęgniarstwa potrzebna do wyreczenia pani domu, na wsi. Zgłoszenia z podaniem warunków do Kurjera Pozn. zdg 13 930

Akwizytorów
pracowitych uczciwych do ratalnej sprzedaży najnowszych wydawnictw popularno - naukowych albumowych, masowy zbyt wśród nauczycielstwa szkół powszechnych na 20% prowizji przyjmie poważne wydawnictwo. Oferty, życiorys z fotografją nadsyłać Warszawa Boduena 2 Bibljoteka Zdolnym i odpowiedzialnym posiadającym subakwizytorów rejonowe reprezentacje dg 4 252

Szofera
własnym samochodem. Prymke, Strusia 8 zdg 14 426

Z sportowej
branży potrzebna panna, która pracowała składzie sportowym. — Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 13 854

Nauczycielki
po południu pomoc 6 klasy powszechnej, muzyka poszukuje. Oferty Kurjer Pozn zdg 14 637.

Dzielna
ekspedjentka do składu rzeźnickiego. Zgłoszenia Małeckiego 15. zdg 14 534

Inteligentna
przystojna panienka do sprzedaży butelkowej wódek i win zaraz potrzebna. Kaucja wymagana Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 14 526

Poszukuję
dla chłopców 3 i 5-letnich wychowawczyni - freblanki. Zgłoszenia z podaniem warunków do Kurjera Poznańskiego zdg 14 027

Agentów
do zbierania fotografij przyjmuje. św. Wojciech 10 m. 4 zdg 14 629

Nauczycielka
znająca języki, muzykę, na majątek potrzebna. Towarowa 21 Wierzbicki, godzina 19. zdg 14 630

Agentów
do zbierania zamówień po wsiach na narzędzia rolnicze poszukuje „Żniwo" Lwów, Żółkiewska 34 Pg 6410/11-72.58/9

Dziewczyna
z gotowaniem zaraz. Kramarska nr. 4. zdg 14 608

Korespondent
otrzyma posadę — posiadający 4 000 — 5 000 zł. Spieszne oferty Kurjer Pozn. zdg 14 795

Gospodyni-kucharka
potrzebna na probostwo wiejskie. Zgłoszenia z poleceniami i życiorysem do Kurjera Poznańskiego dg 662

Pokojowa
do chorej potrzebna Jackowskiego 36 — 7. zdg 14 743

Dziewczyna
młoda do wszystkiego potrzebna 15.— Piotra Wawrzyniaka 6 — piekarnia. zdg 14 737

Współpracownika
(czki) kapitałem 2 — 3 500. niekoniecznie z branży poszukuje fabryka bielizny Stała praca — Zgłoszenia Kurjer Poznański rg 1 141

Smukłą
linję przywraca racjonalny masaż wibracyjny aparatem Motax. Gabinet Kosmetyczny Elvi, M. Focha 41. dg 595

Gabinet Kosmetyczny „Madeleine"
D-wej Mazd. Poznańskiej konserwuje, odświeża urodę kobiecą, usuwa jej braki i skazy (zmarszki, piegi, pryszcze, anormalne owłosienie tradzik łojotok). Udoskonalone barwienie włosów brwi rzes. Ratajczaka 29, telefon 54-37. zdg 11 650

Śledzie zielone
w skrzyniach oryginalnych codziennie świeże transporty poleca
Poznańska Centrala Ryb,
Aleje Marcinkowskiego 5.
Tel. 25-71.
zg 5139

Bieliźniarki
tylko siły pierwszorzędne do Fabryki Bielizny mogą się zgłosić. Oferty piśmienne przyjmuje „Par" Al. Marcinkowskiego 11 pod nr. 2,95. Pg 2 289-2.95

Redaktor
sekretarka (arz) administrator, książkowa, maszynistka. Warunek: pożyczka do 2 000 zabezpieczenie hipoteczne „Par" pod 53. 104. Pg 2 286-53.104

Pracownice
wprawne do torebek piekarskich szrencowych zgłosić czwartek godz. 4—6. Rybaki 28 suterena podwórze. zdg 13 502

Kierownika
do kawiarni dużej dobrego fachowca poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 917

Uczenica
do szycia potrzebna Półwiejska 10 m. 11. zdg 14 678

Potrzebna
lepsza dziewczyna do dworu, znająca gotowanie, chów drobiu. Oferty Kurjer Pozn. zdg 14 198

28. ROZRYWKA

Kino „Moje"
Annabella w arcydziele Joe Maya „Miłość w aucie". Szampańska komedja. zdg 13 282

Kino Tęcza, Łazarz
Bezbożne dziewcze zdg 14 392

Tylko
w Edenie miło i wesoło zabawisz się jedynie. Plac Działowy 11 zdg 14 615

Kino „Orzeł"
„Pierwsza miłość Cowboya" — Georg O'Brien. zdg 14 731

Kino „Tęcza" — Wilda
Eskadra śmierci. zdg 14 481

Londyńska
Masztalarska 8 zapewnia swym gościom przyjemny wieczór — Koncert. zdg 14 873

Taha
Królowa Południa, romans mórz południowych od niedzieli 14 bm. Kino Colosseum. Pg 2 313-2.101

LENKA

Zanim kupisz aparat radjowy, fotograficzny, gramofon, płyty lub sprzęt elektryczny przekonaj się o cenach rewelacyjnych firmy
„LENKA"
właśc. Leokadja Włodarczakowa, św. Marcin 34, telefon 39-29
Baterje anodowe „Emka" najtaniej w „LENCE" gdyż 150 v. kosztuje 15.90 zł, 120 volt zł 11.90.
Pg 2048

ZADANIEM NASZEM

powinno być

opanowanie rynku polskiego wyrobami krajowemi

Dlatego każdy rodzaj przemysłu polskiego winien podjąć skuteczną walkę o urzeczywistnienie tego programu, przeprowadzając nowoczesną propagandę wyrobów. Najnowszych wzorów ogłoszeń do pism oraz rysunków i klisz dostarcza

DZIAŁ PROPAGANDOWY
wydawnictw Drukarni Polskiej S. A.
Poznań, św. Marcin 70

„Kurjer Poznański",
„Orędownik",
„Wielkopolanin",
„Ilustracja Polska"

Telefony: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35 25, 40 72

Kowal
kawaler lat 25 szkoła podkuwaczy koni obeznany wszelkiem maszynami rolniczemi prowadzeniem młockarni parowej bez narzędzi poszukuje posady na majątku. — Leon Leder, Radgoszcz pow. Międzychód. zdg 13 817

27. WOLNE MIEJSCA

Nauczycielka gotowania
w młodszym wieku która podjęłaby się pracy propagandowej wśród konsumentów, poszukiwana dla poważnego przedsiębiorstwa. Posada stała. Zgłoszenia z życiorysem skierować Kurjer Poznański pod zdg 13 925

Potrzebna
bufetowa do restauracji, umiejąca grać na pianinie, młoda, przyjęta na Kalisz, Piłsudskiego nr. 16. Herman, Restauracja. ng 4243

Akwizytora
ustosunkowanego poszukuje Instytucja Wydawnicza do pracy na dowolnym terenie. Poznańskie Pomorskie) Duży wybór dzieł dla sfer inteligencji. Wyczerpujące oferty z podaniem dotychczasowej praktyki pod Kurjer Poznański zdg 14 718 Możność stałego dobrego zarobkowania.

Uwaga
Poważna instytucja przyjmie 8 panów do inteligentnej pracy zewnętrznej, warunek dobra garderoba. Bliższe informacje u inspektora Sikorskiego, od 11—3. Fr. Ratajczaka 17. m. 5. Pg 2 282-53.102

Służąca
młodsza, czysta potrzebna. Banachowicz. Górna Wilda 59. zdg 14 856

Posługaczka
poleceniami. Patr. Jackowskiego 11—2. zdg 14 884

Pg 2038-39,28

Na majątek
ca. 2 700 m. w powiecie szamotulskim poszukuje się energicznego urzędnika gospodarczego w wieku od 30—40 lat. kawalera, całkowicie obeznanego z uprawą roli i hodowlą bydła. Posada do objęcia już od 1 marca b. r. — Świadectwa, które się nie zwraca, oraz warunki przy wolnem utrzymaniu należy podać do „Par". Al. Marcinkowskiego 11 pod 2,71. Pg 2 280-2.72

Przedstawiciel
na południowo-zachodnią część województwa Poznańskiego poszukiwany do sprzedaży wyrobów poważnej fabryki wódek i likierów. Oferty pod: „Fabryka wódek" do Towarzystwa Reklamy. Warszawa, Marszałkowska 124, Tg 94

Panienka
inteligentna, dzielna, znajomością języka niemieckiego, francuskiego i cokolwiek szycia potrzebna zaraz do dwóch dziewczynek (4 — 8 lat). Odpisy świadectw, wysokość pensji podać do Kurjera Poznańskiego zdg 13 705

Dziewczyna
do dzieci uczciwa, czysta zaraz. Patrona Jackowskiego 29, parter, prawo, 11—1. Pg 2 287-53.99

Zdolnych
i energicznych akwizytorów zaangażuje po pewnym okresie poważne Towarzystwo Ubezpieczeń. Zgłoszenia uprasza się składać Kurjer Poznański zdg 14 488

Krawiecki
czeladnik, młodszy, na stałą pracę potrzebny. Wyucze kroju nowoczesnego celem zastąpienia okres czasu warunek pożyczka 500 zł zabezpieczeniem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 14 794

Posadę
odstąpie samotnemu rządcy gotówka 3 500 za odkupienie krów. Kosicki, Ruda, Radamno, Pomorze. rg 1 163

Posługaczka
pokojowa praniem potrzebna. — Nowomiejski 5 a, m. 9. zdg 14 176

Młodsza biurowa
posiadająca dobrą znajomość pracy w kancelarji adwokackiej potrzebna zaraz. Zgłoszenia własnoręczne Kurjer Poznański zdg 14 193

Potrzebna kucharka
doskonała znająca zaprawy i wszelkie prace domowe. Zgłoszenia z świadectwami do Kurjera Poznańskiego zdg 13 777

Dekorator ekspedjent
młodszy od 1. lub ewentualnie później może się zgłosić piśmiennie z odpisem świadectw, wymaganej pensji do firmy J. Schubert, Dom Płócien Fabryka Bielizny, Poznań, Wrocławska 3. Pg 2 288-2.94

Młody
czeladnik kominiarski potrzebny Oferty Kurjer Pozn zdg 13 990

Służąca
skromna, czysta dobre gotowanie, dobrze polecona Zgłoszenia od 6 wieczór Strzeszyn 11/13. m 4 zdg 14 414

Posługaczka
potrzebna od 15 Miła 15. zdg 14 424

Służąca
dobre świadectwa do nauczyciela na wieś. Zgłoszenia Skarbowa 14, skład kolonjalny. zdg 14 292

Ogrodnik
kawaler doskonały fachowiec potrzebny od zaraz. Li tylko kandydaci z dobremi poleceniami mogą się zgłosić do Zarządu Maj. Gołaszyn, poczta Bojanowo, pow. Rawicz. zdg 14 300

Znający
reparacje opon samochodowych z kaucją może zgłosić. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 306

Posługaczka
potrzebna. Emilji Szanieckiej 7, mieszkanie 5. zdg 14 248

Rządcę
samotnego kaucją 2—3 tysięcy zł przyjmę zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 251

Młynarza
kaucją 2—3 tysięcy zł przyjmę zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 14 252

Gosposia
uczciwa i pilna z gotowaniem wykonująca wszelkie prace domowe od 15. 1. 27 Grudnia 9, mieszkanie 4. zdg 14 209

Wspólniczki
inteligentnej do prowadzenia biura matrymonjalnego, gwarancja konieczna. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 14 204

Krawcowa-krojczyni
zdolna, samodzielna siła na elegancka prace większe miasto garnizonowe, na prowincji od 1 lutego, najchętniej z prowincji. Oferty odpisy świadectw Kurjer Poznański zdg 14 686/7

Uczenicę
zaraz. Skład kapeluszy Ratajczaka 15 (pasaż Apollo). zdg 14 524

Masarzystka
(odtłuszczenie) potrzebna Zgłoszenia z cena do Kurjera Pozn. zdg 13 985

Służąca
potrzebna zaraz praniem gotowaniem. Skład cygar, Górna Wilda 69. zdg 14 220

Nauczycielka-wychowawczyni
do 3 dzieci 6—9 lat, wieś od 1. 2. 34. potrzebna. Zgłoszenia życiorysem, pensja, odpisem świadectw Kurjer Poznański zdg 14 697

Posługaczka
zaraz. Adres Kurjer Poznański zdg 14 843

Humor zagraniczny

— Jestem bezwzględnie pewna, że podobam się Stefanowi.
— Czemu?
— Bo jemu się wszystkie podobają.
(Buen Humor — Madryt). S. F.

Przedpłata na miesiąc styczeń 1934 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3.20, w agencjach w mieście zł 3.50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 3.70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.14, kwartalnie zł 12.40 pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7.50, w innych krajach zł 9.50. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 25 gr, na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej 100 gr, na stronie drugiej 120 gr, przed wiadomościami potocznemi 200 gr od 1-łamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz 22 u stróża; do wydania głównego (wieczornego) „drobne" do godz. 11, większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów, w tem 5 nagłówkowych) słowo nagłówkowe (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materjał poświęcony danej uroczystości.
Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76 35-24 i 40-72,
— P. K. O Poznań nr 200 149